

PL ISSN 0035-9599

P O L S K I E   T O W A R Z Y S T W O   F I L O Z O F I C Z N E

# RUCH FILOZOFICZNY

K W A R T A L N I K

z a ł o ż o n y   p r z e z

KAZIMIERZA TWARDOWSKIEGO

T O M   L  
N U M E R   4

---

Jacek J. Jadacki: Wileńskie środowisko filozoficzne, 1920–1945. – Ryszard Jadcak: Kilka szczegółów do biografii naukowej Kazimierza Sośnickiego. – Autoreferaty z odczytów i wykładów. – Recenzje i sprawozdania. – Z życia Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. – Przegląd czasopism. – Zapiski bibliograficzne. – Wiadomości bieżące.

SPIS RZECZY

Jacek Juliusz J a d a c k i , Wileńskie środowisko filozoficzne 1920–1945 . . . . .	385
Ryszard J a d c z a k , Kilka szczegółów od biografii naukowej Kazimierza Sośnickiego . . . . .	413
Autoreferaty z odczytów i wykładów . . . . .	415
Eugeniusz Ż a b s k i , O jeszcze innej logice nihilistycznej, s. 415. Tomasz J o r d a n , Przeciw metodzie przekątniowej, s. 430. Andrzej N o w i c k i , Ergantropia w filozofii chińskiej, s. 435. Leszek K o c z a n o w i c z , Meaning and action in Wittgenstein's later philosophy, G. H. Mead's social pragmatism and L. S. Vygotsky's psychological concepts, 436. Stanisław D ą b r o w s k i , Kontrektualizacja jako udział w humani- stycznym wielogłosie, s. 440. Leszek K u s a k , Spory wokół Nietzscheańskiej teorii nadczłowieka, s. 443.	
Recenzje i sprawozdania . . . . .	449
Józef Życiński: Granice racjonalności. Eseje z filozofii nauki ( <i>Ireneusz Ziemiński</i> ), s. 449. Kazimierz Twardowski: Wybór pism psychologicznych i pedagogicznych ( <i>Stanisław Nalaskowski</i> ), s. 452. Roger Trigg: Rozum a zaangażowanie ( <i>Bogdan     Tadzik</i> ), s. 455.	
Z życia Polskiego Towarzystwa Filozoficznego . . . . .	461
Statut Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, s. 461. Komunikat ( <i>Ryszard Jadcza</i> ), s. 466. Książki wydane przez PTF, s. 466.	
Przegląd czasopism . . . . .	467
American Philosophical Quarterly, s. 467a. Archiv für Geschichte der Philosophie, s. 467a. Archives de la Philosophie, s. 467b. Ethics, 468a. Journal of Philosophical Logic, s. 468b. Mind, s. 469a. Revue Philosophique de la France et de l'Étranger, s. 469b.	
Zapiski bibliograficzne . . . . .	471
a) Prace opublikowane w Polsce, s. 471a. b) Piśmiennictwo w językach obcych, s. 480a	
Wiadomości bieżące . . . . .	485
Wiadomości wydawnicze: publikacje jednostkowe, s. 485a; publikacje zbiorowe, s. 488a; wydawnictwa ciągłe, s. 488b; czasopisma, s. 491b. Odczyty i wykłady, s. 492b. Organizacje, s. 493b. Zjazdy i konferencje, s. 493b. Nauczanie, s. 494b. Wiadomości osobiste, s. 495a. Konkursy i nagrody, s. 495b. Varia, 495b. Nekrologia, s. 496a.	

PL ISSN 0035-9599

P O L S K I E   T O W A R Z Y S T W O   F I L O Z O F I C Z N E

# RUCH FILOZOFICZNY

K W A R T A L N I K

z a ł o ż o n y   p r z e z

KAZIMIERZA TWARDOWSKIEGO

TOM L  
NUMER 4

wydawnictwo  
**adam marszałek**



1 9 9 3

Komitet Redakcyjny

Redaktor

LEON GUMAŃSKI

Sekretarz

ANDRZEJ PIETRUSZCZAK

Korespondenci

DARIUSZ ALEKSANDROWICZ (Wrocław), BOLESŁAW ANDRZEJEWSKI (Poznań),  
MARIA GOŁASZEWSKA (Kraków), JACEK J. JADACKI (Warszawa),  
RYSZARD KLESZCZ (Łódź), TADEUSZ KWIAŃKOWSKI (Lublin), EUGENIUSZ ŻABSKI (Wrocław)

Adres Redakcji: Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Katedra Logiki,  
Collegium Maius, ul. Fosa Staromiejska 3, 87-100 Toruń

Wydano z pomocą finansową Komitetu Badań Naukowych

© Copyright by Wydawnictwo Adam Marszałek  
Toruń 1993

Printed in Poland

WYDAWNICTWO ADAM MARSZAŁEK  
87-100 Toruń, ul. Przy Kaszowniku 37/23  
tel. 322-38, 282-46, 486-563  
Wydanie I. Ark. druk. 7,25. Ark. wyd. 9,3  
Druk: Drukarnia Marszałek  
87-100 Toruń, ul. Kosynierów Kościuszkowskich 8  
tel. 486-563



Jacek Juliusz Jadacki

## Wileńskie środowisko filozoficzne 1920–1945\*

*Mojemu Nauczycielowi  
w Konserwatorium Warszawskim,  
Wilnianinowi,  
Panu Profesorowi Witoldowi Rudzińskiemu  
— w podarku na osiemdziesięciolecie*

### PRELUDIUM

#### 1.

Jeden z filozofów wileńskich, Bogumił Jasinowski, napisał w latach trzydziestych: „Jest faktem niezaprzeczalnym, że w ciągu dwu ostatnich stuleci istnienia dawnej Polski kresy wschodnie [...] wysuwają się na czoło zainteresowań całej Rzeczypospolitej; stąd też zapewne w pamięci zbiorowej Narodu dzieje polskie wieku XVII, a po części i XVIII, zespoliły się ściśle z tymi właśnie ziemiami”.

To samo zjawisko powtarza się pół wieku później — także jeśli chodzi o ten istotny składnik owej pamięci, jakim jest tradycja filozoficzna. Po renesansie Lwowa, i powstałej tam filozoficznej Szkoły Lwowsko-Warszawskiej, przychodzi czas na autoidentyfikację filozofii polskiej z Wilnem.

#### 2.

Po upadku Powstania Listopadowego władze carskie szybko rozprawiły się z wileńskim ośrodkiem naukowym. W 1832 roku zamknięto Uniwersytet, a w 1842 roku jego dłużej tolerowaną «pozostałość» — Akademię Duchowną. Śmierć Aniola

---

\* Jest to rozszerzona wersja referatu wygłoszonego na konferencji ŻYCIE KULTURALNE WILEŃSZCZYZNY W OKRESIE DWUDZIESTOLECIA MIĘDZYWOJENNEGO, która odbyła się w dniach 28–30 czerwca 1993 roku w Trokach pod Wilnem.

Dowgirda, która nastąpiła w międzyczasie, w 1935, roku była zarazem kresem XIX-wiecznej filozofii wileńskiej.

Jej odrodzenie przyszło dopiero wraz ze wskrzeszeniem Uniwersytetu w 1919 roku.

## INSTYTUCJE I ORGANIZACJE

### 1. Uniwersytet

Filozofia na Uniwersytecie Stefana Batorego związana była przede wszystkim z Wydziałem Humanistycznym.

Początkowo utworzono cztery katedry filozofii, ale dwie z nich istniały krótko: katedra Władysława Horodyńskiego — rok (1919–1920), a Włodzimierza Szyłkarskiego — dwa lata (1919–1921). Ostatecznie więc na Uniwersytecie Wileńskim działały dwie katedry filozofii. Jedną katedrą kierowali kolejno: w latach 1919–1921 Władysław Tatarkiewicz, a w latach 1923–1939 Tadeusz Czeżowski. W latach 1921–1927 zatrudniała ona asystenta — Benedykta Woyczyńskiego, a w latach 1936–1939 adiunkta — Henryka Elzenberga. Na drugiej katedrze osadzono najpierw — w latach 1919–1929 — Wincentego Lutosławskiego; potem — w latach 1931–1939 — zastąpił go Bogumił Jasinowski.

Poza katedrami filozofii problematyka filozoficzna uprawiana była także w ramach innych katedr Wydziału Humanistycznego: w katedrze pedagogiki, którą w latach 1920–1932 (a faktycznie aż do roku 1938) kierował Marian Massonius, a w latach 1938–1939 — Ludwik Chmaj; dalej w katedrze literatury powszechnej w latach 1919–1931, tj. za czasów Mariana Zdziechowskiego; w katedrze literatury polskiej w latach 1932–1939, gdy zajmował ją Manfred Kridl; wreszcie w katedrze psychologii, którą kierował w latach 1933–1935 ks. Mieczysław Dybowski, a w latach 1936–1939 Bohdan Zawadzki, a której namiastką w latach 1925–1933 były gościnne wykłady Stefana Błachowskiego z Poznania.

Poza Wydziałem Humanistycznym filozofią zajmowano się jeszcze na Wydziale Teologicznym, Prawniczym i — przez pewien czas — Lekarskim.

Wydział Teologiczny miał dwie katedry filozofii chrześcijańskiej. Jedną w latach 1925–1927 prowadził ks. Stanisław Domińczak, a w latach 1928–1939 — ks. Władysław Suszyński. Druga — ks. Michała Klepacza — istniała w latach 1936–1939. Ponadto filozofią zajmował się jeszcze przez cały okres międzywojenny ks. Leon Puciata z katedry dogmatyki, a zajęcia zlecone mieli ponadto: w latach 1933–1939 ks. Antoni Korcik, a w latach 1930–1939 ks. Władysław Urmanowicz.

Na Wydziale Prawniczym istniała katedra teorii i filozofii prawa, prowadzona w latach 1921–1929 przez Jerzego Landego, a następnie — w latach 1929–1939 — przez Wiktora Sukiennickiego (pod kuratelą Bronisława Wróblewskiego).

Na koniec w latach 1922–1930 na Wydziale Lekarskim miał katedrę teorii i filozofii medycyny Stanisław Trzebiński.

Drugą instytucją uniwersytecką istotną dla filozofii — nie mniej niż katedry — były seminaria: filozoficzne i pedagogiczne. Seminarium filozoficzne, administrowane kolejno przez Władysława Szyłkowskiego, Władysława Tatarkiewicza i — od roku 1923 — przez Tadeusza Czeżowskiego<sup>1</sup>. Seminarium pedagogiczne prowadzone było przez cały okres międzywojenny przez Mariana Massoniusa.

Problematyka filozoficzna pojawiała się też na zebraniach seminarium literatury polskiej Manfreda Kridla.

Dużą rolę, m.in. integracyjną, odgrywało również — poza katedrami i seminariami — Koło Filozoficzne Studentów USB, założone w 1920 roku przez Benedykta Woczyńskiego. Liczyło ono kilkunastu członków czynnych z różnych wydziałów i — z przerwą w latach 1921–1923 — odbywało co dwa tygodnie regularne spotkania naukowe, w których brali udział nie tylko studenci, ale i wykładowcy<sup>2</sup>.

## 2. Organizacje

W Wilnie były dwie pozauniwersyteckie organizacje zajmujące się filozofią.

Pierwszą stanowił działający od 1922 roku Wydział Filozofii, Historii i Nauk Prawno-Społecznych Wileńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Druga organizacja — Wileńskie Towarzystwo Filozoficzne, którego początki sięgają 1925 roku — zawiązała się w 1928 roku. Do wybuchu wojny odbyły się 53 posiedzenia Towarzystwa<sup>3</sup>. Związane są z nim ponadto dwa przedsięwzięcia. Jedno przedsięwzięcie — to Wydawnictwo, w ramach którego ukazały się dwie monografie: Tadeusza Czeżowskiego *Jak powstało zagadnienie przyczynowości* (1933) i Mieczysława Wallisa-Walfisza *Wyraz i życie psychiczne* (1939). Drugim przedsięwzięciem był Towarzyski Zjazd Filozoficzny, który zgromadził w dniach 2–4 lipca 1937 roku ok 30 uczestników, w tym gości z Krakowa, Lwowa i Warszawy.

Warto wspomnieć jeszcze o dwóch zbiorowych dokonaniach filozofów wileńskich. W Wilnie, po pierwsze, przygotowano pod kierunkiem Wincentego Lutosławskiego informację o filozofii polskiej dla dwunastego wydania *Grundriss der Geschichte der Philosophie* Friedricha Ueberwega (1928); po drugie zaś, rozpoczęto (w latach trzydziestych) pod kierunkiem Tadeusza Czeżowskiego opracowywanie słownika filozoficznego.

## AUDYTORIUM

Filozofię studiowało w Wilnie wielu utalentownych ludzi. W latach dwudziestych m.in. poeta Juliusz Wirski z żoną Heleną, późniejszy socjolog Stanisław Ossowski (krótko), późniejsza etnografka Maria Znamierowska-Prüfferowa.

<sup>1</sup> Pomieszczenia seminarium (sala zebrań, biblioteka, czytelnia i dwie pracownie) mieściły się na II piętrze budynku dawnego klasztoru jezuickiego przy dziedzińcu Macieja Sarbiewskiego.

<sup>2</sup> Zachowała się podobno *Kronika* tych spotkań z lat 1920–1939.

<sup>3</sup> Ocalały, zdaje się, zapiski z posiedzeń WTF i *Pamiętnik* Zjazdu (por. niżej).

Następnie przysły doktoraty: w 1925 roku Benedyka Woyczyńskiego („O rozwoju poglądu Platona na duszę”), w 1927 roku Michała Kappa, w 1928 roku Stefana Burhardta i Wiesławy Walickiej-Woyczyńskiej, późniejszej sławnej franciszkanki z Lasek pod Warszawą, siostry Benedykty („Teorie terminów ogólnych a uzasadnienie przyczyn substancji duchowej u Berkeley’a”<sup>4</sup>).

W latach trzydziestych studia filozoficzne równoległe z prawniczymi odbyli m.in. Sawa Frydman (*vel* Czesław Nowiński), Jan Rutski i Józef Zajączkowski.

W czasie wojny tajnymi studentami Tadeusza Czeżowskiego byli m.in.: późniejsi teoretycy literatury Maria Renata Mayenowa i Edward Csato, oraz filozofka Barbara Skarga; tajnym studentem Henryka Elzenberga był m.in. teoretyk literatury Ludwik Fryde.

Poza studentami «zwykłymi» i tajnymi byli jeszcze słuchacze — «nadzwyczajni»: tacy, jak ks. Julian Eydziatowicz, proboszcz z podwileńskiej Kalwarii, który w wieku ponad sześćdziesięciu lat uczęszczał na zajęcia uniwersyteckie z najczystszej «miłości mądrości». To oni nadawali szczególne piętno klimatowi życia filozoficznego miasta nad Wilią.

## KLIMAT

Trzy rzeczy wyznaczały klimat filozoficznego — i w ogóle kulturalnego — Wilna lat 1920–1945: stosunek mieszkańców miasta do Uniwersytetu, wzajemne stosunki między profesorami i stosunek młodzieży uniwersyteckiej do studiów.

Okres wileński — wspominał po latach Władysław Tatarkiewicz — „zaczął się wspaniałym otwarciem Uniwersytetu, uroczystym pochodem przez miasto. Wilno nie zapomniało swej tradycji, a że blisko przez sto lat było pozbawione szkoły wyższej, tym bardziej umiało ją cenić”. „Wykładowcy — uzupełniała Teresa Tatarkiewiczowa — „znaleźli [...] entuzjastyczne poparcie u miejscowej ludności, która starała się pomóc, czym mogła, nowo powstałej placówce”. Profesorowie — przeważnie spoza Wilna, celowo wyjąławianego intelektualnie przez zaborców — szybko «zasymilowali się» z miejscowym towarzystwem. Sprzyjały temu spotkania w znanych domach wileńskich: Teresy Jeleńskiej, zwanej «papieżem», i margrabiny Janiny Umiastowskiej.

Następowała też szybka integracja wewnętrzna środowiska wykładowców. Władysław Tatarkiewicz pisał: „Mieszkaliśmy wszyscy blisko siebie, trzymali razem, więcej niż w jakimkolwiek innym uniwersytecie. Po pół wieku nie zapomniałem zebrzań koleżeńskich czy wspólnych wycieczek”. Zebrania koleżeńskie — to były m.in. spotkania w Klubie Profesorskim, «opłatki» u ks. Juliana Eydziatowicza w Trynopolu i «herbatki» (zresztą z udziałem studentów) u Marianostwa Zdziechowskich. Wspólne wycieczki — miały za cel okolice Wilna: Góry Ponarskie, Troki, Werki, Zielone Jeziora...

<sup>4</sup> Maszynopis pracy przed wojną znajdował się w Archiwum USB.



Najcenniejszy wkład do atmosfery kulturalnej Wilna wnosili jednak studenci. „Młodzież garnęła się do nauki i szanowała uniwersytet. Niezwykłym się wydawało, że natychmiast nawiązała się nić tradycji z dawnym uniwersytetem Śniadeckich, jakby rozbudzonej z blisko wiekowego uśpienia. Tadeusz Czeżowski tłumaczył to tak: „Społeczeństwo wileńskie żywo przechowało w tradycjach rodzinnych przez czas ucisku politycznego wspomnienia filareckie i filomackie, tak iż przeszły one od razu w nowe wspaniałe życie akademickie wskrzeszonego uniwersytetu, nadając mu swoisty przyjacielski nastrój”.

Nie zaskakuje więc to, że nawet dla takiego *trubatoris chori*, jak Wincenty Lutosławski, okres wileński stał się czasem „dojrzewania poglądu na świat”. Ani że taki mizantrop, jak Henryk Elzenberg, po latach wojny, spędzonych w Wilnie, powiedział: „Warto było poznać i grozę, i to, co równoległe z grozą płynęło swoim wąskim, czystym strumieniem”, tj. piękno moralne Wilnian.

Świadomość ciągłości tradycji — mimo prawie stuletniej luki — szybko zaczęły wzmacniać u swoich wychowanków profesorowie USB. Marian Massonius nawiązywał do Jana Śniadeckiego, Jerzy Lande i Bogumił Jasinowski do Hieronima Stroynowskiego, Bronisław Wróblewski do Joachima Lelewela, Wincenty Lutosławski i Manfred Kridl do Andrzeja Towiańskiego, ks. Michał Klepacz do Anioła Dowgirda... A Władysław i Teresa Tatarkiewiczowie w ciągu swojego krótkiego pobytu w Wilnie uporządkowali odnalezioną w mieście kolekcję kilkuset manuskryptów filozoficznych, zrabowanych przez władze carskie z konwiktów klasztornych rozsznanych w zagarniętej przy rozbiorach części Polski<sup>5</sup>.

Wkrótce też zaczęła się tworzyć nowa tradycja: zaczął się przepływ idei między «żywymi».

## PROBLEMY I IDEE

### 1. Centrum

Ton filozofii wileńskiej lat 1920–1945 nadawali Marian Zdziechowski, Henryk Massonius, Wincenty Lutosławski, Henryk Elzenberg, Tadeusz Czeżowski i Jan Rutski.

Trzech pierwszych należało do pokolenia Powstania Styczniowego, dwaj następnymi byli o pokolenie młodsi, ostatni urodził się już w naszym stuleciu. Dla Jana Rutkiego, ale w zasadzie także dla Henryka Elzenberga i Tadeusza Czeżowskiego, okres wileński był otwarciem działalności naukowej; dla Wincentego Lutosławskiego — jej ogniwem środkowym; dla Mariana Massoniusa i Mariana Zdziechowskiego — zamknięciem.

---

<sup>5</sup> Władysław Tatarkiewicz odbywał *nb.* swoje seminaria na Górze Zamkowej i w scenerii Cmentarza na Rossie.

Wchodzili w skład tej Wielkiej Szóstki ludzie o różnych osobowościach: Wincenty Lutosławski — o temperamencie raczej rozwichrzonego fantasty-wizjonera; Tadeusz Czeżowski — o temperamencie powściągliwego realisty-analityka; a między tymi skrajnościami — Marian Zdziechowski, Marian Massonius, Henryk Elzenberg i Jan Rutski — kolejno coraz dalsi od pierwszego, a coraz bliżsi drugiego. Cała szóstka stanowiła przez to potwierdzenie tezy Mariana Massoniusa o dwóch pierwiastkach umysłowości polskiej. Pierwiastek zachodni («laski») — biorący górę u Tadeusza Czeżowskiego — sprawia, że „umysł polski [...] jest trzeźwym, ostrożnym [...], a jasność i dowodność nad śmiałość pomysłów i domniemaną głębokość przekładającym”. Pierwiastek wschodni («litewski») — przeważający u Wincentego Lutosławskiego — objawia się w skłonności do zajmowania się „kwestiami oderwanymi”, „dociekaniem nad naturą rzeczy” i „tajemnicami” życia.

Filozofia zajmowała różne miejsce w ich życiu naukowym. Prawie wyłącznie poświęcił się filozofii Henryk Elzenberg i Tadeusz Czeżowski; spośród całej szóstki jedynie oni byli filozofami *tout court*. Marian Zdziechowski zajmował się przede wszystkim teorią literatury, Marian Massonius — pedagogiką, Wincenty Lutosławski — ideologią, a Jan Rutski był statystykiem.

Marian Zdziechowski, Marian Massonius, Tadeusz Czeżowski i Jan Rutski spędzili w Wilnie każdy po ponad dwadzieścia lat (dla tego ostatniego było to *całe* dorosłe życie); Wincenty Lutosławski i Henryk Elzenberg — o połowę mniej.

Wincenty Lutosławski opuścił ostatecznie Wilno w 1931 roku, ale kiedy dwa lata później powrócił tu z cyklem odczytów, to — jak sam przyznaje — niespodziewanie „przyszło trzysta osób [...] i [...] to liczne zgromadzenie przez trzy dni po siedem godzin dziennie wytrzymało”. Henryk Elzenberg przybył do Wilna na trzy lata przed wybuchem wojny, ale jego dorobek wileński (choć w większości opublikowany dopiero po wojnie) był znacznej wagi a wpływ na naukowe środowisko wileńskie był niemały.

Jeśli więc cała Wielka Szóstka nadawała ton filozofii wileńskiej tych czasów, to Wincenty Lutosławski zapewnił jej — można powiedzieć — nośność, a Henryk Elzenberg — głębię.

### 1.1. Marian Zdziechowski

Ogólne stanowisko filozoficzne Mariana Zdziechowskiego — irracjonalizm — wyznaczone zostało przez dwie idee: ontologiczny pesymizm i etyczny heroizm.

W świecie nie tylko jest wiele cierpienia fizycznego i zła moralnego: one są po prostu jego istotą. Ale stwierdzenie obecności cierpienia i zła nie jest w żadnym razie zgodną na tę obecność; pesymizm nie pociąga apatii.

W człowieku drzemie tęsknota za Dobrem Przedwiecznym i ona pobudza do walki ze złem, walki „do ostatniego tchu”, walki — „choćby nie było nadziei zwycięstwa”. Wiedza o odrażającej naturze świata jest niezgodna z wiarą, „głodem Boga”, ale tej wiary, tego „głodu”, nie niszczy. Przeciwnie: wiedza, tj. świadomość twardej rzeczywistości, oraz sprzęgnięta z wiedzą i wiarą pokora, tj. świadomość



tego, że „są rzeczy ważniejsze ode mnie”, sprawiają, że przeciwstawianie się cierpieniu i złu może być metodyczną batalią, a nie — pięknoduchowskim porywem.

I Marian Zdziechowski nawoływał do takiej metodycznej batalii przeciwko największym nieszczęściom swego czasu: komunizmowi i szowinizmowi. Pierwszy — według niego — jest doprowadzoną do absurdu ideą demokracji, drugi — doporowadzoną do absurdru ideą patriotyzmu. Oba stanowią zagrożenie dla tradycyjnej kultury europejskiej. Oba zdążają nieuchronnie do «bestializacji» człowieka. Dlatego czerpiąc siłę moralną z tradycji, powinniśmy — zdaniem Mariana Zdziechowskiego — przeciwstawić im postulat «deifikacji» człowieka.

### 1.2. Marian Massonius

Przed bagatelizowaniem niebezpieczeństwa komunistycznego przestrzegał również Marian Massonius. On także zwracał uwagę na to, że celem, który postawił sobie komunizm, jest zniszczenie dotychczasowej struktury społecznej opanowanych krajów; zastąpienie w szczególności ich warstw kierowniczych «klasą komisarzy», a w następstwie — atomizacja i bezwzględne podporządkowanie tej «klasie» reszty społeczeństwa.

Niezbędnym elementem realizacji tego celu miała być — i była — nie przebierająca w środkach walka z religią jako światopoglądem (tj. wiarą) i jako «urzędem» (tj. kościołem). Dlatego postulat «deifikacji» człowieka przybierał u Mariana Massoniusa formę postulatu odrodzenia religijności.

Nie była to — jego zdaniem — sprawa łatwa. Po pierwsze, ideologów komunizmu miał za nie tyle jakich wrogów — bo za „najrozumniejszych ludzi w Rosji”. Po drugie, sama religia natrafia na trudności niełatwe do przewyciężenia. Jedną z nich jest odwieczny problem, jak pogodzić wszechwiedzę i wszechmoc Boga z Jego wszechdobrocią i wszechokreślonością świata. W obliczu tej tajemnicy rozum musi wybierać między dopuszczeniem bezsilności Boga a bluźnierstwem o Jego „potworności moralnej”. Czy więc obowiązuje determinizm i Bóg *nie może* zapobiec złu, czy obowiązuje indeterminizm i Bóg złu zapobiec *nie chce*?

Jedyne wyjście widział Marian Massonius — podobnie jak Marian Zdziechowski — w światopoglądowym irracjonalizmie. Wiara powinna być odgraniczona od wiedzy, a ściślej od jej «rozumowych» składników — gdyż mylne jest mniemanie, jakoby ta ostatnia wyczerpywała się w «tym, co rozumne»; nawet wśród naszych przekonań naukowych nie wszystkie są uzasadnione: przynajmniej pewne prawdy — co więcej, prawdy naczelne — nie są na niczym poza wiarą oparte.

### 1.3. Wincenty Lutosławski

Wincenty Lutosławski dzielił z Marianem Zdziechowskim i Marianem Massoniusem postawę aktywistyczną, ale jego aktywizm był pozbawiony odcienia «heroicznego», który u tamtych wiązał się z pesymistyczną diagnozą rzeczywistości.

Nieprzypadkowo autobiografię (napisaną już po opuszczeniu Wilna) Wincenty Lutosławski zatytułował: *Jeden łatwy żywot*.

W świecie jest oczywiście wiele cierpienia i zła, ale „nie ma tak ciężkiego położenia osobistego, w którym nie można by czegoś dokonać dla innych”. Obowiązkiem człowieka «zaczynającego» jest bowiem nie tylko nie czynić zła, lecz przede wszystkim czynić dobro. A dobro jest w stanie czynić tylko ktoś, kto umie rozwijać „potęgę woli” i „być wierny sobie”. Ta wierność sobie jest zgodnością działania z myślami i wyobrażeniami. Chcąc zaś mieć „potęgę woli”, a więc chcąc „opanować czyny, trzeba wprzód opanować myśli i wyobrażenia” i „jasno rozumieć, czego się chce”. Stąd warunkiem pomnożenia dóbr, a w szczególności skutecznej pomocy innym, jest „praca nad sobą” i dążenie do samoopanowania. Przy tym z własną słabością „walczyć należy nie wtedy, kiedy już nas opanowała, lecz wtedy, kiedy się czujemy najsilniejsi”.

Wincenty Lutosławski, podobnie jak Marian Zdziechowski i Marian Massonius, dostrzegał groźbę komunizmu. Inaczej jednak niż ten pierwszy — nie uważał komunizmu za «wypaczenie» demokracji, lecz za jej «ciąg dalszy», i to był jego punkt wyjścia analizy tej szkodliwej społecznie utopii.

Utopia komunistyczna opiera się na trzech założeniach: że ludzie są równi, że można być wolnym nie posiadając własności, i że jedynym «godziwym» źródłem bogactwa jest praca. Trzy te założenia — antropologicznego egalitarymu, «abstrakcyjnego» liberalizmu i ekonomicznego «praksizmu» — są tymczasem jawnie błędne.

Po pierwsze, „ludzie nie są równi i nawet nie mogą być równi”, a «wyrównanie mienia» nigdy nie jest trwałe: prędzej czy później powstaje nowa nierówność. „Zmieniają się w przewrotach społecznych osoby posiadające mienie, ludzie majątni bywają doprowadzani do nędzy, nędzarze czasem zyskują godziwie lub niegodziwie bogactwo, lecz nierówność pozostaje i wzrasta.” Po drugie, najpewniejszą gwarancją wolności osobistej jest prawo własności. „Tylko posiadając mienie i mogąc nim w zupełności rozporządzać, człowiek czuje się wolnym.” Po trzecie, są cztery uczciwe źródła bogactwa: „prócz pracy i kapitału — talent organizacyjny i talent wynalazczy”.

Skoro podstawa demokracji jest błędna, należy postawić tamę „szalowi demokratycznemu”, który „zagroza upadkiem naszej cywilizacji”.

Alternatywą demokracji jest według Wincentego Lutosławskiego arystokracja. „Prawa polityczne powinny zależeć od kwalifikacji moralnych i umysłowych”: „państwo może być dobrze rządzone jedynie przez najlepszych i najmądrzejszych obywateli, a nie przez wybrańców ciemnego motłochu”.

#### 1.4. Tadeusz Czeżowski

Zarówno Marian Zdziechowski, Marian Massonius, jak i Wincenty Lutosławski, uprawiali filozofię «syntetyczną». Jeśli przeprowadzali jakieś analizy tego, *co jest*, to traktowali je jako jedynie pretekst do syntetycznych wizji tego, *co ma być*. Chodziło im nie tyle o zdanie — w precyzyjnym języku — sprawy z tego, jak się rzeczy mają,

ile o przekonanie innych, że rzeczy powinny się mieć zgodnie z «chcianym» wyobrażeniem; a do przekonywania nadawał się najlepiej język nie precyzyjny — lecz sugestywny. Filozofia była w ich ujęciu nie nauką, lecz światopoglądem.

Zupełnie inaczej było — u Tadeusza Czeżowskiego. W wykładzie *O filozofii*, wygłoszonym zaraz po objęciu stanowiska w USB, powiedział on wyraźnie: „Filozofia w tym znaczeniu, które nas obchodzi, jest *nauką*”. I dalej: „Jak w każdym badaniu naukowym, niedopuszczalne jest w filozofii używanie terminów, których znaczenie nie byłoby ściśle i jednoznacznie określone, i wypowiedanie sądów, które by nie były należycie uzasadnione [...]. Z postulatem zaś jednoznaczności terminów łączy się najczęściej postulat wymagający należytego formułowania zagadnień”. „Mające pozór filozoficznych zagadnienia” — po takim należyтым sformułowaniu — najczęściej „przestają mieć w ogóle sens, gdyż źródłem ich jest pierwotna niejasność terminów”.

Najnaturalniejszym polem zastosowania metody analitycznej jest problematyka ściśle logiczna, i w tej dziedzinie Tadeusz Czeżowski w okresie wileńskim pracował przede wszystkim. Jego badania logiczne koncentrowały się w szczególności wokół rachunków klasycznych i modalnych oraz niektórych specjalnych kwestii semantycznych i metodologicznych. Zwieńczeniem tych badań było opracowanie — już w czasie wojny — znakomitego merytorycznie i dydaktycznie podręcznika logiki uniwersyteckiej.

Tadeusz Czeżowski osiągnął jednak również ważne wyniki w dziedzinie filozofii *sensu stricto*, a w szczególności w ontologii i etyce.

Jeśli chodzi o ontologię, to przedmiotem analiz uczynił jedno z jej kluczowych pojęć: pojęcie „przyczyny”. W wyniku tych analiz wyodrębnił siedem «obiektów» nazywanych „przyczyną czegoś”: przyczynę naturalną (tj. warunki wystarczające zachodzenia czegoś), przyczynę «logiczną» (tj. racje zdania stwierdzającego zachodzenie czegoś), przyczynę «teleologiczną» (tj. cel postępowania, którego objawem, wyrazem lub wynikiem jest to coś), przyczynę archetypiczną (tj. tworzywo lub pierwiastek, z którego coś powstało), przyczynę hipotetyczną (tj. «ukryte» siły, «kierujące» czymś), przyczynę substancjalną (tj. rzecz coś sprawiącą) i wreszcie przyczynę fenomenalistyczną (tj. zjawisko pociągające skutek).

Dopiero w świetle tych dystynkcji terminologicznych można właściwie ująć zagadnienie przyczynowości — mianowicie jako w istocie splot wielu pytań.

Jeśli chodzi o etykę, to problematyka jej — nieprzypadkowo zresztą — weszła wyraźniej w obręb zainteresowań Tadeusza Czeżowskiego dopiero w czasie wojny.

Przedtem, jeszcze przed wojną, wyanalizował pojęcie „dobra” (odróżniając je od pojęcia „kryterium dobra”) — jako jedyne go przedmiotu badań aksjologii. Za pierwotny kontekst „dobra” uznał Tadeusz Czeżowski kontekst „Dobrym jest, że jest tak-a-tak”. Stąd wyciągnął wniosek, że dobro jest *faktem*, i jako *przedmiot sądu* — podobnie jak istnienie, konieczność i możliwość — można je jedynie stwierdzić, nie można zaś go sobie przedstawić.

Później, w czasie wojny, w pięknych miniaturach filozoficznych, dokonał rozbiór m.in. pojęć „szczęśliwości”, „łęku” i „męstwa”.

Szczęśliwość uznał za stan określony przez dodatnie przeżycie uczuciowe, będące następstwem osiągnięcia upragnionego *dobra*. Tak ujętą szczęśliwość przeciwstawił szczęściu, jako urzeczywistnieniu się spośród przeciwstawnych możliwości — możliwości dla nas pomyślnej.

Poza alternatywą optymizmu (za którym opowiedział się Wincenty Lutosławski) i pesymizmu (którego rzecznikiem był Marian Zdziechowski) Tadeusz Czeżowski dostrzegał jeszcze trzecie możliwe rozwiązanie zagadnienia zła w świecie. Szczęśliwość nie jest osiągalna przez zdobycie jakiegoś dobra poszczególnego; ale istnieje dobro tamte dobra przekraczające: jest nim zrozumienie tego, że stanowimy częśćkę «całości bytu». To było rozwiązanie, które Tadeusz Czeżowski nazwał „kontemplacyjnym” i uznał za słuszniejsze od poprzednich.

Jednym z czynników zakłócających stan szczęśliwości jest lęk — uczucie czynne, zawierające wyobrażenie pewnego przyszłego, ujemnie wartościowego przedmiotu (np. grożącej krzywdy czy śmierci). Zdeterminowany celowościowo lęk przeciwstawił Tadeusz Czeżowski zdeterminowanemu przyczynowo strachowi (wywoływanemu np. nagłym upadkiem czy głośnymi grzmotami), jako uczuciu biernemu — i pierwotnemu w stosunku do lęku. Nie demonizował jednak ani jednego, ani drugiego. „Strach i lęk — pisał — są potężnymi regulatorami ludzkiego postępowania. Ale rola ich nie jest tak przemożna, by nie dały się opanować przez inne, przeciwne im motywy. Droga ku ich opanowaniu wiedzie przez wyrobienie etycznego charakteru jako podstawy męstwa.”

Męstwu Tadeusz Czeżowski wyznaczał podobną rolę, jak Marian Zdziechowski — bohaterstwu. Podobnie je zresztą ujmował. Męstwo jest — według niego — dyspozycją psychiczną, zawierającą trzy składniki: intelektualny, wolicjonalny i moralny. Aby być męznym w działaniu, nie wystarczy umieć ocenić wartość celu tego działania i wielkość przeszkód oraz mieć wolę podtrzymywania dążenia do osiągnięcia owego celu. To jest dopiero — odwaga. Aby odwaga przeobraziła się w męstwo, trzeba, aby ów cel był moralnie wartościowy: trzeba wybrać cel najlepszy. Toteż nic dziwnego, że w czasie wojny — w której po obu walczących stronach tak wiele było odwagi — Tadeusz Czeżowski stwierdzał postępujący upadek ideału męstwa.

Za jedno z następstw tego upadku miał to, że „łatwiej teraz kłamać niż dawniej”. Do zmniejszenia się «atrakcyjności» zasady prawdomówności (o czym świadczyły już przedwojenne badania doświadczalne Stefana Błachowskiego) przyczyniły się jeszcze dwa procesy: mitologizacja rzeczywistości (związana z przewagą ekspresywnej funkcji języka nad jego funkcjami semantycznymi) i osłabienie sankcji za kłamanie.

### 1.5. Henryk Elzenberg

Henryk Elzenberg «oficjalnie» dystansował się od tradycji Szkoły Lwowsko-Warszawskiej, którą w Wilnie reprezentował Tadeusz Czeżowski. A jednak pod względem sposobu uprawiania filozofii z pewnością bliższy był temu ostatniemu, niż



pozostałym starszym członkom wileńskiej Wielkiej Szóstki, i tak jak on celował w subtelnej robocie analitycznej. Prowadził ją *nb.* prawie wyłącznie w obrębie aksjologii.

Przykładem takiej właśnie roboty jest choćby jego rozbiór pojęcia „sensu” i „wartości”.

W pierwszym wypadku — nawiązując zresztą *expressis verbis* do Tadeusza Czeżowskiego — wyróżnił trzy rozumienia „sensowności”: logiczne (gdy chodzi o posiadanie znaczenia przez dane wyrażenie), teleologiczne (gdy chodzi o posiadanie przez coś, np. jakiś układ części, uzasadnienia odwołującego się do jakiegoś celu) i aksjologiczne (gdy chodzi o to, że istnienie czegoś, np. życia czy świata, uzasadnione jest przez jakąś wartość).

W drugim wypadku sprecyzował analizowane pojęcie „wartości” przez dokonanie dwóch podziałów w obrębie jego desygnatów. Wyróżnił mianowicie wartości ostateczne i pochodne (takie, które są tylko warunkiem tych pierwszych) oraz dodatnie (przysługujące przedmiotom o tyle, o ile owe przedmioty są takie, jakie powinny być) i ujemne (przysługujące przedmiotom o tyle, o ile są takie, jakie powinny *nie* być).

Mimo pokrewieństwa metodologicznego Henryk Elzenberg, inaczej niż «rasowi» — „biurokratyczni”, jak mawiał — analitycy, zapuszczał się chętnie w zakazane dla nich i niedostępne dla precyzyjnej rekonstrukcji «rewiry» mistycyzmu. Jedno było zresztą do pogodzenia z drugim na gruncie wyznawanego przez Henryka Elzenberga aksjologizmu: ideał powinien być „wysnuty z myśli o tym, co być powinno, co jest dobre i piękne, bez względu na jego faktyczny stosunek do tego, co jest”.

W sporze racjonalizmu z irracjonalizmem Henryk Elzenberg opowiadał się raczej za tym ostatnim. Konsekwentny racjonalista musi się w etyce opowiedzieć za zasadą maksymalizacji dobra. Zgodnie z nią obowiązkiem jest „taki czyn, w razie spełnienia którego będzie w świecie więcej dobra [...] niż w razie spełnienia jakiegokolwiek innego czynu możliwego równocześnie”. Henryk Elzenberg przeciwstawia jej zasadę «intensyfikacji» dobra. Obowiązkiem jest chcieć nie największego *quantum* dóbr, lecz dobra najwyższego. „Najlepsze chcenie jest to, które jest skierowane na najintensywniejszą wartość.”

Jest to perfekcjonizm o odcieniu egoistycznym: każdy z nas jest uprzywilejowany, bo sam rozstrzyga, co jest tą „najintensywniejszą wartością”, które dobro „najwięcej kochamy”. Jest to też perfekcjonizm o odcieniu eudajmonistycznym: ludzie *de facto* najwięcej «kochają» to dobro, po którym „spodziewają się szczęścia”. Nie ma w tym nic nagannego, byleby szczęście było odczute „jako chwilowa aktualizacja czegoś wiecznego”.

Uznając (z zastrzeżeniami) irracjonalizm i dopuszczając (przynajmniej «na próbę») «metempiryzm», tj. możliwość innego doświadczenia niż zmysłowe, Henryk Elzenberg świadomie ewoluował w kierunku *sui generis* mistycyzmu. Nieprzypadkowo wśród wartości, których uznanie rozstrzyga o etyczności motywacji jakiegoś działania, wyróżniał wartości zewnętrzne (obowiązujące w ramach pewnej zbiorowości) i wewnętrzne (uznawane «samorzutnie»), i te pierwsze nazywał „kulturowymi”, a drugie — „religijnymi”.

## 1.6. Jan Rutki

Dokonania Jana Rutkiego należały głównie do metodologii. Opowiadał się on *expressis verbis* za ideałami metodologicznymi Tadeusza Czeżowskiego — ideałami Szkoły Lwowsko-Warszawskiej. Pisał: „Wyraźne postawienie zagadnienia jest jednym z najważniejszych etapów pracy naukowej. Nader często możemy się spotkać z sytuacją, że zagadnienie zostało rozwiązane przedtem, niż zostało dokładnie sformułowane. Rozwiązanie takie zwykle nie jest wystarczające. Samo istnienie jednak takiej prowizorycznej odpowiedzi stwarza pozór, że wszystko jest wyjaśnione i czyni niejako psychologiczną zaporę, utrudniającą zdanie sprawy z istoty zagadnienia.” Aby wyjść z takiej pułapki, „należy przeprowadzić analizę *podstawowych pojęć*”, wchodzących w dany wypadek w grę.

Do zagadnień, które Jan Rutki starał się „dokładnie sformułować”, należały zagadnienia zależności, prawidłowości, przyczynowości i wyjaśniania.

Poprawne postawienie zagadnienia zależności wymaga odróżnienia zależności naturalnej od «masowej». Za zależność naturalną Jan Rutki uznawał „taki stosunek pomiędzy dwiema cechami, kiedy te cechy mają wspólną jakąś mniejszą lub większą część elementów swoich zespołów determinujących; albo kiedy taki sam stosunek zachodzi pomiędzy elementami zespołów determinujących te obie cechy; albo skoro jedna z tych cech wchodzi do zespołu determinującego drugą cechę”. Za zależność masową (*vel* zbiorową) z kolei uważał taki stosunek pomiędzy cechą *A* i cechą *B*, że „zaistnienie cechy *A* wpływa na prawdopodobieństwo zaistnienia cechy *B*, czyli obecność cechy *A* powoduje częstsze (lub rzadsze — wówczas będziemy mieli zależność ujemną) występowanie cechy *B* — w porównaniu z tymi wypadkami, w których cecha *A* nie występuje”. Tłem ontologicznym tego odróżnienia był metafizyczny «partykularyzm» i (ostrożny) antydeteterminizm. „W rzeczywistości empirycznej istnieją tylko indywidualne przedmioty naturalne; zbiory przedmiotów jako takie nie istnieją. Zbiór to tylko konstrukcja myślowa. [...] Cechy zbiorowe [...] mogą być uważane również za twory sztuczne.” Co do zasady determinizmu zaś, to „nie wydaje się [...] [ona] obowiązująca”. Albowiem „jeśli przyjmiemy wolę u jednostek działających, wówczas nie będzie miało sensu trzymanie się poglądu deterministycznego dla wytłumaczenia np. stateczności w liczbie samobójstw”.

Poprawne postawienie zagadnienia prawidłowości wymaga odróżnienia jej od «prawa». Wskazujemy prawidłowość (jednostajność), gdy stwierdzamy, że wszystkie obserwowane przedmioty mają pewną określoną cechę. Wskazujemy «prawo», gdy stwierdzamy, że jeśli zachodzi to-a-to, to zachodzi tamto-a-tamto.

Poprawne postawienie zagadnienia przyczynowości wymaga odróżnienia pojęcia „przyczyny”, mającego zastosowanie tylko w odniesieniu do zaistnienia indywidualnego, obserwowalnego zdarzenia, od pojęcia „przyczyny ogólnej”, które przy jednym ze znaczeń odnosi się do cech zbiorowych, a więc pewnych sztucznych konstruktów myślowych.



Wreszcie poprawne postawienie zagadnienia wyjaśniania wymaga odróżnienia interpretacji kauzalnej (wyjaśniania), indukcyjnej (uogólniania) i symptomatologicznej (rozumienia). Wyjaśnić zachodzenie czegoś — to wskazać określony związek konieczny między odpowiednimi cechami. Uogólnić coś — to przewidzieć przyszłe zdarzenie na podstawie stwierdzenia zajścia określonego zdarzenia i obowiązywania odpowiedniej prawidłowości. Zrozumieć coś — to wykryć zdarzenie, na które wskazuje symptom. Przy tym przedmiot *A* jest symptomem przedmiotu *B*, gdy stwierdzenie przez osobę *O*, że *A* istnieje w pewnej bliższej, dostępniejszej dla *O* perspektywie szczegółowej, jest motywem stwierdzenia przez *O*, że w innej, dalszej, mniej dostępnej, a zarazem ważniejszej perspektywie szczegółowej istnieje *B*. Przez „perspektywę szczegółową osoby *O*” Jan Rutki rozumiał zasięg poznania dostępny *O*, wyznaczony przez (dowolnie) określony zespół warunków. Perspektywę tę przeciwstawiał „perspektywie ogólnej danej osoby *O*”, tj. „sferze jej aktualnego i możliwego poznania, w obrębie której uważa się ona za uprawnioną do asertowania [*scil.* stwierdzania] lub odrzucania zdań”.

Wprowadzona aparatura pozwalała podać proste kryteria niepoprawności interpretacji symptomatologicznej: jest ono mianowicie niepoprawne, gdy jest bądź metafizyczne (kiedy dalsza perspektywa szczegółowa nie mieści się w perspektywie ogólnej), bądź tautologiczna (kiedy dalsza perspektywa szczegółowa mieści się w bliższej). Pozwalała też ująć spór między behawioryzmem a introspekcjonizmem jako kwestię różnic w perspektywie ogólnej.

## 2. Pertynencje

Marian Zdziechowski, Marian Massonius, Wincenty Lutosławski, Henryk Elzenberg, Tadeusz Czeżowski i Jan Rutki stanowili *centrum* międzywojennego ruchu filozoficznego w Wilnie. Wokół tego centrum gromadzili się pozostali uczestnicy ruchu, z jednej strony przejmując zazwyczaj od Wielkiej Szóstki ogólne rozwiązania, z drugiej zaś wzbogacając te rozwiązania własnymi pomysłami.

Najciekawsze pomysły pochodziły od Jerzego Landego, Stefana Błachowskiego, Bogumiła Jasinowskiego, Manfreda Kridla, Józefa Zajkowskiego i Ludwika Frydego. Stanowili oni coś w rodzaju Małej Szóstki filozoficznego Wilna lat 1920–1945.

Wkład Jerzego Landego dotyczył aksjologii.

Zalecił on m.in. odróżnianie wszelkiego normowania (prawnego, moralnego i estetycznego) jako realnego procesu psychicznego — od normowania jako idealnego «procesu» (wytworu?) logicznego. Za źródło częstego mylenia tych rzeczy miał ogólniejszy błąd, polegający na mieszaniu fenomenów etycznych z faktami normatywnymi. To, iż dana osoba jest przekonana, że nie powinna kłamać — stanowi fenomen etyczny, tj. przeżycie, „którego treścią myślową jest norma prawna lub moralna”. To, iż dana osoba nie powinna kłamać — stanowi fakt normatywny (istnienie zwyczaju, ogłoszenie ustawy, przykazanie Boskie, wyrok sądowy itp.), tj. „ujętą idealnie treść myślową” takiego przeżycia, a więc ogniwo uzasadniania określonej normy (pozytywnej).

Stefan Błachowski przyczynił się do uporządkowania pewnych kwestii epistemologicznych.

Sprzeciwił się mianowicie utożsamianiu świadomości z pewnym rodzajem pamięci, a w szczególności z „nieokreślonym wyczuwaniem” tego, co (zostało) zapomniane.

Interesujący przyczynek wniósł do filozofii kultury Bogumił Jasinowski.

Wyodrębnił on pierwiastki rozstrzygające o inności cywilizacji wschodnioeuropejskiej względem zachodnioeuropejskiej, zaliczając do nich m.in. religijny agnostycyzm (przekonanie, że Bóg jest zasadniczo niepoznawalny), aksjologiczny fatalizm (przekonanie, że zło jest ze świata nieusuwalne, a dobro i świętość bliższe są brzydocie niż pięknu), psychologiczną schizotypię (skłonność do przechodzenia z jednej krańcowości w drugą), socjologiczny «totalizm» (ograniczenie wolności jednostki w imię dobra zbiorowości) i polityczny etatyzm (podporządkowanie państwu wszystkich urządzeń społecznych — z kościołem włącznie).

Zwłaszcza psychologiczna schizotypia Wschodu — a wężej «duszy rosyjskiej» — kontrastuje z właściwą Zachodowi tendencją integracyjną: skłonnością do godzenia skrajności. Przykładem takiego «procesu integracyjnego» jest zachodząca współcześnie równoległa «scjentyzacja» filozofii i «filozofizacja» nauki. Objawem pierwszej jest to, że «filozofematy» (indywidualne systemy filozoficzne) zaczynają być zastępowane coraz bardziej uniwersalnymi teoriami. Druga — przejawia się m.in. w tym, że nawet nad matematycznym przyrodoznawstwem zaczyna ciążyć „fatum «historyzmu»” i przestaje być niestosownością mówienie w odniesieniu do wiedzy naukowej o «stylach» właściwych jej historycznym fazom.

Ważne dla estetyki było podane przez Manfreda Kridla przejrzyste określenie „dzieła literackiego”.

Uznał on je za dzieło odnoszące się do świata fikcyjnego, a więc za takie, że główną funkcją jego języka jest kreowanie świata, a nie — jak w wypadku języka naukowego czy potocznego — komunikowanie myśli. Sformułował przy tym antypsychologizacyjny postulat, aby teoria literatury badała swe przedmioty — *scil.* dzieła literackie właśnie — metodą integralnie literacką (jak ją nazwał Tadeusz Czeżowski), tj. aby rozpatrywała wszystkie własności i składniki danego dzieła „z punktu widzenia literackiego” — czyli wyłącznie w związku z jego całością.

Pewnego kroku naprzód w semiotyce dokonał Józef Zajkowski.

Opowiedziawszy się za postulatem redukcji wszystkich zdań sensownych do zdań o rzeczach, odróżnił on rozumienie kogoś (*scil.* człowieka) od rozumienia czegoś (w szczególności słów) i podał reistyczną eksplikację obu rodzajów rozumienia. Zgodnie z nią „rozumieć kogoś, to tyle, co przewidywać, jak on się będzie zachowywał”; natomiast „rozumieć sens, treść, znaczenie jakiegoś przedmiotu, to rozumieć, co te przedmioty wskazują”. Zgodził się przy tym świadomie na jedną z kontrowersyjnych konsekwencji reizmu, a mianowicie na to, że „sens słów jest za każdym razem inny, zależnie od tego, kto, o czym i w jakich okolicznościach mówi”. Porozumienie jest możliwe nie dzięki *tożsamości* — bo ta nigdy nie ma miejsca — lecz dzięki *podobieństwu* tych indywidualnych sensów. Stąd bezpodstawne byłoby oczekiwanie, że będzie ono kiedykolwiek — «pełne».

Na koniec, pewne znaczenie dla metodologii miało przeprowadzenie przez Ludwika Frydego granicy między filozofią (i ogólniej teorią) a ideologią.

Podstawą tej delimitacji uczynił on fakt, że pierwszej właściwe są zdania «teoretyczne», a drugiej — zdania «ideologiczne». Zdania teoretyczne są neutralnymi pragmatycznie oznajmieniami w języku literalnym. Zdania ideologiczne zaś są pragmatycznie zdeterminowanymi — tj. zrelatywizowanymi do nadawcy, odbiorcy i warunków wypowiedzenia — zakazami i nakazami. Występują one na ogół w postaci skondensowanych — a więc metaforycznych haseł — których «prawdziwość» sprowadza się do skuteczności.

Zastosował on ponadto odróżnienie empirycznego sensu wyrażen (tego, co one przedstawiają) od ich sensu psychologicznego (tego, co one wyrażają) do uchwycenia istoty przełomów w dziejach literatury (w szczególności miejsce Adama Mickiewicza w poezji polskiej tłumaczył tym, że autorowi *Ballad i romansów* udało się przełamać prymat funkcji prezentującej nad ekspresywną).

## POSTLUDIUM

### 1.

Dynamika pracy filozoficznej w międzywojennym Wilnie nie była równomierna. Miała ona dwa *crescenda*.

Pierwsze *crescendo* przypadło na lata 1923–1927. W mieście było wtedy najwięcej badaczy zainteresowanych problematyką filozoficzną (dziesięciu w 1926 roku) i opublikowali oni najwięcej prac bezpośrednio z filozofią związanych (pięć w samym 1923 roku).

Drugie *crescendo* zaczęło się w 1936 roku i trwało — rzecz niezwykła — przez dużą część lat wojennych. W trzyleciu 1936–1939 wydano tyle prac filozoficznych (mianowicie piętnaście), ile w całym poprzednim dziesięcioleciu. W pierwszych miesiącach wojny znalazło się w Wilnie tylu filozofów, ilu tu nigdy przedtem nie było.

Filozofowie-Wilnianie rozpięchli się, ale środowisko miejscowe na początku wojny zasilili na krócej lub dłużej uciekinierzy z Warszawy, m.in. Ludwik Fryde, Janina Hosiassonówna-Lindenbaumowa, Adolf Lindenbaum, Antoni Panski, Stanisław Krystyn Zaremba.

Co prawda filozofia — jak cała nauka polska — została wówczas pozbawiona oficjalnych instytucji i organizacji. Marian Zdziechowski przepowiadał na rok przedtem: „Chmura czarna, brzemienna piorunami, pędzi na nas od najbliższego nam wschodu [...]; co będzie [...], gdy nagle, pewnego dnia znajdziemy się wszyscy w kleszczach czerwonego terroru?”

Kleszcze okazały się dwubarwne: czerwono-brunatne.

2.

15 grudnia 1939 roku, w kilka miesięcy po przekazaniu przez rosyjskich najeźdźców Wilna władzom litewskim, Polacy — w tym filozofowie — zostali wypędzeni z Uniwersytetu, ale nie ustała praca filozoficzna w mieście.

Seminarium filozoficzne odbywało swoje spotkania tajnie: najpierw (od stycznia 1940 roku) w mieszkaniu Marii Renaty Mayenowej, potem (od czerwca 1941 roku) — u państwa Kordowiczów [?].

Odbywały się też w domach prywatnych potajemne zebrania Wileńskiego Towarzystwa Filozoficznego: ich liczba w czasie wojny osiągnęła niebywałą wielkość — półtorej setki (według świadectwa Tadeusza Czeżowskiego — 143, według Henryka Elzenberga — ponad 165).

Wydawać w kraju nie było można, ale powstawały liczne monografie, które pisano z myślą o druku po wojnie, albo — gdy się udało — drukowano za granicą. Po wkroczeniu Niemców w 1941 roku zaczęła się druga fala represji, tym razem fizycznych, a po ponownym zajęciu Wilna przez Rosjan w 1944 roku w Moskwie zapadła decyzja, żeby tych, którzy ocalili spośród wypędzonych z Uniwersytetu w 1939 roku, wypędzić — w ogóle z miasta. Chodziło o to, aby — jak sto lat wcześniej — pozbawić wileńskich Polaków elity kulturalnej i tym skuteczniej poddać presji rusyfikacyjnej, a po latach — jak się niestety okazało — także lituanizacji.

Cel został osiągnięty. Spośród 34 osób związanych z filozofią, którzy na początku wojny znaleźli się w Wilnie, i z których co najmniej połowę poddano prześladowaniom (więzienia, obozy, zsyłka<sup>6</sup>), 9 osób zaginęło bez wieści, zostało rozstrzelanych lub zmarło po wyjściu z «miejsc odosobnienia», 3 osoby zmarły śmiercią naturalną i tyleż emigrowało dobrowolnie.

Reszta stała się ofiarą tzw. repatriacji.

Filozofia polska nad Wilią znów przestała istnieć.

\* \* \*

Jerzy Lande tuż przed opuszczeniem Wilna napisał: „Historycy filozofii podają zwykle: (1) *referat*, czyli odtworzenie poglądów poszczególnych myślicieli w formie systematycznej; [...] (2) *krytykę* poglądów odtwarzanych ze stanowiska ich słuszności czy niesłuszności. [...] Na pytanie, co mówił dany myśliciel, historia odpowiedzieć musi, lecz to jej zadań nie wyczerpuje. Pytanie, czy dobrze mówił, należy nie do historii, lecz do krytyki. Ale historia powinna odpowiedzieć, także na pytanie, dlaczego tak mówił.” Chodzi o to, aby podać (3) *eksplanację* poglądów; aby w

---

<sup>6</sup> Dziesięć lat (1944–1954) spędziła na zesłaniu Barbara Skarga. Henryk Elzenberg wspominał tuż po wysiedleniu z Wilna o tym, że Tadeusz Czeżowski „podczas wojny wykształcił sobie doskonałego ucznia, głównie epistemologa. [...] Tyle, że od zeszłego lata młodzieniec rąbie drzewo w Kaludze”. Kogo miał na myśli?



poszczególnych «filozofematach» odczytać objawy myślenia „odbijające wszelkie prądy danej epoki [...] w granicach pewnej określonej kultury”.

Chciałbym wyrazić nadzieję, że znajdzie się ktoś, kto mając już szkic referatu — spróbuje dać przynajmniej *szkic eksplanacji* tego fenomenowi kulturowego, którym była filozofia w polskim Wilnie pierwszej połowy naszego wieku.

Rad byłbym, gdyby to zrobił absolwent powołanego kilka lat temu Uniwersytetu Polskiego w Wilnie.

## ANEKS

### A. GŁÓWNI PRZEDSTAWICIELE WILEŃSKIEGO ŚRODOWISKA FILOZOFICZNEGO I ICH WAŻNIEJSZE PRACE<sup>7</sup>

MICHAŁ AMBROS

\* 26.11.1891, Chlebowice k. Lwowa – † 2.07.1984, Warszawa  
Bibliotekarz USB (1928–1939), członek WTF

STEFAN BŁACHOWSKI

\* 19.05.1889, Opawa – † 31.01.1962, Warszawa  
Psycholog, wykładowca gościnnie USB (1925–1933)  
– „Kłamstwo (metody, istota, zabicie)”, *Chowanna* r. 4 1932 nr 1–4 s. 155–188

STEFAN BURHARDT

\* 18.12.1898, Wilno – † [?]  
Bibliotekarz USB (1927–1934) i Państwowej Biblioteki im. Wróblewskich  
w Wilnie (1934–1939)

LUDWIK CHMAJ

\* 15.02.1888, Głogów k. Rzeszowa – † 23.10.1959, Warszawa  
Filozof, wykładowca USB (1938–1939)

EDWARD CSATO

\* 15.12.1915, Olszanica – † 27.04.1968, Toruń  
Teoretyk literatury, w czasie wojny – student Tadeusza Czeżowskiego

TADEUSZ CZEŻOWSKI

\* 26.07.1889, Wiedeń – † 28.02.1981, Toruń  
Filozof, wykładowca USB (1923–1939), członek WTF

---

<sup>7</sup> Autor szkicu będzie wdzięczny Czytelnikom, za wszelkie informacje dotyczące «białych plam» (zaznaczonych niżej znakiem zapytania) w biografach przedstawicieli wileńskiego środowiska filozoficznego; proszę je nadsyłać pod adresem: Instytut Filozofii UW, Krakowskie Przedmieście 3, 00-047 Warszawa 64.

- „Arystotelesowska teoria zdań modalnych”, *Przegląd Filozoficzny* r. 39/1936 z. 3 s. 232–241
- „Czy łatwiej teraz kłamać niż dawniej” [1943], [w:] *Odczyty filozoficzne*, Toruń 1958 TNwT s. 294–297
- „Die polnische Philosophie der Gegenwart”, *Slawische Rundschau* vol. 1/1929 s. 438–443
- *Jak powstało zagadnienie przyczynowości. Zarys jego rozwoju w filozofii starożytnej*, Wilno 1933 WTF s: 66
- „Kilka uwag o uogólnianiu i o przedmiotach pojęć ogólnych”, *Przegląd Filozoficzny* r. 29/1926 z. 3–4 s. 195–199
- *Klasyczna nauka o sądzie i wniosku w świetle logiki współczesnej*, Wilno 1927 J. Zawadzki s: 60
- *Logika. Podręcznik dla studiujących nauki filozoficzne* [1939–1945], Warszawa 1949 PZWS s: 274
- „Metodologiczne postulaty Descartesa”, *Przegląd Filozoficzny* r. 40/1937 z. 2 s. 111–119
- *O filozofii. Wykład wstępny wygłoszony w Uniwersytecie Wileńskim*, Wilno 1923 J. Zawadzki s: 8
- „O odwadze (w nawiązaniu do Arystotelesa)” [1940], [w:] *Odczyty filozoficzne (op. cit.)* s. 266–270
- „O pewnym uogólnieniu logiki klasycznej”, [w:] *Księga Pamiątkowa PTF we Lwowie*, Lwów 1931 s. 169–181
- „O przedmiocie aksjologii”, *Przegląd Filozoficzny* r. 39/1936 z. 4 s. 465–466
- „O stosunku przyczynowym”, *Przegląd Filozoficzny* r. 31/1928 z. 1–2 s. 165–167
- „O szczęściu” [1940], [w:] *Odczyty filozoficzne (op. cit.)* s. 243–248
- „O zależności między treściami i zakresami pojęć”, *Przegląd Filozoficzny* r. 35/1932 z. 1–2 s. 70–80
- *Pozytywizm a idealizm w pojmowaniu nauki*, Warszawa 1936 Kasa im. Mianowskiego s: 14
- *Propedeutyka filozofii*. Lwów 1938 S. Jakubowski s: 160
- „Spostrzeżenia i przypomnienia”, *Kwartalnik Psychologiczny* t. 4/1933 s. 237–244
- „Strach i lęk (przyczynek do klasyfikacji uczuć)” [1945], [w:] *Odczyty filozoficzne (op. cit.)* s. 257–265
- „W sprawie polskiego słownika filozoficznego”, *Ruch Filozoficzny* t. 15/1939–1945 z. 3 s. 93–96a

KS. STANISŁAW DOMIŃCZAK

\* 15.06.1880, Zdołbunów k. Dubienki – † 5.09.1936, Paryż

Filozof, wykładowca USB (1925–1928)

- „Kardynał Mercier, 1851–1926”, *Kwartalnik Teologiczny* r. 4/1926 s. 1–16

KS. MIECZYŚLAW DYBOWSKI

\* 2.02.1885, Kamieniec Podolski – † 7.08.1975, Wągrowiec

Psycholog, wykładowca USB (1933–1935)



- „O objawach oporu”, *Kwartalnik Pedagogiczny* r. 6/1934 s. 42–55

HENRYK ELZENBERG

\* 18.09.1887, Warszawa – † 6.04.1967, Toruń

Filozof, wykładowca USB (1936–1939)

- „Aksjomatyczne pojęcie sensu” [1942], [w:] *Z filozofii kultury*, Kraków 1991 Znak s. 338–353
- „Dążenie do szczęścia i dążenie do wartości” [1941–1942], *Studia Filozoficzne* 1986 nr 12 s. 106–107
- „Do Religii i mistyki” [1937], [w:] *Z filozofii kultury (op. cit.)*, s. 326–332
- „Kilka uwag w związku z lekturą *Welterlebnies Holzapfla*” [1942], *Z filozofii kultury (op. cit.)*, s. 333–337
- „La phénomène esthétique de la coloration affective”, *Deuxième Congrès International d'Esthétique et de Science de l'Art. Vol. I*, Paris 1937 F. Alcan s. 221–224
- „Motywacja etyczna (wartości w religii i kulturze)” [1943–1944], *Studia Filozoficzne* 1986 nr 12 s. 13–18
- „O tzw. maksymalizacji dobra jako zasadzie obowiązku” [1943], *Studia Filozoficzne* 1986 nr 12 s. 29–38
- „Powinność i rozkaz”, *Przegląd Filozoficzny* r. 41/1938 z. 1 s. 85–91; [toż po francusku:] „Obligation et commendement”, *Travaux du IX<sup>e</sup> Congrès International de Philosophie. Vol 11*, Paris 1937 Hermann et C<sup>ie</sup> Editeurs s. 108–114
- „Problem osobowości twórczej”, *Pion* r. 6/1938 nr 14 s. 4
- „Rzeczywista podstawa etyki” [1939], *Studia Filozoficzne* 1986 nr 12 s. 39–47
- „Wartość ostateczna i wartość pochodna” [1939], *Studia Filozoficzne* 1986 nr 12 s. 19–21
- „Wartość ujemna” [1941], *Studia Filozoficzne* 1986 nr 12 s. 23–28
- „Zabarwienie uczuciowe jako zjawisko estetyczne”, [w:] *Prace ofiarowane Kazimierzowi Wójcickiemu*, Wilno [–Warszawa] 1937 Dom Książki Polskiej s. 483–491

KS. JULIAN EYDZIATOWICZ

\* [?] 1857, Grodno [?] – † 21.09.1939, Wilno

Proboszcz w Kalwarii wileńskiej, student filozofii USB

LUDWIK FRYDE

\* 6.04.1912, Łódź – † [po ?] 20.03.1942, Zdzięcioł [lub Nowogródek?]

Teoretyk literatury, w czasie wojny student Henryka Elzenberga

- „Stanowisko Mickiewicza w rozwoju poezji polskiej” [po 1939], [w:] *Wybór pism krytycznych*, Warszawa 1966 PIW s. 436–477
- „Stanisław Brzozowski jako ideolog inteligencji polskiej” [po 1939], [w:] *ibid.*, s. 257–282

SAWA FRYDMAN [SEWERYN FRIEDMANN, CZESŁAW NOWIŃSKI]

\* 26.05.1907, Dzisiaj – † 10.05.1981, Warszawa

Prawoznawca, wykładowca USB (1934–1939), członek WTF

ROMAN GIERCZYŃSKI [ZAJĄC]

\* 23.05.1880, Bochnia – † [wrzesień] 1939, [?]

Nauczyciel propedeutyki filozofii w wileńskim Gimnazjum Zygmunta Augusta (ok. 1920)

- „O życiu Elsa”, *Eleusis* t. 6/1911
- *Ideal filarecki*, Poznań 1922 [wyd. 2: 1928] Filarecki Związek Elsów s: 8

EDWARD HOFMAN [HOFFMAN, HOFFMANN]

\* [?] – † [?] 15.02.1941, Wilno

Dyrektor jednego z gimnazjów wileńskich, członek WTF

WŁADYSŁAW HORODYSKI

\* 30.01.1885, Przemyśl – † 28.01.1920, Wilno

Filozof, wykładowca USB (1919–1920)

JANINA HOSIASOŃÓWNA-LINDENBAUMOWA

\* 6.12.1899, Warszawa – † [kwiecień?] 1942, Wilno

Filozofka, w czasie wojny przebywała w Wilnie

- „Induction et analogie: comparaison de leur fondement” [1940], *Mind* vol. 50/1941 nr 200 s. 351–365
- „On confirmation”, *The Journal of Symbolic Logic* vol. 5/1940 nr 4 s. 133–148
- „Postęp wiedzy z punktu widzenia poznawczego” [1939], *Przegląd Filozoficzny* r. 44/1948 z. 1–3 s. 59–65; [toż po angielsku] „Theoretical aspects of the advancement of knowledge”, *Synthèse* vol. 7/1948–1949 nr 4–5 s. 253–261

BOGUMIŁ JASINOWSKI

\* 26.03.1883, Warszawa – † [?] 1969, Santiago de Chile

Filozof, wykładowca USB (1931–1939)

- „Les bornes de la mathématique greque et ses fondements spéculatifs”, *Actes du Congrès International de Philosophie Scientifique. Vol. 8. Histoire de la logique*, Paris 1935 s. 1–11
- „O cywilizacji wschodnio-chrześcijańskiej”, [w:] *Kultura i cywilizacja*, Lublin 1937 Towarzystwo Wiedzy Chrześcijańskiej, s. 150–175
- „Podstawowe znaczenie kresów południowo-wschodnich w budowie polskiej psychiki i świadomości narodowej”, [w:] *Księga Referatów Zjazdu Naukowego im. Ignacego Krasickiego we Lwowie. Z. 2*, Lwów 1936 s. 214–220
- „Science et philosophie”, *Scienza* a. 32/1938 vol. 68 nr 5(313) s. 241–252
- „Stosunek historii filozofii do filozofii systematycznej a proces rozwojowy poznania naukowego”, *Przegląd Filozoficzny* r. 37/1934 z. 4 s. 343–346
- *Wschodnie chrześcijaństwo a Rosja na tle rozbioru pierwiastków cywilizacyjnych Wschodu i Zachodu*, Wilno 1933 Instytut Naukowo-Badawczy Europy Wschodniej s: VIII, 176

MICHAŁ KAPP

\* [?] – † 12.08.1941, Wilno

Nauczyciel propedeutyki filozofii w gimnazjach wileńskich, członek WTF

KS. MICHAŁ KLEPACZ

\* 23.07.1893, Warszawa – † 27.01.1967, Łódź

Teolog, wykładowca USB (1937–1939)

- „Ideały średniowiecza a czasy obecne”, *Sprawy Otwarte* r. 2/1938 nr 10 s. 3, nr 11 s. 4–5, nr 12 s. 3–4
- *Karol Hubert Rostworowski*, Wilno 1938 A. Zwierzyński s: 88

KS. ANTONI KORCIK

\* 28.05.1892, Krasnystaw k. Lublina – † 24.10.1969, Lublin

Filozof, wykładowca USB (1933–1939)

- „Nieznane podobizny Dunsza Szkota i Williama Ockhama”, *Przegląd Filozoficzny* r. 39/1936 z. 2 s. 166–167
- „O tak zwanym «sorycie Arystotelesa» i «sorycie Gocleniusa»”, *Przegląd Filozoficzny* r. 41/1938 z. 3 s. 282–297
- „O źródłach drukowanych i niedrukowanych logiki Leibniza”, *Przegląd Filozoficzny* r. 39/1936 z. 4 s. 378–382
- *Teoria konwersji zdań asertorycznych u Arystotelesa w świetle teorii dedukcji. Studium historyczno-krytyczne*, Wilno 1937 Wydawnictwo Studiów Teologicznych [J. Zawadzki] s: 36

MANFRED KRIDL

\* 11.10.1882, Lwów – † 4.02.1957, Nowy Jork

Teoretyk literatury, wykładowca USB (1932–1939)

- „Podstawy nauki o literaturze”, [w:] *Księga Referatów Zjazdu Naukowego im. Ignacego Krasickiego we Lwowie. Z. 2*, Lwów 1936 s. 291–298
- „Przełom w metodyce badań literackich”, *Przegląd Współczesny* r. 12/1933 t. 44 nr 130 s. 145–162
- *Wstęp do badań nad dziełem literackim*, Wilno [–Warszawa] 1936 Dom Książki Polskiej s: 216

JERZY LANDE

\* 13.11.1886, Dorpat – † 10.12.1954, Kraków

Prawoznawca, wykładowca USB (1921–1929)

- „Historia filozofii prawa” [1929–1930], [w:] *Studia z filozofii prawa*, Warszawa 1959 PWN s. 403–557
- „Norma a zjawisko prawne. Rozważania nad podstawami teorii prawa na tle krytyki systemu Kelsena” [1925], [w:] *ibid.* s. 131–333
- „Teoria prawa. Cz. 1. Wstęp metodologiczny do nauk prawnych” [1929–1930], [w:] *ibid.* s. 335–401

ADOLF LINDENBAUM

- \* 12.06.1904, Warszawa – † [po wrześniu?] 1941, Wilno  
Logik, w czasie wojny przebywał w Wilnie

WINCENTY LUTOSŁAWSKI

- \* 6.06.1863, Warszawa – † 17.04.1954, Kraków  
Filozof, wykładowca USB (1919–1928)
- *Idealizm i panteizm*, Wilno 1923 s: 14
  - *Praca narodowa. Program polityki polskiej*, Wilno 1922 Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego s: XVI, 264
  - *Rozwój potęgi woli*, Wilno 1923 [wydanie trzecie] Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego s: XXVI, 202
  - „Spirytualizm jako pogląd na świat”, *Przegląd Warszawski* r. 4/1924 t. 4(13) nr 39 s. 310–324
  - *Tajemnica powszechnego dobrobytu. Zarys polskiej teorii gospodarstwa narodowego*, Szmoduły 1926 Halszka s: XXII, 256
  - „Teoria materii”, *Nowy Przegląd Literatury i Sztuki* r. 2/1921 t. 2 nr 6 s. 366–408
  - *The world of souls*, London 1924 George Allen & Unwin Ltd s: 224
  - *Zadania logiczne*, Wilno 1920 J. Zawadzki s: 60
  - „Zasady i metody metafizyki”, *Nowy Przegląd Literatury i Sztuki* r. 1/1920 t. 2 nr 4 s. 82–98

ADAM GRACJAN ŁYSAKOWSKI

- \* 18.12.1895, Stanisławów – † 30.09.1952, Warszawa  
Bibliotekarz USB (1925–1929, 1930–1939), członek WTF

MARIAN MASSONIUS

- \* 1.01.1862, Kursk – † 20.07.1945, Wilno  
Filozof, wykładowca USB (1920–1939)
- „Działalność filozoficzna Jana Śniadeckiego” [autoreferat], *Ruch Filozoficzny* t. 12/1930–1931 nr 1–10 s. 235a
  - *Estetyka. Notatki z wykładów w r. akad. 1924–1925*. Wilno 1925 Sekcja Wydawnicza Koła Polonistów USB [maszynopis hektografowany]
  - *O bolszewictwie*, Poznań–Warszawa 1921 Księgarnia św. Wojciecha s: 80
  - „Rozum w obliczu tajemnicy. Listy do Mariana Zdziechowskiego”, *Znak* r. 35/1983 nr 8(345) s. 1193–1225
  - *Wiara w nauce*, Wilno [ok.] 1920 [rękopis niedokończony] s: 222
  - „Władysław Tatarkiewicz, *Historia filozofii*” [studium krytyczne], *Przegląd Filozoficzny* r. 35/1932 z. 1–2 s. 135–150

MARIA RENATA MAYENOWA

- \* 2.06.1910, Białystok – † 7.05.1988, Warszawa  
Teoretyczka literatury, w czasie wojny studentka Tadeusza Czeżowskiego



STANISŁAW OSSOWSKI

\* 22.05.1897, Lipno k. Dobrzyń - † 7.11.1963, Warszawa  
Socjolog, student filozofii USB i nauczyciel Gimnazjum Zygmunta Augusta  
w Wilnie (1919-1920)

ANTONI PAŃSKI

\* 8.10.1894, Łódź - † [kwiecień?] 1942, Wilno  
Statystyk, w czasie wojny przebywał w Wilnie

KS. LEON PUCIATA

\* 8.06.1884, Wilno - † 12.07.1944, Wilno  
Teolog, wykładowca USB (1920-1939)

- *Grzech pierwotny w teologii św. Anzelma*, Wilno 1932 Wydział Teologiczny  
USB s: 244

JAN RUTSKI

\* [?] 1903, Wilno [?] - † [po wrześniu?] 1939 [?]  
Statystyk, pracownik wileńskiego Instytutu Badań Europy Wschodniej (1934-  
1939)

- „Co to jest symptom?”, [w:] *Ogólna nauka o prawie. T. 1*, Wilno 1936 Koło  
Filozoficzne Studentów USB s. 375-398
- *Doktryna Hume'a o prawdopodobieństwie. Uwagi w sprawie jej interpretacji*  
[przed 1939], Toruń 1948 T. Szczęsny i S-ka s: 56
- „O pewnym problemie prawidłowości statystycznych”, [w:] *Prace Seminarium ze*  
*Skarbowości, Prawa Skarbowego oraz ze Statystyki. T. 2*, Wilno 1934 Wydział  
Prawa i Nauk Społecznych USB s. 1-44
- „Zależności statystyczne. Próba analizy logicznej”, [w:] *ibid. T. 1*, Wilno 1931  
Wydział Prawa i Nauk Społecznych USB s. 93-146

BARBARA SKARGA

\* 25.10.1919, Warszawa  
Filozofka, w czasie wojny studentka Tadeusza Czeżowskiego

WIKTOR SUKIENICKI

\* 25.07.1901, Kowieńszczyzna - † [?]  
Prawoznawca, wykładowca USB (1929-1939)

- *Filozofia prawa. Cz. 1-2*, Wilno 1936 Akademickie koło Prawników Studentów  
USB s: VI, 448

KS. WŁADYSŁAW SUSZYŃSKI

\* 22.01.1889, Janów k. Sokółki - † 27.10.1968, Warszawa  
Filozof, wykładowca USB (1928-1939)

- *Jednostka a społeczeństwo. Przyczynek do studów teologicznych*, Wilno 1928 s:20

- „Problem istnienia Boga u św. Augustyna, [w:] *Św. Augustyn*, Poznań 1931 Księgarnia św. Wojciecha s. 238–295

Z[YGMUNT?] SZULCZYŃSKI

\* [?] – † [?]

Członek WTF

WŁODZIMIERZ SZYŁKARSKI

\* 15.01.1884, Birze – † 20.08.1960, Bonn

Filozof, wykładowca USB (1919–1920)

WŁADYSŁAW TATARKIEWICZ

\* 3.04.1886, Warszawa – † 4.04.1980, Warszawa

Filozof, wykładowca USB (1919–1921)

- *Dwa klasycyzmy, wileński i warszawski*, Warszawa 1921 E. Wende i S-ka s: 36
- „Materiały do dziejów nauczania filozofii na Litwie”, *Archiwum Komisji do Badania Historii Filozofii w Polsce* t. 1/1921–1929 s. 1–42; [toż w skrócie:] „O scholastyce wileńskiej”, *Sprawozdania PAU* t. 7/1922 nr 3 s. 3–4

JÓZEF TRZEBIŃSKI

\* 1.03.1867, Kozuby k. Turka – † 31.08.1941, Wilno

Botanik, wykładowca USB (1923–1937), członek WTF

STANISŁAW TRZEBIŃSKI

\* [?] – † [?] 1930 [?]

Historyk medycyny, wykładowca USB (1922–1930)

- „Absurdalność w medycynie”, *Archiwum Historii i Filozofii Medycyny oraz Historii Nauk Przyrodniczych* t. 8/1927 z. 1 s. 72–89
- „Jędrzej Śniadecki a Herman Lotze”, *Archiwum Historii i Filozofii Medycyny* t. 8/1928 z. 1 s. 21–32
- „Zapatrywania Chałubińskiego na procesy życiowe i chorobę”, *Archiwum Historii i Filozofii Medycyny* t. 9/1929 s. 202–217

KS. WALENTY URMANOWICZ

\* 27.02.1898, Nowa Wilejka – † 9.07.1969, Kołobrzeg

Filozof, wykładowca USB (1930–1939)

- *De formatione virtutum a caritate seu De caritate, qua formavirtutum secundum doctrinam santi Thomae Aquinatis*, Wilno [–Poznań] Księgarnia św. Wojciecha s: XII, 102
- *Zasady filozofii chrześcijańskiej*, Wilno 1938 Akcja Katolicka [Polonia] s: IV, 180

WIESŁAWA WALICKA-WOYCZYŃSKA [S. BENEDYKTA]

\* 16.02.1901, Kazań – † 26.05.1975, Warszawa



Filozofka, asystentka USB (1923–1933), nauczycielka propedeutyki filozofii w gimnazjach wileńskich (1928–1931), członkini WTF

- „«Idea», i «notion» w filozofii Berkeleya”, *Alma Mater Vilnensis* 1928 z. 7 s. 7–11; [toż w autoreferacie w:] *Przegląd Filozoficzny* r. 31/1928 z. 1–2 s. 83–84

#### BENEDYKT WOYCZYŃSKI

\* [?] 1895, Petersburg – † 5.05.1927, Wilno

Filozof, asystent USB (1921–1927)

- „Rzut oka na rozwój poglądu Platona na duszę”, *Przegląd Filozoficzny* r. 32/1929 z. 1–2 s. 11–16

#### BRONISŁAW WRÓBLEWSKI

\* 13.11.1888, Twier – † 26.08.1941, Wilno

Prawoznawca, wykładowca USB (1921–1939)

- „Cześć, godność, honor”, *Rocznik Prawniczy Wileński* t. 8/1936 s. 93–143
- *Prawo karne a moralność*, Wilno 1927
- *Studia z dziedziny prawa i etyki*, Wilno 1933 Księgarnia K. Rutskiego s: 568, LXII

#### JÓZEF ZAJKOWSKI

\* 16.07.1907, Starosielce p. Białymstokiem – † [zima?] 1945 [?]

Prawoznawca, wykładowca USB [?], członek WTF

- „W sprawie rozumienia”, [w:] *Ogólna nauka o prawie. T. 2*, Wilno 1938 J. Zawadzki s. 209–231
- „Wstęp do badań nad pojęciem interesu w prawie i procesie cywilnym”, [w:] *Ogólna nauka o prawie. T. 1*, Wilno 1936 Koło Filozoficzne Studentów USB s. 1–124

#### STANISŁAW KRYSTYN ZAREMBA

\* 15.09.1903, Kraków – † [?]

Matematyk, w czasie wojny przebywał w Wilnie

#### BOHDAN ZAWADZKI

\* 10.03.1902, Turbów k. Berdyczowa – † 22.09.1966, Nowy Jork

Psycholog, wykładowca USB (1935–1939)

#### MARIAN ZDZIECHOWSKI

\* 30.04.1861, Nowosiołki k. Rakowa – † 5.10.1938, Wilno

Teoretyk literatury, wykładowca USB (1919–1932)

- *Europa, Rosja, Azja. Szkice polityczno-literackie*, Wilno 1923 Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego s: 336
- *Gloryfikacja pracy. Myśli z pism i o pismach Stanisława Brzozowskiego*, Kraków 1921 [wyd. 2] Krakowska Spółka Wydawnicza s: 106
- „Niemcy. Szkic psychologiczny”, *Przegląd Filozoficzny* r. 38/1935 z. 1–2 s. 96–125

- „Pesymizm jako siła twórcza”, *Przegląd Współczesny* r. 5/1926 t. 19 nr 55 s. 171–181
- *Renesans a rewolucja*, Wilno 1925 Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego s: 34
- *W obliczu końca*, Wilno 1937 Grafika s: XII, 362
- *Widmo przyszłości. Szkice historyczno-publicystyczne*, Wilno 1939 Grafika s: IV, 234
- „Wychowanie a religia”, *Nasza Przyszłość* 1932 t. 25 s. 16–32

## B. WYKORZYSTANE PRACE O MYŚLICIELACH WILEŃSKICH

- Andrzej Biernacki, [„O Ludwiku Frydem”,] „Wstęp”, [do:] Ludwik Fryde, *Wybór pism krytycznych*, Warszawa 1966 PIW s. 5–19
- Tadeusz Czeżowski, „Henryk Elzenberg jako teoretyk etyki”, *Etyka* t. 4/1969 s. 91–102
- Tenże, „Marian Massonius”, *Przegląd Filozoficzny* t. 43/1947 s. 148–150
- Tenże, „Pracownicy filozoficzni z Wilna zmarli w latach 1939–1945”, *Przegląd Filozoficzny* r. 43/1947 s. 152–153
- Tenże, „Wileńskie środowisko filozoficzne”, *Przegląd Filozoficzny* r. 44/ 1948 z. 1–3 s. 37–41
- Tenże, „Wspomnienia (Zapiski do autobiografii)”, *Kwartalnik Historii Nauki* r. 22/1977 nr 3 s. 429–440
- Izydora Dąbbska, „Aksjologia moralna Tadeusza Czeżowskiego”, *Ruch Filozoficzny* t. 39/1981 z. 2–4 s. 1–7
- Taż, „O niektórych punktach stycznych filozofii Tadeusza Czeżowskiego i Franciszka Brentany”, *Studia Filozoficzne* 1979 nr 8 s. 19–25
- Leon Gumański, „Tadeusz Czeżowski – sylwetka i zasługi”, *Ruch Filozoficzny* t. 48/1991 z. 1 s. 3–4
- Tenże, „Zręby filozofii Tadeusza Czeżowskiego”, *Studia Filozoficzne* 1979 nr 8, s. 9–13
- Ryszard Jadczyk, „Przyczynek do działalności Profesora Tadeusza Czeżowskiego w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie”, *Ruch Filozoficzny* t. 48/1991 z. 1 s. 7–12
- Wilncenty Lutosławski, *Jeden łatwy żywot*, Warszawa 1933 F. Hoesick s: VIII, 350
- Narcyz Łubnicki, „Pozytywizm nowokrytyczny Mariana Massoniusa (w 100 rocznicę urodzin)”, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F (Nauki filozoficzne i humanistyczne)* vol. 13/1958 [nr. 1] s. 1–42
- Maria Renata Mayenowa, „Wspomnienie o profesorze Elzenbergu”, *Studia Filozoficzne* 1986 nr 12 s. 135–136
- Ulrich Schrade, „Aksjologia formalna Henryka Elzenberga”, *Studia Filozoficzne* 1986 nr 12 s. 83–104

- Paweł J. Smoczyński, „Przedmowa. Nota biograficzna i bibliograficzna”, [do:] Tadeusz Czeżowski, *Pisma z etyki i teorii wartości*, Wrocław 1989 Ossolineum s. 7–32, 306–313
- Teresa i Władysław Tatarkiewiczowie, *Wspomnienia*, Warszawa 1979 PIW s: 212
- Waldemar Voisé, „Tadeusz Czeżowski i historia filozofii”, *Studia Filozoficzne* 1979 nr 8 s. 15–18
- Bogusław Wolniewicz, „Myśl Elzenberga”, *Studia Filozoficzne* 1986 nr 12 s. 55–73
- Michał Woroniecki, „O życiu Henryka Elzenberga”, *Studia Filozoficzne* 1986 nr 12 s. 75–82
- Jerzy Wróblewski, „Jerzy Lande jak teoretyk prawa”, [w:] Jerzy Lande, *Studia z filozofii prawa*, Warszawa 1959 PWN s. 5–82
- Jan Zubelewicz, „Elzenberg a niektóre wątki myśli egzystencjalistycznej”, *Studia Filozoficzne* 1986 nr 12 s. 111–119
- Tenże, „Ewolucja aksjologicznych i społecznych przekonań Henryka Elzenberga”, *Studia Filozoficzne* 1986 nr 12 s. 105–110

Ryszard Jadczak

## Kilka szczegółów do biografii naukowej Kazimierza Sośnickiego

Kazimierz Sośnicki w latach 1902–1906 studiował we Lwowie matematykę, fizykę, oraz filozofię pod kierunkiem Kazimierza Twardowskiego, który też promował go na doktora filozofii w 1910 roku. Studia z filozofii i psychologii kontynuował w latach 1910–1911 w Paryżu. Po powrocie do kraju pracował jako nauczyciel gimnazjalny, a w latach 1920–1929 piastował stanowisko naczelnika wydziału w Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego. Jako członek Polskiego Towarzystwa Filozoficznego we Lwowie, kierowanego przez Twardowskiego, miał odczyty na posiedzeniach naukowych tego Towarzystwa.

W 1928 roku Sośnicki podejmuje myśl habilitowania się, oraz stara się o zajęcia w Uniwersytecie Lwowskim. Losy tych starań to mniej znany okres w życiorysie naukowym Sośnickiego. O kilku szczegółach dotyczących tej kwestii informuje „Dziennik” Kazimierza Twardowskiego<sup>1</sup>.

10 stycznia 1929 roku Sośnicki, podczas wizyty u Twardowskiego, prosi go o wyjednanie mu wykładów z dydaktyki na Uniwersytecie Lwowskim. Dostarczył też swoje drukowane prace z tego zakresu.

7 maja 1929 roku na posiedzeniu Komisji Pedagogicznej Twardowski wystąpił z wnioskiem o zlecenie Sośnickiemu wykładu i ćwiczeń z dydaktyki na rok 1929/30. „Różne były co prawda obiekcje i wątpliwości, ale ostatecznie wniosek mój jednoznacznie przeszedł”.

8 maja 1929 roku wniosek o powierzenie zajęć Sośnickiemu zatwierdziła Rada Wydziału Humanistycznego.

24 września 1929 roku Sośnicki prosi Twardowskiego o przejrzenie nowego wydania *Zarysu logiki*<sup>2</sup>. Twardowski nie mógł się tego podjąć. Radził zwrócić się z tym do Kazimierza Ajdukiewicza. Sośnicki opowiadał też Twardowskiemu o stosunkach panujących w kuratorium lwowskim.

W kwietniu 1930 roku Twardowski przeszedł na swoją prośbę w stan spoczynku. Mianowany decyzją Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 czerwca 1930 roku profesorem honorowym, nadal jednak uczestniczył w pracach ciał kolegialnych Wydziału Humanistycznego, a także pyta przy egzaminach pedagogicznych.

<sup>1</sup> „Dzienniki” Kazimierza Twardowskiego, Dział Rękopisów Biblioteki Głównej UMK Toruń. Notatki pochodzą z teczek o sygnaturze: Rps 2407/3, Rps 2407/4. (kserokopie).

<sup>2</sup> *Zarys logiki*, podręcznik dla klas wyższych szkół średnich, Lwów-Warszawa 1923 (wyd. II w 1929).



W związku z potrzebą obsadzenia katedry pedagogiki Twardowski zanotował w „Dzienniku” pod datą 30 stycznia 1933 roku: „Kazik [Ajdukiewicz] i ja mieliśmy zamiar pozyskać tu jako — narazie — docenta pedagogiki, Kazimierza Sośnickiego, który — jak mnie zapewniał — pracuje nad jakąś rozprawą z zakresu pedagogiki, aby ją przedłożyć jako habilitacyjną”. Ajdukiewicz wyraził w rozmowie z Twardowskim zdanie, że do przeprowadzenia tej habilitacji należałoby zaprosić Bogdana Nawroczyńskiego, profesora pedagogiki z Uniwersytetu Warszawskiego.

6 lutego 1933 roku Sośnicki informuje Twardowskiego, że zakończył już pisanie swojej pracy habilitacyjnej z pedagogiki, a 30 maja 1933 roku wręcza mu wydaną właśnie książkę pt. *Podstawy wychowania państwowego*.

16 marca 1933 roku Twardowski uczestniczy w posiedzeniu połączonych komisji psychologii i komisji pedagogiki. Uchwalono tam wyjednać nominację Mieczysława Kreutzta na profesora psychologii oraz uznać kwalifikacje Sośnickiego za wystarczające do habilitacji z pedagogiki. Zdecydowano zaproponować Radzie Wydziału Humanistycznego dopuścić Sośnickiego do dalszych stadiów habilitacji. „W ten sposób uczestniczyłem — zanotował Twardowski pod tą datą w „Dzienniku” — chyba już po raz ostatni, w aktach dotyczących się kariery uniwersyteckiej dwu moich byłych uczniów. Rodzą się refleksje, radosne i rzewne”.

25 kwietnia 1934 roku Ajdukiewicz w rozmowie z Twardowskim wyraził pewne wątpliwości związane z habilitacją Sośnickiego z pedagogiki. Przychylny referat napisał Nawroczyński. Ajdukiewicz miał go przedstawić na posiedzeniu Rady Wydziału zwołanej właśnie na 25 kwietnia, ale po przestudiowaniu pracy Sośnickiego: „jest do tej habilitacji zniechęcony i postanowił ją odroczyć”.

2 maja 1934 roku Ajdukiewicz poinformował jednak Twardowskiego, że ostatecznie godzi się na przeprowadzenie habilitacji Sośnickiego, co też dokonało się w tymże roku.

## Autoreferaty z odczytów i wykładów

EUGENIUSZ ŻABSKI: O jeszcze innej logice nihilistycznej (Polskie Towarzystwo Filozoficzne, Oddział we Wrocławiu, 25 III 1993 r.).

**1. Uwagi wstępne.** M.in. w pracy [2] omówiłem nihilistyczny rachunek zdań, zaś w pracy [3] — nihilistyczny rachunek kwantyfikatorów. Rachunki te są teoriami, w których zdania mogą być: prawdziwe, fałszywe, ani prawdziwe ani fałszywe. Są to więc rachunki trójwartościowe. W pracy [4] przedstawiłem inną trójwartościową logikę nihilistyczną. Jest to logika, w której zdania mogą być: prawdziwe, fałszywe, zarazem prawdziwe i fałszywe. Obecnie zaprezentuję czterowartościową logikę nihilistyczną, ale logikę, w której zdania mogą być: prawdziwe, fałszywe, ani prawdziwe ani fałszywe, zarazem prawdziwe i fałszywe.

Zaczynam od prezentacji rachunku zdań, który będę oznaczał symbolem **n**.

**2. Język *j* n-logiki.** Przystępuję do opisu języka.

**A. Alfabet języka *j*.** Na alfabet języka *j* składają się:

- jednoargumentowe spójniki:  $\sim, T, F, N, D$  czytane odpowiednio: „nie jest tak, że”, „prawdą jest, że”, „fałszem jest, że”, „nieokreślone jest, że”, „dwojakie jest, że”.
- dwuargumentowe spójniki:  $\vee, \wedge, \rightarrow, \equiv$  czytane odpowiednio: „lub”, „oraz”, „jeśli..., to”, „wtedy i tylko wtedy, gdy”.
- zmienne zdaniowe:  $p, q, r, \dots$
- nawiasy i przecinki.

**B. Formuły języka *j*.**

- Każda zmienna zdaniowa jest formułą języka *j*.
- Jeśli *A* jest formułą języka *j*, to wyrażenia postaci  $\sim(A), T(A), F(A), N(A), D(A)$  są również formułami języka *j*.
- Jeśli *A* i *B* są formułami języka *j*, to wyrażenia postaci  $(A) \vee (B), (A) \wedge (B), (A) \rightarrow (B), (A) \equiv (B)$  są również formułami języka *j*.
- Nie ma innych formuł języka *j* prócz zmiennych zdaniowych oraz tych formuł, które można zbudować według reguł (2) i (3).

W praktyce wygodniej mi będzie — zgodnie ze zwyczajem — uznawać za formuły języka *j* wyrażenia o prostszej postaci. Będę mianowicie stosował ogólnie przyjęte zasady pomijania niektórych nawiasów.

**C. Formuły o postaciach prefiksowych.** Formułami o postaciach prefiksowych nazywać będę te i tylko te formuły, które spełniają następujące warunki: 1. jeśli *A* jest formułą języka *j*, to wyrażenia postaci  $TA, FA, NA, DA$  są formułami o postaciach prefiksowych; 2. jeśli *A* jest formułą o postaci prefiksowej, to  $\sim A$  jest formułą o postaci

prefiksowej; 3. jeśli  $A$  i  $B$  są formułami o postaciach prefiksowych, to  $A \vee B$ ,  $A \wedge B$ ,  $A \rightarrow B$  oraz  $A \equiv B$  są także formułami o postaciach prefiksowych.

**3. Aksjomaty n-logiki.** Aksjomatami n-logiki są wszystkie te i tylko te formuły języka  $\mathcal{J}$ , które podpadają pod jeden z następujących schematów:

- A1.  $A \rightarrow (B \rightarrow A)$   
 A2.  $(A \rightarrow (B \rightarrow C)) \rightarrow ((A \rightarrow B) \rightarrow (A \rightarrow C))$   
 A3.  $\sim \sim A \rightarrow A$   
 A4.  $A \rightarrow \sim \sim A$   
 A5.  $A \rightarrow (\sim A \rightarrow DA)$   
 A6.  $(A \rightarrow B) \rightarrow (\sim B \rightarrow \sim A)$ , o ile  $A$  i  $B$  są formułami o postaciach prefiksowych  
 A7.  $A \wedge B \rightarrow A$   
 A8.  $A \wedge B \rightarrow B$   
 A9.  $(A \rightarrow B) \rightarrow ((A \rightarrow C) \rightarrow (A \rightarrow B \wedge C))$   
 A10.  $A \rightarrow A \vee B$   
 A11.  $B \rightarrow A \vee B$   
 A12.  $(A \rightarrow C) \rightarrow ((B \rightarrow C) \rightarrow (A \vee B \rightarrow C))$   
 A13.  $(A \equiv B) \rightarrow (A \rightarrow B)$   
 A14.  $(A \equiv B) \rightarrow (B \rightarrow A)$   
 A15.  $(A \rightarrow B) \rightarrow ((B \rightarrow A) \rightarrow (A \equiv B))$   
 A16.  $TA \equiv A$   
 A17.  $FA \equiv \sim A$   
 A18.  $DA \rightarrow (A \wedge \sim A)$   
 A19.  $\sim NA \equiv TA \vee FA$   
 A20.  $\sim TA \rightarrow (A \rightarrow B)$   
 A21.  $A \rightarrow (\sim A \rightarrow B)$ , o ile  $A$  jest formułą o postaci prefiksowej.

Jako pierwotną regułę dowodzenia w n-logice przyjmuję regułę odrywania (RO):

$$\frac{A \rightarrow B}{A} B$$

Dalej zamiast zwrotu 'wtedy i tylko wtedy, gdy' będę używał skrótu: 'wtw'.

**4. n-twierdzenia.** Formuła  $A$  jest n-twierdzeniem (n-tezą) wtw istnieje skończony ciąg formuł  $A_1, \dots, A_n$  taki, że ostatnim wyrazem tego ciągu jest  $A$  oraz każdy wyraz tego ciągu jest albo aksjomatem opartym na jednym ze schematów aksjomatów n-logiki, albo powstał z poprzedzających go wyrazów tego ciągu przez zastosowanie reguły odrywania.

**n**-twierdzeniami są m.in formuły podpadające pod następujące schematy:

- T1.  $A \vee B \rightarrow B \vee A$   
 T2.  $A \rightarrow A$   
 T3.  $A \vee A \rightarrow A$   
 T4.  $(B \rightarrow C) \rightarrow ((A \rightarrow B) \rightarrow (A \rightarrow C))$   
 T5.  $(A \rightarrow B) \rightarrow ((B \rightarrow C) \rightarrow (A \rightarrow C))$   
 T6.  $(A \rightarrow (B \rightarrow C)) \rightarrow (B \rightarrow (A \rightarrow C))$   
 T7.  $(A \rightarrow (A \rightarrow B)) \rightarrow (A \rightarrow B)$   
 T8.  $TA \rightarrow A$   
 T9.  $A \rightarrow TA$   
 T10.  $FA \rightarrow \sim A$   
 T11.  $\sim A \rightarrow FA$

T12.  $\sim(A \vee B) \rightarrow (\sim A \wedge \sim B)$ , o ile  $A$  i  $B$  są formułami o postaciach prefiksowych

T1 wynika z aksjomatów A12, A10, A11; T2 — z A2 i A1; T3 — z A2, A1 i A12; T4, T5, T6 i T7 — z A1 i A2, T8 — z A16 i A13; T9 — z A16 i A14; T10 — z A17 i A13; T11 — z A17 i A14; T12 — z aksjomatów A6, A10, A11 i A9.

**5. Reguły wtórne n-logiki.** Przenieśmy teraz na teren **n**-logiki dwa przydatne pojęcia: relacji **n**-dowiedności i reguły wtórnej. Formuła  $A$  jest **n**-dowiedna ze zbioru formuł  $X$  (symbolicznie:  $X \vdash_d A$ ) wtw istnieje skończony ciąg formuł  $A_1, \dots, A_n$ , którego ostatnim wyrazem jest  $A$ , i w którym każdy wyraz jest albo elementem zbioru  $X$  (założeniem), albo aksjomatem opartym na jednym ze schematów aksjomatów **n**-logiki, albo powstał z poprzedzających go wyrazów w tym ciągu przez zastosowanie reguły odrywania.

Reguła jest wtórna w systemie aksjomatycznym **n**-logiki wtw dla dowolnej należącej do niej pary  $\langle X, \{A\} \rangle$  zachodzi  $X \vdash_d A$ .

Ze względu na dobór aksjomatów **n**-logiki i reguły pierwotnej tego rachunku, łatwo można wykazać, że regułami wtórnymi w **n**-logice są następujące reguły: reguła komutacji (RKom):

$$\frac{A \rightarrow (B \rightarrow C)}{B \rightarrow (A \rightarrow C)}$$

reguła przechodniości implikacji (RPI):

$$\frac{\frac{A \rightarrow B}{B \rightarrow C}}{A \rightarrow C}$$

reguła poprzedzania (RP):

$$\frac{A}{B \rightarrow A}$$

reguły dołączania alternatywy (RDA):

$$\frac{A}{A \vee B} \quad \frac{B}{A \vee B}$$



reguły opuszczania równoważności (ROR):

$$\frac{A \equiv B}{A \rightarrow B} \quad \frac{A \equiv B}{B \rightarrow A}$$

reguła przemienności alternatywy (RPA):

$$\frac{A \vee B}{B \vee A}$$

poprzedzona reguła odrywania (PRO):

$$\frac{A \rightarrow (B \rightarrow C)}{A \rightarrow B} \\ \hline A \rightarrow C$$

reguła odrywania w członie alternatywy (OCA):

$$\frac{A \vee (B \rightarrow C)}{A \vee B} \\ \hline A \vee C$$

Wtórność reguły PRO w  $n$ -logice wynika z aksjomatów A1 i A2, zaś reguły OCA — z aksjomatów A1, A2, A11, A10 oraz A12.

Korzystając z reguł wtórnych  $n$ -logiki, łatwo pokazać, że formuły podpadające pod następujące schematy są  $n$ -twierdzeniai.

- T13.  $(A \rightarrow (B \rightarrow B))$   
 T14.  $(A \rightarrow B) \rightarrow ((A \vee C) \rightarrow (B \vee C))$   
 T15.  $(A \equiv B) \rightarrow ((A \vee C) \equiv (B \vee C))$   
 T16.  $(\sim A \rightarrow \sim B) \rightarrow (B \rightarrow A)$ , o ile  $A$  i  $B$  są formułami prefiksowymi.  
 T17.  $(A \rightarrow \sim B) \rightarrow (B \rightarrow \sim A)$ , o ile  $A$  i  $B$  są formułami prefiksowymi  
 T18.  $(\sim A \rightarrow B) \rightarrow (\sim B \rightarrow A)$ , o ile  $A$  i  $B$  są formułami prefiksowymi  
 T19.  $(A \rightarrow \sim A) \rightarrow \sim A$ , o ile  $A$  jest formułą o postaci prefiksowej  
 T20.  $(A \rightarrow B) \rightarrow ((A \rightarrow \sim B) \rightarrow \sim A)$ , o ile  $A$  i  $B$  są formułami prefiksowymi  
 T21.  $NA \rightarrow \sim TA$   
 T22.  $NA \rightarrow \sim FA$

T13 wynika z aksjomatów A2 i A1 przy zastosowaniu także reguły RP; T14 — z A1, A2, A10, A12, A11, RPI oraz RKom; T15 — z A1, A2, A10, A12, A11, A15, A14, A13, RPI oraz RKom; T16 — z A1, A2, A3, A6, A4 oraz RKom; T17, T18 i T19 — z A1, A2, A3, A6, A4, RKom oraz RPI; T20 — z A1, A2, A3, A4, A6, RP, RKom oraz RPI; T21 i T22 — z A1, A2, A3, A4, A6, A10, A11, A9, A18, A7, RPI, RKom oraz ROR.

**6. Relacja  $n$ -inferencji. Twierdzenia o dedukcji dla  $n$ -logiki.** Formuła  $A$  jest  $n$ -inferowalna ze zbioru formuł  $X$  (symbolicznie  $X \vdash_n A$ ) wtw istnieje skończony ciąg formuł  $A_1, \dots, A_n$ , którego ostatnim wyrazem jest  $A$ , i w którym dowolny wyraz jest albo elementem zbioru  $X$  (założeniem), albo  $n$ -tezą, albo powstał z poprzedzających go wyrazów tego ciągu przez zastosowanie którejś z reguł dowodzenia: pierwotnej lub wtórnych.

Relacji  $n$ -inferencji przysługują następujące własności:

- Lemat 1.** (1)  $X \vdash_d A$  wtw  $X \vdash_n A$ ,  
 (2)  $\emptyset \vdash_n A$  wtw  $A$  jest **n**-tezą  
 (3)  $X \vdash_n X$ ,  
 (4) Jeśli  $X \vdash_n Y$  oraz  $Y \vdash_n Z$ , to  $X \vdash_n Z$ ,  
 (5) Jeśli  $X \vdash_n A$  oraz  $X \subseteq Y$ , to  $Y \vdash_n A$ .

Relacji **n**-inferencji przysługują także poniższe własności.

*Twierdzenie o dedukcji wprost dla n-logiki.* Jeśli  $X \cup \{A\} \vdash_n B$ , to  $X \vdash_n A \rightarrow B$ .

Dowód tego twierdzenia jest analogiczny do dowodu tej tezy w klasycznym rachunku zdań.

*Słabe twierdzenie o dedukcji nie wprost dla n-logiki.* Jeśli  $X \cup \{A\} \vdash_n \{B, \sim B\}$  oraz  $A$  i  $B$  są formułami o postaciach prefiksowych, to  $X \vdash_n \sim A$ .

DOWÓD. Załóżmy, że (1)  $X \cup \{A\} \vdash_n \{B, \sim B\}$  oraz (2)  $A$  i  $B$  są formułami o postaciach prefiksowych. Z (1) otrzymujemy (3)  $X \cup \{A\} \vdash_n B$  oraz (4)  $X \cup \{A\} \vdash_n \sim B$ . Z (3) oraz twierdzenia o dedukcji wprost dla **n**-logiki otrzymujemy (5)  $X \vdash_n A \rightarrow B$ . Podobnie, z (4) otrzymujemy (6)  $X \vdash_n A \rightarrow \sim B$ . Z (5) i (6) otrzymujemy (7)  $X \vdash_n \{A \rightarrow B, A \rightarrow \sim B\}$ . (7) i twierdzenie T20 uzasadniają inferencję (8)  $\{A \rightarrow B, A \rightarrow \sim B\} \vdash_n \sim A$ , o ile  $A$  i  $B$  są formułami o postaciach prefiksowych. Z (7), (8), (2) i lematu 1(4) wnioskujemy, że  $X \vdash_n \sim A$ .

*Mocne twierdzenie o dedukcji nie wprost dla n-logiki.* Jeśli  $X \cup \{\sim A\} \vdash_n \{B, \sim B\}$ , oraz  $A$  i  $B$  są formułami o postaciach prefiksowych, to  $X \vdash_n A$ .

DOWÓD. Załóżmy, że (1)  $X \cup \{\sim A\} \vdash_n \{B, \sim B\}$ , oraz (2)  $A$  i  $B$  są formułami o postaciach prefiksowych. Z (1) i (2) na mocy słabego twierdzenia o dedukcji nie wprost dla **n**-logiki otrzymujemy (3)  $X \vdash_n \sim \sim A$ . Korzystając z aksjomatu A3 uzasadniamy (4)  $\{\sim \sim A\} \vdash_n A$ . Lemat 1(4), (3) i (4) pozwalają wyprowadzić wniosek, że  $X \vdash_n A$ .

Z twierdzeń o dedukcji dla **n**-logiki jako proste wnioski otrzymujemy ich wersje użyteczne w praktyce dowodowej.

*Twierdzenie o dedukcji wprost dla n-logiki.* Jeśli  $\{A_1, \dots, A_n\} \vdash_n B$ , to  $\emptyset \vdash_n A_1 \rightarrow (\dots(A_n \rightarrow B)\dots)$ .

*Słabe twierdzenie o dedukcji nie wprost dla n-logiki.* Jeśli  $\{A_1, \dots, A_n, B\} \vdash_n \{C, \sim C\}$  oraz  $B$  i  $C$  są formułami o postaciach prefiksowych, to  $\emptyset \vdash_n A_1 \rightarrow (\dots(A_n \rightarrow \sim B)\dots)$ .

*Mocne twierdzenie o dedukcji nie wprost dla n-logiki.* Jeśli  $\{A_1, \dots, A_n, \sim B\} \vdash_n \{C, \sim C\}$  oraz  $B$  i  $C$  są formułami o postaciach prefiksowych, to  $\emptyset \vdash_n A_1 \rightarrow (\dots(A_n \rightarrow B)\dots)$ .

Z ostatnich sformułowań twierdzeń o dedukcji korzystam w dowodach następujących **n**-twierdzeń:

T23.  $A \wedge \sim A \rightarrow DA$

T24.  $A \vee \sim A$ , o ile  $A$  jest formułą o postaci prefiksowej

T25.  $A \vee \sim A \vee NA$

T23 wynika z aksjomatów A7, A8 i A5; T24 — z A7, A8 i twierdzenia T12; T25 — z A19, A16, A17, T15 i T25, przy zastosowaniu reguł wtórnych ROR i RPA.

**Lemat 2.** Jeśli  $X \cup \{A\} \vdash_n C$ , oraz  $X \cup \{B\} \vdash_n C$ , to  $X \cup \{A \vee B\} \vdash_n C$ .

Dowód lematu 2 jest analogiczny do dowodu tego lematu dla nihilistycznego rachunku zdań omówionego w pracy [2].

**7. Język J N-logiki.** Przedstawię teraz węższy rachunek kwantyfikatorów oparty na n-logice. Ten rachunek kwantyfikatorów będę nazywał N-logiką. Zaczynam od opisu języka N-logiki.

**A. Alfabet języka J.** Alfabet języka J składa się z następujących symboli:

1. Stałe logiczne:
  - a)  $\sim, \vee, \wedge, \rightarrow, \equiv$
  - b)  $\bigwedge, \bigvee$ .
2. Stałe specyficzne języka J:  $T, F, N, D$ .
3. Zmienne: a) predykatywne:  $P, Q, R, S, \dots$  b) indywidualowe:  $x, y, z, \dots$
4. Znaki techniczne, tj. nawiasy i przecinki.

**B. Formuły atomowe języka J.** Formułą atomową języka J jest każde wyrażenie języka J zbudowane z  $n$ -argumentowego symbolu predykatywnego i następującego po nim, ujętego w nawiasy,  $n$ -elementowego ciągu niekoniecznie różnych między sobą zmiennych indywidualowych.

**C. Formuły języka J.** Formułami języka J są takie i tylko takie wyrażenia, które spełniają następujące warunki:

1. każda formuła atomowa języka J jest formułą tego języka,
2. jeśli  $A$  jest formułą J, to wyrażenia postaci  $\bigwedge_x (A), \bigvee_x (A), \sim(A), T(A), F(A), N(A), D(A)$  są również formułami języka J,
3. jeśli  $A$  i  $B$  są formułami J, to wyrażenia postaci  $(A) \vee (B), (A) \wedge (B), (A) \rightarrow (B), (A) \equiv (B)$  są również formułami języka J.

Przyjmuję, analogicznie jak w języku j, umowy dotyczące pomijania w formułach języka J niektórych nawiasów. Także definicja formuły o postaci prefiksowej języka J jest analogiczna do definicji formuły o postaci prefiksowej języka j.

Symbolem  $A(x/y)$  oznaczać dalej będę formułę, która powstaje z formuły  $A$  przez podstawienie zmiennej indywidualowej  $y$  za zmienną indywidualową  $x$ .

**8. Aksjomaty N-logiki.** Aksjomatami N-logiki są:

- a) wszystkie te i tylko te formuły języka J, które podpadają pod jeden ze schematów A1–A21.
- b) wszystkie te i tylko te formuły języka J, które podpadają pod jeden z następujących schematów:

A22.

$$\bigwedge_x A \rightarrow A(x/y)$$

A23.

$$A \rightarrow \bigvee_x A$$

A24.

$$\bigwedge_x (A \rightarrow B) \rightarrow (A \rightarrow \bigwedge_x B),$$

o ile  $x$  nie jest zmienną wolną w  $A$ .

A25.

$$\bigwedge_x (A \rightarrow B) \rightarrow (\bigvee_x A \rightarrow B)$$

o ile  $x$  nie jest zmienną wolną w  $B$ .

Jako pierwotne reguły dowodzenia w N-logice przyjmują regułę odrywania (RO) oraz regułę generalizacji (RG):

$$\frac{A}{\bigwedge_x A}$$

**9. N-twierdzenia.** Formuła  $A$  jest N-twierdzeniem (N-tezą) wtw istnieje skończony ciąg formuł  $A_1, \dots, A_n$  taki, że ostatnim wyrazem tego ciągu jest  $A$  oraz że każdy wyraz tego ciągu jest albo aksjomatem N-logiki, albo powstał z poprzedzających go wyrazów tego ciągu przez zastosowanie reguły odrywania lub reguły generalizacji. Oczywiście jest, że wszystkie schematy n-twierdzeń są zarazem schematami N-tez.

**10. Reguły wtórne w N-logice.** Definicja reguły wtórnej w N-logice jest analogiczna do definicji reguły wtórnej w n-logice. Oczywiście jest, że wszystkie reguły wtórne w n-logice są także regułami wtórnymi w N-logice.

N-dowiedność, za pomocą której definiuje się pojęcie reguły wtórnej w N-logice, rozumiana jest następująco:

Formuła  $A$  jest N-dowiedlna ze zbioru formuł  $X$  (symbolicznie:  $X \vdash_D A$ ) wtw istnieje skończony ciąg formuł  $A_1, \dots, A_n$ , którego ostatnim wyrazem jest  $A$ , i w którym każdy wyraz jest albo elementem zbioru  $X$  (założeniem), albo aksjomatem N-logiki, albo powstał z poprzedzających go wyrazów w tym ciągu przez zastosowanie reguły odrywania lub reguły generalizacji.

**11. Relacja N-inferencji. Twierdzenia o dedukcji.** Formuła  $A$  jest N-inferowalna ze zbioru formuł  $X$  (symbolicznie  $X \vdash_N A$ ) wtw istnieje skończony ciąg formuł  $A_1, \dots, A_n$ , którego ostatnim wyrazem jest  $A$ , i w którym dowolny wyraz jest albo elementem zbioru  $X$  (założeniem), albo N-tezą, albo powstał z poprzedzających go wyrazów tego ciągu przez zastosowanie którejś z reguł dowodzenia pierwotnych lub wtórnych w N-logice.

Relacji N-inferencji przystępują następujące własności:

- Lemat 3.** (1)  $X \vdash_D A$  wtw  $X \vdash_N A$ ,
- (2)  $\emptyset \vdash_N A$  wtw  $A$  jest N-tezą,
- (3)  $X \vdash_N X$ ,
- (4) Jeśli  $X \vdash_N Y$  oraz  $Y \vdash_N Z$ , to  $X \vdash_N Z$ ,
- (5) Jeśli  $X \vdash_N A$  oraz  $X \subseteq Y$ , to  $Y \vdash_N A$ .

Relacji N-inferencji przystępują także następujące własności:

*Twierdzenie o dedukcji wprost dla N-logiki.* Jeżeli  $X \cup \{A\} \vdash_N B$  oraz zmienne podlegające generalizacji w toku dedukcji uzasadniającej zachodzenie tej relacji nie są wolne w  $A$ , to  $X \vdash_N A \rightarrow B$ .

Dowód tego twierdzenia jest analogiczny do dowodu tej tezy w klasycznym węższym rachunku kwantyfikatorów.



*Słabe twierdzenie o dedukcji nie wprost dla N-logiki.* Jeśli  $X \cup \{A\} \vdash_N \{B, \sim B\}$  oraz zmienne podlegające generalizacji w toku dedukcji uzasadniającej zachodzenie tej relacji nie są wolne w  $A$  oraz  $A$  i  $B$  są formułami o postaciach prefiksowych, to  $X \vdash_N \sim A$ .

DOWÓD. Załóżmy, że (1)  $X \cup \{A\} \vdash_N \{B, \sim B\}$  oraz (2) zmienne podlegające generalizacji w toku dedukcji uzasadniającej zachodzenie tej relacji nie są wolne w  $A$ , oraz (3)  $A$  i  $B$  są formułami o postaciach prefiksowych. Z (1) otrzymujemy (4)  $X \cup \{A\} \vdash_N B$  oraz (5)  $X \cup \{A\} \vdash_N \sim B$ . Z (4), (2) oraz twierdzenia o dedukcji wprost dla N-logiki otrzymujemy (6)  $X \vdash_N A \rightarrow B$ . Z (5) i (2) oraz twierdzenia o dedukcji wprost otrzymujemy (7)  $X \vdash_N A \rightarrow \sim B$ . Z (6) i (7) otrzymujemy (8)  $X \vdash_N \{A \rightarrow B, A \rightarrow \sim B\}$ . Wykorzystując twierdzenie T20 uzasadniamy inferencję (9)  $\{A \rightarrow B, A \rightarrow \sim B\} \vdash_N \sim A$ , o ile  $A$  i  $B$  są formułami o postaciach prefiksowych. Z (8), (9), (2) i lematu 3(4) wnioskujemy, że  $X \vdash_N \sim A$ .

*Mocne twierdzenie o dedukcji nie wprost dla T-logiki.* Jeśli  $X \cup \{\sim A\} \vdash_N \{B, \sim B\}$ , oraz zmienne podlegające generalizacji w toku dedukcji uzasadniającej zachodzenie tej relacji nie są wolne w  $A$  oraz  $A$  i  $B$  są formułami o postaciach prefiksowych, to  $X \vdash_N A$ .

DOWÓD. Załóżmy, że (1)  $X \cup \{\sim A\} \vdash_N \{B, \sim B\}$ , oraz zmienne podlegające generalizacji w toku dedukcji uzasadniającej zachodzenie tej relacji nie są wolne w  $A$ , oraz (2)  $A$  i  $B$  są formułami o postaciach prefiksowych. Z (1) na mocy słabego twierdzenia o dedukcji nie wprost dla N-logiki otrzymujemy (3)  $X \vdash_N \sim \sim A$ . Korzystając z aksjomatu A3 uzasadniamy (4)  $\{\sim \sim A\} \vdash_N A$ . Lemat 3(4), (3) i (4) pozwalają wyprowadzić wniosek  $X \vdash_N A$ .

Z twierdzeń o dedukcji dla N-logiki jako proste wnioski otrzymujemy ich wersje użyteczne w praktyce dowodowej.

*Twierdzenie o dedukcji wprost dla N-logiki.* Jeśli  $\{A_1, \dots, A_n\} \vdash_N B$  oraz zmienne podlegające generalizacji w toku dedukcji uzasadniającej zachodzenie tej relacji nie są wolne w żadnej ze stanowiących założenia formuł  $A_1, \dots, A_n$ , to  $\emptyset \vdash_N A_1 \rightarrow (\dots(A_n \rightarrow B)\dots)$ .

*Słabe twierdzenie o dedukcji nie wprost dla N-logiki.* Jeśli  $\{A_1, \dots, A_n, B\} \vdash_N \{C, \sim C\}$  oraz zmienne podlegające generalizacji w toku dedukcji uzasadniającej zachodzenie tej relacji nie są wolne w żadnej ze stanowiących założenia formuł  $A_1, \dots, A_n, B$  oraz  $B$  i  $C$  są formułami o postaciach prefiksowych, to  $\emptyset \vdash_N A_1 \rightarrow (\dots(A_n \rightarrow \sim B)\dots)$ .

*Mocne twierdzenie o dedukcji nie wprost dla N-logiki.* Jeśli  $\{A_1, \dots, A_n, \sim B\} \vdash_N \{C, \sim C\}$  oraz zmienne podlegające generalizacji w toku dedukcji uzasadniającej zachodzenie tej relacji nie są wolne w żadnej ze stanowiących założenia formuł  $A_1, \dots, A_n, \sim B$  oraz  $B$  i  $C$  są formułami o postaciach prefiksowych, to  $\emptyset \vdash_N A_1 \rightarrow (\dots(A_n \rightarrow B)\dots)$ .

**Lemat 4.** Jeśli  $X \cup \{A\} \vdash_N C$ , oraz  $X \cup \{B\} \vdash_N C$ , to  $X \cup \{A \vee B\} \vdash_N C$ .

Dowód lematu 4 jest analogiczny do dowodu tego lematu dla nihilistycznego węższego rachunku kwantyfikatorów omówionego w pracy [3].

**12. n-wartościowanie, n-tautologie, n-wynikanie.** Przystępuję obecnie do krótkiego semantycznego opisu n(N)-logiki. Niech 1 i 0 symbolizują odpowiednio prawdę i fałsz. Negacja w logikach przedstawionych w [2] i [3] opisana jest następującą tabelką (1):

A	$\sim A$
0	1
1	0
0	0

Negacja w logice zaprezentowanej w pracy [4] scharakteryzowana jest tabelką (2):

A	$\sim A$
0	1
1	0
1	1

Negacja w  $n(N)$ -logice określona jest za pomocą tabelki (3):

A	$\sim A$
0	1
1	0
0	0
1	1

Znaczy to, że negacja zdania prawdziwego jest czasem zdaniem fałszywym, a czasem zdaniem prawdziwym. Także negacja zdania fałszywego jest czasem zdaniem fałszywym, a czasem zdaniem prawdziwym w zależności od treści zdania. Negacja w  $n(N)$ -logice jest więc funktorem nieekstensjonalnym, a  $n(N)$ -logika jest jeszcze jedną próbą formalizacji owej negacji.

Łatwo zauważyć, że tabelka (3) jest sumą logiczną tabelki (1) i (2).

$n$ -wartościowaniem nazywam każdą funkcję  $v$  ze zbioru  $\mathbf{j}$  w zbiór wartości logicznych (symbolicznie:  $v: \mathbf{j} \rightarrow \{0,1\}$ ) taką, że dla dowolnych formuł  $A, B \in \mathbf{j}$ :

- (1) Jeśli  $A$  jest formułą o postaci prefiksowej, to  $v(A) = 1$  wtw  $v(\sim A) = 0$
- (2)  $v(TA) = 1$  wtw  $v(A) = 1$
- (3)  $v(FA) = 1$  wtw  $v(\sim A) = 1$
- (4)  $v(NA) = 1$  wtw  $v(A) = 0$  i  $v(\sim A) = 0$
- (5)  $v(DA) = 1$  wtw  $v(A) = 1$  i  $v(\sim A) = 1$
- (6)  $v(\sim \sim A) = 1$  wtw  $v(A) = 1$
- (7)  $v(A \wedge B) = 1$  wtw  $v(A) = 1$  i  $v(B) = 1$
- (8)  $v(A \vee B) = 1$  wtw  $v(A) = 1$  lub  $v(B) = 1$
- (9)  $v(A \rightarrow B) = 1$  wtw  $v(A) = 0$  lub  $v(B) = 1$
- (10)  $v(A \equiv B) = 1$  wtw  $(v(A) = 0$  i  $v(B) = 0)$  lub  $(v(A) = 1$  i  $v(B) = 1)$

Formuła  $A$  jest  $n$ -tautologią wtw dla dowolnego  $n$ -wartościowania  $v$  mamy  $v(A)=1$ .  
 $n$ -wartościowanie  $v$  spełnia zbiór formuł  $X$  wtw dla dowolnej formuły  $A$  należącej do  $X$  zachodzi  $v(A)=1$ .

Ze zbioru formuł  $X$   $n$ -wynika zbiór formuł  $Y$  (symbolicznie:  $X \models_n Y$ ) wtw wszelkie  $n$ -wartościowanie spełniające zbiór  $X$  spełnia również zbiór  $Y$ .

Relacji  $n$ -wynikania przysługują następujące własności:

- Lemat 5.** (1)  $X \models_n X$
- (2) Jeśli  $X \models_n Y$  oraz  $Y \models_n Z$ , to  $X \models_n Z$
- (3) Jeśli  $\emptyset \models_n A$ , to  $A$  jest  $n$ -tautologią
- (4) Jeśli  $A$  jest  $n$ -tautologią, to dla dowolnego zbioru formuł  $X$ :  $X \models_n A$
- (5) Jeśli  $X \models_n Y$  oraz  $X \subseteq Z$ , to  $Z \models_n Y$ .
- (6) Jeśli  $X \models_n Y$  oraz  $Z \subseteq Y$ , to  $X \models_n Z$ .
- (7)  $X \cup \{A\} \models_n B$  wtw  $X \models_n A \Rightarrow B$
- (8) Jeśli  $A$  jest formułą o postaci prefiksowej, to  
 jeśli  $X \models_n \sim A$ , to  $X \cup \{A\} \models_n \{B, \sim B\}$
- (9) Jeśli  $A$  jest formułą o postaciach prefiksowych, to  
 jeśli  $X \models_n A$ , to  $X \cup \{\sim A\} \models_n \{B, \sim B\}$
- (10) Jeśli  $A$  i  $B$  są formułami o postaciach prefiksowych, to  
 $X \models_n \sim A$  wtw  $X \cup \{A\} \models_n \{B, \sim B\}$
- (11) Jeśli  $A$  i  $B$  są formułami o postaciach prefiksowych, to  
 $X \models_n A$  wtw  $X \cup \{\sim A\} \models_n \{B, \sim B\}$

**13. N-wartościowanie, N-tautologie, N-wynikanie.** N-wartościowaniem nazywam każdą funkcję  $v$  ze zbioru  $\mathbf{J}$  w zbiór wartości logicznych (symbolicznie:  $v: \mathbf{J} \rightarrow \{0,1\}$ ) taką, że dla dowolnych formuł  $A, B \in \mathbf{J}$ :

a) funkcja  $v$  jest  $n$ -wartościowaniem, tzn. spełnia warunki (1)–(10) definicji  $n$ -wartościowania,

b) funkcja  $v$  spełnia nadto następujące dwa warunki:

- (11)  $v(\bigwedge_x A) = 1$  wtw dla dowolnej zmiennej indywidualowej  $y$ ,  $v(A(x/y)) = 1$
- (12)  $v(\bigvee_x A) = 1$  wtw dla pewnej zmiennej indywidualowej  $y$ ,  $v(A(x/y)) = 1$

Formuła  $A$  jest N-tautologią wtw dla dowolnego N-wartościowania  $v$  mamy  $v(A)=1$ .  
 N-wartościowanie  $v$  spełnia zbiór formuł  $X$  wtw dla dowolnej formuły  $A$  należącej do  $X$  zachodzi  $v(A)=1$ . Ze zbioru formuł  $X$  N-wynika zbiór formuł  $Y$  (symbolicznie:  $X \models_N Y$ ) wtw każde N-wartościowanie spełniające zbiór  $X$  spełnia również zbiór  $Y$ .

Relacji N-wynikania przysługują własności analogiczne do własności relacji  $n$ -wynikania.

**14. Twierdzenie o pełności n-logiki (N-logiki).** Dla dowolnej formuły  $A$ ,  $A$  jest  $n$ -twierdzeniem (N-tezą) wtw  $A$  jest  $n$ -tautologią (N-tautologią).

**DOWÓD.** Łatwo można pokazać, że reguła odrywania jest regułą niezawodną na gruncie  $n$ -logiki (N-logiki). Można wykazać, że reguła generalizacji jest niezawodna na gruncie N-logiki. Bez trudu też można sprawdzić, że każdy ze schematów aksjomatów  $n$ -logiki (N-logiki) jest schematem  $n$ -tautologii (N-tautologii). Wystarczy zatem pokazać, że każda  $n$ -tautologia (N-tautologia) jest  $n$ -twierdzeniem (N-tezą). Żeby to pokazać skorzystamy z twierdzenia G. Assera (w skrócie: TA) w wersji dostosowanej do omawianej logiki.

**TA** (o relatywnych nadsystemach zupełnych dla  $n$ -logiki (N-logiki)). Jeśli formuła  $A$  nie jest  $n$ -inferowalna (N-inferowalna) z  $X$ , to istnieje zbiór formuł  $Y_X^A$  taki, że

- (1)  $A \notin Y_X^A$ ,
- (2) Jeśli  $Y_X^A \vdash_{n(N)} B$ , to  $B \in Y_X^A$ ,
- (3) Jeśli  $B \notin Y_X^A$ , to  $Y_X^A \cup \{B\} \vdash_{n(N)} A$ ,
- (4) Jeśli  $\bigvee_x B \in Y_X^A$ , to  $B \in Y_X^A$ .

Zbiór  $Y_X^A$ , poza wymienionymi, ma jeszcze inne własności:

**Lemat 6.** (1) Jeśli  $B$  jest formułą o postaci prefiksowej, to  $B \in Y_X^A$  wtw  $\sim B \notin Y_X^A$

- (2)  $\sim \sim B \in Y_X^A$  wtw  $B \in Y_X^A$ ,
- (3)  $TB \in Y_X^A$  wtw  $B \in Y_X^A$ ,
- (4)  $FB \in Y_X^A$  wtw  $\sim B \in Y_X^A$ ,
- (5)  $NB \in Y_X^A$  wtw  $B \notin Y_X^A$  oraz  $\sim B \notin Y_X^A$
- (6)  $DB \in Y_X^A$  wtw  $B \in Y_X^A$  oraz  $\sim B \in Y_X^A$ ,
- (7)  $(B \vee C) \in Y_X^A$  wtw  $B \in Y_X^A$  lub  $C \in Y_X^A$ ,
- (8)  $(B \wedge C) \in Y_X^A$  wtw  $B \in Y_X^A$  oraz  $C \in Y_X^A$ ,
- (9)  $(B \rightarrow C) \in Y_X^A$  wtw  $B \notin Y_X^A$  lub  $C \in Y_X^A$ ,
- (10)  $(B \equiv C) \in Y_X^A$  wtw  $(B \notin Y_X^A$  oraz  $C \notin Y_X^A)$  lub  $(B \in Y_X^A$  oraz  $C \in Y_X^A)$ ,

Dla przykładu udowodnię tylko własności (1) i (9).

(1) A. Załóżmy, że (1)  $B$  jest formułą o postaci prefiksowej i że (2)  $B \in Y_X^A$  oraz — dla dowodu nie wprost — że (3)  $\sim B \in Y_X^A$ . Z (2) i (3) oraz definicji  $n$ -inferencji otrzymujemy (4)  $Y_X^A \vdash_n \{B, \sim B\}$ . Formuła  $B \rightarrow (\sim B \rightarrow A)$  jest aksjomatem  $n$ -logiki



(A21), o ile  $B$  jest formułą o postaci prefiksowej. Stąd i tego, że  $\emptyset \subseteq Y_X^A$ , oraz z lematów 1(2) i 1(5) wnioskujemy, że  $Y_X^A \vdash_n B \rightarrow (\sim B \rightarrow A)$ . Stąd i (4) otrzymujemy, że (5)  $Y_X^A \vdash_n \{B, \sim B, B \rightarrow (\sim B \rightarrow A)\}$ . Z definicji  $n$ -inferencji wynika, że  $\{B, \sim B, B \rightarrow (\sim B \rightarrow A)\} \vdash_n A$ . Stąd, z (5) i lematu 1(4) otrzymujemy, że  $Y_X^A \vdash_n A$ . Stąd i TA(2) otrzymujemy, że  $A \in Y_X^A$ , co jest sprzeczne z TA(1).

B. Załóżmy, że: (1)  $B$  jest formułą o postaci prefiksowej, (2)  $\sim B \notin Y_X^A$  i — dla dowodu nie wprost — że (3)  $B \notin Y_X^A$ . Z (2) i TA(3) otrzymujemy (4)  $Y_X^A \cup \{\sim B\} \vdash_n A$ . Z (3) i TA(3) otrzymujemy (5)  $Y_X^A \cup \{B\} \vdash_n A$ . Lemat 2 pozwala otrzymać (6)  $Y_X^A \cup \{B \vee \sim B\} \vdash_n A$ . Wyrażenie  $B \vee \sim B$ , o ile  $B$  ma postać prefiksową, jako  $n$ -teza (T24) jest  $n$ -inferowalne z dowolnego zbioru, także z  $Y_X^A$ . Zatem  $Y_X^A \vdash_n B \vee \sim B$ . Stąd i TA(2) wnioskujemy, że  $B \vee \sim B \in Y_X^A$ . Oznacza to, że  $Y_X^A \cup \{B \vee \sim B\} = Y_X^A$ . Stąd i (6) wnioskujemy, że  $Y_X^A \vdash_n A$ . Stąd i TA(2) wnioskujemy, że  $A \in Y_X^A$ , co jest sprzeczne z TA(1)

(9) A. Załóżmy, że  $(B \rightarrow C) \in Y_X^A$  oraz — dla dowodu nie wprost — że  $B \in Y_X^A$  oraz  $C \notin Y_X^A$ . Z założeń tych wnosimy, że (\*)  $Y_X^A \vdash_n \{B, B \rightarrow C\}$ . Z definicji  $n$ -inferencji wynika, że  $\{B, B \rightarrow C\} \vdash_n C$ . Stąd, (\*) i lematu 1(4) wnioskujemy, że  $Y_X^A \vdash_n C$ , co wobec TA(2) znaczy, że  $C \in Y_X^A$  i jest sprzeczne z założeniem.

B. Załóżmy, że  $B \notin Y_X^A$  lub  $C \in Y_X^A$ . Załóżmy najpierw, że  $B \notin Y_X^A$ . Stąd i (3) dowodzonego lematu wynika, że  $TB \notin Y_X^A$ . Stąd, definicji formuły o postaci prefiksowej i (1) dowodzonego lematu wynika, że  $\sim TB \in Y_X^A$ . Stąd i definicji  $n$ -inferencji wynika (1)  $Y_X^A \vdash_n \sim TB$ . Formuła  $\sim TB \rightarrow (B \rightarrow C)$  jest  $n$ -tezą (A20). Stąd, lematu 1(2), tego, że  $\emptyset \subseteq Y_X^A$  oraz lematu 1(5) wynika (2)  $Y_X^A \vdash_n (\sim TB \rightarrow (B \rightarrow C))$ . Stąd i (1) wnosimy, że (3)  $Y_X^A \vdash_n \{\sim TB, \sim TB \rightarrow (B \rightarrow C)\}$ . Z definicji relacji  $n$ -inferencji wynika, że  $\{\sim TB, \sim TB \rightarrow (B \rightarrow C)\} \vdash_n B \rightarrow C$ . Stąd, (3) i lematu 1(4) wynika, że  $Y_X^A \vdash_n (B \rightarrow C)$ . Stąd i TA(2) wynika już, że  $(B \rightarrow C) \in Y_X^A$

Założmy teraz, że  $C \in Y_X^A$ . Stąd i definicji  $n$ -inferencji wynika, że (1)  $Y_X^A \vdash_n C$ . Formuła  $C \rightarrow (B \rightarrow C)$  jest  $n$ -tezą (A1). Stąd, lematu 1(2), tego, że  $\emptyset \subseteq Y_X^A$  oraz lematu 1(5) wynika (2)  $Y_X^A \vdash_n C \rightarrow (B \rightarrow C)$ . Z (1) i (2) wynika (3)  $Y_X^A \vdash_n \{C, C \rightarrow (B \rightarrow C)\}$ . Z definicji relacji  $n$ -inferencji wynika, że  $\{C, C \rightarrow (B \rightarrow C)\} \vdash_n B \rightarrow C$ . Stąd, (3) i lematu 1(4) wynika, że  $Y_X^A \vdash_n (B \rightarrow C)$ . Stąd i TA(2) wynika już, że  $(B \rightarrow C) \in Y_X^A$ .

Lemat 6 umożliwia przeprowadzenie dowodu twierdzenia: Jeśli  $A$  jest  $n$ -tautologią ( $N$ -tautologią), to  $A$  jest  $n$ -tezą ( $N$ -tezą).

Założmy, że (1)  $A$  jest  $n$ -tautologią ( $N$ -tautologią) i — dla dowodu nie wprost — że (2)  $A$  nie jest  $n$ -tezą ( $N$ -tezą). Z (2) wnioskujemy na mocy lematu 1(2), że nie zachodzi  $\emptyset \vdash_{n(N)} A$ . Wobec TA wnosimy, że istnieje zbiór  $Y_X^A$  o własnościach TA(1)–TA(4) i

własnościach (1)–(10) z lematu 6 (i własnościach (1)–(12) z lematu 6, przy czym własności (11) i (12) są następujące:

(11)

$$\bigwedge_x B \in Y_X^A \text{ wtw } B(x/y) \in Y_X^A$$

(12)

$$\bigvee_x B \in Y_X^A \text{ wtw } B \in Y_X^A.$$

Zdefiniujmy teraz odwzorowanie  $w: \mathbf{j}(\mathbf{J}) \rightarrow \{0,1\}$  w następujący sposób: dla dowolnej formuły  $B \in \mathbf{j}(\mathbf{J})$

$$w(B) = \begin{cases} 1 & , \text{ gdy } B \in Y_X^A \\ 0 & , \text{ gdy } B \notin Y_X^A \end{cases}$$

Korzystając z lematu 6 łatwo wykazać, że tak określone odwzorowanie jest **n**-wartościowaniem (**N**-wartościowaniem).

Z (2) i TA wnosimy, że  $A \notin Y_{\emptyset}^A$ . Z definicji  $w$  wnosimy, że  $w(A) = 0$ . To zaś z kolei znaczy, że  $A$  nie jest **n**-tautologią (**N**-tautologią), co jest sprzeczne z (1) i kończy dowód twierdzenia o pełności **n**-logiki (**N**-logiki).

**16. Reguły rozkładu formuł dla n-logiki (N-logiki).** **n**-tautologiczność (**N**-tautologiczność) formuł sprawdzić możemy metodą omówioną w pracy [1]. Dla konstrukcji diagramów używać można następujących reguł rozkładu formuł języka **j** (**J**). Reguły te są bezpośrednimi wnioskami z definicji **n**-wartościowania (**N**-wartościowania).

( $\wedge$  1)

1	0
$A \wedge B$	
$A$	
$B$	

( $\wedge$  0)

1	0
	$A \wedge B$
1.	$A$
2.	$B$

( $\vee$  1)

1	0
$A \vee B$	
1.	$A$
2.	$B$

( $\vee$  0)

1	0
	$A \vee B$
	$A$
	$B$

( $\rightarrow$  1)

1	0
$A \rightarrow B$	
1.	$A$
2.	$B$

( $\rightarrow$  0)

1	0
	$A \rightarrow B$
$A$	$B$

( $\equiv$  1)

1	0
$A \equiv B$	
1. $A$	
$B$	
2.	$A$
	$B$

( $\equiv$  0)

1	0
	$A \equiv B$
1. $A$	$B$
2. $B$	$A$

( $\sim$  1)

1	0
$\sim A$	
	$A$

( $\sim$  0)

1	0
	$\sim A$
$A$	

o ile  $A$  jest formułą o postaci prefiksowej

o ile  $A$  jest formułą o postaci prefiksowej

( $\sim\sim$  1)

1	0
$\sim\sim A$	
$A$	

( $\sim\sim$  0)

1	0
	$\sim\sim A$
	$A$

( $T$  1)

1	0
$TA$	
$A$	

( $T$  0)

1	0
	$TA$
	$A$

( $F$  1)

1	0
$FA$	
$\sim A$	

( $F$  0)

1	0
	$FA$
	$\sim A$

( $D$  1)

1	0
$DA$	
$A$	
$\sim A$	

( $D$  0)

1	0
	$DA$
1. $A$	
2. $\sim A$	

( $N$  1)

1	0
$NA$	
	$A$
	$\sim A$

( $N$  0)

1	0
	$NA$
$A$	
$\sim A$	

Regułami rozkładu formuł języka J są ponadto następujące reguły:

$(\wedge 1)$	1	0	$(\wedge 0)$	1	0
	$\wedge_x A$ gdzie $b_1, \dots, b_n$ są wszystkimi zmiennymi indywidualnymi mającymi wolne wystąpienia w obrębie rozpatrywa- nego przypadku			gdzie $b$ jest zmienną indywidualną, która w żadnej z wcześniej roz- ważanych for- muł w obrębie danego przypadku nie miała wolnego wystąpienia	
$(\vee 1)$	1	0	$(\vee 0)$	1	0
	$\vee_x A$  $A(x/b)$			gdzie $b_1, \dots, b_n$ są wszystkimi zmiennymi ma- jącymi wolne wystąpienia w obrębie rozpa- trywanego przypadku	

Jak należy rozumieć dyrektywy zawarte w tych regułach i jak należy sprawdzać n-tautologiczność (N-tautologiczność) formuł, wyjaśnione to jest w pracy [1].

### Bibliografia

- [1] M. Porębska, W. Suchoń, *Elementarne wprowadzenie w logikę formalną*, PWN, Warszawa 1991.
- [2] E. Żabski, *Dowód twierdzenia o pełności nihilistycznego rachunku zdań*, Acta Universitatis Wratislaviensis (w druku).
- [3] E. Żabski, *Dowód twierdzenia o pełności nihilistycznego węższego rachunku kwantyfikatorów*, Acta Universitatis Wratislaviensis (w druku).
- [4] E. Żabski, *O innej logice nihilistycznej*, Ruch Filozoficzny, t. L (1993), nr 3, s. 296-311.



TOMASZ JORDAN: Przeciw metodzie przekątniowej (Polskie Towarzystwo Filozoficzne, Oddział w Toruniu, 2 IV 1993 r.)

### I. Metoda przekątniowa.

Metody przekątniowej, zastosowanej po raz pierwszy przez Georga Cantora, używa się przy tzw. dowodach przekątniowych, by wskazać obiekt różny od każdego z już danych, co pozwala orzec między innymi nierównoliczność dowolnego zbioru nieskończonego i zbioru jego wszystkich podzbiorów. Dla dowodu zakłada się wprawdzie równoliczność obu zbiorów nieskończonych, po czym wskazuje się podzbiór pierwszego zbioru, jakiego brak wśród podzbiorów jednojednoznacznie przyporządkowanych elementom pierwszego zbioru. Po uzyskaniu sprzeczności orzeka się fałszywość owego założenia i ogłasza nierówność mocy obu zbiorów. Stąd bierze się pojęcie zbioru nieprzeliczalnego, tzn. takiego, którego elementów nie da się przeliczyć za pomocą wszystkich liczb naturalnych. Wzmiankowany dowód wygląda następująco (symbol  $\equiv$  oznacza relację równoliczności zbiorów):

- |  |                             |
|--|-----------------------------|
| (1) $N \equiv 2^N$   | założenie dowodu nie wprost |
| (2) $\exists f (N \equiv_f 2^N \ \& \ f \in 1-1)$  | z (1) i def. dla $\equiv$   |
| (3) $f_0 \in 1-1 \ \& \ f_0(N) = 2^N \ \& \ f_0^{-1}(2^N) = N$                               | wniosek z (2)               |
| (4) $\forall n [n \in N \rightarrow (n \in Z \Leftrightarrow_{\text{def}} n \notin f_0(n))]$ | def. zbioru $Z$             |
| (5) $\exists n (Z = f_0(n))$   | wyjaśnienie niżej           |
| (6) $f_0(n_0) = Z$   | wniosek z (5)               |
| (7) $n_0 \in Z \Leftrightarrow n_0 \notin Z$   | z def. (4) i równości (6)   |

Wyjaśnienie kroku (5): gdyż przeciwdziedzina funkcji  $f_0$  jest zbiór wszystkich podzbiorów zbioru  $N$ , zatem jest taki element  $n$ , dla którego wartość funkcji  $f_0$  jest równa zbiorowi  $Z$ , danemu w definicji (4).

Otrzymana sprzeczność — według obowiązującej interpretacji — wyklucza prawdziwość zdania (1). Z taką interpretacją owej sprzeczności nie można jednak się zgodzić.

Przedstawiony dowód jest dowodem nie wprost, uzyskana tu sprzeczność może mieć inne źródło niż formuła (1). Przy założeniu jego formalnej poprawności kwestionując jego poprawność materialną, uznając jego nietrafność: jest możliwe, że falsyfikuje on co innego niż zostało zamierzone, mianowicie jedną z dodatkowych przesłanek, założonych tam jako oczywiście prawdziwe, choćby nawet *explicite* nie wymienioną. Problematyczność materialnej poprawności dowodu Cantora unaoczniam w cz. II. Inny zarzut — to formalny błąd takiego dowodu, tzn. zawodność metody przekątniowej (zawodną nazywam tę, która od prawdziwych przesłanek może doprowadzić do fałszywego wniosku). Zawodność metody przekątniowej ilustruję też w cz. II.

### II. Wokół dowodu przekątniowego.

Powodem sprzeczności uzyskanej w dowodzie przekątniowym może być:

- a) fałszywość co najmniej jednej z przesłanek, np. milcząco uznanej za prawdziwą;
- b) zawodność metody przekątniowej.

W większości dowodów nie ujawnia się *explicite* pełnej listy poczynionych założeń, bądź — wymieniając niektóre z nich — zakłada się ich prawdziwość jako oczywistą. Dlatego dowody te, jak długo ich przesłanki przyjmuje się bez dowodu nie są stuprocentowo pewne.

**1. Błąd materialny dowodu przekątniowego.** Zakładam poprawność metody Cantora i formalną poprawność dowodu tą metodą; wykazuję ich niepewność wskutek problematyczności ich dodatkowych założeń.

Wprowadzona w dowodzie apagogicznym sprzeczność falsyfikuje koniunkcję wszystkich przesłanek koniecznych do formalnej poprawności dowodu. W związku z tym przechodzę do dyskusji realizowalności warunków wstępnych dowodu przekątniowego. Chodzi o pomijane milczeniem dodatkowe założenia tego dowodu, które zawsze wolno wyeksponować, zwłaszcza gdy podejrzewa się któreś z nich o bezpośrednią odpowiedzialność za wynikłą w dowodzie sprzeczność.

*1.1. Czy wybór numeracji naprawę nie ma znaczenia?* Jedną z owych milcząco zakładanych przesłanek jest równoważność (w kontekście prowadzonego dowodu) wszelkich możliwych numeracji elementów zbioru, którego moc nas interesuje. Jak wiadomo  $k$  elementów dowolnego zbioru możemy ponumerować na  $k!$  sposobów, zaś  $2^n$  elementów daje się ponumerować na  $2^n!$  sposobów. Czy w dowodzie przekątniowym faktycznie jest obojętne z jaką numeracją mamy akurat do czynienia? Zmieniając ją, można wszak określić różne „obiekty przekątniowe”, „występujące”, albo nie, w zbiorze wartości obranej numeracji.

Zgodnie z określeniem samego Cantora, moc zbioru jest pojęciem podwójnie wyabstrahowanym: 1° od jakości elementów i 2° od sposobu ich uporządkowania w zbiorze. Z uwagi na fakt ustawiania — celem przeliczenia — elementów zbioru w pewien ciąg nieskończony, gdzie ważna już jest ich kolejność, zostaje nadużyte pojęcie mocy zbioru, ani nie zakładające, że elementy są w zbiorze jakkolwiek uporządkowane, ani że w ogóle są porządkowane. Dla dowodu elementy zbioru trzeba uporządkować celem ich numeracji (nazywanej odwzorowaniem): właśnie najistotniejsze okazują się numery porządkowe elementów badanego zbioru, bo dzięki nim określa się „obiekt przekątniowy”. Zakładana w owym dowodzie oczywista równoważność wszystkich numeracji (wyrażona przyjęciem całkowitej dowolności w wyborze jednej z nich) należy do koniunkcji przesłanek, sfalsyfikowanej uzyskaną następnie sprzecznością. Jak dowieść, że ta sprzeczność nie falsyfikuje założenia równoważności wszelkich numeracji, a falsyfikuje tylko założenie równoliczności porównywanych zbiorów nieskończonych?!

Przy okazji warto podkreślić, że dla każdej liczby naturalnej  $n$  większej od 2:  $n! > n$ , więc i  $2^n! > 2^n$ . Daje to, jak sądzę, do myślenia na temat możliwego nieporozumienia, zawartego w przekątniowych dowodach nieprzeliczalności pewnych zbiorów. Elementy nieskończonego zbioru  $N$  można ponumerować na  $\aleph_0!$  (alef zero silnia) sposobów. Proszę zauważyć, że dla dowolnego  $n$  większego od 3 prawdziwa jest nierówność:  $n! > 2^n$ , co *de facto* mogłoby oznaczać, że „obiekty przekątniowych” jest więcej niż na to wskazuje liczba kardynalna zbioru potęgowego, dana wzorem:  $2^N$ . Tak jednak ma nie być: stwierdza się bowiem obowiązującą powszechnie interpretacją dowodów przekątniowych, że zbiór ciągów przeliczalnie nieskończonych o przeliczalnie nieskończonej liczbie wyrazów ma taką samą moc jak zbiór wszystkich podzbiorów przeliczalnie nieskończonego zbioru.

1.2. *Czy powtórzenia są zawsze eliminowalne?* Nierealizowalny może być również, związany z nieskończoną liczbą numeracji, inny wstępny warunek dowodu Cantora, że dowolna lista elementów, uzyskana ze złożenia przeliczalnie nieskończenie wielu przeliczalnych numeracji, a zawierająca wyrazy powtarzające się, jest sprowadzalna, do jednego nieskończonego ciągu różnowartościowego. I to założenie jest bowiem podawane w wątpliwość przez wyprowadzoną w dowodzie sprzeczność, falsyfikującą koniunkcję wszystkich koniecznych po drodze założeń.

1.3. *Czy definicja zbioru  $Z$  jest poprawna?* Wyjaśniam, w jakim sensie mówię o nieobliczalności definicji: jest nią taka, w której użyto nieobliczalnej relacji. Pojawia się tu kolejne ukryte założenie dowodu Cantora, które po ujawnieniu przysparza nowych wątpliwości co do trafności tego dowodu. Weźmy pod uwagę definicję zbioru  $Z$ , występującą w dowodzie przekątniowym:

$$\forall n [n \in \mathbb{N} \rightarrow (n \in Z \leftrightarrow_{\text{def}} n \notin f(n))]$$

Dowiadujemy się z niej, że do zbioru  $Z$  należą liczby, nie należące do pewnych zbiorów wskazywanych przez funkcję  $f$ . Jak traktować podzbiory, które są wartościami funkcji  $f$ ?

A) Argumenty funkcji  $f$  są określone wyraźnie: liczby naturalne. Jak zadane są wartości funkcji  $f$  od jej argumentów? Mimo ogólnego wskazania przeciwdziedziny  $f$ , pozostaje **nieokreślony sposób obliczania** [identyfikacji] poszczególnych **wartości funkcji  $f$** . Czy zakłada się, że wartości te są efektywnie dane? Dochodzimy do kolejnego milczącego założenia dowodu Cantora: funkcja  $f$ , ustalająca równoliczność zbiorów  $\mathbb{N}$  i  $2^{\mathbb{N}}$ , jest obliczalna albo nie.

Jeżeli  $f$  byłaby z założenia obliczalna (por. B), to wyprowadzona w dowodzie sprzeczność falsyfikuje wprawdzie tę właśnie cechę funkcji  $f$ . Nie stwierdzilibyśmy więc nierównoliczności odnośnych zbiorów, lecz zupełnie co innego. Nb. w określeniu równoliczności zbiorów nie zastrzega się, by funkcja ją ustalająca była obliczalna. Taki warunek nie jest uzasadniony samym pojęciem równoliczności zbiorów, a mógłby okazać się kłopotliwy w porównywaniu zbiorów wyższych mocy niż kontinuum.

Jeśli  $f$  byłaby nieobliczalna (nie każda jej wartość byłaby efektywnie dana), to i relacja należenia do zbioru  $Z$  byłaby nieobliczalna, a ostatni wiersz dowodu byłby równoważnością dwóch sprzecznych zdań nierozstrzygalnych. Czy taki wynik stanowi uwieńczenie dowodu powodzeniem?

B) Relacja występująca w definicji zbioru  $Z$  jest nieobliczalna, gdy dla jakiegoś argumentu  $r$  funkcji  $f$  wartość  $f(r)$  jest nieskończonym zbiorem, nie określonym bliżej żadnym ogólnym prawem, a danym jedynie przez (przeliczalnie nieskończone) wyliczenie elementów. Aby dowieść, że  $r$  to element  $Z$ , trzeba by wprawdzie udowodnić (czy tylko wiedzieć? ale skąd?), że  $r$  nie należy do  $f(r)$ , czego nie da się zrobić w sytuacji, gdy  $r$  nie należy do  $f(r)$ , bez specjalnego założenia [#]: że elementy zbioru  $f(r)$  są wyliczane w określonym porządku (np. większości). W przeciwnym razie nie wolno by po żadnej skończonej liczbie porównań  $r$  z kolejnymi wyliczanymi elementami zbioru  $f(r)$  orzec, że  $r$  nie należy do  $f(r)$ . Należenie  $r$  do  $Z$  byłoby więc nierozstrzygalne. W tym sensie używam sformułowania, że użyta w definicji  $Z$  relacja nienależenia (do zbioru nieskończonego) jest w ogólności nieobliczalna (bez dodatkowego założenia [#]), co nie przeszkadza, że w niektórych przypadkach można na podstawie owej definicji rozstrzygnąć, czy **twierdzeniem jest zdanie, wyrażające należenie konkretnego elementu do zbioru  $Z$** . Mamy zatem kolejne możliwe wyżej wymienione założenie: [#].

Biorąc pod uwagę definicję zbioru  $Z$ , wolno przypuszczać, że ona sama wprowadza do dowodu sprzeczność, skoro w definiensie zawiera wyrażenie nie zawsze rozstrzygalne, tj. funkcję zdaniową ' $x \in A$ ' nieobliczalną, gdy  $A$  jest nieokreślonym zbiorem nieskończonym. Nierozstrzygalność funkcji zdaniowej, definiującej kluczowy zbiór  $Z$ , może prowadzić do sprzeczności, wykazującej niekonsekwencję w aparacie dowodowym, a nie to, co miało być dowiedzione; niekonsekwencja polega na uznaniu za zakończony dowód, zakładający nierozstrzygalne kryterium należenia pewnych elementów do zdefiniowanego na użytek tegoż dowodu zbioru. Definicja zbioru  $Z$  nie pozwala rozstrzygnąć, czy pewne  $k$  jest elementem  $Z$ , gdy wartością  $f(k)$  jest nieokreślony zbiór nieskończony; to, że  $k \in Z$ , wolno uznać — wedle definiensa w (4) wtedy i tylko wtedy, gdy  $k \notin f(k)$ , czego nie można stwierdzić w skończonej liczbie kroków dowodowych (podczas gdy ów dowód ma być skończonym ciągiem formuł, z których ostatnia — z racji dowodu nie wprost — to negacja jakiejś poprzedniej).

**2. Zawodność metody przekątniowej.** Od dowodów nieprzeliczalności nieskończonego zbioru liczb rzeczywistych odróżniam dowody nieprzeliczalności zbioru napisów-nazw, mogących dopiero reprezentować liczby. Łatwo zauważyć, że pewne liczby mają nieskończenie wiele nazw zależnych choćby od systemu liczenia lub konwencji na temat rozwinięć dziesiętnych w ułamkach okresowych. Napis (nieskończenie)wielopozycyjny może być nazwą dla (nieskończenie)wielu liczb. Ilustruję to poniższym przykładem, gdzie w nawiasie  $\langle \rangle$  podaję system liczenia:

$$\begin{aligned} 0,1111\dots &= 0, \langle 1 \rangle = \\ &= \langle 2 \rangle [1] = 1 = 1, \langle 0 \rangle \langle 10 \rangle \\ &= \langle 3 \rangle [2] = \frac{1}{2} = 0,5 \langle 0 \rangle \langle 10 \rangle \\ &= \langle 4 \rangle [3] = \frac{1}{3} = 0, \langle 3 \rangle \langle 10 \rangle \quad \text{itd.} \end{aligned}$$

W przypadku [1] zachodzi oczywiście następująca równość liczb, zapisanych w systemie dwójkowym:  $0, \langle 1 \rangle = 1, \langle 0 \rangle$ . Różność napisów po obu stronach równania nie odmienni przecież identyczności wymienianej tam liczby 1.

Jeżeli założymy, że interesują nas nazwy liczb tylko w systemie dwójkowym, zauważymy drugą fatalną dla metody przekątniowej równość, prawdziwą dla liczb a fałszywą dla napisów:

$$0,1 \langle 0 \rangle = 0,0 \langle 1 \rangle, \text{ czyli } 0,100000\dots = 0,011111\dots$$

Z uwagi na wskazane równości wolno odrzucić logiczną poprawność przekątniowej konstrukcji takiej l i c z b y, która nie występuje w nieskończonym ciągu liczb, dowolnie wybranym dla dowodu: tworzy się nowy napis, ale nie zawsze nową liczbę!<sup>1</sup>

Odmawiając metodzie przekątniowej niezawodności, nawiązuję zasadniczo do prac Profesora Leona Gumańskiego na ten temat: były dla mnie ważnym punktem odniesienia przy przygotowaniu mej pracy, choć jej nie zainspirowały.

<sup>1</sup> Bardziej szczegółową analizę zawodności metody przekątniowej por. w: Leon Gumański, *Remarks on Cantor's Diagonal Method and Some Related Topics*, [w:] *Types of Logical Systems and the Problem of truth (Logic and Its Application)*, Sofia 1988, 46–56; jak również: Leon Gumański, *Logical and semantical antinomies*, *Ruch Filozoficzny* XLIX (1992), nr 1, 21–30.



Innym bardzo poważnym argumentem za zawodnością metody przekątniowej jest dowód rozstrzygalności węższego rachunku funkcyjnego z identycznością, zbudowany przez Profesora Gumańskiego, a oczekujący na publikację w pełnej wersji (ogólnie dostępna wersja skrócona znajduje się w: Leon Gumański, *Wprowadzenie w logikę współczesną*, Warszawa 1990, PWN).

Alonzo Church w 1936 r. opublikował dowód metodą przekątniową dla twierdzenia o nierozstrzygalności węższego rachunku funkcyjnego z identycznością; sprzeczny z tamtym rezultatem uzyskał Profesor Leon Gumański bez użycia owej metody, upatrując w tym źródło antynomii.

**3. Odrzucenie dowodu przekątniowego.** Reasumując uwagi sformułowane do tej pory, uznaję za wystarczająco uzasadnione odrzucenie dowodu przekątniowego nierównoliczności odnośnych zbiorów nieskończonych jako niepewnego. W uzasadnieniu wymieniam zarówno wskazane przeze mnie wyżej trudności z ustaleniem prawdziwości wszystkich poczynionych w owym dowodzie założeń (tzn. z materialną poprawnością dowodu), jak i zawodność metody przekątniowej (co wykazuje w swych pracach Profesor Leon Gumański).

Odrzucając dowody przekątniowe, kieruję się zatem tym, że są one niedostatecznie uzasadnione: podważają przede wszystkim własny punkt wyjścia — materialny oraz formalny (metodę).

Mimo, że dowody nieprzeliczalności są z pozoru rozmaite<sup>1</sup>, ich główny nerw zostaje bez zmian: przekątniowa konstrukcja obiektu, prowadząca do sprzeczności. Nawiązując do prac Profesora Gumańskiego, który utrzymuje, że uzyskana tam sprzeczność świadczy przede wszystkim o nieistnieniu „obiektu przekątniowego”, zwracam jeszcze raz uwagę na fakt, że owa sprzeczność nie falsyfikuje tylko wyróżnionego (przez Cantora) założenia, lecz i wszystkie inne. W związku z tym, wobec powyższych rozważań trzeba sprawdzić, że przekątniowe dowody nie są logicznie bez zarzutu: wątpliwa jest ich formalna i materialna poprawność.

### Zakończenie

Na koniec powiadamiam o wyniku, do jakiego doszedłem, uogólniając zwykłe pojęcie zbioru dystrybutywnego do pojęcia zbioru zespolonego. W tak uogólnionej teorii mnogości, nazwanej kwantową, nie obowiązuje ogólne twierdzenie Cantora o mocy zbioru potęgowego dla zbiorów skończonej mocy, jak na przykład zbiór pusty lub jednoelementowy: moc zbioru  $\emptyset$  jest tam równa mocy zbioru jego wszystkich podzbiorów i wynosi 0 (z zachowaniem zwykłej definicji podzbioru jako zbioru zawartego w danym zbiorze), a moc zbioru jednoelementowego równa się mocy jego zbioru potęgowego i wynosi 1. Jest tak, bo zbiorem wszystkich podzbiorów zbioru  $\emptyset$  jest w owej teorii zbiór  $\emptyset$ , zbioru jednoelementowego zaś — rodzina zbiorów złożona z owego jednego zbioru. Należy jednak zwrócić uwagę, że nie jest to już Cantorowska teoria mnogości.

<sup>1</sup> Por. wersję z wyznaczaniem granicy ciągu przedziałów liczbowych zadanego przekątniowo: Helena Rasiowa, *Wstęp do matematyki współczesnej*, Warszawa 1979, Biblioteka Matematyczna, tom 30, s. 99–100.

ANDRZEJ NOWICKI: Ergantropia w filozofii chińskiej (odczyt wygłoszony na zebraniu Zakładów Filozofii Kultury i Historii Myśli Społecznej UMCS w Lublinie, 27 VIII 1992 r.)

Od trzydziestu lat całe moje myślenie zdominowane jest przez ideę ergantropii. Słowem tym określam realną obecność człowieka w wytworzonych przez niego rzeczach; dzięki tej obecności możliwe są „spotkania w rzeczach” (por. A. Nowicki: *Spotkania w rzeczach*, PWN, Warszawa 1991, s. 440). Ten sposób myślenia przeciwstawia się dominującemu w tradycji europejskiej przekonaniu o przepaści oddzielającej świat osób od świata rzeczy.

Nic dziwnego, że w toku studiów nad dziejami filozofii chińskiej szczególnie interesował mnie problem, jak myśliciele chińscy ujmują relację między człowiekiem a rzeczami i czy są wśród nich tacy, którzy zauważyli zjawisko ergantropii. Wyniki wstępnego etapu poszukiwań przedstawiam w porządku chronologicznym, według dat urodzin wybranych myślicieli.

Guan Yinzi (V w. p.n.e.). Działając w tej samej epoce co Laozi, stylem przypominającym aforyzmy Heraklita, Guan Yinzi wypowiedział myśl o jedności przeciwieństw takich jak byt i niebyt, pełnia i próżnia, przeszłość i teraźniejszość. Uwagę moją przyciągnął następujący fragment jego wypowiedzi: „Ludzie są mną, ja jestem ludźmi. Rzeczy są mną, ja jestem rzeczami” (por. A. Forke: *Geschichte der alten Chinesischen Philosophie*, Hamburg, tom II, 1964, s. 349–360).

Yuan Mei (1716–1797). Znany przede wszystkim jako poeta i powieściopisarz, napisał w jednym ze swoich wierszy: „Kto otwiera książkę, spotyka w niej ludzi, którzy żyli w dawnych czasach [...] ich kości rozsypały się w proch, ale ich uczucia żyją [...] Jak to dobrze wiedzieć, że ludzie z Królestwa Zmarłych znajdują się w książkach i czekają w nich zawsze gotowi do spotkania się z nami twarzą w twarz”. Ludzie są obecni nie tylko w napisanych przez siebie książkach ale także w innych przedmiotach, które wytworzyli. Po śmierci stolarza, który zbudował poecie piękną altanę i inne budowle ogrodowe, Yuan Mei napisał dla niego wiersz: „Pogrzebałem cię w kącie mojego ogrodu [...] Czuję, że wciąż jeszcze żyjesz w rzeczach, które wytworzyłeś własnymi rękami” (por. A. Waley: *Yuan Mei Eighteenth Century Chinese Poet*, London 1956, s. 227).

Hu Shi (1891–1962) znany przede wszystkim jako autor Zbioru prac o prawach człowieka, ambasador Republiki Chińskiej w Stanach Zjednoczonych, filozof i historyk filozofii. Najciekawszą z jego prac filozoficznych jest opublikowana w 1919 roku rozprawa *Buxiu wode zongjiao* (Nieśmiertelność — moja religia). Przeciwstawiając się kilkutyсяcletniej tradycji chińskiej przywiązującej ogromne znaczenie do ciągłości biologicznego rodu (dalsze trwania w potomkach), Hu Shi dowodził, że ważniejszą rzeczą jest posiadanie potomstwa w sensie społecznym. Prawdziwym naszym potomstwem jest społeczeństwo. „Sakyamuni, Konfucjusz, Laozi, Jezus nie liczyli na własnych synów, żeby zapewnić wieczność swemu imieniu. Waszyngton nie miał synów, a jest uważany za ojca Ameryki [...] To dzieła poetów Li Taibo, Du Fu, Byrona, Tennysona sprawiają, że oni żyją”. „Nie interesuje mnie, czy dusza żyje po śmierci, ale czy charakter człowieka, jego dzieła i jego czyny zasługują na wieczną pamięć [...] Nieśmiertelność zależy wyłącznie od wartości człowieka a nie od jego rodziny. Nie opiera się na dalszym trwaniu duszy. Człowiek zawdzięcza nieśmiertelność społeczeństwu. Jednostka umiera, ale suma wszystkich jednostkowych osiągnięć żyje nadal w społeczeństwie. Życie dla tej wielkiej Jazni, dla gatunku, dla potomności to religia najszlachetniejszego rodzaju, w przeciwieństwie do religii samolubnych, szukających

jednostkowego szczęścia w niebie” (por. J. B. Grieder: *Hu Shih and the Chinese Renaissance Liberalism in the Chinese Revolution, 1917–1937*, Harvard-Cambridge 1970, s. 417).

Lin Yutang (ur. 1895). Studiował w Szanghaju, Harvardzie, Jenie, uzyskał doktorat w Lipsku (1923). Był profesorem w Pekinie, rektorem Uniwersytetu w Singapore, kierownikiem wydziału sztuki i literatury w UNESCO (1948). W szkicu pt. *Nieśmiertelność dzieła i wywieranego przez nie wpływu* pisał: „Wystarczy, że po naszej śmierci, dzieło, które pozostawiamy po sobie, w dalszym ciągu wywiera wpływ na czytelników i odgrywa jakąś rolę w życiu wspólnoty ludzkiej [...] W tym sensie można powiedzieć, że Louis Pasteur, Luther Burbank i Thomas Alva Edison w dalszym ciągu żyją wśród nas. Cóż z tego, że nasze ciało jest martwe, skoro słowo ‘ciało’ jest tylko abstrakcyjnym uogólnieniem dla nieustannie zmieniających się kombinacji składników chemicznych. Należy traktować własne życie jak kroplę w wiecznie płynącej rzece i cieszyć się, że pełni ono jakąś rolę w wielkim strumieniu życia”. „Osobowość człowieka nie zamyka się wymiarami jego ciała. Istnieje bowiem także — oprócz małej jaźni — Większa Jaźń rozciągająca się tak daleko, jak daleko sięgają jego działania duchowe i społeczne” (por. *The Importance of Living*, London 1970, s. 444).

Wstępne zapoznanie się z dziejami filozofii chińskiej prowadzi do wniosku, że filozofia ta jest dość zróżnicowana i dzięki temu każdy może w niej znaleźć to, czego szuka. Przykładem może być znalezienie wątków ergantropijnych u różnych myślicieli w różnych epokach. Kontekst, w jakim zostały umieszczone, może być źródłem inspiracji dla dalszych badań tego zjawiska.

LESZEK KOCZANOWICZ: *Meaning and action in Wittgenstein's later philosophy, G. H. Mead's social pragmatism and L. S. Vygotsky's psychological concepts* (Konferencja „Wittgenstein and the Philosophy of Culture”, Kansas State University, maj 1992 r.)

Contemporary discussion concerning the shape of the social sciences is focused mainly on the problem of language and on the problem of meaning in particular. The distinction between meaning as a reference and meaning as an expression lays down the border between two different programmes of social sciences: behaviouristic on the one hand, and cultural on the other. Accepting the non-referential concept of meaning enables us to have insight into the inner states of mind. It is possible because of two functions of language, namely, as a means of communication and as an expression. And if we accept the view that the first one is more fundamental we can trace the link between overt behaviour and the inner states. I think that such a concept of meaning could underlie that kind of social sciences which, being objective, wouldn't have to deal with mere behaviour. Therefore, I would like to examine such theories of meaning which could serve as a tool for constructing that kind of social sciences.

The central place among these theories is undoubtedly occupied by the later Wittgenstein's idea of language as an implement. Despite great originality of Wittgenstein's thought, I think, however, that he did share some of his ideas with his contemporaries. The idea of connection between meaning and action is one of them. This idea appeared with reference to methodology of social sciences in G. H. Mead's social pragmatism and L. Vygotsky's psychology. Neither of them of course is to be considered as having such a deep influence on contemporary thought as Wittgenstein's. I think,

however, that one may find some reasons to justify the comparison of their ideas. Firstly, they intended to clarify concepts underlying psychological theories. Secondly, the very core of their theories is the theory of meaning. Thirdly, each of these theories has stemmed from two frames of reference: metaphysical assumptions and results of natural sciences. It gives rise to the ambiguity existing in these theories, which makes different interpretations possible. One can put special emphasis on action as a main determining factor or on an objective instance of culture. I think, however, that we can avoid these misinterpretations by means of an analysis of theory of meaning in each of these theories.

For Wittgenstein, Mead and Vygotsky meaning is neither thought nor idea existing in the mind. Instead, meaning is constituted in action and in human interactions. It is obvious in regard to Wittgenstein and Mead but Vygotsky's view on this topic requires a few words of commentary. Let us quote Vygotsky's definition of meaning:

The meaning of the word represents such a close amalgam of thought and language it is hard to tell whether it is a phenomenon of speech or a phenomenon of thought. A word without meaning is an empty sound, meaning therefore, is a criterion of word its indispensable component. It would seem, then, that it may be regarded as a phenomenon of speech. But from the point of view of psychology the meaning of every word is a generalization or a concept. And since generalizations and concepts are undeniably acts of thought we may regard meaning as a phenomenon of thinking... Word meaning is a phenomenon of speech only in so far as thought is embodied in speech, and of speech in so far as speech is connected with thought and meaningful speech — a union of word and thought.<sup>1</sup>

Vygotsky pays attention to two factors constituting meaning. It is both a means of communication and a presentation of essence of things or natural laws. Hence, Vygotsky regards scientific concepts as the highest form in development of concepts. This perspective is of course very different from that of Mead or Wittgenstein. The latter rejects, as is well known, generality as a principle of constituting of meaning proposing instead the concept of meaning as a use of the word and pointing out that from this point of view there is a number of possible ways of using the word. Mead also rejects generality in the sense of a general idea existing in mind: „The very universality and impersonality of thought and reason is from the behaviouristic standpoint the result of the given individual taking the attitudes of other toward himself, and of his finally crystallizing all these particular attitudes into a single attitude or standpoint which may be called that of the generalized other.”<sup>2</sup> Instead of generality we can speak about sharable concepts stemming from similar behaviour which takes place in similar situations.

The problem thus arises if we may compare the concept of meaning in Wittgenstein's philosophy and in Mead's social pragmatism with the one presented in Vygotsky's psychology referring them to generality. I think that such a comparison is possible only indirectly in regard to functions fulfilled by the concepts. In Wittgenstein's philosophy concepts are universal ways in which we make comparison, according to Mead concepts are universal ways in which we react towards the objects, for Vygotsky they are the individual's instruments for controlling his own psychical processes. Treating language as an implement enables them to overcome the border between outer and inner states. Both Wittgenstein and Mead claim that this difference is not that of ontology but rather that of ways of expression. For Vygotsky there is no gap between

---

<sup>1</sup> L. S. Vygotsky, *Thought and Language*, Cambridge Mass. 1965, p.120.

<sup>2</sup> G. H. Mead, *Mind, Self and Society*, Chicago 1959, p. 90.



outer psychological processes such as language communication, writing, reading etc. and inner states of mind. Sign-activity is part of both inner and outer psychological processes, and therefore we can describe these two kinds of activity in the same system of categories. It is proper to add that while coming to similar conclusions they differ in justification of their positions. Wittgenstein refers to general rules of the use of language, Mead to uniformity in behaviour of different individuals while Vygotsky takes into account the role of language in the development of psychical processes in phylogenesis and ontogenesis. What these explanations have in common is that language is handled in close connection with human action. The authors must face problems arising from this assumption. Firstly, we have a situation similar to „hermeneutic circle“. Treating meaning as an implement in human interaction one must assume in advance the ability to understand the meaning. Secondly, since language is regarded as a kind of activity it is necessary to show the continuity from corporeal activity to a developed form of communication. These two problems are connected with each other. Rooting the meanings in a human activity would make it possible to break down the hermeneutic circle and the solution of first problem could shed light on the evolution of communicative activity. Wittgenstein, Mead and Vygotsky agree on necessity of looking for the origin of language in simpler communicative actions-gestures. On the one hand they are biologically determined, on the other one they constitute the foundation of a social bond.

In Mead's conception the category of gesture has the central place:

We are particularly concerned with intelligence on the human level, that is, with the adjustment to one another of the acts of different human individuals within the human social process; an adjustment which takes place through communication: by gestures on the lower planes of human evolution, and by significant symbols (gestures which possess meanings and are hence more than mere substitute stimuli) on the higher planes of human evolution.<sup>1</sup>

Thus it is in the mechanism of gesture that communication and mind have arisen. It is possible because the meaning is based on gesture:

A gesture by one organism, the resultant of the social act in which the gesture is an early phase, and the response of another organism to the gesture, are the relata in a triple or threefold relationship of gesture to first organism, of gesture to second organism, and of gesture to subsequent phases of the given social act; and this threefold relationship constitutes the matrix within which meaning arises or which develops into the field of meaning.<sup>2</sup>

This concept of meaning enables us to pass from biological to social and conscious actions. The mechanism of gesture plays main role on two levels makes possible both communication and the origin of mind and self. Mead describes this process in detail whereas I would like to mention only the fundamental category of taking the role of the other i.e. as one participates in social interaction, one begins to see oneself through the eyes of other and adopts the same attitudes to oneself as others do. Behind this process lies the ambiguity which troubles the commentators of Mead's thought. To respond to one's gesture one should at least have ability to interpret this behaviour. Similar questions appear in Vygotsky's psychology and Wittgenstein's philosophy. Wittgenstein points to the simplest form of communication as being close to biological, instinctive forms of behaviour: „Any logic good enough for a primitive means of communication

---

<sup>1</sup> G. H. Mead, (1959) p. 75.

<sup>2</sup> G. H. Mead, (1959) p. 76.

needs no apology from us. Language did not emerge from some kind of ratiocination”<sup>1</sup>. „Because language is rooted in animal behaviour its developed forms are merely extension of such forms in a new field. Our language game is an extension of primitive behaviour (for our language game is behaviour). (Instinct)”<sup>2</sup>. Accepting the idea of an organic link between language and action makes it possible to avoid the difficulties similar to that of Mead’s theory. If we treat language as an extension of biological actions we don’t have to search for justification of its use similarly as we don’t have to search for the justification of natural endowment. I don’t think, however, that Wittgenstein’s philosophy can be considered in terms of contemporary ethology. Using this categories Wittgenstein stresses rather the categorical character of language activity. Language cannot be separated from human action but this leaves the problem of origin of meaning unresolved. It is clear if we consider the problem of ostensive definition in Wittgenstein’s philosophy. He writes on this topic as follows: „So one might say that the ostensive definition explains the use — the meaning of the word when the overall role in language is clear.”<sup>3</sup> The use of gestures demand previous knowledge because they themselves are not able to establish the meaning. Wittgenstein and Mead regard language as part of action and as a consequence they try to show the nuclei of meanings in simple forms of communication.

Vygotsky’s perspective is different. He separates ontogenesis from phylogenesis and this separation implies a different mechanism on each level. He maintains that in phylogenesis biologically determined behaviour had different roots than cultural one but in ontogenesis these different lines of development have interwoven. That’s why the category of gesture plays a different role in Vygotsky’s conception than in Mead’s or Wittgenstein’s. From Vygotsky’s point of view the gesture is originally an implement of communication which arises in the process of cooperation. According to the above mentioned thesis Vygotsky distinguishes biological and cultural psychical processes. This division concerns only the origin of the process and not the function fulfilled by it. Various psychical processes make up the structure in which an elementary (biological) function is only a moment in a complex (cultural) one. The mechanism of gesture makes it possible to integrate different psychical processes into a whole. For instance the pointing gesture arises from seizing gesture. Infant fails to seize the object and this movement is interpreted by adults as a gesture of pointing. The relation between the infant and the object is mediated by the adult. Then, the infant begins to conceive his own gesture as pointing. The relation of the biological and the cultural in human mind is essential for interpretation of Vygotsky’s thought. It is a culture which exists objectively as a system of meaning which determines the structure of psychical processes. Meanings are there in advance of human interaction embodied in the situations in which the process of communication is going on. Biologically determined psychical processes serve as elements in complex culturally determined psychical processes.

Some ideas of Mead correspond with Vygotsky’s point of view. In Mead’s philosophy two perspectives overlap, the cultural and the naturalistic one. The self and the mind arise through complicating the communicative actions but the frames of the integration of human interactions are determined either by biological or social processes lying behind

---

<sup>1</sup> L. Wittgenstein, *On Certainty*, Oxford 1969, p. 475.

<sup>2</sup> L. Wittgenstein, *Zettel*, Berkeley and Los Angeles 1967, p. 545

<sup>3</sup> L. Wittgenstein, *Philosophical Investigations*, Oxford 1953, p. 30.

them. This conception enables Mead to solve the problem of understanding the meaning of gesture before this meaning is established in the process of interaction. Meanings exist as formal characters of the social process and they determine the forms of interactions into which the acting individuals bring the content.

In Wittgenstein's philosophy relations among meaning and action and culture are more complicated. This complication is due to the fact that Wittgenstein considered meaning on several planes. Meaning of the word may be referred either to grammar or to a language-game. Grammar can be regarded as possible ways of using the word. In that case we search for relations between words and try to establish a logical relations between them. Meaning is also considered in Wittgenstein's philosophy from the point of view of social relations embodied in a language-game. Thus we may refer meaning to objectively instances of culture and social life i.e. rules which constitute the language-game. „61... A meaning of the word is a kind of employment of it. For it is what we learn when the word is incorporated into our language. 62. That is why there exists a correspondence between the concepts rule and meaning... 64. Compare the meaning of the word with the function of an official. And different meanings with different functions”.<sup>1</sup> Thus meaning arises within frame of a language-game because it must be incorporated into the language according to rules, and because it fulfils its function under conditions determined by the language-game. But meaning is also a kind of employment of it so it is an activity. And as an activity meaning is directly connected with „our acting which lies as the bottom of the language game”<sup>2</sup>. I interpret these remarks as a hint that human undetermined action enters into in advance given cultural forms. These forms limit the range of human behaviour. An infinite variety of human actions and interactions must find its own particular expression in a language-game. But the forms of expression are not indifferent to shape of human behaviour and therefore there must exist a correspondence between the actions and the forms of culture. So, I regard Wittgenstein's concept of meaning as a result of overlapping of the instances of culture, human actions and human interactions.

This triangle is essential for each of the mentioned theories and as I have demonstrated implies similar solutions of the problems arising from the theory of meaning.

STANISŁAW DĄBROWSKI: Kontrtekstualizacja jako udział w humanistycznym wielogłosie (Polskie Towarzystwo Filozoficzne, Oddział w Gdańsku, 15 II 1993 r.)

Humanistyka to dziedzina, w której notorycznie mówi się wieloma głosami — w odróżnieniu od nauk ścisłych, posiadających dość ustalone metody rozstrzygania sporów, a także osiągających znaczną zgodność opinii naukowych. Moje kontrtekstualizacje<sup>3</sup> są dość rozległym zakresowo i nastawionym na dość szczegółowy komentarz analityczny

<sup>1</sup> L. Wittgenstein, (1969) p. 61–64.

<sup>2</sup> L. Wittgenstein, (1969) p. 204.

<sup>3</sup> Zbiorami kontrtekstów są moje książki: *Między wiedzą «pustą» a wiedzą dowolną. Analizy i krytyki wybranych wypowiedzi teoretycznoliterackich*, Gdańsk 1979; *Kontrteksty teoretycznoliterackie*, Wrocław 1983. — Kontrtekstem była rozprawa pod tytułem *Paul Böckmann o zadaniach humanistycznego badania literatury*, której autoreferat zamieścił „Ruch Filozoficzny” t. I (1993), nr 3, s. 286–289.

rozpatrywaniem przykładów różnych sposobów myślenia o literaturze<sup>1</sup>, różnych problematyce dokonywanych od końca wieku XIX aż po naszą naukową współczesność. Uwzględniłam wypowiedzi bardzo różnorodne problemowo i metodologicznie, a przy tym zarówno takie, które oceniam wysoko, jak i takie, do których odnoszę się z dezaprobatą, bo dopiero wtedy wystarczająco się odsłonią kryteria i sposoby rozpatrywania, i — co ważniejsze — dopiero wtedy uzyskać można dostatecznie szeroki rozrzut jakościowy rozpatrywanych wypowiedzi. Czym historycznie i faktycznie jest wiedza o literaturze, dowiadujemy się dopiero po wielokrotnym sprawdzeniu, czym ona bywa w wielu swych dziedzinach i metodach.

Uprawianie takiej retrospektywnej lektury przeciwdziała ignorowaniu wielorakości refleksji literaturoznawczej, jest bowiem świadomym i systematycznym przyswajaniem tej wielorakości. Jest nie tylko zgodą na nią, lecz nawet wybraniem właśnie jej jako głównego przedmiotu zainteresowania badawczego. Jest to rzucanie światła nie tylko na tradycję myśli na temat literatury, lecz także na tę myśl terażniejszą. Chodzi o danie odporu pokusie odrzucania dawnych ujęć, pojęć i modeli, o zainteresowanie tradycyjną artykulacją problematyki nawet wtedy, kiedy jakaś nowsza idea okaże się lepszym (co wcale nie musi być regułą) narzędziem dociekań. Można się jeszcze wiele nauczyć zarówno o tych dawnych wypowiedzi, jak i na temat tych wypowiedzi. Bezkrytyczne przyjmowanie teorii czasu minionego nie jest możliwe, bo nowsze koncepcje zmuszają do zmian sposobu rozpatrywania zagadnień, ale odczytania prac dawniejszych nie muszą mieć bynajmniej intencji dyskwalifikacyjno-anachronizacyjnej. Wszak naturalnym układem odniesienia w wyjaśnianiu pojęć od dawna utrwalonych w tradycji teoretyczno-literackiej jest historia i jej uwikłania.

Historyczny rozwój refleksji w ramach każdej dyscypliny raczej nie ma charakteru linearnego, lecz sieciowy. Znacząca czy znamienita wypowiedź naukowa staje się nowym węzłem sieci. I jest to sieć tkana nie płaszczyznowo, lecz przestrzennie, wielokierunkowo. W każdym węzle sieci zbiegają się promieniście, gwiazdźście różne nici tej sieci. Węzeł jest kształtem i sposobem ich związania. Węzeł wyprowadza w przestrzeń części sieci, ku innym węzłom i dalszym rozprzestrzenieniom sieci. Chwytny węzeł, chwytam sieć. Czyniąc go przedmiotem uwagi, badam jednocześnie węzeł i sieć (a przynajmniej sieciowe pobliza węzła). Badam sposób jego związania oraz to, co uległo związaniu w ów sposób. Poddając terażniejszemu oglądowi dawny węzeł uterażniejszam minioność, utrzymuję świadomość nieprzerwanej tradycji, dokonuję Heideggerowskiego wiązania czasu. Między siecią i węzłem jest dialektyka różnicy i tożsamości, bo każdy węzeł się w sieci wyodrębnia swą wyraźną pojedynczością, a zarazem jest wewnętrznym, konstytutywnym elementem sieci.

Kontrtekstualizowanie, tj. gruntowna analiza krytyczna względnie krótkich, różn tematycznych wypowiedzi różnych autorów wymaga nieustannego przystosowywania się do właściwego każdej z wypowiedzi punktu widzenia, sposobu formułowania i rozważania zagadnień, oraz do coraz to innego obszaru kompetencji. Przenoszę się w świat odrębny od własnego. Zmagam się z cudzą myślą, cudzą sugestywnością, z pozorami poprawności, z trudnościami rozumienia. Wypowiadam własną opinię o myśli cudzej, co jest rolą i trudną, i niewdzięczną, z przyczyn tyleż psychologicznych, co i — mikrosocjologicznych.

---

<sup>1</sup> Typ praktyki, który opisuję, ma stosowność szerszą niż literaturoznawcza. Tym usprawiedliwiam ogłoszenie tego odczytu na forum filozoficznym.



Krytyczne rozważanie jest podstawową formą zespołowego uprawiania nauki, skutecznym sposobem wprowadzania myśli w społeczny obieg naukowy. Akceptatorzy cudzej myśli są często tylko jej repetytorami. Krytyka dokonuje zachowującego przewyżczenia, aktualizuje nawet to, co unicestwia; nadaje retrospekcji prospektywny sens. Jako kontrtekstualizator uchyla założenie, że warunkiem rozumienia jest akceptacja i uczestnictwo. To od wyników uprzedniego rozumienia należy uzależnić ewentualną akceptację i akces. Gdyby było inaczej, to nie byłoby możliwe jednoczesne rozumienie dwóch teorii konkurencyjnych, ani — odrzucenie teorii po jej zrozumieniu. Skoro odróżniamy fałszywe od niezrozumiałego, to trzeba również zrozumieć, dlaczego coś jest fałszywe. Dopiero wtedy, kiedy daną tezę umieścimy w obszarze prawdy i fałszu, może ona być rozumiana także przez tych, którzy jej nie podtrzymują, a więc może być racjonalnie badana. Temu służy hermeneutyka jako teoria (i umiejętność) poprawnego i rozumiejącego odczytywania tekstu, nastawiona na sens, a wyposażona w obiektywizujące techniki służące wyjaśnianiu (przez nie zaś rozumieniu) cudzej wypowiedzi.

Wielokrotnie dochodzi do sporu (antagonizm) dwu sposobów pojmowania: cudzego i własnego; do polemiki. Każda wykładnia staje w szeregu sposobów rozumienia i dzięki temu zachowuje — w nim — swój indywidualny sens. Spór pojmowań jest przejawem trudności, jakie sprawia albo sam tekst, albo jego problematyka, ale tekst zawsze spotkać może nowych komentatorów, odsłaniając powszechność swego adresu i uzyskując niezbędną przy trudnych problemach wielość sformułowań i punktów odniesienia. Stare koło interpretacji będzie się musiało nadal obracać. W semantycznym wymiarze wypowiedzi każda z wykładni buduje hipotezę sensu, utwierdzając jego prawdopodobieństwo przy pomocy technik krytycznych. Każda wykładnia tak musi dzielić rzeczywistość treściową badanej wypowiedzi, by różnice uwydatnione przez podział były uchwytne również dla tych, co się na tę wykładnię nie godzą.

Spory toczą nie tylko interpretatorowie, lecz także teoretycy interpretacji. Mówi Etienne Gilson, że jest regułą historyki, by nie wliczać na konto badanego autora niczego, o czym nie posiadamy rozumnej pewności, że sam to pomyślał i powiedział; mówi też, że to, czego dany pisarz nie dostrzegł we własnych zasadach, nie należy do jego doktryny, chociażby z tych zasad wypływało w sposób istotnie konieczny. To stanowisko nazwijmy pojetocentrycznym, nastawionym (historycystycznie) na świadomość podmiotu twórczego. Mówi Paul Ricoeur, że jak nie ma tożsamości między intencją którejkolwiek interpretacji a sensem tekstu, tak też — w wypowiedzi pisanej (i przez to uniezależnionej sytuacyjnie od swego autora) — intencja autora i sens tekstu przestają się pokrywać, ich stosunek ulega rozluźnieniu i komplikacji, bo tekst wyzwala się spod kurateli intencji i zrozumieć tekst to już nie to samo, co odszukać intencję autora; przy tym: to, co mówi tekst, obchodzi nas bardziej niż to, co autor chciał nam powiedzieć. To stanowisko nazwijmy tekstocentrycznym, nastawionym (zresztą również historycystycznie) na informacyjną wartość wypowiedzi. Stanowisko zajmowane przy kontrtekstualizowaniu było właśnie bliskie tekstocentryzmowi.

Analizowane wypowiedzi teoretyczno-literackie często i w znacznym stopniu podlegają zakwestionowaniu, ale — nie dlatego, że analizę poprzedza decyzja przeczenia (byłoby to stawianie wozu przed koniem), lecz dlatego, że analizę poprzedza gotowość przeczenia, ilekroć w wyniku analizy okaże się to powinno. Chodzie nie o burzenie zasadnych budowli, lecz o to, by nie uchodziło za konstrukt to, co od początku było w jakiejś mierze destruktem. Ta częstość negatywnych (w jakimś stopniu i pod jakimś względem) ocen musi rodzić osobliwy problem, bo skłania do podawania w niejaka wątpliwość naukowej wartości wypowiedzi teoretycznoliterackich. Przed wątpliwością

taką cofać się nie trzeba (acz same analizy wykonywano nie w celu likwidacyjnym, lecz poznawczym i melioracyjnym). Może wystarczy i tu za Stefanem Amsterdamskim<sup>1</sup> powtórzyć, że „metodologia opisowa odpowiedzieć może tylko tyle, że nauka to to, co robią uczeni, a uczeni to ci, których w danym czasie za uczonych się uważa”. A może wypada też przyznać, że możemy przytoczyć jedynie takie racje, które sami za racje uznajemy; że możemy argumentować jedynie w oparciu o swoje założenia, które późniejszy partner sporu może zakwestionować.

Przyjmujemy, że prawdziwość jest jedną z najdonioślejszych postaci ważności, że pojęcie prawdy spaja język i — w granicach założenia, że mówimy prawdę — pozwala się rozumieć ludziom o różnych poglądach. Ale, w granicach tego założenia, z faktu różnicy poglądów wyłania się problem słuszności poglądów. I wtedy nie można uniknąć wyboru kryteriów słuszności merytorycznej, równie koniecznych jak kryteria poprawności formalnej.

Funkcją języka jest mówienie o tym, co rzeczywiście zachodzi (i dzięki temu uznajemy ważność różnicy między twierdzeniem i przeczeniem), ale pojęcie rzeczy i rzecz różnią się od siebie. Pytania ontologiczne (jaka jest natura rzeczywistości?) i faktycznościowe (jak rzeczywiście jest?) są od pytania epistemologicznego (jak poznajemy rzeczywistość?) problemowo i przedmiotowo różne, chociaż funkcjonalnie z nim powiązane.

Każda z teorii literatury buduje inny obraz literatury. Ogląd tych różnych teorii obdarza wielością obrazów literatury, wieloobrazem literatury. To prowadzi do konieczności odróżnienia owego wieloobrazu, czy też: każdego z obrazów, od samej literatury, która stanowi grunt onto-epistemiczny tych obrazów (projektów rozumienia). Metaliteraturoznawca, obserwując ruch tych obrazów<sup>2</sup>, jest widzem (ale i montażystą) paradoksalnego syn-dia-chronicznego, to jest synchroniczno-diachronicznego filmu o literaturze udostępnionej pośrednio.<sup>3</sup> Kontrtekstualista w pewnym stopniu uczestniczy w tej metaliteraturoznawczej projekcji.

LESZEK KUSAK: Spory wokół Nietzscheańskiej teorii nadczłowieka (Polskie Towarzystwo Filozoficzne, Oddział w Krakowie, 16 XI 1992 r.)

Nietzscheański ideał „nadcłowieka” jest przedmiotem wielu sprzecznych ocen. Przyczyn takiego stanu rzeczy dopatrywać się można w fakcie, iż autor *Antychrysta* nie potrafił lub nie chciał skonkretyzować swojej wizji człowieka przyszłości. Metaforyczne, a więc z konieczności niejednoznaczne wypowiedzi Nietzschego nie pozwalają odpowiedzieć na podstawowe dla jego koncepcji pytania: Jaka droga wiedzie do nadcłowieka? Jakie są cechy konstytutywne nowego ideału? Jaki jest zakres jego działalności?

Niektórzy interpretatorzy Nietzschego skłaniają się ku poglądowi, że pojęcie „nadcłowieka” bynajmniej nie wyraża jakiegoś „zafiksowanego celu ostatecznego”, lecz

<sup>1</sup> *Między doświadczeniem a metafizyką. Z filozoficznych zagadnień rozwoju nauki*, Warszawa 1973, s. 54.

<sup>2</sup> Obserwacji takiej dokonali np.: H. Markiewicz, pisząc *Główne problemy wiedzy o literaturze*, wydanie I, Kraków 1965, czy Z. Mitosek, pisząc *Teorie badań literackich*, wyd. I Warszawa 1983.

<sup>3</sup> Początkowa metafora węzła i sieci, oraz końcowa metafora obrazu i filmu, tworzą klamrę na całości wypowiedzi. Mają pełnić rolę metafor sterowanych semantycznie przez dyskursywny kontekst, którego są unaoczniającym uzupełnieniem. Taką funkcję przydawał metaforze R. Ingarden w swym studium o dziele literackim.

stanowi tylko mglistą wizję potencjalnych możliwości gatunku ludzkiego<sup>1</sup>. E. Bertram utożsamia „nadczołowieka” z „Dionizosem”, uznając, że są to dwie formuły tego samego proroctwa, które przewija się w dziełach Nietzschego od *Narodzin tragedii* po *Ecce homo*<sup>2</sup>. A. Riehl traktuje koncepcję Nietzschego jako substytut religii: „Wiara w przyszłość człowieka [...] zastąpiła mu religię. [...] Wiara w ‘nadludzi’ zastępuje wiarę w ‘nadludzkie’ ”<sup>3</sup>. Do podobnego wniosku dochodzi również K. Jaspers: „nauka o nadczołowieku, tak jak i późniejsza nauka o wiecznym powrocie jest substytutem boskości: ‘Bóg umarł: chcemy teraz — aby żył nadczołowiek’ ”<sup>4</sup>. Zdaniem Jaspersa, „to, co Nietzsche widzi w nadczołowieku, pozostaje — jako obraz — nieokreślone. Ciężar myśli polega na ustanowieniu zadania. Ale również i to może być ukazane tylko w postaci nieokreślonej...”<sup>5</sup>. Z kolei H. Gillner uznaje, że nawet jeśli ideał „nadczołowieka” miałby być tylko postulatem, to i tak decyduje on o treści filozofii Nietzschego. „Dlatego też sposób osiągnięcia lub — jak powiada Nietzsche — ‘wychodowania’ typu personifikującego to pojęcie ma znaczenie drugorzędne”<sup>6</sup>. „Niemniej nadczołowiek nie jest w filozofii Nietzschego wyłącznie postulatem, lecz stanowi możliwość najzupełniej realną”<sup>7</sup>.

Przytoczone opinie nie są niewątpliwie przykładem skrajnej rozbieżności poglądów. Różnią się one, ale też istnieje między nimi nić porozumienia, której próżno by szukać w interpretacjach „nadczołowieka” autorstwa H. Buczyńskiej-Garewicz i J. Kuczyńskiego. Zdaniem H. Buczyńskiej-Garewicz, „koncepcja nadczołowieka jest wyrazem wielkiej wiary Nietzschego w człowieka, wiary w jego zdolność przewycięzania teraźniejszości i dążenia ku przyszłości. Nietzsche odrzuca formułę ‘człowiek jest miarą wszystkiego’ właśnie w imię tej wiary w człowieka, w jego stałą zdolność do odradzania się z popiołów jak Feniks”<sup>8</sup>. Według J. Kuczyńskiego, „mit nadczołowieka [...] jest wyrazem niewiary w ludzką istotę: porzuca ją na rzecz nowej chimery; rodzi wątpliwość, czy istotnie detronizacja Boga była potrzebna, skoro jego miejsce ma zająć znów nie-czołowiek”<sup>9</sup>. „Mit nadczołowieka [...] żywy po dziś dzień w pewnych kręgach kultury zachodniej jest fałszywym drogowskazem mylącym swych wyznawców, w istocie jest jednym z najgłębszych wyrazów kryzysu człowieka”<sup>10</sup>.

Mimo sprzecznych opinii o Nietzscheańskiej teorii „nadczołowieka” niewątpliwie jest, że teoria ta stała się ważnym elementem europejskiej kultury. Jest ona przedmiotem dyskusji, gdyż nie straciły na aktualności pytania o sens ludzkiej egzystencji i perspektywy rozwoju człowieka.

<sup>1</sup> Zob. G. Simmel, *Schopenhauer und Nietzsche*, Leipzig 1907, s. 253–254.

<sup>2</sup> Zob. E. Bertram, *Nietzsche. Versuch einer Mythologie*, Druck von Hesse und Becker, Leipzig 1918, s. 305.

<sup>3</sup> A. Riehl, *Fryderyk Nietzsche. Artysta i myśliciel* (przekład W. Feldman), Warszawa 1900, s. 70–71.

<sup>4</sup> K. Jaspers, *Nietzsche. Einführung in das Verständniss seines Philosophierens*, Verlag Walter de Gruyter, Berlin und Leipzig 1936, s. 145.

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> H. Gillner, *F. Nietzsche*, PWN, Warszawa 1965, s. 148.

<sup>7</sup> Tamże, s. 152.

<sup>8</sup> H. Buczyńska-Garewicz, *Zarastustra jako nauczyciel radości*, „Studia Filozoficzne” 1986, nr 11, s. 143.

<sup>9</sup> J. Kuczyński, *Zmierzech mieszczaństwa*, PIW, Warszawa 1967, s. 471.

<sup>10</sup> Tamże, s. 474.



Podkreślając wagę proponowanych przez Nietzschego rozwiązań, nie możemy zapominać, iż w wielu wypadkach nie znajdujemy w jego dziełach odpowiedzi na nurtujące nas problemy. Wielką trudność sprawia np. próba odpowiedzi na pytanie o cechy konstytutywne ideału „nadczołwieka”. Zdaniem J. Pietrzaka, Nietzsche daje jedynie „ramową optykę” nadczołwieka (godność, mądrość, szlachetność, dostojność), ale „nie kreśli szczegółów, gdyż nadczołwiek to ideał indywidualny i wszelki schemat byłby symplicyfikacją. Każda jednostka ma swoją własną, [...], drogę do nadczołwieka”<sup>1</sup>. Można mieć wątpliwości, czy rzeczywiście każda jednostka stoi przed szansą osiągnięcia ideału, czy też tylko nieliczni, najbardziej udani reprezentanci gatunku ludzkiego. Wypowiedzi Nietzschego przemawiają raczej za tą drugą możliwością. Nie to jest jednak w tym przypadku najistotniejsze. Analiza teorii „nadczołwieka” potwierdza tezę Pietrzaka, że charakterystyka nowego ideału ma jedynie ramowy charakter. Gdy logika wyводу wymaga od Nietzschego skonkretyzowania idei „nadczołwieka”, wtedy autor *Zaratustry* zatrzymuje się na poziomie ogólników, niejednokrotnie wykluczających się lub wznosi się na niedostępne wyżyny metafory. W efekcie dostrzec można jedynie zarys sylwetki nadczołwieka, zaś jego twarz pozostaje zakryta.

Łatwiejszym zadaniem jest określenie, kim nie jest nadczołwiek, jakiego typu wartości stanowią jego zaprzeczenie. Zdaniem J. Kuczyńskiego, Nietzscheański ideał „wyrastać ma ponad człowieka, którego mieszczaństwo skompromitowało się już do-szczętnie”<sup>2</sup>. Sformułowanie to budzi zastrzeżenia, gdyż sugeruje, że skompromitowany został system wartości związany przede wszystkim z klasą średnią, z mieszczaństwem. „Nadczołwiek” miałby zatem stanowić odpowiedź na kryzys „mieszczańskiej formacji intelektualno-społecznej”. Tymczasem krytyka Nietzschego nie ogranicza się do jakiejś wybranej klasy lub warstwy, lecz obejmuje swym zasięgiem reprezentantów wszystkich grup społecznych, niezależnie od ich profesji, wyznania, pochodzenia i statusu majątkowego. Dotyczy ona ludzi słabych, wrogich życiu, akceptujących wartości nihilistyczne, a więc tych, którzy od czasów zwycięstwa religii chrześcijańskiej i racjonalistycznej filozofii greckiej dominują w życiu społecznym Europy.

Istotę ucieleśniającą wszystkie negatywne cechy i wartości nazywa Nietzsche „ostatnim człowiekiem” (*der letzte Mensch*). Jest to symbol tego, co musi być przezwycięzone, aby pojawił się nowego typu człowiek, „nadczołwiek”. H. Buczyńska-Garewicz podkreślając znaczenie pary pojęć: „ostatni” i „nowy”, zwraca uwagę na zależność obu terminów. Jej zdaniem, „nadczołwiek” jest zrozumiały tylko w kontekście „człowieka ostatniego”. „Dzisiejszy człowiek jest ‘ostatnim człowiekiem’. Ostatnim, bo po nim przychodzi inny, nowy. ‘Ostatni’ i ‘nowy’ są nierozdzieloną parą pojęć, każdy z tych terminów ma tylko sens relatywny we wzajemnym związku. Człowiek nihilizmu i nadczołwiek. Koncepcja nadczołwieka ma znaczenie tylko w kontekście przewyciężania nihilizmu i tworzenia wiedzy radosnej”<sup>3</sup>.

Autorka nie udziela jednak odpowiedzi na pytanie, czy „ostatni człowiek” zniknie z chwilą pojawienia się „nadczołwieka”, czy też będzie istniał nadal, zajmując mniej eksponowaną pozycję w życiu społecznym? W Tako rzecze Zaratustra opowiada się Nietzsche za pierwszym rozwiązaniem. W pracach późniejszych „ostatni człowiek” nie

<sup>1</sup> J. Pietrzak, *Idea nadczołwieka w filozofii Fryderyka Nietzschego*, „Studia Filozoficzne” 1986, nr 3, s. 107.

<sup>2</sup> J. Kuczyński, *Zmierzch mieszczaństwa*, op. cit., s. 455.

<sup>3</sup> H. Buczyńska-Garewicz, *Zaratustra...*, op. cit., s. 127–128.



jest już skazany na zagładę, lecz staje się elementem niższych warstw społecznych, potrzebnym dla istnienia i rozwoju „nowej szlachty”. Pojawia się pewna hierarchia typów ludzkich, które, jakkolwiek negatywnie oceniane przez Nietzschego, mają różną wartość dla nadczłowieka. Sytuację tę rozpatrywać można na przykładzie: artyści, naukowiec i filozofa. Nietzsche zarzuca artystom, że zawsze byli „lokajami jakiejś moralności lub filozofii lub religii” (GM 362)<sup>1</sup>. Świadectwem takiej postawy miałyby być działalność R. Wagnera, który „wziął sobie filozofa Schopenhauera [...] za przewodnika i opiekuna” (GM 363). Mimo swych wad, artyści są wyżej cenieni przez Nietzschego niż naukowcy, gdyż „sztuka, w której właśnie kłamstwo się uświęca, a wola złudy ma u boku czyste sumienie, jest bardziej zasadniczo przeciwstawna ideałowi ascetycznemu, niż nauka...” (GM 420). Naukowcy pragną ostatecznych rozstrzygnięć, dążą do prawdy. Tego typu postawie przeciwstawia Nietzsche sceptycyzm Piłata, jedynej postaci Nowego Testamentu, której, jego zdaniem, należy się cześć. „Dostojne szyderstwo Rzymianina przed którym dopuszczono się bezwstydnego nadużycia słowa ‘prawda’, wzbogaciło Nowy Testament jedynym słowem, które ma wartość, które jest krytyką prawdy, samym jej zniszczeniem: ‘Czymże jest prawda!’” (A 223).

Dowodem „prawdy” nie jest ani przyjemność, ani wiara, ani też poświęcenie na rzecz jakiejś idei. „Czy zmienia się wartość jakiejś rzeczy, że ktoś oddaje za nią swe życie? [...] Czy krzyż jest argumentem?” (A 233). Wielkie duchy są sceptyczne. Sceptycyzm jest świadectwem siły i wolności Zaratury. Kwintesencją postawy autora *Antychrysta* jest jego aprobata dla dewizy Assasynów: „Nic nie jest prawdą, wszystko wolno” [...] Otóż to była wolność ducha, tym wymówiono wiarę nawet dogmatów” (GM 416–417). Paradoks polega na tym, że sceptyczna postawa wobec dogmatów i prawd oczywistych jest świadectwem nie tylko siły człowieka, ale też i jego wiedzy. Wiedza o tym, co dobre i złe czyni go wielkim. Zdaniem Nietzschego niezrozumiano właściwie historii potępienia Adama i Ewy. „Starego Boga opanowała piekielna trwoga, jego największym błędem stał się sam człowiek, Bóg stworzył sobie rywala, wiedza czyni Bogu podobnym [...] Wiedza jest grzechem pierworodnym...” (A 225).

Ponad naukowcami i artystami stawia Nietzsche filozofów. Nie są to jednak owi „filozofowie przyszłości”, „filozofowie młota”, lecz „naukowi wyrobownicy filozofii”. Swą wysoką pozycję zawdzięczają pożytkowi, jaki płynie z ich badań nad historią dawnych i obecnych wartości. Nie bez znaczenia jest również fakt, że „prawdziwy filozof”, nim osiągnie swą doskonałość, winien przebiec „wszystkie te stopnie, na których jego śludzy, naukowi wyrobownicy filozofii zatrzymują się — zatrzymać się muszą” (J 148). Zadanie „wyrobników filozofii” polega na uwidocznianiu, systematyzowaniu i udostępnianiu dokonań myśli ludzkiej. Dorobek ten wykorzystują „właściwi filozofowie”, owa arystokracja ducha, która kiedyś rządzić będzie Ziemią.

Pozycja zajmowana w hierarchii społecznej przez naukowców, artystów i „wyrobników filozofii” nie zawsze jawi się tak jednoznacznie, jak mogłaby to sugerować powyższa rekonstrukcja. W niektórych wypowiedziach Nietzschego wysoko oceniani są artyści, zaś „wyróbownicy filozofii”, ze względu na upodobanie w ascetycznych cnotach, traktowani są jako świadectwo dalszego rozwoju typu kapłańskiego. Niejasność, a w wielu wypadkach sprzeczność wypowiedzi Nietzschego jest faktem, z którym trudno się

<sup>1</sup> Po cytacie z dzieła Nietzschego umieszczam w nawiasie skrót niemieckiego tytułu przywoływanej pracy i stronę na której ów cytat się znajduje. Korzystam z: F. Nietzsche, *Werke. Kritische Gesamtausgabe*, Hrsg. von G. Colli und M. Montinari, Berlin — New York 1967 ff. Wykaz skrótów: A — *Der Antichrist*; GM — *Zur Genealogie der Moral*; J — *Jenseits von Gut und Böse*.

pogodzić. Wydaje się jednak, że nie jest konieczne poszukiwanie zasady porządkującej heterogeniczne elementy filozofii autora *Zaratustry*. Nietzsche świadomie tworzył wieloznaczny obraz rzeczywistości<sup>1</sup>. Świadczy o tym następujący fragment *Poza dobrem i złem*, który przytaczam w całości, gdyż można go uznać za *credo* jego filozofii: „Pustelnik — jeżeli przyjmujemy, że każdy filozof był zawsze najpierw pustelnikiem — nie wierzy, by jakiś filozof wypowiedział w książkach swą ostateczną i właściwą opinię: czy nie pisze się książek właśnie po to, aby ukryć swe tajemnice? — ba, nawet powątpiewa, czy w ogóle filozof mógłby mieć ‘ostateczną i właściwą’ opinię, czy u niego za jedną jaskinią nie leży i nie musiałyby leżeć druga, jeszcze głębsza — [...] otchłań pod każdym fundamentem, pod każdym ‘uzasadnieniem’. Wielka filozofia jest filozofią powierzchwni — sądzi pustelnik: ‘jest w tym coś dowolnego, że właśnie tu się zatrzymał, spojrzął za siebie, rozejrzał się, że w tym miejscu głębiej nie kopał i odłożył rydel — lecz jest w tym zarazem coś podejrzanego’. Każda filozofia ukrywa również jakąś filozofię; każdy sąd jest także kryjówką, a każde słowo maską” (J 244).

---

<sup>1</sup> Zdaniem H. Gillnera, w filozofii Nietzschego zmienność podniesiona została do rangi dyrektywy metodologicznej. Jej adresatami są: „geniusz”, „prawdziwy człowiek”, „wolny duch”, „nadczłowiek”. Zob. H. Gillner, *Nietzsche*, op. cit., s. 59.

## Recenzje i sprawozdania

JÓZEF ŻYCIŃSKI: *Granice racjonalności. Eseje z filozofii nauki*, Wydawnictwo naukowe PWN. Warszawa 1993. Wyd. I, ss. 324.

W wieku XX niemal całkowitemu załamaniu uległ ideał racjonalności naukowej wypracowany w duchu pozytywizmu (i nazywanej scjentyzmem), który zawładnął umysłami ludzi drugiej połowy wieku XIX. Więcej, można powiedzieć, że załamał się nie tylko pozytywistyczny empiryzm, lecz także racjonalistyczny program Kartezjusza, Leibniza czy Newtona a nawet ideał starożytnej episteme. Z jednej strony powodem tego załamania były odkrycia ograniczeń poznania naukowego (choćby twierdzenia Gödla), z drugiej dostrzeżenie zależności ludzkiego rozumu od czynników pozaracjonalnych (biologicznych, społecznych, kulturowych itd.). Upadek określonego sposobu uprawiania, nade wszystko zaś — pojmowania nauki, rodzi pytania, czym jest w istocie nauka, a szerzej — czym jest, jakie kompetencje oraz jakie granice posiada ludzki rozum? Współczesne wysiłki podejmowane w ramach filozofii nauki i szeroko omawiane w recenzowanej tu książce Józefa Życińskiego, są próbami odpowiedzi na te właśnie pytania. Zagadnieniem centralnym jest istotny sens oraz zakres stosowności pojęcia racjonalności, głównie racjonalności naukowej, co wiąże się z pytaniami o stopień pewności i zakres poznania naukowego, jego relację do innych typów wiedzy, np. filozofii (załamanie się programu neopozytywizmu zrodziło do dziś żywy problem demarkacji nauki od tego, co nią nie jest) itd.

Śledząc rozwój teorii naukowych oraz filozoficznej nad nimi refleksji w wieku XX J. Życiński dostrzega dość wyraźne tendencje w kierunku irracjonalizmu — wyrażające się z jednej strony w ukazywaniu granic lub negowaniu kompetencji poznawczych rozumu, z drugiej w poszukiwaniu innych, pozaracjonalnych źródeł wiedzy, mających stanowić klucz do skomplikowanej struktury świata. Powodów wspomnianego antyintelektualizmu jest — zdaniem Autora omawianej książki — przynajmniej kilka: fiasko zbyt ambitnego programu nauki głoszonego przez neopozytywizm oraz związanej z nim radykalnej ideologii scjentyzmu, w myśl której nauka miała rozwiązać wszystkie nurtujące człowieka problemy, nie tylko poznawcze, lecz również praktyczno-życiowe; dostrzeżone dziś negatywne skutki rewolucji naukowo-technicznej; wielka specjalizacja naukowa uniemożliwiająca powierzchowną choćby orientację w dokonywanych przez nią odkryciach i zrozumienie ich znaczenia itd. Wszystko to powoduje poszukiwanie z jednej strony wiedzy o „najgłębszych” strukturach świata, z drugiej — teorii jednoczącej całość odkryć naukowych i wyjaśniającej wszystkie zjawiska (czego przykładem choćby poszukiwanie TOE — „scientific theory of all existence”). Dążenia takie nie są często obce zawodowym kosmologom czy fizykom różnych specjalności, często greszą one

jednak, zdaniem J. Życińskiego, banalnością a nawet naiwnością formułowanych propozycji (przykładem choćby pomysły F. Capry). W wielu wypadkach nad rzetelną interpretacją danych naukowych przeważa retoryka i osobiste preferencje poszczególnych autorów. J. Życiński nie kwestionuje oczywiście potrzeby konstruowania ani poznawczej wartości wizji bardziej ogólnych, uważa jednak, że płaszczyzną ich konstruowania winna być nie jakakolwiek ze specjalistycznych dyscyplin naukowych, lecz korzystająca z ich odkryć — filozofia przyrody. Nauki szczegółowe winny nie tyle szukać „głębszego” czy „ostatecznego” sensu świata, ile rozwiązywać właściwe sobie problemy.

Tendencje antyintelektualistyczne o wiele bardziej wyraźne i powszechne niż w samej nauce obecne są w różnorodnych badaniach nad nauką. Najbardziej radykalni krytycy uważają, jak podaje J. Życiński, za przejaw niczym nie uzasadnionej ideologizacji nauki tezy np. o obiektywności praw przyrody; podkreślają — w obliczu dostrzeganej przez siebie maskulinizacji nauki — konieczność dowartościowania w niej elementów kobiecych; głoszą wreszcie, za P. Feyerabendem, „metodologiczny anarchizm”, w myśl którego praktycznie wszelkie procedury badawcze winny być traktowane jako jednakowo uprawnione i uzasadnione w badaniach naukowych itd. Podkreśla się też zależność różnego typu modeli racjonalności i programów badawczych od kręgu kulturowego i warunków społecznych, w jakich powstały (szkoła edynburska) czy biologicznej konstytucji gatunku ludzkiego (socjobiologia Wilsona). Krytyki te mają właściwie jeden cel — ukazać iluzoryczność przekonania o wewnętrznej racjonalności i choćby minimalnej autonomii nauki względem pozanaukowego kontekstu, w jakim się rozwija.

Nie ulegając powyższym (i innym) aberracjom, J. Życiński stara się spojrzeć na zjawisko nauki bardziej obiektywnie i realistycznie, podkreślając w nim zarówno elementy racjonalne, jak i te, które ograniczają autonomię rozumu, a więc uwarunkowania biologiczne, społeczne czy kulturowe. Wprawdzie w nauce istotną rolę odgrywają takie czynniki, jak indywidualne preferencje czy wybory, nie zawsze przy tym racjonalnie umotywowane, to jednak nie można jej bez reszty traktować jako „zmowy uczonych”, jeszcze jednego z kulturowych czy społecznych zjawisk bądź tworu jednoznacznie zdeterminowanego przez ludzki kod genetyczny czy tym bardziej płęć. „Między naiwną apoteozą nauki — pisze J. Życiński — a jej prostym odrzuceniem rozciąga się [...] rozległy teren, w którym trzeba uwzględnić miejsce zarówno dla racjonalnej refleksji, jak i dla jej granic” (s. 11).

Trzeźwy pogląd na rozwój nauki nie upoważnia ani do naiwnej wiary w jej czystą, niczym nie zakłóconą racjonalność ani do całkowitego sceptycyzmu wobec osiągniętych przez nią rezultatów. Za jedno z podstawowych założeń każdego badania naukowych, stanowiące warunek ich sensowności, uważa J. Życiński tezę o racjonalności (badalności) świata<sup>1</sup>. Założenie to nie oznacza jednak ciasnego dogmatyzmu redukującego wielość koncepcji racjonalności do jednego, traktowanego jako wzorcowy czy nawet wyłączny jej model. Bogactwo przyrody i jej struktur jest bowiem, kontynuuje J. Życiński, o wiele większe i bardziej skomplikowane niż repertuar teoretycznych narzędzi, którymi dysponuje człowiek usiłujący te struktury zgłębić. Za otwarte należy tym samym uznać pytanie, która z proponowanych koncepcji jest najbardziej uzasadniona i adekwatna.

Każda koncepcja racjonalności, każdy program badawczy, wpływa na sposób rozumienia i interpretowania a nawet doświadczania przyrody. „To, co widzimy — pisze

<sup>1</sup> Autor nie po raz pierwszy w swych publikacjach podkreśla «cud» poznawalności (racjonalności) a nawet matematyczności przyrody. Por. na ten temat np. pracę: M. Heller. J. Życiński. A. Michalik (red.), *Matematyczność przyrody*, Kraków PAT 1990.



Autor omawianej książki — zależy nie tylko od jakości wzroku, ale przede wszystkim od treści naszej teoretycznej wizji” (s. 88). Ponieważ dane empiryczne nie wyznaczają jednoznacznie treści budowanej dla ich wyjaśnienia teorii, przypisuje się im często bardzo odmienne, zależne od wyjściowych założeń teoretycznych — treści i znaczenie. Podobnie zresztą ta sama teoria naukowa może posiadać (lub inspirować) bardzo różne komentarze i interpretacje filozoficzne. „Filozoficzne wizje przyrody — pisze J. Życiński — okazują się niedookreślone przez teorie przyrodnicze danej epoki. Skutkiem tego te same odkrycia nauki mogą służyć do konstruowania zupełnie różnych interpretacji filozoficznych” (s. 109). Znakomitym przykładem może być tutaj odmiennosc ontologicznych i epistemologicznych założeń (a także komentarzy), przyjmowanych przez pozytywizującego Stephena W. Hawkinga i platonika Rogera Penrose’a, dwu wybitnych, przez wiele lat ściśle ze sobą współpracujących i dokonujących wspólnych odkryć w nauce — fizyków.

Wspomniane założenia, czy lepiej — zaangażowania teoretyczne (*commitment*) są nieuchronne, co przeczy możliwości zbudowania nauki bezzałożeniowej, doskonale racjonalnej — na wzór choćby programu fenomenologii. Zaangażowania, o których mowa (wyznaczające horyzont dostrzeganych problemów, sposoby ich rozwiązywania i interpretacje uzyskiwanych wyników) tylko częściowo, zdaniem J. Życińskiego, podatne są na racjonalizację. Można oczywiście (a nawet należy) podawać racje przyjęcia takich a nie innych założeń wyjściowych (np. wskazując na ich owocność w badaniach naukowych), to jednak trzeba przyznać, że „racjonalna refleksja dochodzi tutaj do pewnej granicy” (s. 309). Tą granicą jest wybór, zawsze przekraczający logiczną moc posiadanych dla jego dokonania uzasadnień. Z tej racji nie można radykalnie przeciwstawiać sobie wiedzy i wiary (wiem, że — wierzę, że), gdyż element tej ostatniej obecny jest nieuchronnie w każdym typie ludzkiej refleksji.

W swoim osobistym wyborze J. Życiński opowiada się za „realizmem konstruktywnym”, w myśl którego istotną rolę w nauce odgrywają konstrukcje teoretyczne (choć może się zdarzyć, że wielu terminom, np. superstruny czy kwarki, nie odpowiada żadna rzeczywistość), zarazem jednak przyjąć trzeba — wbrew wszelkiemu sceptycyzmowi czy irracjonalizmowi — możliwość przynajmniej przybliżonego poznania struktur przyrody. Przeciwwstawiając się zdecydowanie ideologii prostych pytań i prostych odpowiedzi w nauce, J. Życiński dostrzega w tej ostatniej nieuchronnie element niewiedzy (nazwany „składową sokratejską”). Jednakże, jak podsumowuje swój wywód Autor *Granicy racjonalności*: „Świadomość granic obecnych w naszym poznaniu nie oznacza klęski racjonalności, lecz umożliwia użytkowanie rozumu we właściwej dziedzinie” (s. 314).

Akceptując trafność i realizm wniosków, do jakich dochodzi Autor recenzowanej książki, podkreślić trzeba jej niezwykle instruktywną i rozbudowaną warstwę informacyjną, niesłychanie pomocną w próbie uzyskania choćby częściowego rozeznania w sytuacji, jaka panuje we współczesnej nauce, zwłaszcza zaś — w filozofii nauki. Szeroko prezentując różne modele badań nad nauką oraz interpretacji jej rezultatów i odkryć, *Granice racjonalności* mogą również stanowić doskonałą pomoc dydaktyczną w uniwersyteckich wykładach czy seminariach z filozofii nauki a także teorii poznania. Wydaje się również, że omawiane tutaj eseje J. Życińskiego niezbędne okażą się na biurkach filozofów zajmujących się zagadnieniami kultury czy zjawiskami społecznymi, ukazując bowiem współczesny stan jednej z podstawowych dziedzin ludzkiej aktywności. Co więcej, usiłując przynajmniej częściowo naświetlić problem „granicy racjonalności”, recenzowana książka — podobnie zresztą jak wcześniej publikowane przez J. Życińskie-

go<sup>1</sup> — może służyć refleksji nad istotą człowieka jako (w myśl starogreckiej definicji) *animal rationale*.

Ireneusz Ziemiński

KAZIMIERZ TWARDOWSKI: Wybór pism psychologicznych i pedagogicznych. Wstęp, wybór i opracowanie Ryszard Jadcak. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1992, ss. 491.

Książka naukowa może podawać rezultaty badań w sposób zwięzły, systematyczny i obiektywny, bez opisu mniej lub bardziej subiektywnych dróg, którymi się do tych rezultatów doszło. Jeżeli jednak wyjdziemy z założenia, że czytelnik ma w książce znaleźć nie tylko informacje i obiektywne dane, lecz że ma w towarzystwie książki niejako osobiście dojść do problemu, wtedy widoczność śladów, którymi autor szedł, będzie istotną wartością książki — wartością dydaktyczną. Dydaktyczna książka jednak, tj. taka która ma nauczyć czytelnika myśleć i rozważać zagadnienia naukowe, pozostawia ślady umyślnie i inscenizuje polowanie fikcyjne na zwierzynę już schwytaną. Istnieje natomiast pewien typ książki naukowej, która jest nie tyle opisem, ale żywym dokumentem samego polowania *in statu nascendi* na ukrywający się w gąszczu niejasności i sprzeczności problem wiedzy.

Odmianą książki naukowej typu trzeciego jest publikacja: Kazimierz Twardowski: *Wybór pism psychologicznych i pedagogicznych*. Zawiera ona: 1) rozprawy i artykuły Twardowskiego już przedrukowywane, ale niezbędne w tym zbiorze ze względu na ich doniosłość naukową i merytoryczny związek z nauczaniem i wychowaniem, 2) teksty, które poza pierwodrukiem, nie były nigdy przypominane, oraz 3) nigdy i nigdzie nie drukowane maszynopisy (rękopisy) wykładów uniwersyteckich, odczytów, przemówień i wypowiedzi Twardowskiego na zjazdach lub konferencjach poświęconych problemom pedagogicznym. Kryterium ich doboru były: teoretyczno-merytoryczna wartość tekstu, miejsce treści i tekstu w dorobku naukowym tego uczonego oraz względy formalno-metodologiczne istotne dla książki jako żywego dokumentu, zawierającego wyniki badań.

Prezentowana publikacja jest pewnym kontekstem metodologiczno-merytorycznym, na który składają się: I. Prace z psychologii i teorii poznania (s. 81–314), II. Prace z dydaktyki i wychowania (s. 315–449), III. Aneksy — zawierające niektóre przemówienia Twardowskiego i wspomnienia uczniów o Nim jako o Nauczycielu (s. 451–491).

Treści i rozwiązania problemów pedagogicznych zawarte w tym kontekście, korespondują z potrzebami aktualnej sytuacji edukacyjno-wychowawczej w Polsce. Potrzeby te dotyczą głównie badań, które zmierzałyby do określenia, wyraźnego i możliwie szczegółowego, systemu pedagogiki, tak aby odpowiadała ona naszym obecnym warunkom. Zasadnicze zagadnienie polegałoby tutaj na jednoznacznym określeniu problemów tej pedagogiki i sposobów ich rozwiązań. Wśród problemów tych można wyróżnić:

<sup>1</sup> Do ważniejszych należy zaliczyć: *Teizm i filozofia analityczna*, Kraków, T. 1–1985, T. 2–1988; *Głębia bytu*, Poznań 1988; *Trzy kultury*, Poznań 1990; *Medytacje sokratejskie*, Lublin 1991; *Bóg Abrahama i Whiteheada*, Tarnów 1992; *Ulaskawianie Natury*, Kraków 1992; czy też (wspólnie z M. Hellerem): *Wszechświat i filozofia*, Kraków 1980; *Drogi myślących*, Kraków 1985; *Wszechświat — maszyna czy myśl? Filozofia mechanicyzmu: powstanie — rozwój — upadek*, Kraków 1988; *Dylematy ewolucji*, Kraków 1990.

1) określenie i opracowanie podstawowego ideału pedagogicznego, 2) określenie jednoznaczne i wyraźne pojęć, praw i prawidłowości wchodzących w skład procesu nauczania i wychowania oraz ogólnych, charakterystycznych właściwości całego systemu pedagogicznego, 3) zagadnienie metod badania naukowego, związanych z opracowaniem tego systemu.

Ideał wychowania w pedagogice polskiej był różnie formułowany, jednak najczęściej w terminach i języku polityki i ideologii. Sformułowania te (tak w okresie międzywojennym jak i w PRL) były uznawane za wystarczające i nie uważano za konieczne dalsze ich precyzowanie. Tymczasem praktyka realizowania treści tych sformułowań dowiodła, że to, iż nie były one należycie wyjaśniane i badane, powodowało pomijanie ich przy określaniu celów i środków wychowania, przy projektowaniu całości organizacji szkolnictwa oraz przy określaniu podstawowych rysów psychiki, wspólnych całemu narodowi. Treści objęte tymi sformułowaniami nie weszły wskutek tego głębiej do procesu nauczania i wychowania.

W teoriach pedagogicznych okresu międzywojennego i powojennego znajdujemy elementy należące do różnych, nawet przeciwstawnych sobie, systemów pedagogicznych, co tworzyło konglomeraty pozbawione wyraźnego charakteru i kierunku. Zawierały one, obok treści wartościowych, także treści zupełnie obojętne lub zbyt drobiazgowo i nieistotne. Tymczasem jasna i dokładna budowa treści ideału mogłaby przed tym ustrzec i zapobiec wielu tego rodzaju błędom.

Dzisiaj, gdy przystępujemy do kolejnego określenia i opracowania ideału pedagogicznego dla szkoły polskiej, musimy zastanowić się nad dotychczasową praktyką metodologiczną stosowaną w tym zakresie, ocenić ją i, wykorzystując pozytywne jej strony, stworzyć nową strategię badawczą.

Punktem wyjścia dla realizacji tego zadania mogłoby być nawiązanie do formacji intelektualnej oraz stylu nauczania, wychowania i uprawiania nauki w Szkole Lwowsko-Warszawskiej. Wiele cennego i pouczającego materiału zawierają mało znane polskiemu nauczycielowi (także akademickiemu) wykłady, odczyty, przemówienia oraz sprawozdania z badań i zajęć Twardowskiego, sensownie wybrane i rzeczowo opracowane przez R. Jadczaaka w *Wyborze pism psychologicznych i pedagogicznych* Kazimierza Twardowskiego<sup>1</sup>.

Z ideałem pedagogicznym, tak od strony formalno-metodologicznej, jak i merytorycznej, związane są bezpośrednio lub pośrednio następujące teksty z tego zbioru: *O czynnościach i wytworach* (s. 266–301), *O pojęciu wychowania* (s. 411–422), *O dostojności Uniwersytetu* (s. 461–471), *Podziękowanie, które wygłosił prof. K. Twardowski na uroczystości wręczenia Mu Medalu Pamiątkowego* (s. 456–460), *Uczniowie o Nauczycielu* (s. 472–491). Teksty te pouczają, że hasła tworzące pojęcie ideału (sformułowane w języku potocznym lub literackim) muszą być nie tylko zbadane pod względem znaczeniowym, ale także od strony ich wzajemnego stosunku do siebie. Brak wyraźnego sprecyzowania treści danego ideału musi odbić się ujemnie na wszystkich szczegółach budowy teorii pedagogicznych. Poza tym brak ten utrudnia przeniesienie ideału w

<sup>1</sup> Należy pamiętać, że w pierwszych latach istnienia PRL władze izolowały szkołę, ale przede wszystkim nauczycieli filozofii i pedagogów teoretyków, od dorobku intelektualnego Szkoły Lwowsko-Warszawskiej. W 1947 roku redakcja „Nowych Torów” w artykule wstępnym, w numerze 1 tego pisma, nawoływała do burzenia starych autorytetów. Postulowano też wówczas stworzenie ośrodka popularyzującego dorobek doświadczeń radzieckich. Oba te zadania realizował powołany 1.12.1949 r. Państwowy Ośrodek Oświatowych Prac Programowych i Badań Pedagogicznych, a od 9.12.1952 r. Instytut Pedagogiki, który uchwałą Rady Ministrów z 15.06.1972 r. przekształcił się w Instytut Badań Pedagogicznych.



dziedzinę praktyki nauczania i wychowania. Ideał wychowania realizuje się nie przez swoją ogólność, ale przez wyznaczenie kierunku wszystkim szczegółom pracy pedagogicznej i przez realizowanie go nawet w drobnych składnikach całego procesu wychowania.

Przywołane z *Wyboru pism...* teksty zawierają merytoryczne określenia składników ideału pedagogicznego: umiłowanie prawdy, ukochanie dobra moralnego i pracy, preferowanie takich cech osobowościowych, jak punktualność, wytrwałość, systematyczność, gruntowność wiedzy, uczciwość, poczucie odpowiedzialności w pracy, konsekwencja w wykonywaniu obowiązków, dyscyplina wewnętrzna, unikanie dyletantyzmu i powierzchowności w nauce i pracy zawodowej itd. Są to składniki, które nie straciły dotąd na swojej ważności.

Jednym z powodów braku jednolitości w naszych teoriach pedagogicznych jest posługiwanie się w pracach naukowych nieokreśloną terminologią. Panuje tu wielki zamęt językowy. Terminy naukowe często nie posiadają jasnej, określonej treści, ich znaczenie jest wielokrotnie zmieniane nawet w tej samej rozprawie. Używa się też zwrotów przysłaniających treść elementami uczuciowymi, często przenoszonymi z pretensjonalnego języka prasy lub płytkiej literatury. Tymczasem ustalenie podstawowych terminów pedagogicznych jest zasadniczą sprawą dla poprawności systemu pedagogicznego. Do nich należą m.in. takie terminy i wyrażenia, jak: uczenie się jako poznanie, samodzielność, aktywność, zainteresowanie, osobowość, podmiotowość, tożsamość, zasada, metoda, prawdziwość, norma, odpowiedzialność, obowiązek, wartość, wolność, dobro moralne itd.

Wzorem nie do pogardzenia pod względem posługiwania się terminami jasno i precyzyjnie określonymi, mogą być przemówienia, wykłady, rozprawy i dzieła naukowe Twardowskiego. Ich próbkę mamy w tekstach drukowanych w *Wyborze pism...* Szczególnie pouczające są: *O tak zwanych prawdach względnych* (s. 131-164), *Pesymizm i optymizm* (s. 323-328), *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki...* (s. 336-399), *Przedmiot nauczania i przedmiot poszczególnych nauk* (s. 435-445).

Trzecim zagadnieniem związanym z potrzebami współczesnej pedagogiki polskiej jest problem metody badań pedagogicznych. Zasadniczą metodą dla badań w dziedzinie teorii pedagogiki jest metoda analityczna. Oznacza ona analizę podstawowych terminów i pojęć, analizę tez i twierdzeń a także zasad i ogólnego charakteru całego systemu. Przy czym metoda ta nie jest jedyną i nie wyklucza innej drogi, drogi doświadczenia pedagogicznego. Obie drogi badań pedagogicznych pełnią różne funkcje. Metoda analityczna wskazuje, jaki powinien być cel pracy pedagogicznej. Droga doświadczenia pedagogicznego zaś pokazuje sposoby, środki, możliwości i granice osiągania tych celów. Obie te metody, które powinny ze sobą współdziałać, wymagają od pedagogów teoretyków i nauczycieli praktyków, myślenia filozoficznego. Sądzę, że „odkurzone” i przypomniane w *Wyborze pism...* istotne fragmenty dorobku myśli filozoficznej, psychologicznej i pedagogicznej Twardowskiego, mogą animować i wspierać metodę analizy.

Przygotowany przez R. Jadczała *Wybór pism...* uświadamia, że istnieje pilna potrzeba wychowania filozoficznego, uczenia krytycznego myślenia w szkołach średnich i zakładach kształcenia nauczycieli. Istnieje potrzeba reedukowania nabytej w ostatnich pokoleniach mentalności, przezwyciężenia np. ciasnego dogmatyzmu, monopolizacji i propagandy prawd zniewalających człowieka duchowo, na rzecz rzetelności intelektualnej i realizacji etycznych funkcji filozofii. Te etyczne funkcje filozofii zawarte są w wielu pracach m.in. Twardowskiego. Na zakończenie rozważań poświęconych treściom *Wyboru pism psychologicznych i pedagogicznych* Kazimierza Twardowskiego, pragnę stwierdzić, że za „najważniejsze” należy uznać to, że taka książka w ogóle się ukazała,



że dzięki niej został zrobiony krok naprzód w obiektywnym przybliżeniu polskiemu czytelnikowi dorobku formacji intelektualnej zwanej Szkołą Lwowsko-Warszawską, stanowiącego znaczny wkład do naszej nauki i kultury.

W sumie jest to książka, która powinna zainteresować zarówno teoretyków jak i praktyków, działających w sferze nauczania i wychowania.

*Stanisław Nalaskowski*

ROGER TRIGG: *Rozum a zaangażowanie*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1989, ss. 160.

Niewielka objętościowo rozprawa profesora filozofii w uniwersytecie Warwick, wykształconego w angielskiej tradycji empirystycznej i analitycznej Moore'a, Russella i Wittgensteina dotyczy problemu: czy możemy uzasadnić nasze podstawowe przeświadczenia dotyczące moralności, religii i metafizyki?

Rozważania swoje autor rozpoczyna od słabości relatywizmu i subiektywizmu. Pierwsi rozpatrują prawdę relatywnie do społeczeństwa, zaprzeczając istnieniu jednej niezależnej rzeczywistości; twierdzą, że istnieją różne rzeczywistości obok siebie. Drudzy relatywizują prawdę nie do grup ludzkich a do jednostek. Oba stanowiska wykluczają pogląd, by przekonania można osądzać przymierzając je do czegoś zewnętrznego wobec przekonania; człowiek decyduje co jest prawdą a co fałszem; wzorzec społeczny wystarczy, by wiedzieć co jest prawdziwe. Słabość tego poglądu polega na tym, że właśnie sądy indywidualne o tym co prawdziwe wyprzedzają pytania, co myśli dana większość ludzi. Idąc w tym kierunku relatywista może stwierdzić, że w ostateczności dochodzimy do subiektywizmu.

Niektórzy relatywizują rozumowanie do grup czy społeczeństw, twierdząc, że różne kultury mają różne pojęcia a ich członkowie widzą świat różnie, dysponując jakimś schematem pojęciowym, co prowadzi do niezdolności do wydawania sądów o innych schematach bez posługiwania się naszym. Reasumując możemy stwierdzić, że zwolennicy każdego systemu skłonni są myśleć, że ich system ustanawia własny wzorzec prawdy, co znaczy, że nie ma czegoś takiego jak prawda, gdy porównujemy systemy pojęciowe. Podobnie gdy stajemy w obliczu różnych religii, moralności czy teorii naukowych.

Jeśli natomiast członkowie jednej kultury spotykają członków kultury radykalnie innej, tak, iż wiele pojęć pierwszej nie posiada żadnych bliskich odpowiedników w drugiej, antropologowie społeczni często ulegają tzw. „relatywizmowi pojęciowemu”, tzn. pojęcia nie zależą od budowy świata, lecz budowę określają. Różne pojęcia wskazują na różne światy, zależnie od systemu pojęciowego i języka tego systemu, a co za tym idzie odrzuca się oddzielenie języka od rzeczywistości, tak, że język faktycznie określa to, co rzeczywiste. Rzeczywistość zostaje zrelatywizowana do języka, a jeśli różne języki „obrazują” świat różnie, to muszą istnieć różne światy. Aby jednak był możliwy przekład czy porównanie między językami różnych społeczeństw, potrzebne jest założenie, że to co ludzie różnych społeczeństw widzą jako świat jest w jakiś sposób podobne, inaczej mamy do czynienia z „mówieniem obok siebie”.

Jeszcze większe to ma znaczenie w przypadku pojęć moralnych wiążąc je ściśle z warunkami, w jakich się ich uczymy, te zaś są różne, co prowadzi do podobnego wniosku. Jeśli natomiast wszelką zmianę poglądów moralnych uzależnia się od zmiany pojęciowej, to pojęcia zostają zrelatywizowane do kodeksów moralnych. Gdy jakies

pojęcie w jednym kodeksie jest traktowane jako złe, w drugim nie, można powiedzieć iż traktuje się je w obu kodeksach w ten sam sposób, a twierdząc, że ktoś ma rację, wyraża jedynie czyjeś zaangażowanie a nie rację, co prowadzi do subiektywizmu. W innym przypadku teorie relatywistyczne, jako też relatywizm pojęciowy podnoszą doniosłość ludzkiej zgody; o ile pierwsze zajmują się zgodą co do tego co jest prawdą, drugi idzie dalej i głosi, że zgoda podstawowa jest koniecznym warunkiem obowiązywania pojęć. Każda teoria, która podnosi nade wszystko doniosłość jakiegoś typu zgody prowadzi do relatywizmu, a relatywizm pojęciowy, zajmujący się jedynie znaczeniem, jest logicznym rezultatem każdej postaci relatywizmu.

Następnie autor przechodzi do rozważań nad różnicą między przeświadczeniem religijnym a „zwykłym” przeświadczeniem dotyczącym faktów, słusznie zauważając, iż ciąży tutaj dalej pogląd pozytywizmu logicznego z jego wymogiem, by wypowiedzi religijne poddawały się empirycznemu sprawdzeniu, jeśli mają mieć jakieś znaczenie. Referując dalej poglądy Wittgensteina na religię, podkreśla, że przeświadczenia religijne różnią się tym od „zwykłych”, iż posiadają ogromny wpływ na każdą część naszego życia. Podczas gdy mogą być obojętne wobec wielu stanów rzeczy, moje przeświadczenie tak religijne jak i moralne wyklucza logicznie wszelką obojętność i wymaga całkowitego zaangażowania. Przykładem jest tutaj wiara w Sąd Ostateczny i czyni owo wierzenie przewodnikiem życia, gdy chodzi o sposób życia; twierdzenia o Chrystusie grają rolę obrazów nieustannie obecnych w myślach. Zaangażowanie raczej wyprzedza niż logicznie wypływa z przyjęcia przez chrześcijanina sądu o Chrystusie. Autor utrzymuje, że wierzyć nie jest ani rozumnie, ani nierozumnie; w ogóle to nie jest sprawa rozumu. Znaczenie słowa natomiast zrównuje ze sposobem, w jaki się je używa (tzn. opis roli, jaką pojęcie gra w życiu ludzi, jest całkowitym wyświeceniem pojęcia) dochodząc do powiązania twierdzeń religii z zaangażowaniem.

Podnoszenie roli religii w życiu, samo przyjmowanie sądu religijnego w sposób neutralny wydaje się niemożliwe; jest się zaangażowanym lub nie. Moja wiara staje się zatem jedynie sposobem patrzenia na świat, a zaangażowanie religijne ma dwie różne części: uznanie pewnych sądów za prawdziwe i wynik w postaci reakcji religijnej wyrażającej się w czci i działaniu. Jawi się zatem zasadnicze pytanie: czy prawomocna jest sugestia, że między przeświadczeniem religijnym a naukowym istnieje radykalna przepaść?

Wszystkie zaangażowania muszą zawierać przeświadczenia, które mogą okazywać się prawdziwe lub fałszywe. Zawsze muszę być zaangażowany w coś lub w kogoś, co oznacza, że za każdym zaangażowaniem musi tkwić element sądu; muszę mieć jakiś pogląd na to, w co jestem zaangażowany i być przeświadczony, że owa sprawa jest dobra i godna popierania. W każdej dziedzinie fakt zaangażowania pociąga logicznie pewne przeświadczenie a wyklucza inne, tzn. można być chrześcijaninem bez zaangażowania. Można być przeświadczone, że Jezus Chrystus był Synem Boga, i postępować tak, by owo przeświadczenie miało ledwie znikomy wpływ na nasze życie.

Każde zaangażowanie zależy od dwóch różnych elementów; po pierwsze, zakłada pewne przeświadczenia i po drugie, zawiera też osobiste poświęcenie działaniom wypływającym z owych przeświadczeń. Każdy element może występować osobno, ale jeśli się jest prawdziwie zaangażowanym, oba elementy są obecne. Jeśli zaś mojego zaangażowania nie można odróżnić od moich przeświadczeń, każde kwestionowanie przeświadczeń staje się bezpośrednim atakiem na zaangażowanie; gdy zmieniam przeświadczenia musi zmienić się moje zaangażowanie, nie mogę bowiem być zaangażowany w coś co uznaję za fałszywe. Wittgenstein natomiast twierdził, że zaangażowanie

wyprzedza logicznie przyjmowanie opowieści czy obrazów religijnych, zaprzeczając jednocześnie, że owe obrazy mogą być fałszywe lub prawdziwe, a mówienie o jego poglądzie na sądy religijne jest prawdopodobnie błędne. Twierdzi on, że nie istnieją wzorce, które mogą nam ułatwić rozstrzygnięcie między różnymi religiami i moralnościami, co sprawia, że odrzuca to, co jest „elementem uznania sądu” w podstawowych zaangażowaniach w religię czy moralność. Utrzymuje, że właśnie zaangażowanie jest źródłem tych wzorców. Dalej zdaniem Wittgensteina nasze podstawowe zaangażowanie religijne czy moralne nie mogą sobie rościć żadnych pretensji do prawdy. Przeczy, że jakiegokolwiek zaangażowanie pociąga za sobą przeświadczenie, że jakieś rzeczy są prawdziwe.

Stawiając pod znakiem zapytania pogląd Wittgensteina, należy stwierdzić, że wiara zawiera przeświadczenie, że jeśli nawet rozum ludzki jest niewystarczający, gdy zajmujemy się tym, co nieskończone i transcendentne, zaangażowanie w Boga jest uzasadnione i racjonalne. Wiara zawiera pewność, że ponieważ jest to świat Boga, wszystko, co wydaje się sugerować, że Boga nie ma, da się w zasadzie wyjaśnić jako część Boskiej Opatrzności, nawet jeśli człowiek sam nie jest w stanie dokonać tego wyjaśnienia. Wittgenstein natomiast twierdził, że wszelkie odwołanie do prawdziwości czy fałszywości przeświadczeń religijnych są równie nie na miejscu jak dychotomia racjonalności i nieracjonalności przeświadczeń. Różne religie stanowią różne „sposoby życia” z różnymi systemami pojęciowymi, każdy dostarcza własne kryterium prawdy, i nie sposób znajdować się poza nimi i osądzać między nimi.

Jeżeli rozumiemy, że niemożliwe jest uzasadnienie zaangażowania poza sposobem życia, to wydaje się, że „sposób życia” to społeczność podzielająca te same pojęcia. Tym co jednocy jednak zwolenników „sposobów życia” jest to, że mają one charakter układów zamkniętych w sobie tzn., że mają własne kryteria sensowności i nie można ich w pełni zrozumieć z zewnątrz. Podobnie w moralności, człowiek musi się najpierw zaangażować w pewien sposób życia zanim może pojąć, że dokonuje jakiegoś osądu moralnego. Jeśli zaś zgoda jest warunkiem możliwości języka, wynika stąd, że ci, którzy nie zgadzają się ze sobą, posługują się różnymi językami, tj. mają różne pojęcia.

Niektórzy przyjmują odrębność języka religii, jednakże przeświadczenia religijne nie różnią się zbytnio od innych przeświadczeń, gdy chodzi o ich stosunek do działania, a główna różnica leży w ich przedmiocie. Jeśli przeświadczenia religijne są pokrewne przeświadczeniom niereligijnym, byłoby zaskakujące, gdyby język wyrażający owe przeświadczenia należał do innego typu logicznego niż języki wyrażające inne rodzaje przeświadczeń.

Wszelkie powiązanie między przeświadczeniem a zaangażowaniem w religii jest tego samego rodzaju co w każdej dziedzinie życia, a co za tym idzie użycie języka nie zależy od uprzedniego zaangażowania religijnego, jak by to było, gdyby religia była sposobem życia. Znaczenie języka religii jako takiego nie obejmuje też pojęcia zaangażowania religijnego.

Stanowisko, iż zaangażowań jako takich nie sposób uzasadnić, a uzasadnienie czegokolwiek musi zakładać uprzednie zaangażowanie prowadzi do utraty uniwersalnego charakteru pojęcia racji, która staje się relatywna do określonego zaangażowania. Racje nie mogą być neutralne względem zaangażowań, ponieważ właśnie zaangażowanie daje im życie jako racjom. Rezultatem tego jest to, że niemożliwością staje się rozumienie, czy choćby rozważenie, podstawowych pytań danej religii, jeśli się nie jest w nią zaangażowanym. Nie znaczy to, że jeśli dwie racjonalne osoby nie zgadzają się co do czegoś, każda z nich ma różne racje swych przekonań. Rozważany problem idzie



dalej: ludzie nie tylko różnią się co do racji, które mają dla uzasadnienia swych przeświadczeń i czynów, ale mogą różnić się w tym, co skłonni są uznać za rację.

Następnie autor przedstawia poglądy Kuhna i Feyerabenda. Kuhn podobnie jak Wittgenstein podważa koncepcję, w myśl której teorie naukowe mogą aspirować do jakiejś obiektywności, sugeruje, że w dziedzinie nauki czegoś takiego nie ma. Praktyka „normalnej” nauki zależy od zaangażowania w to, co Kuhn nazywa paradygmatem, wyposażając uczonych w aparat pojęciowy, za pomocą którego patrzą oni na świat. Bez paradygmatu, uczony nie może odróżnić tego, co ważne i znaczące, od tego co nieważne i pozbawione znaczenia. Gdy uczony przenosi swe uznanie z jednego paradygmatu na drugi, ulega zmianie cały jego sposób patrzenia na świat, w pewnym sensie świat jest dla niego inny. Ponieważ następuje zmiana widzenia świata, to Kuhn twierdzi, że różne teorie są „niewspółmierne”. Wynika stąd, że nie może być mowy o przekładzie twierdzeń jednej teorii na język drugiej, występuje między nimi brak korespondencji i nie można też osądzać żadnej z nich za pomocą jakiegoś neutralnego języka. Tak jak Wittgenstein podkreśla, że podstawowe zaangażowanie występuje poza dziedziną rozumu.

Jeszcze dalej w swych poglądach idzie Feyerabend, który jest przygotowany do przyjęcia „irracjonalności” nauki. Możemy stwierdzić, że z trudem można ocenić kolejne paradygmaty i że mogą one być całkowicie nieporównywalne. Podkreśla dwoistość tego co empirycznie trudne, i tego co logicznie niemożliwe, twierdząc, że poza obrębem teorii nie możemy wypowiadać żadnego sądu o prawdopodobieństwie. Jeśli teorie naukowe nie mogą być prawdziwe ani fałszywe, oczywistym wyjaśnieniem, dlaczego wybieramy daną teorię a nie inną może być to, że po prostu tak się nam podoba. Ale jeśli zdaniem Feyerabenda dąży się do „trafnego” sformułowania tego co dany naukowiec chce powiedzieć, powstaje trudność w zrozumieniu „trafnego” sformułowania. Ponieważ uczeni zwykle sądzą, że mówią o świecie, a nie o sobie samych, najnaturalniejsza interpretacja „trafności” w tym kontekście powinna opierać się na jakimś zewnętrznym pojęciu prawdy. Dla Feyerabenda sprawdzian trafności jest jednak niezależny od stosunku teorii do świata; owym sprawdzianem jest to, czy teoria odzwierciedla adekwatne pragnienia danego uczonego, czy też nie. Konsekwencją takiego stanowiska jest fakt, iż stosuje on swoje analizy z równym powodzeniem do religii, negując wszelką rolę racji w podejmowaniu zasadniczych zaangażowań, co stawia naukę w jednej linii z religią. Warto podkreślić, jak zasadniczy atak został przypuszczony na założenia, którymi normalnie się posługujemy twierdząc, że wszystkie najważniejsze decyzje, jakie podejmujemy w życiu — czy to w dziedzinie religii, nauki czy etyki — trzeba w ostatecznej instancji rozpatrywać jako arbitralne.

Bardzo silnym motywem skłaniającym do utrzymania, że pojęcie zaangażowania musi wyprzedzać logicznie pojęcie racji jest to, iż wydaje się zabezpieczać wolność ludzką. Jednakże fakt, iż zasadniczo mogą istnieć racje przemawiające za zaangażowaniem lub przeciw niemu, w żaden sposób nie musi ograniczać naszej wolności decyzji dotyczącej owego zaangażowania. Obecność racji nie zmusza nas do przyjęcia jakiegokolwiek określonego stanowiska. Żadna racja nie może mieć żadnego znaczenia, dopóki ktoś jej nie uzna za rację. Jeżeli istnieją racje mające jakąś obiektywną ważność, ich obecność w żadnej mierze nie usuwa wolności ludzkiej. Ludziom wolno oceniać swoje racje tak jak chcą i pomijać lub odrzucać naprawdę całkowicie dobre racje wizerzenia lub czynienia czegoś. Mówienie o „racji” musi sugerować coś co mogą oceniać inni i co ma jakąś powszechną ważność, a nieobiektywista przeczy możliwości czegoś takiego. Podobnie każdy, kto krytykuje jakiś pogląd obiektywisty w imię wolności, wprowadza



tym samym przynajmniej jeden obiektywny miernik za pomocą którego można osądzać innych, mianowicie wolność.

Determinizm łączy swe siły z relatywizmem pojęciowym, gdyż zwraca naszą uwagę raczej na fakt istnienia naszych przeświadczeń niż na ich treść. Pytanie, dlaczego ludzie są o czymś przeświadczeni, jest całkowicie różne od pytania o ważność tego, o czym są przeświadczeni. To ostatnie zależy od tego, czy ich przeświadczenia odbijają to, co zachodzi rzeczywiście a rzeczywistość nie może w żaden sposób zależeć od ich przeświadczeń. Stwierdzając, że prawda jest wewnętrzną sprawą różnych „sposobów życia” a ludzie w rezultacie żyją w różnych światach, relatywista pojęciowy wydaje się wygłaszać twierdzenia o tym, co faktycznie zachodzi. Sam wypowiada twierdzenia o tym, co jest obiektywnie prawdziwe, a mówiąc o sposobach życia, sam zdaje się wykraczać poza nie.

Przechodząc natomiast do rozważań językowych, autor twierdzi, że bez przyjęcia obiektywności świata, nie możemy nawet zacząć rozumieć okoliczności, w jakich członek innego społeczeństwa wypowiada zdanie czy słowo; dotyczy to nie tylko nauki, ale także moralności i religii. Jeśli natomiast zakwestionujemy pojęcie języka dotyczącego jednego świata i usuniemy ograniczenia nałożone na to, co można ze słuszością powiedzieć, język staje się niemożliwy. Gdy to, w co jestem zaangażowany, można sformułować, moje zaangażowanie musi spełniać założenia, które czynią możliwym język. Będzie się ono opierać na założeniach obiektywnie prawdziwych lub fałszywych, a nie jedynie ważnych dla mnie i tych, którzy zgadzają się ze mną. To zaś, czy łatwo jest, czy też trudno ustalić prawdziwość przeświadczenia, będzie oczywiście zależało od jego natury. Jest natomiast rzeczą ważną, że jeśli jest to autentyczne przeświadczenie, występuje zasadniczo w obszarze prawdy i fałszu, może być rozumiane przez tych, którzy go nie podtrzymują, a więc może być racjonalnie badane.

Wiele współczesnych kontrowersji w dziedzinie religii, nauki i innych dziedzinach usuwa pojęcie obiektywności, to znaczy istnienia stanów rzeczy niezależnych od tego, czy ludzie je sobie uświadamiają czy też nie. Nadaje ono sens sporom; jest bowiem niezbędne do istnienia języka samego.

Książka obfituje w mnóstwo szczegółowych analiz, w których trzeba podkreślić poglądy autora, konsekwentnie broniącego pojęcia prawdy obiektywnej tak w nauce jak i religii, i moralności; sprawia to, że lektura jest zajmująca i ciekawa.

*Bogdan Tadzik*

## Z życia Polskiego Towarzystwa Filozoficznego

Przedstawiamy projekt nowego Statutu PTF przygotowany przez Komisję Statutową, powołaną na ostatnim Walnym Zgromadzeniu PTF. (luty 1993). W skład tej Komisji weszli prof. J. Garewicz, prof. Ziemiński, z którymi współpracował prof. J. J. Jadacki. Po dyskusji, do której mamy nadzieję przyczyni się także jego opublikowanie, nowy Statut powinien zostać przyjęty przez Walne Zgromadzenie PTF.

Barbara Markiewicz

### STATUT POLSKIEGO TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO

#### I. Nazwa, obszar działania, siedziba i charakter prawny

- § 1 Polskie Towarzystwo Filozoficzne, zwane dalej Towarzystwem, jest stowarzyszeniem zarejestrowanym.
- § 2 Terenem działania Towarzystwa jest Rzeczpospolita Polska.
- § 3 Siedzibą Towarzystwa jest m. st. Warszawa.
- § 4 Towarzystwo posiada osobowość prawną.
- § 5 Towarzystwo ma prawo zakładania Oddziałów.
- § 6 Towarzystwo używa pieczęci z napisem „Polskie Towarzystwo Filozoficzne”.

#### II. Cel i środki działania

- § 7 Celem Towarzystwa jest uprawianie i krzewienie nauk filozoficznych.
- § 8 Towarzystwo realizuje swoje zadania przez:
  - a) prowadzenie wykładów naukowych i popularno-naukowych ;
  - b) odbywanie zebrań naukowo-dydaktycznych;
  - c) organizowanie zjazdów naukowych;
  - d) prowadzenie bibliotek dzieł filozoficznych oraz dzieł pomocnych przy studiowaniu nauk filozoficznych;

- e) działalność wydawniczą;
  - f) reprezentowanie potrzeb nauk filozoficznych wobec władz i społeczeństwa;
  - g) udział w pracach instytucji międzynarodowych, służących uprawianiu i krzewieniu nauk filozoficznych.
- § 9 Działalność Towarzystwa opiera się na pracy społecznej ogółu jej członków.

### III. Członkowie, ich prawa i obowiązki

- § 10 Członkiem Towarzystwa może być każda pełnoletnia osoba, która ma ukończone studia filozoficzne lub kwalifikacje uznane przez Zarząd Główny Towarzystwa za równorzędne.
- § 11 Przyjęcie na członka Towarzystwa dokonuje się na podstawie uchwały Zarządu Oddziału, zatwierdzonej przez Zarząd Główny.
- § 12 Każdy członek ma prawo czynnego uczestniczenia w pracach i zebraniach Towarzystwa, wybierania i wybieralności do władz Towarzystwa, korzystania z księgozbiorów Towarzystwa.
- § 13 Członkowie Towarzystwa pełnią funkcje honorowo.
- § 14 Każdy członek ma obowiązek:
- a) przestrzegać postanowień statutu Towarzystwa oraz uchwał i zarządzeń Towarzystwa;
  - b) przyczyniać się do realizacji celów i zadań Towarzystwa;
  - c) wpłacać regularnie składkę roczną, przy czym w wyjątkowych przypadkach członek Towarzystwa może być zwolniony z obowiązku płacenia składek uchwałą Zarządu Głównego podjętą na wniosek Zarządu Oddziału.
- § 15 Członkiem Towarzystwa przestaje być ten, kto:
- a) pisemnie zawiadomi Zarząd Główny o swym wystąpieniu;
  - b) zostanie skreślony z listy członków przez Zarząd Główny z powodu niewywiązywania się z obowiązków członkowskich, w tym niepłacenia składek członkowskich dłużej niż rok mimo pisemnego upomnienia; skreślony winien otrzymać na piśmie wyjaśnienie Zarządu Głównego co do powodów skreślenia i przysługuje mu prawo odwołania do Walnego Zgromadzenia delegatów.
- § 16 a) Za szczególne zasługi dla filozofii polskiej lub wyróżniającą się działalność na rzecz Towarzystwa Walne Zgromadzenie na wniosek Zarządu Głównego może nadać godność członka honorowego;
- b) członkowie honorowi zwolnieni są z obowiązku opłacania składek członkowskich.

### IV. Władze Towarzystwa

#### A. Władze naczelne

- § 17 Władzami naczelnymi Towarzystwa są:
- a) Walne Zgromadzenie delegatów;
  - b) Zarząd Główny;

- c) Główna Komisja Rewizyjna;
- d) Sąd Koleżeński.

§ 18 W Walnym Zgromadzeniu uczestniczą:

- a) Delegaci Oddziałów Towarzystwa w liczbie 3 z każdego Oddziału (w tym 2 członków Zarządu), a nadto jeśli Oddział liczy ponad 100 członków, po jednym z każdej dalszej rozpoczętej setki członków Oddziału;
- b) członkowie ustępującego Zarządu Głównego.  
Każdy członek Towarzystwa nie będący delegatem może brać udział w Walnym Zgromadzeniu, jednak bez prawa głosowania.

§ 19 a) Walne Zgromadzenie sprawozdawcze odbywa się co najmniej raz na rok, a sprawozdawczo-wyborcze raz na cztery lata. Zarząd Główny zwołuje Walne Zgromadzenie, przesyłając Zarządom oraz Delegatom Oddziałów zawiadomienie o dacie, miejscu i porządku obrad najpóźniej na dwa tygodnie przed terminem;

- b) na pisemnie zgłoszone żądanie co najmniej trzech Oddziałów, uchwalone przez ich walne Zebranie, Zarząd Główny obowiązany jest do zwołania w ciągu miesiąca od wypłynięcia wniosku nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z zachowaniem tego samego trybu zwoływania jak przy zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu.

§ 20 Walne Zgromadzenie:

- a) podejmuje uchwały co do kierunków działalności Towarzystwa;
- b) zatwierdza sprawozdania Zarządu Głównego i Głównej Komisji Rewizyjnej oraz udziela absolutorium Zarządowi Głównemu;
- c) dokonuje wyboru na okres czterech lat przewodniczącego i pozostałych członków Zarządu Głównego, oraz zastępców członków Zarządu Głównego;
- d) dokonuje wyboru na okres czterech lat Głównej Komisji Rewizyjnej;
- e) dokonuje wyboru na okres czterech lat członków Sądu Koleżeńskiego;
- f) ustala wysokość składek członkowskich;
- g) rozstrzyga sprawy poddane pod jego obrady przez Zarząd Główny lub na pisemny wniosek co najmniej 5 członków Towarzystwa złożony na miesiąc przed terminem Walnego Zgromadzenia;
- h) podejmuje uchwały o utworzeniu Oddziałów Towarzystwa lub ich likwidacji w przypadku ustania warunków statutowych dla ich utworzenia;
- i) z własnej inicjatywy lub na wniosek Zarządu Głównego uchwała zmiany statutu lub rozwiązanie Towarzystwa, jeśli uchwały takie zostały przewidziane w rozesłanym porządku obrad;
- j) rozstrzyga o przeznaczeniu majątku Towarzystwa w razie jego rozwiązania.

§ 21 Uchwały Walnego Zgromadzenia zapadają w pierwszym terminie bezwzględnej większością głosów przy obecności co najmniej połowy członków uprawnionych do głosowania, z tym, że uchwały dotyczące zmiany statutu lub rozwiązania Towarzystwa wymagają co najmniej większości 2/3 głosów przy obecności nie mniej niż połowy uprawnionych do głosowania; natomiast w drugim terminie zapadają bez względu na liczbę obecnych, z uwzględnieniem § 36 statutu.

§ 22 Zarząd Główny składa się z Przewodniczącego i sześciu członków, spośród których Zarząd wybiera zastępcę przewodniczącego, sekretarza oraz skarbnika; w przypadku ustąpienia któregoś z członków Zarządu lub długotrwałej niemożliwości uczestniczenia przezeń w pracach Zarządu na jego miejsce wchodzi wyznaczony przez Zarząd jeden z 3 zastępców wybranych przez Walne Zgromadzenie delegatów.



- § 23 Zarząd Główny
- a) czuwa nad wykonaniem uchwał Walnego Zgromadzenia;
  - b) uchwała i zmienia regulaminy działania organów Towarzystwa;
  - c) zatwierdza uchwały Zarządów Oddziałów w sprawie przyjęcia oraz skreślenia członków z listy Towarzystwa;
  - d) zwołuje Walne Zgromadzenie delegatów;
  - e) reprezentuje Towarzystwo na zewnątrz;
  - f) zarządza majątkiem Towarzystwa.
- § 24 Zaciąganie zobowiązań w imieniu Towarzystwa wymaga dla ich ważności podpisów przewodniczącego Zarządu Głównego lub jego zastępcy oraz skarbnika lub sekretarza; zbycie części albo całości majątku nieruchomościowego Towarzystwa lub hipoteczne obciążenie wymaga zgody sądu rejestrującego.
- § 25 Zebrania Zarządu Głównego odbywają się w miarę potrzeby, nie rzadziej jednak, niż raz na pół roku, a uchwały Zarządu zapadają zwykłą większością głosów, przy obecności co najmniej połowy członków Zarządu; w razie równości głosów rozstrzyga głos Przewodniczącego.
- § 26 Przy Zarządzie Głównym mogą działać sekcje przedmiotowe, których regulaminy zatwierdza Zarząd; ich władze podlegają bezpośrednio Zarządowi Głównemu.
- § 27 Główna Komisja Rewizyjna składa się z trzech członków i 2-ch zastępców (odpowiednio stosuje się § 22 Statutu); Komisja sprawdza rachunki, analizuje wykonanie przez Zarząd Główny uchwał Walnego Zgromadzenia oraz przynajmniej raz w roku przedkłada sprawozdanie Walnemu Zgromadzeniu z przeprowadzonych czynności.
- § 28 Sąd Koleżeński składa się z pięciu członków Towarzystwa mających za zadanie rozstrzyganie sporów wynikłych w obrębie Towarzystwa, które rozpatruje w składzie co najmniej trzech osób; od orzeczeń Sądu Koleżeńskiego przysługuje odwołanie do Walnego Zgromadzenia.

#### B. Władze Oddziałów

- § 29 Członkowie Towarzystwa tworzą lokalne Oddziały Towarzystwa liczące co najmniej 10 osób (§ 20 lit. h Statutu); z wnioskiem o utworzenie Oddziału wystąpić może co najmniej 10 członków Towarzystwa, wskazując w pisemnym uzasadnieniu, iż praca Oddziału będzie wykazywać odpowiedni poziom naukowy.
- § 30 Władzami Oddziału są:
- a) Walne Zgromadzenie Oddziału oraz wybierane na cztery lata:
  - b) Zarząd Oddziału (co najmniej, przewodniczący, skarbnik, sekretarz)
  - c) Komisja Rewizyjna Oddziału (trzy osoby)
- § 31 Walne Zebranie Oddziału odbywa się co najmniej raz na rok, a zebranie sprawozdawczo-wyborcze raz na cztery lata; Walne Zebranie wysłuchuje sprawozdania Zarządu Oddziału, Komisji Rewizyjnej Oddziału, udziela Zarządowi absolutorium i formułuje zalecenia co do pracy Oddziału na najbliższy rok. Na żądanie 1/4 członków Oddziału, Zarząd Oddziału zobowiązany jest zwołać nadzwyczajne Walne Zebranie w terminie 1-go miesiąca.
- § 32 Zarząd Oddziału organizuje zebrania naukowe Oddziału i odczyty publiczne oraz w odpowiednim zakresie realizuje zadania przewidziane w § 8 Statutu, składając ze

swych działań sprawozdania Walnemu Zebraniu Oddziału oraz przesyłając je Zarządowi Głównemu co rok na miesiąc przed terminem Walnego Zgromadzenia delegatów.

- § 33 Gospodarka finansowa Oddziału podlega kontroli Komisji Rewizyjnej Oddziału, a nadto Głównej Komisji Rewizyjnej.
- § 34 Walne Zebranie Oddziału uchwała projekt regulaminu pracy Oddziału, zatwierdzony przez Zarząd Główny Towarzystwa.

#### **V. Majątek i fundusze Towarzystwa**

- § 35 Towarzystwo może posiadać majątek ruchomy i nieruchomy, zawierać umowy związane z realizowaniem statutowych zadań Towarzystwa, przyjmować zapisy, darowizny, dotacje i subwencje.
- § 36 Fundusze Towarzystwa składają się z sum uzyskanych ze składek członkowskich, subwencji, dotacji, zapisów, darowizn oraz z dochodów uzyskanych z majątku Towarzystwa.

#### **VI. Zmiany Statutu i rozwiązanie Towarzystwa**

- § 37 Uchwały Walnego Zgromadzenia delegatów w sprawie zmiany Statutu oraz w sprawie rozwiązania Towarzystwa zapadają w sposób przewidziany w § 21 Statutu, z tym że takie uchwały Zgromadzenia odbywającego się w drugim terminie mogą być podjęte dopiero po pisemnym oświadczeniu w tej sprawie większości upoważnionych do głosowania na Walnym Zgromadzeniu. Uchwała w sprawie przekazania majątku Towarzystwa podlega zatwierdzeniu przez władzę rejestracyjną.

## Komunikat

Zarząd Sekcji Etyki PTF, któremu przewodniczy Dr Ryszard Wiśniewski, na posiedzeniu w dniu 9 X 1993 r. podsumował działalność Sekcji w 1992/1993 roku oraz ustalił i przyjął program przedsięwzięć na rok 1993/94. Będzie nadal wydawany „Biuletyn Informacyjny Sekcji Etyki PTF” (dwa numery rocznie) oraz kontynuowane prace nad bibliografią publikacji poświęconych etyce. Uznano współpracę z reaktywowanym czasopismem „Etyka” za obowiązek Sekcji. Podjęto inicjatywę zorganizowania konferencji na temat prezentacji i analizy podręczników i programów do nauczania etyki w szkołach a także cyklu otwartych wykładów o moralnych problemach współczesności, zwłaszcza w ośrodkach, w których nie ma oddziałów PTF.

Ryszard Jadczyk

## Książki wydane przez PTF

Nakładem Zarządu Głównego PTF ukazały się dwie pozycje książkowe:

1. *Obywatel — odrodzenie pojęcia* (zob. w tym numerze s. 485a)  
oraz
2. *A mądrości zło nie przemoże...*, Wybór tekstów członków PTF zamordowanych w gettach (pod redakcją J. Jadackiego i B. Markiewicz).

Obie książki rozprowadzane będą wśród członków PTF po cenie kosztów. Pierwsza pozycja 15.000.– zł, druga 20.000.– zł za egzemplarz. Zamówienia należy kierować na adres Zarządu Głównego PTF: Nowy Świat 72, p. 160, 00-330 Warszawa. Oddziały mogą zamawiać większą ilość egzemplarzy i zająć się odsprzedażą z zyskiem.

## Przegląd czasopism

Zestawił W. Mincer

### I

**American Philosophical Quarterly**, 30: 1993 nr 2-3. D'AGOSTINO F.: Transcendence and conversation: two concepts of objectivity (nr 2); ROCKMORE T.: Philosophy, literature, and intellectual responsibility (nr 2); PUNTEL L. B.: The context principle, universals and primary states of affairs (nr 2); SVERDLIK S.: Pure negligence (nr 2); CLAYTON Ph., KNAPP S.: Ethics and rationality (nr 2); MERCER M. D.: On a pragmatic argument against pragmatism in ethics (nr 2); DAY J. P.: Temptation (nr 2); McGRATH J. H., ANDERSON G. E. III: Recent work on the American professional military ethics: an introduction and survey (nr 3); SCHUURMAN H. J.: Two concepts of theodicy (nr 3); ADAMS D.: Love and impartiality (nr 3); BEN-ZE'EV A.: The virtue of modesty (nr 3); RISJORD M.: Wittgenstein's woodcutters: the problem of apparent irrationality (nr 3); FAYE J.: Is the future really real? (nr 3); HOWARD-SNYDER F.: Rule consequentialism is a rubber duck (nr 3).

### II

**Archiv für Geschichte der Philosophie**, 72:1990 NR 1-3. SCHMITZ H. G.: Ideen, Bilder und Phantasmen. Überlegungen zum Mimesisbegriff in Platons Dialogen (nr 1); MENNE A.: Kontraposition und Syllogistiksysteme (nr 1); PRINS J.: Hobbes and the School of Padua: two incompatible approaches of science (nr 1); BRANDT R.: Beobachtungen zur gedanklichen und formalen Architektur Humescher Schriften (nr 1); AMERIKS K.: Kant, Fichte and short arguments to idealisms (nr 1); BENSON H.: Misunderstanding the „What-is-F-ness?” question (nr 2); MIGNUCCI M.: Plato's „third man” arguments in the *Parmenides* (nr 2); REPICI L.: Limits of

teleology in Theophrastus metaphysics? (nr 2); STARK W., KLEMME H.: Ein unbeachtet gebliebener Brief von David Hume (nr 2); DURNER M.: Schellings Begegnung mit den Naturwissenschaften in Leipzig (nr 2); HE-DWIG K.: Alter ipse. Über die Rezeption eines Aristotelischen Begriffes bei Thomas von Aquin (nr 3); BLUM P.R.: Giordano Bruno, Matthias Aquarius und die eklektische Scholastik (nr 3); JESSEPH D.: Berkeley's philosophy of geometry (nr 3).

**Archiv für Geschichte der Philosophie**, 73:1991 nr 1-3. MUELLER-GOLDINGEN C.: Politik und Philosophie bei Aristoteles und im frühen Paripatos (nr 1); FREEMAN S.: Property as an institutional convention in Hume's account of justice (nr 1); PEREBOOM D.: Kant's amphiboly (nr 1); DURNER M.: Die Naturphilosophie im 18. Jahrhundert und der naturwissenschaftliche Unterricht in Tübingen. Zu den Quellen von Schellings Naturphilosophie (nr 1); RAPP C.: 'ESTI TPITON [grec.] Aristoteles, „De interpretatione” (nr 2); SCHMALTZ T. M.: Platonism and Descartes' view of immutable essences (nr 2); KIENZLE B.: Freiheit, Gleichheit, Brüderlichkeit bei Kant (nr 2); FERBER R.: Wittgenstein und Spengler (nr 2); WEIDEMANN H.: „Scholasticorum taediosa circa suppositiones praecepta”: Leibniz und die Problematik der Suppositionstheorie Ockhams (nr 3); ECOLE J.: De la connaissance qu'avait Kant de la métaphysique wolffienne, ou Kant avait-il lu les ouvrages métaphysiques de Wolff? (nr 3); KLEMME H.: Adam Smith an Thomas Cadell: zwei neue Briefe (nr 3); PAPPAS M.: The despair that is ignorant of being despair (nr 3).

### III

**Archives de la Philosophie**, 55:1992 nr 1-4. LAURENT J.: Le corps de la terre (nr



1); BIENENSTOCK M.: Mythe et révélation dans l'*Etoile de la Rédemption*. Contemporanéité de Franz Rosenzweig (nr 1); KLUBACK W.: La foi messianique de Hugo Bergmann (nr 1); BIGGER C. P.: L'herméneutique d'Austin Farrer: un modèle participatoire (nr 1); BRADLEY J.: Relations, intelligibilité et non-contradiction dans la métaphysique du sentir de F. H. Bradley: une réinterprétation (II) (nr 1); IVALDO M.: Lignes de développement de la pensée transcendantale. La recherche historique et systématique de Reinhardt Lauth (nr 2); GODDARD J. C.: Christianisme et philosophie dans la première philosophie de Fichte (nr 2); RENAUT A.: Fichte: le droit sans la morale? (nr 2); PHILONENKO A.: Vie et spéculation dans l'*Anweisung zum seligen Leben* (nr 2); VETŐ M.: Idéalisme et théisme dans la dernière philosophie de Fichte. La *Doctrine de la science* de 1813 (nr 2); TILLIETTE X.: Luigi Pareyson (1918-1991) (nr 2); JOOS J. E.: Que reste-t-il de la fondation de la raison? (nr 3); PROUST F.: L'entrelacs du temps (nr 3); THOUARD D.: Une philosophie de la grammaire après Kant: la *Sprachlehre* d'A. F. Bernhardt (nr 3); THI-BAUD P.: La thèse peircienne de l'identité de la pensée et du signe (nr 3); NEF F.: Réalisme et antiréalisme en logique (nr 3); Hobbes et Locke (nr 4); ZARKA Y. C.: Liminaire; ROGERS J.: Contexte des rapports intellectuels entre Hobbes et Locke; PECHARMAN M.: Le discours mental selon Hobbes; BRYKMAN G.: Le mythe de l'intériorité chez Locke; ZARKA Y. C.: La propriété chez Hobbes; GOYARD-FABRE S.: La propriété dans la philosophie de Locke; TRI-CAUD F.: Le roman philosophique de l'humanité chez Hobbes et chez Locke; LESSAY D.: Filmer, Hobbes, Locke: les cassures dans l'espace de la théorie politique; VIENNE J. M.: Locke et l'intentionnalité: le problème de Molyneux; LARGEAULT J.: Intuition et intuitionnisme.

## IV

**Ethics**, 103:1992/1993 nr 1-4. WALDRON J.: Supersending historic injustice (nr 1); ANDRE J.: Blocked exchanges: a taxonomy (nr 1); POGGE T. W.: Cosmopolitanism and sovereignty (nr 1); CALHOUN C.: Changing one's heart (nr 1); SOBER E.: Hedonism and Butler's stone (nr 1); KRISTJANSON K.: Social freedom and the test of moral responsibility (nr 1); BROWER B. W.: Dispositional ethical realism (nr 1); McMAHAN J.: Killing, letting die and withdrawing aid (nr 2); BRUDNEY D.: Two links of law and morality (nr 2); ALTMAN A.: Liberalism and campus hate

speech: a philosophical examination (nr 2); OKSENBERG RORTY A.: The many faces of Gibbard's *Wise choices. Apt feelings* (nr 2); GETT B.: Defending irrationality and lists (nr 2); GOLDMAN A. I.: Ethics and cognitive science (nr 2); BAIER A. C.: Moralism and cruelty: reflections on Hume and Kant (nr 3); BENNETT J.: The Necessity of moral judgments (nr 3); DAGGER R.: Playing fair with punishment (nr 3); PIETROSKI P. M.: Prima facie obligations, ceteris partibus laws in moral theory (nr 3); DAVIS N. A.: The abortion debate: the search for common ground. Part 1 (nr 3); SCHAUER F.: The phenomenology of speech and harm (nr 4); POST R.: Managing deliberation: the quandary of democratic dialogue (nr 4); GILBERT M.: Agreements, coercion, and obligation (nr 4); FISCHER J. M., RAVIZZA M., COPP D.: Quinn on double effect: the problem of „closeness” (nr 4); SKIPPER R.: Mill and pornography (nr 4); DAVIS N. A.: The abortion debate: the search for common ground. Part 2 (nr 4);

## V

**Journal of Philosophical Logic**, 22:1993 nr 1-6. BELL J. L.: Hilbert's  $\epsilon$ -operator and classical logic (nr 1); McLARTY C.: Anti-foundation and self-reference (nr 1); SANDU G.: On the logic of informational independence and its applications (nr 1); KING J. C.: Intentional identity generalized (nr 1); MARES E. D., MEYER R. K.: The semantics of  $R_4$  (nr 1); THOMASON S. K.: Semantic analysis of the modal syllogistic (nr 2); MILNE P.: The Foundations of probability and quantum mechanics (nr 2); CROSS Ch. B.: From worlds to probabilities: a probabilistic semantics for modal logic (nr 2); HELLMAN G.: Gleason's theorem is not constructively provable (nr 2); PERSZYK K. J.: Against extended modal realism (nr 2); WETZEL L.: What are occurrences of expressions? (nr 2); HELLMAN G.: Constructive mathematics and quantum mechanics: unbounded operators and the spectral theorem (nr 3); SAURER W.: A Natural deduction system for discourse representation theory (nr 3); WANSING H.: Functional completeness for subsystems of intuitionistic propositional logic (nr 3); WILSON K.: Comment on Peter of Spain, Jim Mackenzie, and begging the question (nr 3); BRESSAN A.: On Gupta's book *The Logic of common nouns* (nr 4); ZALOTA E. N.: Twenty-five basic theorems in situation and world theory (nr 4); BARBA J.: A Modal reduction for partial logic (nr 4); OSHERSON D. N., WEINSTEIN S.: Relevant consequence and empirical inquiry (nr 4); URQUHART A.: Failure of interpolation

in relevant logic (nr 5); RESTALL G.: Simplified semantics for relevant logics and some of their rivals (nr 5); SINGH M. P., ASHER N. M.: A Logic of intentions and beliefs (nr 5); ZIMMERMANN T. E.: Scopeless quantifiers and operators (nr 5); KUTSCHERA F. von: Causation (nr 6); SCHWEIZER P.: Quantified Quinean  $S5$  (nr 6); GARGOV G., GORANKO V.: Modal logic with names (nr 6); HANSSON S. O.: Reversing the Levi identity (nr 6).

## VI

**Mind**, 102:1993 nr 407-408. CURRIE G.: Interpretation and objectivity (nr 407); RUMFITT I.: Content and context: the paratactic theory revisited and revised (nr 407); SHAPIRO S.: Modality and ontology (nr 407); ECKHARDT W.: Probability theory and the Doomsday argument (nr 407); LESLIE J.: Doom and probabilities (nr 407); HORGAN T.: From supervenience to superdupervenience: meeting the demands of a material world (nr 408); CLARK A.: Minimal rationalism (nr 408); KVART I.: Mediated reference and proper names (nr 408); LOWE E.J.: The Causal autonomy of the mental (nr 408); STERN R.: Did Hegel hold an identity theory of truth? (nr 408).

## VII

**Revue Philosophique de la France et de l'Étranger**, 1993 nr 2-3. Aristote: MORRISON d.: Le statut catégoriel des différences dans l'*Organon* (nr 2); HECOUËT-DEVIIENNE M.: La pensée et le mot dans les *Réfutations sophistiques* (nr 2); BOLTON R.: Division, définition et essence dans la science aristotélicienne (nr 2); VIZGUINE V. P.: La structure du qualitatifisme aristotélicien (nr 2); BODEUS R.: Du troisième genre au cinquième corps. Notes sur la critique du *Timée* de Platon dans le premier livre du traité *De l'âme* d'Aristote (nr 2); BURNYEAT M.: Aristote voit du rouge et entend; combien se passe-t-il de choses? Remarques sur le *De anima*, II, 7-8 (nr 2); LABARRIÈRE J. L.: Aristote et l'éthologie (nr 2); BESNIER B.: Le rôle des nombres figurés dans la cosmologie pythagoricienne, d'après Aristote (nr 2); MIGNUCCI M.: La sémantique des termes généraux chez Aristote (nr 2); BROADIE S.: Que fait le premier moteur d'Aristote? (sur la théologie du livre lambda de la *Métaphysique* (nr 2); COOPER J. M.: La rhétorique, la dialectique et les passions (nr 2); SALEM J.: Commentaire de la *Lettre d'Épicure à Ménécée* (nr 3); GARDIES J. L.: Les ambiguïtés du formalisme (nr 3).

## Zapiski bibliograficzne (Bibliographical Notes) za rok 1992/1993 oraz uzupełnienia z lat poprzednich

Zestawił W. Mincer

### a) Prace opublikowane w Polsce (Polish publications)

#### Filozofia w ogóle (Philosophy in general)

**Banasiak B.:** Filozofia (dekonstrukcja) literatury. – *Szt. i Filoz.* 3:1990 s. 51–68.

**Bronk A.:** Antyfundamentalizm filozofii hermeneutyczno-pragmatycznej i fundamentalizm filozofii klasycznej. – *Rocz. Filoz.* 36:1988 z. 1 s. 159–183.

**Bronk A.:** Demarkacjonizm lubelskiej szkoły filozoficznej. – *Rocz. Filoz.* 35:1987 z. 1 s. 345–364. Zsfg.

**Didier J.:** Słownik filozofii. Przeł. z fr. K. Jarosz. Katowice: Książnica, 1992 – 386 s.

**Domański J.:** O pracy i dorobku Instytutu Filozofii i Socjologii PAN [oraz] Wybrane publikacje. – *Nauka Pol.* 1991 nr 5/6 s. 129–135.

**Jągłowski M.:** Współczesna filozofia hiszpańska. – *Eduk. Filoz.* 1992 vol. 13 s. 196–202.

**Krapiec M.A.:** Czy językoznawstwo warunkuje filozofowanie? – *Rocz. Filoz.* 35:1987 z. 1 s. 125–136. Zsfg.

**Mizińska J.:** Odpowiedzialność filozofii a odpowiedzialność filozofów. – *Eduk. Filoz.* 1991 vol. 12 s. 113–129.

**Nieznański E.:** Formalizacja filozofii — metoda czy maniera? – *Rocz. Filoz.* 35:1987 z. 1 s. 59–69. Zsfg.

**Poli R.:** Contemporary Italian philosophy. – *Ruch Filoz.* 1991 nr 3/4 s. 213–226.

**Styl i style filozofii i filozofowania.** Dyskusja na Wydziale Filozofii i Socjologii UMCS. Oprac. W. Pycka. – *Eduk. Filoz.* 1991 vol. 12 s. 71–111.

**Wprowadzenie do filozofii.** Aut.: Mieczysław A. Krapiec et al. Lublin: KUL, 1992 – 494 s.

**Żuk A.:** Filozofowie i zwykli ludzie: o konfrontacji myślenia teoretycznego z myśleniem konkretnym. Lublin: UMCS, 1992 – 212 s.

#### Teksty źródłowe i ich przekłady (Sources and their translations)

**Andrzej z Kokorzyna :** Quaestiones super octo libros „Physicorum” Aristotelis secundum Andream de Kokorzynii. Editio critica. Ed. M. Kawecka. – *Acta Mediaev.* 7:1992 s. 5–240. Rés.

**Anzelm z Canterbury, św.:** Monologion; Prosligion. Przeł. T. Włodarczyk. Wst. i przyp. I.E. Zieliński. Warszawa: PWN, 1992 – XXII, 296. (Bibl. Kłasyków Filozofii).

**Aristoteles:** Dzieła wszystkie. T. 4. Warszawa: PWN, 1993 – 806 s.

**Buber M.:** Ja i Ty: wybór pism filozoficznych. Wybrał, przeł. i wst. J. Doktor. Warszawa: Pax, 1992 – 246 s.

**Freud S.:** Kultura jako źródło cierpień. Tł. J. Prokopiuk. Warszawa: „KR”, 1992 – 125 s.

**Ibn 'Arabi:** Księga o podróży nocnej do najbardziej szlachetnego miejsca. Przekł., wst. i koment. J. Wronecka. Warszawa: PWN, 1990 - XLIII, 132 s. (Bibl. Kłasyków Filozofii).

**Plato:** Charmides; Lyzys. Przekł. i wst. W. Witwicki. Warszawa: „Recto”, 1991 - 126 s. [Przedr. wyd. z 1921 r.]

**Plato:** Gorgias; Menon. Przekł., wst. i koment. opatr. P. Siwek. Warszawa: PWN, 1991 - 203 s. (Bibl. Kłasyków Filozofii).

**Plato:** Hippiasz Mniejszy; Hippiasz Większy. Przekł. i wst. W. Witwicki. Warszawa: „Recto”, 1992 - 112 s. [Przedr. wyd. z 1921 r.]

**Plato:** Protagoras. Przekł. i wst. W. Witwicki. Warszawa: „Recto” 1991 - 115 s. [Przedr. wyd. z 1923 r.]

**Plato:** Uczta. Przekł. i wst. W. Witwicki. Warszawa: „Recto”, 1992 - 120 s. [Przedr. wyd. z 1924 r.]

**Schopenhauer A.:** O wolności ludzkiej woli. Przekł. A. Stögbauera. Warszawa: „bis”, 1991 - 105 s.

#### Historia filozofii (History of philosophy)

**Banasiak B.:** Platon i Sade, czyli filozofowie i potwory. - *Szt. i Filoz.* 1990 t. 2 s. 103-120.

**Cetwiński O.:** Wieczory z Palladą; popularny zarys historii filozofii. Warszawa: Inst. Stud. Polit. PAN, 1992 - 361 s.

**Czerkawski J.:** Humanizm i scholastyka: studia z dziejów kultury filozoficznej w Polsce w XVI i XVII wieku. Lublin: KUL, 1992 - 254 s.

**Domański J.:** Uwagi o średniowiecznej i renesansowej „pogardzie świata” i „nędzy człowieka”. (Lotariusz - Poggio Bracciolini - Erazm z Rotterdamu). - *Odrodz. Refor. Pol.* 36:1991 s. 5-52. Rés.

**Jadczyk R.:** Kazimierz Twardowski i Jan Łukasiewicz - dwaj liderzy tzw. szkoły lwowsko-warszawskiej. - *Eduk. Filoz.* 1991 vol. 12 s. 39-51.

**Lorenc W.:** Spór o naturę filozofii a uniwersalizm: od Kanta po Marksa. Warszawa: Univ. Warsz., 1991 - 208 s.

**Lubańska S.:** Filozofia rozpaczy u Pascala i Kierkegaarda. - *Zesz. Nauk. AGH Zag. Społ.-Filoz.* 1990 z. 36 s. 33-47. Summ.

**Machnac J.:** H. Conrad-Martius i E. Stein, uczennice Husserla a filozofia arystotelesowsko-tomistyczna. - *Stud. Philos. Christ.* 28:1992 nr 1 s. 87-103. Zsfg.

**Małecka A.:** Filozofia niemiecka a Thomas Carlyle. - *Zesz. Nauk. AGH Zag. Społ.-Filoz.* 1990 z. 36 s. 17-29. Summ.

**Morawiec E.:** Pierwsze oceny dorobku teologiczno-filozoficznego Tomasza z Akwinu. - *Rocz. Filoz.* 35:1987 z. 1 s. 237-249. Zsfg.

**Ochman J.:** Historia filozofii żydowskiej. Cz. 1. Starożytna filozofia żydowska. Kraków: UJ, 1992 - 154 s. (Varia UJ t. 307).

**Olewicz T.:** Historia filozofii a prawda. - *Zesz. Nauk. WSI Opole Nauki Społ.* 1991 z. 27 s. 41-51. Summ.

**Plezia M.:** Najstarsze echo lektury Arystotelesa w piśmiennictwie polskim. - *Meander* 1992 z. 5/6 s. 329-331.

**Potępa M.:** F. Ast i F.A. Wolf - dwaj przedstawiciele hermeneutyki romantycznej. - *Eduk. Filoz.* 1992 vol. 13 s. 152-162.

**Potępa M.:** Hermeneutyka oświecenia: Chladenius i Meier. - *Eduk. Filoz.* 1991 vol. 12 s. 21-37.

**Simon H., Simon M.:** Filozofia żydowska. Przekł. T.G. Pszczołkowski. Warszawa: Wiedza Powsz., 1990 - 194 s.

**Swieżawski S.:** Etos historyka filozofii. - *Rocz. Filoz.* 35:1987 z. 1 s. 147-159. Zsfg.

**Tischner J.:** Świat ludzkiej nadziei: wybór szkiców filozoficznych 1966-1975. Kraków: „Znak”, 1992 - 318 s.

**Vasoli C.:** Encyklopedyzm w XVII wieku. Przekł. A. Aduszkiewicz. Warszawa: IFiS PAN, 1989 - 112 s. (Renesans i Reformacja t. 4).

**Wodziński C.:** I coś po filozofie...? : eseje. Warszawa: IFiS PAN, 1992 - 255 s.

**Zachariasz A.L.:** „Stary Rzym” czy „Nowe Średniowiecze”? [Filozofia końca XX w.] - *Eduk. Filoz.* 1991 vol. 12 s. 145-153.



Współczesne kierunki  
filozoficzne  
(Contemporary philosophical trends)

**Fiut I.S.:** Camus a Sartre. – *Zesz. Nauk. AGH Zag. Spot.-Polit.* 1990 z. 36 s. 73–81. Summ.

**Herman W.:** O modernie i postmodernizmie. – *Szt. i Filoz.* 1990 t. 2 s. 69–76.

**Kot W.:** Teoriokulturowe przesłanki polemiki filozoficznych na przykładzie ustosunkowań filozofii katolickiej i filozofii marksistowskiej w Polsce lat osiemdziesiątych XX wieku. – *Zesz. Nauk. Inst. Nauk Ekon. PPOzn.* 1991 nr 37 s. 49–60.

**Moryń M.:** Chrześcijańsko-fenomenologiczna krytyka filozofii tomistycznej. – *Zesz. Nauk. Inst. Nauk Ekon. PPOzn.* 1991 nr 37 s. 81–106.

**Oblicza dialogu: z dziejów i teorii dialogu chrześcijańskie – marksści w Polsce.** Red. A.B. Stępień, T. Szubka. Lublin: KUL, 1992 – 229 s.

**Pałubicka A.:** Na marginesie tezy J. Habermasa o neokonserwatywnym charakterze postmodernizmu. – *Szt. i Filoz.* 1990 t. 2 s. 77–99.

Monografie o filozofach  
i pisarzach filozofujących  
(Monographs on philosophers)

**Jadacki J. J.:** Funkcja w języku, logice i matematyce czyli Kazimierz Ajdukiewicz w Tarnopolu. [Konferencja w stulecie urodzin]. – *Ruch Filoz.* 1991 nr 3/4 s. 227–239.

**Dłubacz W.:** Problem Absolutu w filozofii Arystotelesa: rozprawa doktorska. Lublin: KUL, 1992 – 197 s.

**Stark K.:** Kierkegaardowskie inspiracje w twórczości Mikołaja Bierdiajewa. – *Zesz. Nauk. AGH Zag. Spot.-Filoz.* 1990 z. 36 s. 49–58. Summ.

**Styczyński M.:** Amor futuri albo eschatologia zrealizowana. Studia nad myślą Mikołaja Bierdiajewa. Praca habilitacyjna. Łódź: Uniw. Łódz., 1992 – 282 s. (Acta UL).

**Werle J.M.:** Franz Brentano — Regenerátor Philosophiae. – *Rep. on Philos.* 614:1991 s. 121–129.

**Jantos M.:** Cieleśność Ja i Ty — uniwersalną zasadą „nowej filozofii” Ludwika Feuerbacha. – *Eduk. Filoz.* 1991 vol. 12 s. 53–70.

**Dehmel P.:** Christian Garve — wrocławski „filozof popularny”. – *Zbliż. Pol.-Niem.* 1992 nr 1 s. 97–104.

**Kwiecień K.:** Koncepcja „życia” jako twórczości w filozofii Artura Górskiego. – *Eduk. Filoz.* 1992 vol. 13 s. 163–171.

**Noras A.:** Stosunek Nicolai Hartmanna do postulatów filozofii bezzałozeniowej. – *Stud. Philos. Christ.* 28:1992 nr 1 s. 147–154.

**Baran B.:** Saga Heideggera. Kraków: Inter Esse, 1990 – 202 s.

**Lorenc W.:** Filozofia i poezja. Refleksje na temat twórczości Martina Heideggera. – *Szt. i Filoz.* 1990 t. 2 s. 181–196.

**Wiśniewska L.:** Z dociekań nad filozofią mesjanistyczną J. M. Hoene-Wrońskiego [oraz] Bibliografia. – *Stud. Kiel.* 1992 nr 1 s. 47–66. Summ.

**Judycki S.:** Fenomenologia a metafizyka w perspektywie rozważań Edmunda Husserla. – *Zesz. Nauk. KUL* 1988 nr 3 s. 11–17. Summ.

**Bielawski J.:** Muhyi ad-Din Ibn Arabi. Arab mystic-philosopher (born at Murcia 1165, died in Damascus 1240). – *Fol. Orient.* 28:1991 s. 51–62.

**Jaspers K.:** Autobiografia filozoficzna. Tł. i przyp. S. Tyrowicz. Toruń: „Comer”, 1993 – 146 s.

**Lorenc W.:** Karl Jaspers i egzystencjalna idea rozumu. – *Eduk. Filoz.* 1992 vol. 13 s. 203–216.

**Buczek A.I., Szubka T.:** Bibliografia prac Stanisława Kamińskiego. – *Rocz. Filoz.* 35:1987 z. 1 s. 9–47.

**Stępień A.B.:** Charakterystyka dorobku naukowego i działalności naukowej Księdza Profesora Stanisława Kamińskiego. – *Rocz. Filoz.* 35:1987 z. 1 s. 5–8.

**Żelazny M.:** Idea wolności w filozofii Kanta. Toruń: „Comer”, 1993 – 272 s.

**Potępa M.:** Dialektyka i hermeneutyka w filozofii Friedricha Daniela Schleierma-

chera. Rozprawa habilitacyjna. Łódź: Uniw. Łódź., 1992 - 193. (Acta UL).

**Dolny L.:** Edyty Stein koncepcja filozofii chrześcijańskiej. - *Stud. Koszal.-Kolob.* 1:1992 s. 19-26.

**Andrzejewski B.:** Emanuel Swedenborg. Między empirią a mistycyzmem. - *Pr. Komis. Filoz. PTPN* 17:1992 s. 1-136.

**Tyszka T.:** Klemens Szaniawski (1925-1990). - *Prakseologia* 1991 nr 3/4 s. 151-155.

**Krajewski J.:** Władysław Tatarkiewicz - bibliografia. Wrocław: Ossolineum, 1992 - 156 s.

**Markowski M.:** Filozoficzne poglądy Teodoryka z Opola. - *Stud. Mediew.* 28:1992 s. 27-35. Rés.

**Rzepa T.:** Władysław Witwicki podczas okupacji. (Na podstawie materiałów epistolarnych). - *Eduk. Filoz.* 1992 vol. 13 s. 221-226.

#### Ontologia i metafizyka (Ontology. Metaphysics)

**Bańka J.:** Metafizyka zdarzeń: recentywizm i henadologia. Katowice: Uniw. Śl., 1991 - 182 s. (Prace Nauk. UŚl. w Katowicach nr 1238).

**Blanshard B.:** W obronie metafizyki. Fragm. książki. Tł. z ang. - *Rocz. Filoz.* 36:1988 z. 1 s. 5-38.

**Frankiewicz M.:** Metafora Boga-Artysty w pismach Leibniza. - *Ogród* 1991 nr 4 s. 125-138.

**Jantos M.:** Ontologia „Pomiędzy” = istnienie „świata-Ty” w filozofii Martina Bubera. - *Szt. i Filoz.* 1990 t. 2 s. 163-180.

**Klimski T.:** Jedno i byt: analiza koncepcji realistycznych (Arystoteles, św. Tomasz z Akwinu, współcześni tomiści). Rozprawa habilitacyjna. Warszawa: ATK, 1992 - 115 s.

**Koścjarjan M.S.:** M.F. Sciacca's ontology and philosophical tradition. - *Theoria et Hist. Sci.* 3:1993 s. 65-75.

**Koptas K.:** Problem tożsamości w ujęciu Maxa Horkheimera. - *Szt. i Filoz.* 1990 t. 2 s. 240-250.

**Maryniarczyk A.:** Z dziejów badań nad systemem metafizyki klasycznej. - *Stud. Philos. Christ.* 28:1992 nr 1 s. 105-118.

**Pailin D.A.:** The Divine perspective(s): God and Time. - *Theoria et Hist. Sci.* 3:1993 s. 7-21.

**Synowiecki A.:** Abstrakcja a metafizyka esencjalna. - *Rocz. Filoz.* 34:1986 z. 3 s. 5-38. Zsfg.

**Uliński M.:** Byt i powinność w perspektywie filozofii analitycznej. - *Zesz. Nauk. AGH Zag. Spot.-Filoz.* 1992 z. 41 s. 3-74. Summ.

**Warzeszak J.:** Gabriela Marcela egzystencjalistyczny sposób mówienia o naturze Boga. - *Stud. Teol.-Hist. Śl. Opol.* 13:1992 s. 151-161.

**Witkowski A.M.:** Z problematyki zmienności indywidualnych przyczyn do ontologii kategorialnej. Poznań: „Nakom”, 1992 - 77 s.

**Wolicki M.:** Dynamika bytu ludzkiego w analizie egzystencjalnej Viktora Emila Frankla. - *Premis. Christ.* 1: 1987/88 s. 83-106.

#### Filozofia języka (Philosophy of language)

**Bigaj T.:** Quine'owskie pojęcie zobowiązań ontologicznych języka. - *Eduk. Filoz.* 1992 vol. 13 s. 40-47.

**Carr P.:** Interactionism and the philosophy of linguistics. - *Ling. Posn.* 32/33:1989/90 s. 69-76.

**Ulicka D.:** Język potoczny w świetle zadań ingardenowskiej filozofii (literatury). - *Stud. Met.* 27:1992 s. 115-148. Summ.

#### Teoria poznania (Epistemology)

**Baumgartner H.M.:** Kantowska krytyka czystego rozumu - fundamentalne dzieło filozofii nowożytnej. Tł. - *Eduk. Filoz.* 1992 vol. 13 s. 127-138.

**Chisholm R.M.:** Verstehen jako zagadnienie epistemologiczne. Tł. - *Eduk. Filoz.* 1992 vol. 13 s. 9-20.

**Krakowski J.:** Kategoria intuicji w systemie Kartezjusza. - *Acta Univ. Wratisl. Pr. Filoz.* 1992 t. 69 s. 4-18.

**Magdziak M.:** Epistemologiczna rekonstrukcja dialektyki. – *Acta Univ. Wratislaviensis. Pr. Filoz.* 1992 t. 69 s. 73–87.

**Magdziak M.:** Współczesna dyskusja wokół teorii prawdy. – *Acta Univ. Wratislaviensis. Pr. Filoz.* 1992 t. 69 s. 89–118.

**Pogranicza epistemologii.** Red. J. Niżnik. Warszawa: IFiS PAN, 1992 – 211 s.

**Romero Baró J.M.:** The epistemology of the Uruguayan philosopher Carlos Vaz Ferreira. – *Dialog. and Hum.* 1992 nr 1 s. 79–86.

**Stępień A.B.:** Zagadnienie poznawczej roli sfery emocjonalnej. – *Zesz. Nauk. KUL* 1988 nr 3 s. 3–9. Summ.

#### Historia i filozofia nauki (History and philosophy of science)

**Głódź M.:** On the edge of promise and misuse: contemporary dialogue between science and religion. – *Theoria et Hist. Sci.* 3:1993 s. 31–36.

**Gorzka C.:** Podstawy Whiteheada wczesnej filozofii nauki. – *Ruch Filoz.* 1991 nr 3/4 s. 268–274.

**Hajduk Z.:** Problemowa koncepcja badania naukowego. Cz. 1–2. – *Rocz. Filoz.* 34:1986 z. 3 s. 39–85; 35/36:1987/88 z. 3 s. 5–47. Summ.

**Hajduk Z.:** Uwarunkowania postępu poznawczego w teoriach rozwoju nauki. – *Rocz. Filoz.* 37/38:1987/88 z. 3 s. 83–160.

**Jodkowski K.:** Popper a Kuhn w sprawie wzrostu wiedzy. – *Zag. Naukozn.* 1990 z. 3 s. 463–468.

**Jonkisz A.:** Czy L. Laudana teoria postępu jest progresywna? – *Rocz. Filoz.* 34:1986 z. 3 s. 87–101. Zsfg.

**Kilijanek M.:** Epistemologia genetyczna jako filozofia nauki. – *Stud. Met.* 27:1992 s. 3–19. Summ.

**Komendziński T.:** Wyjaśnienie dedukcyjno-nomologiczne. Model klasyczny oraz próby jego uzupełnienia. – *Zag. Naukozn.* 1990 z. 3 s. 287–301. Summ.

**Konior A.:** Althusserowskie ujęcie przelomu teoretycznego w nauce. – *Stud. Met.* 27:1992 s. 45–74. Summ.

**Kotowa B.:** Antynaturalistyczne zasady porządkowania twierdzeń w naukach o sztuce. – *Stud. Met.* 27:1992 s. 161–184. Summ.

**Nekraśas E.:** Wiedza prawdopodobna: powstanie i rozwój w empiryzmie logicznym programu probabilistycznej oceny wiedzy naukowej. Z ros. przeł. Z. Skimberowicz. Warszawa: PWN, 1992 – 261 s.

**Nosal C.S.:** Umysł poszukujący problemu: światy Junga i Poppera. – *Zag. Naukozn.* 1990 z. 3 s. 303–314. Summ.

**Nowak I.:** Zmienność i stałość w nauce: przyczynek do metodologii międzyteoretycznych związków diachronicznych. Poznań: „Naukom”, 1991 – 124 s.

**Olczyk S.:** Relatywizm poznawczy a postęp wiedzy. (Uwagi o S. Amsterdamskiego koncepcji rozwoju wiedzy). – *Eduk. Filoz.* 1991 vol. 12 s. 155–166.

**Pieczętkowski W.:** Norwooda R. Hansona koncepcja dynamiki teorii empirycznej. – *Rocz. Filoz.* 35/36:1987/88 z. 3 s. 61–78. Summ.

**Rozprawy i szkice z filozofii i metodologii nauk:** księga pamiątkowa ku uczczeniu siedemdziesięciolecia urodzin profesora Władysława Krajewskiego. Red. J. Such, E. Pakszys, I. Czerwonogóra. Warszawa: PWN, 1992 – 330 s.

**Śmid W.:** Twórczość jako generowanie składni. – *Zag. Naukozn.* 1990 z. 3 s. 357–368. Summ.

**Sójka J.:** Nauka w ujęciu Edmunda Husserla. – *Zag. Naukozn.* 1990 z. 3 s. 383–395.

**Such J.:** Rodzaje determinacji a rozwój nauki. Poznań: UAM, 1992 – 77 s. (Filozofia i Logika nr 67).

**Tuchańska B.:** Koncepcja poznania i nauki Michaela Polanyi'ego. – *Zag. Naukozn.* 1990 z. 3 s. 397–414.

**Wołk T.:** Ewolucja poglądów Ernesta Nagla na wyjaśnianie. – *Rocz. Filoz.* 37/38:1989/90 z. 3 s. 183–206. Summ.

#### Logika i metodologia. Semiotyka (Logic. Methodology. Semiotics)

**Apel K.O.:** Granice etyki dyskursu. Tł. z niem. – *Stud. Met.* 27:1992 s. 353–384.

**Błaszczak B.:** Problem znaczenia w filozofii L. Wittgensteina. - *Stud. Philos. Christ.* 28:1992 nr 1 s. 137-147.

**Bilat A.:** Prawda i denotacje zdań. - *Ruch Filoz.* 1991 nr 3/4 s. 254-258.

**Borkowski L.:** Dowód równoważności dwóch sformułowań klasycznej definicji prawdy. - *Rocz. Filoz.* 35:1987 z. 1 s. 87-99. Summ.

**Braszczyński J.:** Podstawy badań eksperymentalnych. Warszawa: PWN, 1992 - 112 s.

**Dascal M.:** Interpretacja hermeneutyczna a interpretacja pragmatyczna. Tł. - *Pam. Lit.* 1992 z. 1 s. 193-209.

**Fragmety filozoficzne ofiarowane Henrykowi Hiżowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin.** Red. H. Zelnik. Warszawa: Pol. Tow. Semiot., 1992 - 177 s. (Bibl. Myśli Semiot. 23).

**Hintikka J.:** Eseje logiczno-filozoficzne. Przeł. A. Grobler, wst. J. Woleński. Warszawa: PWN, 1992 - XIV, 497 s. (Bibl. Współcz. Filozofów).

**Kaczmarek J.:** Koncepcja sądu w ujęciu Kazimierza Ajdukiewicza. - *Ruch Filoz.* 1991 nr 3/4 s. 242-245.

**Kiczuk S.:** Logika a filozofia. - *Rocz. Filoz.* 35:1987 z. 1 s. 49-58. Zsfg.

**Koj L.:** Atomizm w logice. - *Rocz. Filoz.* 35:1987 z. 1 s. 101-108. Zsfg.

**Lechniak M.:** Logika epistemiczna G.H. von Wrighta a logika epistemiczna R.M. Chisholma. - *Rocz. Filoz.* 36:1988 z. 1 s. 91-109. Summ.

**Lechniak M.:** Logika epistemiczna Jerzego Łosia a teoria racjonalnego zachowania. - *Rocz. Filoz.* 36:1988 z. 1 s. 77-89. Summ.

**Omyła M.:** Filozoficzne aspekty języka logiki niefregowskiej. - *Eduk. Filoz.* 1992 vol. 13 s. 185-191.

**Pasek J.:** Wprowadzenie do problematyki średniowiecznego paradoksu kłamcy. - *Stud. Mediew.* 28:1992 s. 55-68. Rés.

**Posiewnik A.:** Struktura i język opisu eksperymentu fizycznego. Gdańsk: UG, 1992 - 79 s. (Rozpr. i Monogr. Uniw. Gdań., 154).

**Przełęcki M.:** On some forms on illogic in political argumentation. - *Dialog. and Hum.* 1992 nr 1 s. 123-131.

**Stępień A.B.:** Wprowadzenie do problematyki relacji: metodologia nauk a sfera wartości. - *Rocz. Filoz.* 36:1988 z. 1 s. 111-116. Summ.

**Symposium on „Sinn - Bedeutsamkeit - Wert”.** [Referaty]. - *Rep. on Philos.* 14:1991 s. 5-102.

**Wesoły M.:** „Argument własny” Gorgiasza. - *Stud. Met.* 27:1992 s. 353-384.

**Wiśniewski J.:** Die mathematischen Modelle der Kausalität: (ein Versuch der methodologischen Analyse). Poznań: UAM, 1992 - 141 s. (Filozofia i Logika nr 64).

**Wohlfart G.:** Mantyka. Koniektury na temat pojęcia znaku u Nietzschego. Fragn. książki. Tł. - *Szt. i Filoz.* 4:1991 s. 11-19.

**Żegleń U.:** Raz jeszcze o prawdach koniecznych. Analiza semiotyczna. - *Rocz. Filoz.* 35:1987 z. 1 s. 203-216. Summ.

**Żegleń U.M.:** Modalność w logice i w filozofii: podstawy ontyczne. Warszawa: Pol. Tow. Semiot., 1990 - 404 s. (Bibl. Myśli Semiot. 2).

**Ziemiński Z., Zieliński M.:** Dyrektywy i sposób ich wypowiedzenia. Warszawa: Pol. Tow. Semiot., 1992 - 131 s. (Bibl. Myśli Semiot. nr 17).

#### Psychologia (Psychology)

**Biała A.:** Skalowanie wielowymiarowe jako metoda badań naukowych. Lublin: KUL, 1992 - 112 s. (IN KUL. Pr. Wydz. Nauk Spot. 22).

**Doliński D.:** Przypisywanie moralnej odpowiedzialności. Warszawa: Inst. Psychol., 1992 - 157 s. (Monogr. Psychol. t. 40).

**Łedzińska M.:** Prace o problematyce psychologicznej. Artykuły i książki. - *Psychol. Wychow.* 1991 nr 2 s. 174-190; nr 3 s. 273-286; nr 4 s. 368-380; nr 5 s. 463-473; 1992 nr 1 s. 79-90.

**Mariański J.:** Bibliografia psychologii i pedagogiki moralności ze strefy języka niemieckiego (1945-1985). - *Rocz. Nauk Spot.* 15/16:1988/89 z. 2 s. 67-87.



**Obuchowski K.:** Człowiek intencjonalny. Warszawa: PWN, 1992 - 200 s. (Logos).

**Piaget J.:** Mowa i myślenie u dziecka. Przeł. z fr. J. Koludźka, przedm. M. Przetaczniak-Gierowska. Warszawa: PWN, 1992 - 292 s. (Bibl. Klasyków Psychol.).

**Psychologia i poznanie.** Red. M. Materska i T. Tyszko. Warszawa: PWN, 1992 - 310 s.

**Słownik psychologów polskich.** Red. E. Kosnarewicz, T. Rzepa, R. Stachowski. Poznań: Inst. Psychol. UAM, 1992 - 235 s.

**Spendel Z.:** O pewnej możliwości „projektowania” metodologii badań psychologicznych. - *Prakseologia* 1991 nr 3/4 s. 73-87. Summ.

**Stawnicka E.:** Nieświadomość jako bazowy element psychiki ludzkiej (według Carla G. Junga). - *Acta Univ. Wratisl. Pr. Fil.* 1992 t. 69 s. 49-62.

**Węgrzecka M.:** Wrażliwość aksjologiczna a kształtowanie się osobowości. - *Zesz. Nauk. AE Krak.* 1991 nr 337 s. 5-15. Summ.

#### Antropologia filozoficzna (Philosophical anthropology)

**Czerkawski J.:** Renesansowe koncepcje godności człowieka. - *Rocz. Filoz.* 35:1987 z. 1 s. 251-281. Zsfg.

**Filozofia dialogu.** Wybrał, oprac. i przedm. opatr. B. Baran. Kraków: „Znak”, 1991 - 279 s.

**Gogacz M.:** Droga myślowa do filozoficznego zidentyfikowania człowieka. - *Stud. Philos. Christ.* 28:1992 nr 1 s. 7-18. Rés.

**Ricoeur P.:** Filozofia osoby. Z fr. i ang. przeł. M. Frankiewicz. Kraków: PAT, 1992 - 78 s. [Zawiera m.in.: Usowicz M.: Idee przewodnie w filozofii ks. Konstantego Michalskiego]

**Środa M.:** Czytając Elzenberga. - *Eduk. Filoz.* 1992 vol. 13 s. 192-195.

**Stankiewicz E.:** Człowiek i wartość w filozofii Gabriela Marcela. - *Zesz. Nauk. AGH Zag. Społ.-Filoz.* 1990 z. 36 s. 59-71. Summ.

**Synowiecki A.:** Człowiek, twórczość i transcendencja. Szkic wstępu do antropologii. Cz. 1-2. - *Univ. Gedan.* 1:1989 nr 1 s. 5-44; nr 3 s. 4-39.

**Wokół istnienia człowieka:** praca zbiorowa pod red. M. Szyszkowskiej. Warszawa: Inst. Stud. Polit. PAN, 1991 - 171 s.

#### Aksjologia (Axiology)

**Borowski H.:** Wartość jako przeżycie: wprowadzenie do aksjologii. Lublin: UMCS, 1992 - 181 s.

**Czy kryzys wartości?** Red. J. Mizińska, T. Szkołut. Lublin: Pol. Tow. Filoz., 1992 - 223 s. (Lubelskie Odczyty Filozoficzne, zbiór 1)

**Kubicki R.:** Wartości a struktury interpretacyjne. Wartość jako czynnik strukturalizujący rzeczywistość. - *Człow. i Społ.* 9:1992 s. 7-21.

**Lewicka-Strzałęcka A.:** Wartości ostateczne a wartości instrumentalne. - *Prakseologia* 1991 nr 3/4 s. 7-23.

**Symposium on „Sinn - Bedeutsamkeit - Wert”.** [Referaty]. - *Rep. on Philos.* 14:1991 s. 5-102.

**W kręgu aksjologii:** problematyka teoretyczna, historyczna i teoriopoznawcza. Red. S. Dziamski et al. T. 1. Red. E. Czerwińska. T. 2. Red. A. Kocikowski. [s. l.: s. n.], 1990 - 97 s. + 104 s.

#### Etyka i teoria postępowania (Ethics)

**Bonenberg M.M.:** Etyka środowiskowa: założenia i kierunki. Kraków: UJ, 1992 - 149 s.

**Jadczak R.:** Kazimierz Twardowski wobec problemu niezależności etyki. - *Ruch Filoz.* 1991 nr 3/4 s. 258-261.

**Kirpluk A.:** Rozumienie zjawiska przyjaźni w filozofii Arystotelesa i współczesnej fenomenologii. - *Stud. Philos. Christ.* 28:1992 nr 1 s. 168-175.

**Kotłowski S.:** Etyka rosyjskiej dwudziestowiecznej myśli idealistycznej. - *Prz. hum.* 1991 nr 5/6 s. 77-82.

**Lazari-Pawłowska I.:** Etyka: pisma wybrane. Red. P.J. Smoczyński. Wrocław: Ossolineum, 1992 - 491 s. (Bibl. Etyczna).

**Niesyty E.:** Funkcja pojęcia „konkretnego ideału historycznego” w filozofii praktycznej

Jacquesa Maritaina. - *Zesz. Nauk. Inst. Nauk Ekon. P Pozn.* 1991 nr 37 s. 7-17.

Ricoeur P.: Zło: wyzwanie rzucone filozofii i teologii. Wst. P. Gisel; przeł. E. Burska. Warszawa: Pax, 1992 - 38 s.

Szostek A.: Filozoficzne implikacje obiektywizmu w etyce. - *Rocz. Filoz.* 37/38: 1989/90 z. 2 s. 7-20. Summ.

Wiśniewski R.: Możliwości probabilizmu etycznego: studium metaetyczne ewolucji empiryzmu w etyce polskiej. Toruń: UMK, 1992 - 169 s.

Z problematyki teorii zła. Cz. 1. Toruń: Comer, 1992 - 107 s. Uniw. M. Kopernika. Inst. Filozofii.

Estetyka i filozofia sztuki  
(Aesthetics. Philosophy of art)

Chrzanowska Z.: Piękno w sensie metafizycznym i estetycznym. - *Univ. Gedan.* 1: 1989 nr 3 s. 40-65.

Diffey T.J.: O problemie kreatywności. Tł. - *Szt. i Filoz.* 1:1989 s. 188-203.

Filozofia filmu i teatru. Red. J. Trzynadłowski. Wrocław: Uniw. Wroc., 1992 - 304 s. (Stud. Filmozn. nr 13).

Golaszewska M.: *Conditio humana qua fuit*. - *Szt. i Filoz.* 3:1990 s. 85-96.

Janiak M.: Metodologiczne koncepcje szkoły estetyków z Bergen. - *Stud. Met.* 27:1992 s. 299-322. Summ.

Kaczocha W.: Estetyka Johna Deweya. - *Człow. i Społ.* 9:1992 s. 189-207.

Kaczocha W.: Panestetyzm Johna Deweya. - *Szt. i Filoz.* 3:1990 s. 161-170.

Kurowicki J.: Piękno i poznanie: studium kategorii estetyki jako filozofii historii kultury. Opole: WSP, 1992 - 127 s. (Stud. i Monogr. WSP Opole nr 188).

Mackiewicz W.: Jednostka twórcza a indywidualizm w sztuce. - *Eduk. Filoz.* 1992 vol. 13 s. 81-92.

Miś A.: Metatwórczość i metasztuka. - *Szt. i Filoz.* 1:1989 s. 242-258.

Pieniążek P.: W obliczu chaosu — sztuka jako dehumanizacja świata. [Filozofia sztuki E. Lévinasa]. - *Szt. i Filoz.* 2:1990 s. 197-218.

Szczepańska-Pabiszczak B.: Uwagi o fenomenologicznej koncepcji doświadczenia estetycznego. - *Człow. i Społ.* 9:1992 s. 155-173.

Szkołut T.: Michała Bachtina filozofia sztuki. - *Szt. i Filoz.* 4:1991 s. 109-122.

Zangwill N.: Estetyka i sztuka. Tł. z ang. - *Rocz. Filoz.* 36:1988 z. 1 s. 185-199. Summ.

Zeidler-Janiszewska A.: Estetyka wobec praktyk neoawangardowych. - *Człow. i Społ.* 9:1992 s. 175-187.

Żelazny M.: Wagner jako filozof sztuki. - *Szt. i Filoz.* 1:1989 s. 259-267.

Filozofia społeczeństw  
i nauk społecznych  
(Social philosophy. Philosophy of politics)

Elementy filozofii polityki. Red. M. Szyzkowska. Warszawa: Oficyna Nauk., 1992 - 123 s. Inst. Stud. Polit. PAN.

Kowalczyk S.: Filozofia pokoju św. Tomasa z Akwinu. - *Rocz. Nauk Społ.* 16/17: 1988/89 z. 1 s. 69-90. Rés.

Kowalczyk S.: Koncepcja człowieka i społeczeństwa Fryderyka Nietzschego. - *Rocz. Nauk Społ.* 16/17:1988/89 z. 1 s. 193-214. Summ.

Musiał G.: Analiza marksowskiego podejścia do badania zjawisk społecznych. - *Zesz. Nauk. AE Katow.* 1991 nr 122 s. 5-24. Summ.

Oevermann U.: Ku rzeczy. Znaczenie samowiedzy metodologicznej Adorna dla uzasadnienia materialnej socjologicznej analizy struktury. Tł. - *Stud. Met.* 27:1992 s. 323-351.

Ogonowski Z.: Filozofia polityczna w Polsce XVII wieku i tradycje demokracji europejskiej. Warszawa: IFiS PAN, 1992 - 175 s. (Renesans i Reformacja t. 9).

Strzeszewski C.: Ewolucja biologiczna a ewolucja społeczna. - *Rocz. Nauk Społ.* 16/17:1988/89 z. 1 s. 91-101.

Szymański M.: Wolność w filozofii politycznej Dawida Hume'a. - *Zesz. Nauk. AGH Żag. Społ.-Filoz.* 1990 z. 36 s. 9-16. Summ.

**Watkins J.W.N.:** Wyjaśnienie historii. Zasady indywidualizmu metodologicznego w naukach społecznych. Oprac. A. Chmielewski. - *Acta Univ. Wratislaviensis. Filoz.* 1992 t. 4 s. 1-72.

**Filozofia państwa i prawa**  
(Philosophy of law)

**Łyda Z.:** Presupozycje a dyskurs prawniczy. - *Stud. Praw.* 1991 z. 3 s. 19-37.

**Kalinowski J.:** O normach i ich logice. Uwagi na marginesie artykułu von Wrighta „Is and ought”. - *Rocz. Filoz.* 35:1987 z. 1 s. 71-86.

**Filozofia kultury**  
(Philosophy of culture)

**Bober I.:** Ewolucja postaw wobec śmierci a zagadnienie kształtowania się kultury w ujęciu Izydory Dąbrowskiej. - *Stud. Kiel.* 1992 nr 1 s. 31-45. Summ.

**Chabrąska D.:** Leszka Kołakowskiego krytyka freudowskiej teorii kultury. - *Rocz. Filoz.* 37/38:1989/90 z. 2 s. 69-84. Summ.

**Karpiński J.:** Kultura i wielość rzeczywistości: szkice o kulturze. Lublin: „Fis”, 1992 - 108 s.

**Koniew W.:** Filozofia kultury we współczesnej filozofii. - *Szt. i Filoz.* 3:1990 s. 139-145.

**Litwiniszyn-Taraszkiewicz A.:** Koncepcja kultury S. Hessena [oraz] Bibliografia wybranych prac. - *Zesz. Nauk. AGH Zag. Społ. Filoz.* 1990 z. 36 s. 99-113. Summ.

**Orth E.W.:** Georg Simmel als Kulturphilosoph zwischen Lebensphilosophie und Neukantianismus. - *Rep. on Philos.* 14:1991 s. 105-120.

**Filozofia historii**  
**i nauk historycznych**  
(Philosophy of history)

**Czas, wartości i historia: studia nad aksjologią czasu historycznego.** Red. Z.J. Czarnecki. Lublin: UMCS, 1990 - 179 s.

**Historyczna dynamika wartości: studia nad aksjologicznymi interpretacjami dziejów.** Red. Z.J. Czarnecki i S. Symotiuk. Lublin: UMCS, 1990 - 199 s.

**W kręgu pesymizmu historycznego: studia nad nowożytnymi filozofami historii.** Red. Z.J. Czarnecki. Lublin: UMCS, 1992 - 236 s.

**Filozofia przyrody**  
**i nauk przyrodniczych**  
(Philosophy of nature)

**Aktualne problemy filozofii nauk przyrodniczych.** Red. Z. Piątek. Kraków: Inst. Filoz. UJ, 1991 - 128 s.

**Balašov J. V.:** Philosophical roots of the anthropic principle. - *Theoria et Hist. Sci.* 3:1993 s. 23-30.

**Butryn S.:** Dialektyka idei zmienności i niezmienności wszechświata. - *Eduk. Filoz.* 1992 vol. 13 s. 27-39.

**Garczyński W.:** O filozoficznych zagadnieniach fizyki współczesnej. Cz. 1. - *Acta Univ. Wratislaviensis. Pr. Filoz.* 1992 t. 69 s. 119-139.

**Grabińska T.:** Koncepcja wielu światów w kosmologii. - *Rocz. Filoz.* 37/38:1989/90 z. 3 s. 53-61. Summ.

**Grib A. A.:** The idea of eternity and modern relativistic cosmology. - *Theoria et Hist. Sci.* 3:1993 s.59-63.

**Hajduk Z.:** Filozofia przyrody a filozofia nauki. - *Rocz. Filoz.* 35:1987 z. 1 s. 171-185. Zsfg.

**Heller M.:** Filozofia świata: wybrane zagadnienia i kierunki filozofii przyrody. Kraków: „Znak”, 1992 -191 s.

**Heller M.:** Uses and abuses of cosmological argumentation. - *Theoria et Hist. Sci.* 3:1993 s. 37-44.

**Kiczuk S.:** Język fizyki współczesnej i problem logiki mechaniki kwantowej w ujęciu Wernera Heisenberga. - *Rocz. Filoz.* 36:1988 z. 1 s. 57-75. Summ.

**Kłoskowski K.:** Syntetyczna teoria ewolucji a neutralizm i punktualizm. - *Stud. Philos. Christ.* 28:1992 nr 1 s. 31-51. Summ.

**Kubat K.:** Między kosmologią a filozofią. - *Rocz. Filoz.* 37/38:1989/90 z. 3 s. 169-182. Summ.

**Turek J.:** Tomaszowe ujęcie czasowej nieskończoności wszechświata a współczesna kosmologia. - *Rocz. Filoz.* 37/38:1989/90 z. 3 s. 103-125. Zsfg.

**Werszowiec Płazowski J.:** Nicklasyczne aspekty współczesnej fizyki. - *Stud. Met.* 27: 1992 s. 225-249.

**Zabierowski M.:** Relacja między przedmiotem a podmiotem w fizyce współczesnej. - *Rocz. Filoz.* 37/38:1989/90 z. 3 s. 161-168. Summ.

**Zeidler P.:** Zagadnienie empiryzmu w świetle współczesnej refleksji metodologicznej oraz praktyki badawczej nauk przyrodniczych. - *Stud. Met.* 27:1992 s. 21-43. Summ.

**Życiński J.:** Quantum cosmology, possible worlds, and modal actualism. - *Theoria et Hist. Sci.* 3:1993 s. 45-57.

#### Filozofia matematyki (Philosophy of mathematics)

**Baumann L.:** Descartes und Bachelard über die Objektivität mathematisch-wissenschaftlicher Erkenntnis. - *Rep. on Philos.* 14:1991 s. 131-146.

**Murawski R.:** Renesans filozofii matematyki. - *Czas. Kult.* 1991 nr 6/7 s. 60-64.

#### Filozofia medycyny (Philosophy of medicine)

**Bednarczyk A.:** System filozoficzno-lekarski Galena (130-200): pojęcie pneумы psychicznej. - *Analecta* 1992 z. 1 s. 49-102.

#### Filozofia religii (Philosophy of religion)

**Boużyk M.:** O Leszka Kołakowskiego interpretacji religii. - *Rocz. Filoz.* 37/38:1989/90 z. 2 s. 85-117.

**Miodoński L.:** Bóg i religia w ujęciu Artura Schopenhauera. - *Acta Univ. Wratisl. Pr. Filoz.* 1992 t. 69 s. 19-28.

#### b) Piśmiennictwo w językach obcych (Foreign publications)

#### Filozofia w ogóle (Philosophy in general)

**Cantin S.:** Le Philosophe et le déni du politique: Marx, Henry, Platon. Paris: PUF, 1992 - XVIII, 301 s. 224 ff.

**Hatab L.J.:** Myth and philosophy: a contest of truths. La Salle: Open Court, 1992 - 383 s. 31 £

**Philosophie der Endlichkeit:** Festschrift für Erich Christian Schröder zum 65. Geburtstag. Hrsg. v. B. Niemeier u. D. Schütze. Würzburg: Königshausen u. Neumann, 1992 - 393 s. 68 DM

#### Teksty źródłowe i ich przekłady (Sources and their translations)

**Buridan Jean:** Le Traité de l'âme: de Prima lectura. Éd. B. Patar. Louvain-la-Neuve: Inst. Sup. de Philos., 1991 - 891 s. (Philosophes médiévaux, 29). 834 ff. [Tekst łac.]

**Dupleix Scipion:** La métaphysique: 1610. Paris: Fayard, 1992 - 906 s. 390 ff.

#### Historia filozofii (History of philosophy)

**Armour L.:** Being and idea: developments of some themes in Spinoza and Hegel. Hildesheim: Olms, 1992 - XXII, 185. 39,80 DM

**Frühaufklärung** in Deutschland und Polen. Hrsg. K. Bal. Berlin: Akad.-Verl., 1991 - 374 s. 98 DM

**Joly H.:** La Question des étrangers: études platoniciennes. Paris: Vrin, 1992 - 124 s. 135 ff.

**Losurdo D.:** Hegel et les libéraux: liberté, égalité, État. Trad. de l'italien. Paris: PUF, 1992 - 224 s. 162 ff.

**Passions and perceptions:** studies in Hellenistic philosophy of mind. Ed. J. Brunschwig, M. Nussbaum. Cambridge: Univ. Pr., 1993 - 364 s. 40 £

**Spinoza und der deutsche Idealismus.** Hrsg. v. M. Walther. Würzburg: Königshausen u. Neumann, 1992 - 202 s. 48 DM

**Stucki P. A.:** Les Leçons de l'existentialisme: de Platon à Sartre. Paris: Labor et Fides, 1992 - 100 s. 55 ff.

**Zenkovsky B.:** Histoire de la philosophie russe. Trad. du russe. T. 1. Paris: Gallimard, 1992 - 528 s. 160 ff.



Współczesne kierunki  
filozoficzne  
(Contemporary philosophical trends)

**Connectionism:** theory and practice. Ed. S. Davis. Oxford: Univ. Pr., 1993 - 322 s. 40 £

Monografie o filozofach  
i pisarzach filozofujących  
(Monographs on philosophers)

**Moulier Y.:** Louis Althusser: une biographie. Paris: Grasset, 1992 - 509 s. 175 ff.

**Manno G. A.:** Oltre Benedetto Croce. Neapoli: Loffredo Ed., 1992 - 518 s.

**Malpas J. E.:** Donald Davidson and the mirror of meaning. Cambridge: Univ. Pr., 1992 - 301 s. 37,50 £

**Hardt M.:** Gilles Deleuze: an apprenticeship in philosophy. London: UCL Pr. Ltd, 1993 - 139 s. 30 £

**Martin R. N. D.:** Pierre Duhem: philosophy and history in the work of a believing physicist. La Salle: Open Court, 1992 - 274 s. 35,95 £

**Bollack J.:** Empédocle. T. 1-3. Paris: Gallimard 1992 - 420 s. + 336 s. + 700 s. 110 ff.

**Michel Foucault:** lire l'oeuvre. Ed. L. Giard. Paris: J. Millon, 1992 - 240 s. 110 ff.

The **Cambridge** companion to Hegel. Ed. F.C. Beiser. Cambridge: Univ. Pr. 1993 - 518 s. 40 £

The **Cambridge** Companion to Heidegger. Ed. Ch. Guignon. Cambridge: Univ. Pr., 1993 - 389 s. 35,50 £

**Penser après Heidegger:** colloque du centenaire, Paris 25-27.IX.1989. Ed. J. Poulain, W. Schirmacher. Paris: L'Harmattan, 1992 - 312 s. 180 ff.

**Wolin R.:** The Heidegger controversy: a critical reader. Cambridge, Mass.: The MIT Pr., 1993 - 305 s. 33,75 £

**Hobbes** et son vocabulaire: études de lexicographie philosophique. Ed. Y.Ch. Zarka. Paris: Vrin, 1992 - 294 s. 198 ff.

**Howell R.:** Kant's transcendental deduction. Dordrecht: Kluwer, 1992 - 424. 78 DM

**Feron E.:** De l'idée de transcendance à la question du langage: l'itinéraire philosophique de Lévinas. Paris: J. Millon, 1992 - 236 s. 115 ff.

**Yolton J.:** A Locke dictionary. Oxford: Blackwell, 1993 - 348 s. 37,50 £

**Nadler S.:** Malebranche and ideas. Oxford: Univ. Pr., 1992 - 198 s. 35 £

**Maurice Merleau-Ponty,** phénoménologie et expériences. Ed. P. Loraux et al. Paris: J. Millon, 1992 - 256 s. 125 ff.

**Carraud V.:** Pascal et la philosophie. Paris: PUF, 1992 - 480 s. 280 ff.

**Laugier-Rabaté S.:** L'Anthropologie logique de Quine: l'apprentissage de l'obvie. Paris: Vrin, 1992 - 288 s. 198 ff.

**Georg Simmel** et les sciences humaines. Actes du colloque de Strasbourg, 14-15. IX. 1988. Dir. P. Watier. Paris: Méridiens/Klincsiek, 1992 - 256 s. 100 ff.

Ontologia i metafizyka  
(Ontology. Metaphysics)

**Bergmann G.:** New foundations of ontology. Madison: The Univ. of Wisconsin Pr., 1992 - 371 s.

Teoria poznania  
(Epistemology)

A **Companion** to epistemology. Ed. J. Dancy, E. Sosa. Oxford: Blackwell, 1992 - 541 s. 65 £.

**Fine G.:** On ideas: Aristotle's criticism of Plato's theory of forms. Oxford: Univ. Pr., 1993 - 400 s. 40 £.

**Kirkham R.L.:** Theories of truth: a critical introduction. Cambridge, Mass.: The MIT Pr., 1992 - 401 s. 31,50 £.

**Pinchard B.:** La Fabbrica della mente ou la Raison dédoublée. Paris: Aubier, 1992 - 624 s. 195 ff.

**Zeiterfahrung** und Personalität. Frankfurt/M.: Suhrkamp, 1992 - 266 s. 24 DM.

*Historia i filozofia nauki*  
(History and philosophy of science)

**Blümlein K.:** *Naturerfahrung und Welterkenntnis: der Beitrag des Paracelsus zur Entwicklung des neuzeitlichen, naturwissenschaftlichen Denkens.* Bern: Lang, 1992 - 322 s. 78 fs.

**Caws P.:** *Yorick's world: science and the knowing subject.* Berkeley: California Univ. Pr., 1993 - 393 s.

**Gillies D.:** *Philosophy of science in the twentieth century: four central themes.* Oxford: Blackwell, 1993 - 251 s. 35 £

**Giorello G.:** *Filosofia della scienza.* Milano: Jaca Book, 1992 - 180 s. 16.000 L.

**Maher P.:** *Betting of theories.* Cambridge: Univ. Pr., 1993 - 309 s. 35 £.

**McKirahan R.D.:** *Principles and proofs: Aristotle's theory of demonstrative science.* Princeton: Univ. Pr., 1992 - 340 s. 35 £.

**Ruben D. H.:** *Explaining explanation.* London: Routledge, 1992 - 265 s. 12,99 £.

**Singer P.:** *Popper's views on natural and social science.* Leiden: E.J. Brill, 1993 - 207 s.

*Logika i metodologia.*  
*Semiotyka*  
(Logic. Methodology. Semiotics)

**Broadie A.:** *Introduction to Medieval logic.* Oxford: Univ. Pr., 1993 - 219 s. 27,50 £.

**Carrilho M. M.:** *Rhétoriques de la modernité.* Paris: PUF, 1992 - 175 s. 138 ff.

**Dähnhardt S.:** *Wahrheit und Satz an sich: zum Verhältnis des Logischen zum Psychischen und Sprachlichen in Bernard Bolzanos Wissenschaftslehre.* Pfaffenweiler: Centaurus-Verl., 1992 - 118 s. 28 DM.

**Di Lucia P.:** *Deontica in Von Wright.* Milano: A. Giuffrè Ed., 1992 - 144 s.

**Giannoli G.:** *Introduzione alle metodologie della scienza.* Roma: Bagatto Libri, 1992 - 188 s. 35.000 L.

**Moore A. W.:** *Meaning and reference.* Oxford: Univ. Pr., 1993 - 302 s. 30 £

**Vergauwen R.:** *A Metalogical theory of reference: realism and essentialism in seman-*

*tics.* Lanham, Maryland: Univ. Pr. of America, 1993 - 236 s. 47,50 £

*Psychologia*  
(Psychology)

**Elster J.:** *Political psychology.* Cambridge: Univ. Pr., 1993 - 204 s. 30 £

**Gardner S.:** *Irrationality and the philosophy of psychoanalysis.* Cambridge: Univ. Pr., 1993 - 303 s. 35 £

**Minary J.P.:** *Modèles systémiques et psychologie.* Paris: Mardaga, 1992 - 244 s. 154 ff.

**Vignaux G.:** *Les Sciences cognitives: une introduction.* Paris: La Découverte, 1992 - 360 s. 110 ff.

*Aksjologia*  
(Axiology)

**Allen R.T.:** *The structure of value.* Aldershot: Avebury, 1993 - 162. 32,50 £

*Etyka i teoria postępowania*  
(Ethics)

**Aviau de Ternay H. d' :** *La Liberté kantienne: un impératif d'exode.* Paris: Cerf, 1992 - 234 s. 149 ff.

**Brock D. W.:** *Life and death: philosophical essays in biomedical ethics.* Cambridge: Univ. Pr. 1993 - 435 s. 40 £

**Dumoulié C.:** *Nietzsche et Artaud: pour une éthique de la cruauté.* Paris: PUF, 1992 - 264 s. 198 ff.

**Guyer P.:** *Kant and the experience of freedom: essays on aesthetics and morality.* Cambridge: Univ. Pr., 1993 - 449 s. 45 £

**Littlejohn R. L.:** *Ethics: studying the art of moral appraisal.* Lanham, Maryland: Univ. Pr. of America, 1993 - 190 s. 17,50 £

**Louden R. B.:** *Morality and moral theory.* Oxford: Univ. Pr., 1992 - 230 s. 30 £

**Lucas J. R.:** *Responsibility.* Oxford: Univ. Pr., 1993 - 298 s. 30 £

**Ludwig R.:** *Kategorische Imperativ und Metaphysik der Sitten: die Frage nach der Ein-*

heitlichkeit von Kants Ethik. Bern: Lang, 1992 - 334 s. 73 fs.

**Plaines J. E.:** Studien zur Ethik. Hildesheim: Olms, 1992 - 431 s. 68 DM

**Serres M.:** Le contrat naturel. Paris: Flammarion, 1992 - 192 s. 37 ff.

Estetyka i filozofia sztuki  
(Aesthetics. Philosophy of art)

**Crowther P.:** Critical aesthetics and post-modernism. Oxford: Univ. Pr., 1993 - 210 s. 27,50 £

**Dziemidok B.:** The Comical: a philosophical analysis. Dordrecht: Kluwer, 1992 - 207 s. 67,50 £

**Guyer P.:** Kant and the experience of freedom: essays on aesthetics and morality. Cambridge: Univ. Pr., 1993 - 449 s. 45 £

**Pareyson L.:** Conversations sur l'esthétique. Trad. de l'italien. Paris: Gallimard, 1992 - 228 s. 145 ff.

**The Philosophy of the visual arts.** Ed. Ph. Alperson. Oxford: Univ. Pr., 1993 - 630. 20 £

**Zuidervaart L.:** Adorno's aesthetic theory. Cambridge, Mass.: The MIT Pr., 1992 - 388 s. 33,75 £

Filozofia społeczeństw  
i nauk społecznych  
(Social philosophy. Philosophy of politics)

**Bourgeois B.:** Études hégéliennes: raison et décision. Paris: PUF, 1992 - 416 s. 198 ff.

**Harré R.:** Social being. Oxford: Blackwell, 1993 - 288 s. 14,99 £

Filozofia państwa i prawa  
(Philosophy of law)

**Retributivism and its critics:** papers of the special Nordic conference held at the University of Toronto, 25-27 June 1990. Ed. by W. Cragg. Stuttgart: Steiner, 1992 - X, 161 s. (Arch. for philos. of law. Beih. 47). 64 DM

**Bidet J., Labica G.:** Libéralisme, Etat de droit. Paris: Méridiens/Klincksieck, 1992 - 256 s. 125 ff.

**Lyons D.:** Moral aspects of legal theory. Cambridge: Univ. Pr., 1993 - 217 s. 30 £

Filozofia historii  
i nauk historycznych  
(Philosophy of history)

**Gorman J.:** Understanding history: an introduction to analytical philosophy of history. Ottawa: Univ. Pr., 1992 - 121 s.

**Heller A.:** A Philosophy of history in fragments. Oxford: Blackwell, 1992 - 276 s. 40 £

Filozofia przyrody  
i nauk przyrodniczych  
(Philosophy of nature)

**Objections to physicalism.** Ed. H. Robinson. Oxford: Clarendon Pr., 1993 - 324 s.

**Sober E.:** Philosophy of biology. Oxford: Univ. Pr., 1993 - 231 s. 12,95 £

**Spiekermann K.:** Naturwissenschaft als subjektlose Macht: Nietzsches Kritik physikalischer Grundkonzepte. Berlin: de Gruyter, 1992 - X, 240 s. (Monogr. u. Texten z. Nietzsche-Forsch. Bd. 24). 124 DM

Filozofia matematyki  
(Philosophy of mathematics)

**Conoscenza e matematica.** A cura di L. Magnani. Milano: Marcos, 1992 - 497 s. 42.000 L.

**Math Worlds:** philosophy and social study of mathematics and mathematic education. Ed. S. Restivo, J.P. Van Bendegem, R. Fischer. Albany, State Univ. of N. York Pr., 1993 - 292 s.

Filozofia religii  
(Philosophy of religion)

**Yandell K.E.:** The epistemology of religious experience. Cambridge: Univ. Pr., 1993 - 371 s. 35 £

## Wiadomości bieżące

### WIADOMOŚCI WYDAWNICZE

#### Publikacje jednostkowe

**Obywatel — odrodzenie pojęcia.** Pod redakcją naukową Barbary Markiewicz (Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 1993, ss. 138).

Książka prezentuje referaty przedstawione na niemiecko-polskim seminarium, które zostało zorganizowane wspólnie przez Polskie Towarzystwo Filozoficzne oraz Goethe-Institut w 1992 r. Zawiera następujące pozycje: Przedmowa (B. Franke, Goethe-Institut Warszawa); I. Przesłanki historyczne: 1. Jürgen Kocka — Pojęcie społeczeństwa obywatelskiego i próby jego urzeczywistnienia w XVIII wieku, 2. Ryszard Kołodziejczyk — Mieszczanństwo w Polsce w XIX i XX wieku, jego droga rozwoju i miejsce w strukturze społecznej; II. Aspekty filozoficzne pojęcia: 1. Manfred Riedel — W poszukiwaniu „związku obywatelskiego”. Idea tego, co polityczne i problem demokracji europejskiej, 2. Władysław Stróżewski — Etyka obywatelska i etyka obywatela, 3. Klaus Held — „Mądry obywatel” u Machiavellego, 4. Barbara Markiewicz — „Liberum veto” albo o granicach społeczeństwa obywatelskiego; III. „Obywatel” w prawie konstytucyjnym i polityce: 1. Ulrich K. Preuß — O teoretyczno-konstytucyjnym pojęciu obywatela we współczesnym społeczeństwie, 2. Janina Zakrzewska — Obywatel a konstytucja, 3. Marcin Król — Między korporacją a społeczeństwem obywatelskim, 4. Aleksander Smolar — Od człowieka socjalizmu do obywatela; Bürger — Obywatel: Nota od Redakcji; Noty o autorach. Teksty autorów niemieckich tłumaczyła Barbara Markiewicz i Danuta Karłowicz.

**Bolesław Andrzejewski, Mariusz Moryń, Andrzej Przyłębski: Mały leksykon filozofów** (Wyd. Rebis, Poznań 1993). Leksykon pomyślany jest jako lektura uzupełniająca i pomocnicza dla wszystkich zainteresowanych historią refleksji filozoficznej. Może być uży-

teczny dla studentów, nauczycieli i uczniów szkół średnich oraz starszych klas szkoły podstawowej w dydaktyce przedmiotów humanistycznych.

**Bolesław Andrzejewski (red.): Ochrona środowiska w refleksji humanistycznej** (Poznańskie Tow. Przyjaciół Nauk, Poznań 1993). Podobnie jak wcześniejsze opracowanie pt. „Ekologia i humanistyka” (Poznań 1992) ta książka ma wymiar szeroko humanistyczny i interdyscyplinarny. Problem ochrony przyrody został w niej naświetlony z punktu widzenia filozofii, etyki, psychologii, pedagogiki, politologii i literaturoznawstwa.

**Tadeusz Buksiński (red.): Wolność a racjonalność** (Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii UAM, Poznań 1993). Racjonalność i wolność zostały w książce potraktowane jako „podstawowe pojęcia, za pomocą których człowiek rozumie siebie i przyrodę”. Zdaniem autorów prezentowanych tu prac omawiana problematyka posiada istotne znaczenie praktyczne. Poprzez próbę doprecyzowania pojęć pragną oni wpłynąć na kierunek przemian społecznych.

**Paweł Zeidler: Spór o status poznawczy teorii** (Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii UAM, Poznań 1993). Głównym zadaniem tej publikacji jest podanie argumentacji na rzecz „konstruktywnej” a zarazem anty-realistycznej opcji w filozofii nauki. Podstawą jej sformułowania stają się rozważania dotyczące roli matematyki w naukach empirycznych.

**Stefan Świeżawski: Owoce życia.** 1966–1988. (Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1993, ss. 467). Trzecia z kolei księga wspomnień znanego profesora filozofii. Opisuje on perypetie własnego życia, rodziny i przyjaciół oraz etapy zawodowego życia naukowego i społeczno-kościelnego. Napisana przystępnym językiem, miejscami żartobliwie. Książkę wy-



posażono w indeks osobowy oraz liczne fotografie. Podzielona została na trzy części: 1. Pierwsze lata warszawskie – Papińska Komisja „Iustitia et Pax” (1966–1972), 2. Dzieło życia – Wielkie podróże (1972–1978), 3. Pierwsza dekada pontyfikatu Jana Pawła II (1978–1988). W krótkim posłowniu autor pisze: „W trzech tomach tych wspomnień chodziło nam o to, by ujawnić przewijający się poprzez wszystkie przełomy, rewolucje i całe oceany bezsensu ślad urzeczywistniającego się wielkiego dzieła Bożego, które każdy z nas — na swój sposób — buduje”.

**Stanisław Mazierski: Prawa przyrody. Studium metodologiczne** (Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1993, ss. 224). W „Przedmowie” czytamy m.in. że „głównym celem, jaki autor postawił w swej publikacji, jest zaprezentowanie i przeanalizowanie przede wszystkim klasycznych ujęć prawidłowości przyrodniczych, z uwzględnieniem prawidłowości statystycznych z pomocą aparatu pojęciowego zaczerpniętego z metodologii nauk przyrodniczych”. „Praca ta jest przeznaczona przede wszystkim dla studentów wydziałów filozoficznych i teologicznych jako pomoc naukowa”. O zawartości książki informują tytuły rozdziałów: I. Geneza pojęcia praw przyrodniczych przyczynowo-deterministycznych, II. Geneza i rozwój pojęcia praw statystycznych, III. Prawa przyrody jako uogólnienia indukcyjne, IV. Epistemologiczna analiza związków przyczynowych, V. Ogólna charakterystyka praw przyrodniczych VI. Hipoteza a prawo przyrodnicze, VII. Kryteria uznawania twierdzeń ogólnych za prawa przyrodnicze, VIII. Neopozytywizm i konwencjonalna koncepcja praw przyrodniczych, IX. Prawa fizyczne a prawa biologiczne, X. Sposób determinowania zjawisk fizycznych, XI. Indeterminizm zjawisk kwantowych, XII. Mario Bungego próba klasyfikacji praw przyrodniczych, XIII. Czy prawa przyrody dopuszczają możliwość zjawisk cudownych? Książka zawiera bibliografię, streszczenie angielskie i indeks nazwisk.

**Hanna Puszko: Sartre. Filozofia jako psychoanaliza egzystencjalna** (Instytut Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1993, ss. 296). Jest to analiza historyczno-filozoficzna twórczości Jean-Paul Sartre’a. W książce ukazano m.in. rolę, jaką w tej twórczości odegrała tradycja filozoficzna, oraz propozycję syntezy filozofii i literatury. Autorka określa filozofię Sartre’a jako „psychoanalizę egzystencjalną”, ponieważ składa się na nią autoanaliza i autokreacja jako cel, zaś studia biograficzne jako metoda. Książka dzieli się na trzy części: 1. „Być Stendhalem i Spinozą...”

— w poszukiwaniu syntezy filozofii i literatury, 2. Prolegomena do biografii, 3. Biografia jako wypowiedź filozoficzna. Konkluzje swych analiz autorka zawarła w trzynastopunktowym zakończeniu. (R. Jadczyk)

**Raymond M. Smullyan: Jaki jest tytuł tej książki?** (Książka i Wiedza, Warszawa 1993, ss. 212). Autor jest profesorem filozofii Indiana University, znanym logikiem, twórcą metody tabel analitycznych. W tej książce zaprezentował w lekkim, dowcipnym stylu obszerny zbiór zagadek z zakresu logiki. Przy wszystkich zagadkach podane są rozwiązania. Książka została zalecona przez MEN jako pomocnicza do nauki matematyki i logiki na poziomie wyższych klas szkoły podstawowej i klas szkoły średniej. Przełożył z oryginału angielskiego (wyd. 1978 r.) Bohdan Chwedeńczuk.

**Hugh H. Benson (ed.): Essays on the Philosophy of Socrates** (Oxford University Press, New York 1992, ss. 336, cena broszury 13,50 £). Wydawca jest docentem filozofii w Uniwersytecie Oklahoma. Zebrał w tej książce szesnaście nowszych prac autorów znanych, takich jak: T. Irwin, A. Nehamas, T. Brickhouse, N. Smith i G. Vlastos. Zagadnienia poruszane w tym zbiorze obejmują metodologię Sokratesa, jego etykę i szereg problemów rozważanych we wczesnych dialogach Platona.

**Richard Campbell: Truth and Historicity** (Clarendon Press, Oxford 1992, ss. 472, cena 47,50 £). Autor (Australian National University) naświetla pojęcie prawdy od strony historycznej: śledzi losy tego pojęcia od starożytnej idei greckiej, że prawda jest pozaczasowa i niezmienna, wolna od wszelkiego relatywizmu, poprzez kryzys w XVII w., kiedy to idea ta się załamała, potem pojawienie się historycznej świadomości doprowadzającej do ujęć egzystencjalistycznych, socjologicznych i lingwistycznych w czasach najnowszych. Omówiono tu poglądy wielu myślicieli, wskazując ich znaczenie dla współczesnego stanu badań. Sam Campbell skłania się do stanowiska, iż niezbędna jest nowa koncepcja prawdy, uwzględniająca zarówno świadomość, że przez własne działanie tworzymy to, czym jesteśmy, jak też świadomość naszej historyczności.

**Howard Robinson (ed.): Objections to Physicalism** (Clarendon Press, Oxford 1993, ss. 288, cena 32,50 £). Jest to zbiór prac autorów brytyjskich, amerykańskich i australijskich wskazujących na trudności, na jakie napotyka koncepcja fizykalizmu w rozmaitych dziedzinach. Podkreślone są trudności w ujmowaniu fizykalistycznym takich obiektów jak

myśl, intencjonalność, przedmioty abstrakcyjne, zasady teoretyczne i praktycznego rozumienia, a nawet trudności w obrębie świata fizycznego. Omówiono rozmaite wersje redukcjonistyczne i ich słabości.

**Stephen Gaukroger (ed.): *The Uses of Antiquity. The Scientific Revolution and the Classical Tradition*** (Kluwer Academic Publishers, Dordrecht 1991, p. 259). Prace zebrane w tej książce są próbą analizy i nowego spojrzenia na zagadnienie starożytności. Chodzi tu o sposób „czytania” starożytności. Jak twierdzi we Wstępie Gaukroger, do czasów oświecenia dominował chrześcijańsko-alegoryczny sposób patrzenia na starożytność jako tę epokę, która swą myśl nieuchronnie prowadzi do chrześcijańskich dogmatów. Dziś, kiedy chrześcijaństwo jest „na nowo odkrywane”, potrzeba studiowania starożytności, czyli tych filozofii klasycznych, od których tak wiele wzięła myśl chrześcijańska w formułowaniu swej doktryny. Szczególnie ważne jest to w krajach protestanckich, gdzie problem interpretacji starożytności jest kluczowym. Zdaniem Gaukrogera w okresie od Kopernika do Newtona trwały zmagania związane z interpretacyjnym podejściem do myśli starożytnej. Ten też okres jest przedmiotem szczególnej uwagi autorów prac zamieszczonych w tej książce. Piszemy więc tu o Koperniku twierdząc, iż jego stosunek do astronomii Ptolemeusza odpowiada stosunkowi do starożytności wyobrażanej poprzez odwołanie się do takich bogów i herosów jak Apollo czy Herakles. Z kolei Sulton zajmuje się problemem determinizmu oraz wolnej woli, porównując poglądy stoików, Pomponazzi, Hobbesa oraz libertarianistów, a szczególnie Cudwortha. Następne trzy prace dotyczą myślicieli już wspomnianych, Hobbesa oraz Cudwortha. Próby stoickiej interpretacji myśli Hobbesa w kwestii władzy podejmuje Kassler, zaś neoplatonską koncepcję przyrody u Cudwortha (a także More'a i Berkeley'a) analizuje A. Jacob. Dalsze prace związane są z zagadnieniami i problemami obszerniejszymi niż poglądy jednego lub dwóch myślicieli. Autorzy poszukują starożytnych źródeł siedemnastowiecznej koncepcji prawdopodobieństwa (Franklin), analizują w starożytnym kontekście koncepcje interpretacji mitów Roberta Hooke'a nazywane „fizyko-mitologią”. Dwa ostatnie teksty zamieszczone w tej książce odnoszą się do czasów Newtona, badając zależność między „mądrością Egipcjan” i sekularyzującą historią w czasach Newtona. Prezentowane są także poglądy samego Newtona. (T. Kom.)

**Wolfgang Spohn (ed.): *Erkenntnis Orientated; A Centennial Volume for Rudolf***

**Carnap and Hans Reichenbach**, (Kluwer Academic Publishers, Dordrecht 1991, p. 471). Książka ta zawiera prace opublikowane w trzech numerach znanego pisma związanego z tradycją filozofii analitycznej „*Erkenntnis*” (vol. 35, nr 1, 2, 3 z 1991 roku). Wydana została z okazji setnej rocznicy urodzin Carnapa i Reichenbacha. Prace zebrane w tej książce powstały z inspiracji koncepcji filozofii oraz sposobu filozofowania reprezentowanego przez Carnapa i Reichenbacha. Zawarte tu są prace tych, którzy w sposób bezpośredni są kontynuatorami tej wizji filozofii, lecz także tych, którzy raczej wybiórczo korzystają z dorobku Carnapa i Reichenbacha. Czytelnik znajdzie tu więc materiały wspomnieniowe Hempla, komentarze dotyczące pierwszy raz publikowanego artykułu Reichenbacha „Problem przestrzeni w nowej mechanice kwantowej”, prace omawiające poszczególne zagadnienia (Putnam o prawdopodobieństwie jako fundamencie metafizyki i epistemologii, W. S. Salmon o koncepcji indukcji) oraz prace aplikacyjne wykorzystujące tylko pewne fragmenty koncepcji Reichenbacha (Mühlholzer, Kelly, Mellor, Glymour, Spirtes i Scheines, N. Cartwright i Jones oraz Grünbaum). Podobną strukturę prezentują prace dotyczące Carnapa. C. Ulises Moulines podejmuje próbę rekonstrukcji sensu Carnapowskiego „Aufbau”, zaś w dwóch innych pracach dokonuje się porównań pewnych idei Carnapa i Husserla (Mayer) oraz fizykalizmu w ujęciu Carnapa i wersji filozofów współczesnych (Von Kutschera). Wśród prac wykorzystujących pewne ustalenia Carnapa znajdują się artykuły Hintikka, Lamberta, Creatha, Schurza oraz Skyrmsa. Książkę kończy opracowanie Hegselmana i Siegwarta omawiające krótko historię wspomnianego pisma „*Erkenntnis*”, z którym związani byli Carnap oraz Reichenbach, a także jako wydawcy i współpracownicy dzisiejsi filozofowie będący autorami zaprezentowanych w tej książce prac.

Wydany przez Spohna zbiór daje wyobrażenie o sposobie uprawiania filozofii trwającym od czasów Koła Wiedeńskiego oraz wskazuje aktualność pewnych szczegółowych rozwiązań pochodzących od Carnapa i Reichenbacha, jeśli pozostaje się w kręgu tradycji filozoficznej reprezentowanej przez te dwa nazwiska (T. Kom.)

**Reiner Manstetten: *Esse est Deus***. Meister Eckharts christologische Versöhnung von Philosophie und Religion und ihre Ursprünge in der Tradition des Abendlandes (Verlag Karl Alber, Freiburg 1993, ss. 630, cena 158 DM). Autor jest pracownikiem naukowym Uniwersytetu w Heidelbergu. Tytuł książki jest jedną z zasad głoszonych przez Mistrza Eckharta.

Książka ma — według autora — wskazać jedność filozoficznych i religijnych intencji Eckharta i jej spełnienie w pewności bytu. Tytułowa zasada łączy tradycję Arystotelesowskiej ontologii z żydowsko-chrześcijańską nauką o Bogu. Połączenie to przejawia się w pojęciach: substancja — relacja, jedność — różnica, jednoznaczność — analogiczność. Autor stara się pokazać, jak Eckhart stosuje i przekształca odziedziczoną z tradycji myśl. Omawia też konsekwencje kosmologiczne i antropologiczne stanowiska Eckharta, a także teologiczne zagadnienie transformacji osoby w jedność z Bogiem.

**Detlef Thiel: Platons Hypomnema.** Die Genese des Platonismus aus dem Gedächtnis der Schrift. (Verlag Karl Alber, Freiburg 1993, ss. 272, cena 68 DM). W końcowej części „Faidrosa” Sokrates opowiada legendę o bóstwie egipskim Teuticie, twórcy abecadła, arytmetyki, geometrii i astronomii. Thiel widzi w tym tekście pierwszą próbę refleksji nad piśmiennictwem filozoficznym. Przedstawia genezę platonizmu, tekstów Platónskich, ich historię i interpretację jako grę aktów graficznych i pamięciowych. Rozważa odnośne poglądy Foucaulta, Hadota, Krämera, Derridy.

**Heinrich Rombach: Phänomenologie des sozialen Lebens.** Grundzüge einer Phänomenologischen Soziologie (Verlag Karl Alber, Freiburg 1993, ss. 220, cena 48 DM). Autor jest profesorem filozofii na Uniwersytecie w Würzburgu. Tutaj analizuje i opisuje transcendentálny porządek społeczny, konkretność, społeczną ewolucję i ducha grupowego jako podstawowe zjawiska społeczne, otwierając w ten sposób drogę do ustalenia warunków możliwości istnienia żywych społeczności. Główne zadania swej fenomenologicznej socjologii upatruje w zrozumieniu społecznych zjawisk, takich jak załamanie się socjalizmu, rozpad państw mocarstwowych, rozbudzenie nacjonalizmów i rozwój grup kryminalnych.

#### Publikacje zbiorowe

**Mieczysław Albert Krąpiec: Dzieła. T. X, Człowiek i prawo naturalne** (Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1993, ss. 258). Książkę otwiera wprowadzenie, po którym następują cztery rozdziały: I. Prawo w ogólności, II. Analogiczna struktura rzeczywistości, III. Człowiek — dramat natury i osoby, IV. Teoria prawa naturalnego. Tekst uzupełniono streszczeniem angielskim i bibliografią. Problematyka prawa naturalnego została w tym dziele pojęta „w ścisłe filozoficzny sposób, jako podstawowa część filozoficznej antropologii”. Po

omówieniu ogólnego pojęcia prawa w aspekcie teoretycznym i historycznym, autor bierze pod uwagę i analizuje filozoficzne zagadnienie rozumienia rzeczywistości oraz osoby ludzkiej. To dopiero stanowi dlań podstawę do snucia rozważań na temat samego prawa naturalnego. Jako uzupełnienie tych rozważań służą dwa dokumenty dotyczące praw człowieka: Powszechna Deklaracja Praw Człowieka uchwalona przez Narody Zjednoczone, a także fragmenty encykliki „Pacem in terris” Papieża Jana XXIII.

#### Wydawnictwa ciągłe

**Platon: Faidros.** Przełożył, wstępem, komentarzem i skorowidzem opatrzył Leopold Regner (PWN, Warszawa 1993, ss. XXVI + 87). Kolejna pozycja z serii „Biblioteka Kłasyków Filozofii”. Jest to czwarty już przekład tego dialogu; pierwsze dwa powstały w XIX w., trzeci był dziełem Władysława Witwickiego (wyd. we Lwowie w 1918 r.). Podstawą obecnego przekładu był tekst grecki C. F. Hermann (1901), tłumacz uwzględnił też tekst Immanuela Bekkera (1816). Dobrze się stało, że ks. prof. Leopold Regner podjął się trudnego zadania tłumacza i komentatora, gdyż ten ciekawy dialog Platónski stał się już trudny do uzyskania.

**Immanuel Kant: Pierwsze wprowadzenie do „Krytyki władzy sądenia”** (Zakład Teorii Poznania Filii Uniwersytetu Warszawskiego, Białystok 1993, ss. 124). To już szósty numer serii „Idea — Studia nad strukturą i rozwojem pojęć filozoficznych”. Publikacja zawiera przekład Justyny Nowotniak pierwszej wersji wstępu do „Krytyki władzy sądenia”. Tłumacz wyjaśnia, że powodem zarzucenia przez Kanta tej wersji i opracowania drugiej miała być nadmierna objętość, lecz trudno oprzeć się wrażeniu, iż motywem decyzji było również niedostateczne wykończenie tekstu, liczne powtórzenia i „zbitki” myśli. Oprócz tekstu Kanta publikacja zawiera cztery prace na temat poglądów Kanta, napisane przez J. Kopanie, M. Porębę, Z. Kuderowicza i M. Acewicza.

**Janina Gajda, Andrzej Orzechowski, Dobrochna Dembińska-Siury: Prawda — szczęście.** Studia z filozofii starożytnej, II (Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 1992, ss. 138). Publikacja z serii „Acta Univ. Wroc.”, Prace Filoz. 68, Historia Filoz. 13. Zawarto tu trzy artykuły (w kolejności w.w. autorów): 1. Przedplatonie koncepcje prawdy. Gorgiasz z Leontinoi, 2. Mówca i rzemieślnik. O pewnej metaforze w taoistycznej filozofii języka, 3. Demokrytejska nauka szczęśliwego życia.



Oprócz streszczeń angielskich książka ma (co jest dobrym pomysłem Wydawcy) na ostatniej stronie okładki krótkie polskie omówienie treści pióra Artura Jeziorowskiego. Artykuł pierwszy — według posłowania — „na podstawie wszystkich dostępnych źródeł próbuje zrekonstruować i zintegrować starożytne przekazy o poglądach filozoficznych Gorgiasza”. Artykuł drugi „podejmuje próbę analizy znaczenia jednego z centralnych pojęć chińskiej filozofii języka, jakim jest 'yan' (mowa/słowo) i usiłuje zrekonstruować odpowiedź... na pytanie, co właściwie robi się mówiąc o świecie”. Artykuł trzeci „analizuje poglądy Demokryta z punktu widzenia wyznaczonego przez pytanie: co w świecie, z którego mechanistyczna koncepcja usunęła zasadę sprawiedliwości, jest źródłem i podstawą postępowania etycznego”. (W. M.)

**Mariola Flis: Leszek Kołakowski — teoretyk kultury europejskiej** (Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1992). Jest to już numer 248 serii „Rozprawy Habilitacyjne” UJ. Zdaniem autorki, źródła zainteresowań filozofią Kołakowskiego należy szukać w jej interdyscyplinarności. Erudycja i otwartość myśli „umożliwiają filozofowi wieloaspektowy ogląd zjawisk w różnych perspektywach: filozoficznej, socjologicznej i antropologii społecznej” (s. 5). Przy tym jego szczególnym zainteresowaniem objęta jest kultura Zachodu, w której poszukuje praw nią rządzących. W ostatecznej konkluzji autorka stwierdza: „subtelna równowaga między sceptycyzmem i relatywizmem z jednej strony a metafizyką i filozofią absolutu z drugiej, która na przestrzeni wieków stanowiła siłę i źródło dynamizmu filozofii Zachodu, załamała się”. W tym widzi Kołakowski zagrożenie także dla całej kultury europejskiej. Stąd jego poszukiwania „niewarunkowego fundamentu pewności”, który — według autorki — Kołakowski odnalazł w Bogu. Na treść składają się rozdziały: Wstęp: Kołakowski i Anthropology at Home, 1. Kołakowski jako antropolog społeczny à rebours, 2. „Chrześcijaństwo” Kołakowskiego, 3. Mit jako ład transcendentny, 4. Etyka bez kodeksu, 5. A jeśli Bóg jest!, 6. Horror metafizyczny, 7. Kołakowski w poszukiwaniu pewności, Zakończenie: Kapłan czy błazen? Książka zawiera bibliografię prac Kołakowskiego wydanych w języku polskim (162 poz.). (W. M.)

**Krystyna Świąćicka: Husserl** (Wiedza Powszechna, Warszawa 1993, ss. 199). Jak wszystkie tomiki serii „Myśli i ludzie” na również składa się z części wstępnej (s. 1–119) i wyboru pism (s. 123 do końca). Teksty przetłumaczone zostały przez Sławomirę Walczewską. Spis treści: Życie i dieto; Fenomenologia jako metoda niezawodna; Fenomenologia

jako filozofia transcendentna; Fenomenologia jako etologia; Fenomenologia jako monadologia; Fenomenologia jako krytyka rozumu; Filozofia jako realizacja samowiedzy ludzkości. Dołączono bibliografię i kalendarium. Wybór pism obejmuje: 1. Kontekst historyczny i znaczenie *Badan logicznych*, 2. Podstawowe zagadnienia fenomenologii, 3. Asocjacja jako funkcja świadomości pasywnej, 4. Absolutne uzasadnienie, prawda, oczywistość, 5. Świat życia codziennego. (W. M.)

**Pierre Hadot: Filozofia jako ćwiczenie duchowe.** Przeł. Piotr Domański. Posłowie Juliusz Domański (Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 1992, ss. 261) Nr 2 serii „Prace o Filozofii Starożytnej w Przekładach”. Pierre Hadot (ur. 1922) emerytowany profesor Collège de France, historyk filozofii starożytnej pisze: „liczne trudności w rozumieniu filozoficznych dzieł autorów starożytnych stąd często pochodzą, iż interpretując je dopuszczamy się podwójnego anachronizmu: sądzimy, że, jak wiele dzieł... za cel mają przekazanie informacji o określonej treści... oraz że możemy wprost z nich powziąć wyrażną wiedzę o myśli i psychice ich autora. W istocie jednak są one bardzo często ćwiczeniami duchowymi, które autor sam uprawia i daje do uprawiania czytelnikowi. Mają wartość psychagogiczną” (s. 9). Te założenia znalazły miejsce w tym zbiorze: zarówno dawni jak i wspomniani tu nowi filozofowie, w jakiś sposób filozofując, oddają się owym „ćwiczeniom duchowym”. Są tu rozważania o istocie filozofii, o jej naturze i celach, o dyskursie filozoficznym i jego granicach. Spis treści: Ćwiczenia duchowe. Sokrates. Marek Aureliusz. Konwersja. Teologia negatywna. Lekcje filozofii antycznej. Książka zawiera bibliografię, indeksy pojęć i terminów. (W. M.)

**Filozofia języka.** Wybrała i wstępem opatrzyła Barbara Stanosz (Wydawnictwo Spacja, Warszawa 1993, ss. 260). Jest to tom I serii „Fragmenty filozofii analitycznej”. Przewidziane są następane tomy o filozofii umysłu, percepcji moralności, filozofii społecznej, filozofii polityki, nauki i matematyki. Tom I stanowi antologię prac współczesnych filozofów anglosaskich. Prezentowane prace zostały zgrupowane w czterech działach: 1. Znaczenie, prawda i komunikacja (artykuły P. F. Strawsona, J. McDowella i M. Dummetta), 2. Prawda, gramatyka i logika (W. V. Quine, G. Harman, M. White), 3. Przekład i znaczenie (W. V. Quine, R. Rorty, J. R. Searle, A. Zabłudowski), 4. Przyczynowa teoria referencji (K. S. Donnellan, G. Evans i H. Putnam). Przekład wykonany został przez Czaręgo Cieślińskiego, Barbarę Stanosz i Tadeusza Szubkę.



**John Macnamara: Logika i psychologia. Rozważania z pogranicza nauk** (Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993, ss. 316). Jest to przekład Michała Zagrodzkiego książki wydanej w 1986 r. pt. *A Border Dispute. The Place of Logic in Psychology*. Autor jest profesorem psychologii w McGill University i zajmuje się problematyką wkraczającą w obszar filozofii. Do polskiej edycji autor napisał specjalną przedmowę, w której m.in. stwierdza, że spojrzenie na psychologię przedstawione w tej książce różni się od tego, jakie dominowało wśród psychologów, a oparte jest na intuicji jako pewnego rodzaju doświadczeniu. Oceniając wysoko dorobek polskiej szkoły lwowsko-warszawskiej, zwłaszcza Twardowskiego, Tarskiego, Kreutza i Tomaszewskiego, Macnamara sądzi, że w Polsce nie stworzono takiej psychologii, która wykorzystywałaby osiągnięcia polskiej logiki. Autor ma nadzieję, że przekład jego książki zbliży psychologów poznania do myślenia w taki sposób, jak to czynił F. Brentano. Książka zawiera słowniczek terminów logicznych. Ukazała się w serii „Biblioteka Psychologii Współczesnej”.

**J. C. Nyiri: Tradition and Individuality. Essays** (Kluwer Academic Publishers, Dordrecht 1992, ss. 180). „Synthese Library. Studies in Epistemology, Logic, Methodology and Philosophy of Science” to znana seria wydawnicza wydawana przez Kluwera (poprzednio wydawał ją osobno Reidel). Książka filozofa węgierskiego jest już 221 tomem tej serii. Zawiera wybrane artykuły tego badacza zajmującego się głównie filozofią austriacką i Wittgensteinem. Zagadnienie tradycji jest tu rozważane w różnych płaszczyznach. Autora interesuje poznawcza rola tradycji mówionej, „konserwującej” informacje. Zestawia to z pytaniem o wartość indywidualności i krytycznego myślenia w kulturze Zachodu. Nyiri porusza także znaną z publikacji Havelocka kwestię relacji między tradycją mówioną oraz tradycją pisaną. Historyczne, etymologiczne oraz teoretyczne rozważania Węgry na temat tradycji dopełniają rozdziały książki umieszczające tę problematykę w kontekście filozoficznej myśli Heideggera oraz Wittgensteina. Cennym dodatkiem do omawianej książki jest bibliografia poprzedzona bardzo rozbudowanymi przypisaniami, które pozwolą czytelnikowi widzieć zebrane tu artykuły jako pewną całość. Książka dostarcza ponadto argumentów dotyczących koncepcji edukacji w epoce dominacji techniki komputerowej. (T. Kom.)

**Simone Evnine: Donald Davidson** (Polity Press, 1991, ss. 198). Jest to kolejna książka z wydawanej przez Polity Press serii „Key Contemporary Thinkers”. Evnine dokonuje

prezentacji oraz oceny poglądów znanego filozofa amerykańskiego. Analizowane są wszystkie dziedziny, w których wkład filozofii Davidsona jest znaczący. Autor wyróżnia osiem wiodących zagadnień koncepcji Davidsona, i każdemu poświęca osobny rozdział. Tak więc rozważana jest teoria umysłu, koncepcja wyjaśniania przyczynowego, teoria działania, stosunek umysłu do materii, problemy znaczenia i prawdy, koncepcja radykalnej interpretacji, holizm, relatywizm oraz problemy realizmu i idealizmu. Niektóre paragrafy poszczególnych rozdziałów nie są pozbawione analiz przy pomocy bardziej złożonego języka technicznego (formalnego), jednak całość jest tak skonstruowana, iż można te fragmenty opuścić bez szkody dla uzyskania obrazu całości poglądów Davidsona. Autor często dokonuje krytycznej analizy tez filozofa amerykańskiego. Podsumowując Evnine twierdzi, iż można mówić o dwóch programach filozoficznych Davidsona. Pierwszy związany jest z koncepcją przyczynowości stosowaną w różnych obszarach zainteresowań filozofa. Drugi program autor nazywa interpretacyjnym i hermeneutycznym wiążąc go z pojęciem rozumienia, podczas gdy ten pierwszy odnosił się do wyjaśniania. W obu tych programach ważną rolę odgrywa tzw. „principle of charity” ukazując rolę filozofii języka dla całej koncepcji filozofii Davidsona. Książka zaopatrzona jest w dodatek traktujący o tzw. argumente Fregego oraz bibliografię publikacji Davidsona jak też ważniejsze prace dotyczące jego filozofii. Przejrzysta konstrukcja książki pozwala dostrzec strukturę oraz zależności między poszczególnymi obszarami działalności filozoficznej Davidsona. (T. Kom.)

**Eero Tarasti (ed.): On the Borderlines of Semiosis, „Acta Semiotica Fenica” II** (Imatra 1993, ss. 438). Jest to tom materiałów z kolejnych konferencji Międzynarodowego Instytutu Semiotycznego w Imatrze, które odbyły się w 1991 i 1992 roku (poprzedni tom materiałów patrz: „Ruch Filozoficzny” tom XLIX numer 2, s. 217b). Zawarte tu prace zgrupowane zostały w ośmiu działach: 1. Filozofia, 2. Teologie i religijny system znaków, 3. Etnosemiotyka, 4. Socjosemiotyka, 5. Medycyna i bio-semiotyka, 6. Estetyka i sztuki wizualne, 7. Muzyka oraz 8. Literatura.

W książce przeważają prace semiotyków fińskich, choć nie brak tu artykułów innych znanych semiotyków, jak Thomas A. Sebeok. Dla filozofów szczególnie interesująca jest grupa prac zawartych w pierwszym dziale książki, gdzie autorami są przedstawiciele znanej w świecie fińskiej szkoły logiki, metodologii i filozofii nauki (np. Niiniluoto, Rantala). Książka prezentuje z jednej strony dorobek fińskiej

semiotyki w okresie, w którym odbywały się wspomniane konferencje, zaś z drugiej pokazuje interdyscyplinarną atrakcyjność i różnicowanie semiotyki. Edytor tej antologii sądzi, iż dziś już można mówić, jeśli nie o semiotycznej „szkole fińskiej”, to przynajmniej o „semiotyce z Imatry” lub „duchu Imatry”, czego wyrazem mają być prace publikowane w wydanej przez niego książce. (T. Kom.)

**Margaret A. Boden (ed.): The Philosophy of Artificial Intelligence** (Oxford University Press, Oxford 1993, ss. 460, cena broszury 9.95 £). Antologia ta złożona jest z prac znanych specjalistów, takich jak: A. M. Turing, J. R. Searle, A. Newell, W. S. McCulloch, W. H. Pitt, H. A. Simon. Redaktorka książki jest profesorem School of Cognitive and Computing Sciences Uniwersytetu w Sussex. Całość została pomyślana jako podręcznik, toteż wydano ją w serii „Oxford Readings in Philosophy”.

**Lawrence Sklar: Philosophy of Physics** (Oxford University Press, Oxford 1992, ss. 256, cena broszury 9.95 £). Publikacja z serii „Dimensions of Philosophy” napisana przez profesora University of Michigan może służyć jako podręcznik, gdyż daje ogólny przegląd zagadnień i stanowisk z dziedziny filozofii fizyki. Autor omawia związki filozofii z fizyką, problemy przestrzeni, czasu i ruchu, kwestie wyjaśnień prawdopodobieństwowych i statystycznych, kwantowego obrazu świata, zasady nieoznaczoności, roli pomiaru i eksperymentu, problemu ukrytych zmiennych i determinizmu, nierozłączności systemów i wiele innych zagadnień istotnych zarówno dla fizyki jak i dla filozofii.

**Béatrice Longuenesse: Kant et le pouvoir de juger** (Presses Universitaires de France, Paris 1993, ss. 512, cena 300 F). Wbrew długiej tradycji, autorka (Uniwersytet w Clermont-Ferrand) wysuwa hipotezę, że „nicia wiodąca” Kanta przy układaniu jego tabeli kategorii nie była skłonność do architektoniki, lecz wzajemny wpływ analizy form logicznych sądu i zamierzonej w perspektywie syntezy. Książka wydana została w serii „Epiméthée”.

**Hans Michael Baumgartner (Hrsg.): Das Rätsel der Zeit. Philosophische Analysen** (Verlag Karl Alber, Freiburg 1993, ss. 390, cena 89 DM). H. M. Baumgartner jest profesorem Uniwersytetu w Bonn. Zebrał tu prace 11 autorów niemieckich i podzielił je na pięć grup tematycznych: 1. czas w historii filozofii, 2. czas w fizyce, 3. czas naturalny i historyczny, 4. czas w sztuce, 5. czas a istnienie. Autorami są: H. Poser, S.-A. Scheier, T. M.

Seeböhm, W. Deppert, M. Stöckler, K. Röttgers, E. Ströker, W. Büttemeyer, B. Lypp, L. Honnefelder, O. Marquard. Książka ta jest pozycją z serii „Alber-Reihe Philosophie”. Zawiera indeks osobowy i rzeczowy.

**R. L. Fetz, M. Rath, P. Schulz (Hrsg.): Studien zur Philosophie von Edith Stein** (Verlag Karl Alber, Freiburg 1993, ss. 360, cena 96 DM). Są to materiały z międzynarodowego sympozjum, jakie odbyło się w Wichstätt w 1991 r. na tamtejszym Uniwersytecie z okazji stulecia urodzin E. Stein. Zbiór dokumentuje związki poglądów Edyty Stein z takimi filozofami jak R. Hönlswald, E. Husserl, A. Reinach i H. Conrad-Martius. Wskazuje też, że centralnym punktem filozofii Stein we wszystkich fazach jej rozwoju był problem osoby. Omówiono tu wszystkie jej główne dzieła od dysertacji doktorskiej począwszy. Umiejscowiono ją pomiędzy fenomenologią a neoscholastyką. Książka ma indeks osobowy i rzeczowy. Jest tomem 26/27 serii „Phänomenologische Forschungen”.

### Czasopisma

**Filozofia**, pismo wydawane od ponad 25 lat przez Koło Studentów Filozofii KUL, po dwuletniej przerwie spowodowanej trudnościami finansowymi i technicznymi wznowiło swą działalność. W 1993 r. ukazał się 23 numer tego pisma. W pierwszej części zawiera materiały z XXXIII Tygodnia Filozoficznego, którego tematem był stosunek moralności do polityki. Są tu prace Z. Zdybickiej, M. Kurdziałka, T. Stycznia, J. Gałkowskiego, K. Wroczyńskiego oraz „Podsumowanie” P. Jaroszyńskiego. Część drugą stanowi artykuł P. Jaroszyńskiego „Po co Tomasz?”, w trzeciej zaś zamieszczono dwa artykuły studentów: D. Ulanowskiej i M. Krakowskiego.

**Kultura i Edukacja** powołana została do życia w połowie 1992 r. przez grupę osób skupionych w Instytucie Pedagogiki UMK w Toruniu, które wyłoniły Zespół Redakcyjny w składzie: Czesław Kosakowski, Jan A. Malinowski (sekretarz redakcji), Adam Marszałek, Józef Pólturzycki, Roman Schulz (redaktor naczelny) i Andrzej Wojtas. Wydawania czasopisma, któremu nadano formę kwartalnika naukowego, podjęło się toruńskie Wydawnictwo Adam Marszałek. Od numeru trzeciego współwydawcą kwartalnika został Instytut Studiów Politycznych PAN, którego dwaj przedstawiciele zasilili Zespół Redakcyjny (Romuald Holly i Tomasz Uliński). Jak zaznaczono w tekście „Od Redakcji” otwierającym pierwszy

numer, profil pisma został określony przede wszystkim potrzebą wypełnienia tematycznej luki, jaką stanowią zagadnienia współzależności kultury i edukacji, niezmiernie rzadko podejmowane dotąd w czasopiśmiennictwie pedagogicznym. Przegląd zawartości pierwszego rocznika wskazuje, iż szeroko pojmowana problematyka filozoficzna wyraźnie zaznacza swą obecność na łamach tego czasopisma. Nazwiska autorów dowodzą, że kwartalnik zyskał współpracowników nie tylko wśród pedagogów, ale i wśród filozofów, psychologów, socjologów i historyków reprezentujących różne środowiska akademickie w kraju. (J. A. M.)

**Phainomena** to nowe czasopismo, które ukazuje się w Ljublanje (Słowenia) od marca 1992 r. i ma być poświęcone hermeneutycznej fenomenologii.

**Semio-Nordica** (Odense, Imatra) jest organem Nordic Association for Semiotic Studies założonym w 1989 roku. Publikuje materiały w języku angielskim, francuskim i niemieckim. Edytorem pisma jest Keld Gall Jorgensen, któremu pomaga Goran Sonesson. W Komitecie Wydawniczym zasiadają przedstawiciele NASS ze wszystkich państw skandynawskich. Tom 1 i 2 z 1993 roku zostały wydane w jednym voluminie, lecz z zachowaniem odrębności. Tom pierwszy zawiera 6 prac, w tym 5 semiotyków skandynawskich i jedną brytyjskiego (Norris). Poruszana jest tu problematyka związana z teorią tekstu, semantyką metafory, teorią narracji, semiotyczną koncepcją Baudrillarda oraz semiotyką muzyki. W tomie 2 zamieszczono 8 prac rozważających zagadnienia znaczenia gestów, semiotyki milczenia, semiotyki filmu, stosowności semiotycznej koncepcji Peirce'a oraz zagadnienia związane z poglądami przedstawicieli tzw. „późnej” szkoły frankfurckiej. Pismo zapowiada także szereg przedsięwzięć semiotycznych (wykłady, studia, konferencje) organizowanych przez NASS. (T. Kom.)

**Deutsche Zeitschrift für Philosophie** zaczęło się znów ukazywać w 1993 r. po sformowaniu nowej redakcji tego czasopisma.

**Logos. Filosofsko-Literaturnij Żurnal** wydawany jest w Moskwie od 1991 r. Każdy numer składa się z trzech działów: filozofia, literatura i krytyka, bibliografia. Wydawcy chcą nawiązać do dawniejszej rosyjskiej filozofii akademickiej.

**Wpływ F. Nietzschego na polski modernizm** omawia Joachim T. Baer w czasopiśmie

amerykańskim „The Polish Review” Vol. XXXVIII No 1 (1993).

**Journal of Philosophical Research** będzie od 1993 r. redagowany przez Panayota Butchvarova, profesora Uniwersytetu Iowa, obecnie przewodniczącego APA Central Division. Po ustąpieniu Roberta Audi ze stanowiska redaktora, czasopismo nie przewiduje większych zmian swego profilu.

## ODCZYTY I WYKŁADY

**Lubelskie Towarzystwo Naukowe – Komisja Filozoficzno-Socjologiczna:** 6 IV 90, Andrzej L. Zachariasz – Martina Heideggera pojmowanie transcendentalizmu I. Kanta. Odczyty filozoficzne w ramach konsersatorium prof. Zdzisława Cackowskiego na temat: „Ból i cierpienie w życiu człowieka”; 10 III 92, Z. Cackowski – Ból i cierpienie a świadomość ludzka; 24 III 92, Z. Cackowski – Socjologia bólu i cierpienia; 7 IV 92 Cz. Matusewicz – Psychologia bólu; 14 IV 92, W. Piątkowski – Socjo-kulturowe determinanty odczuwania i ekspresji bólu; 28 IV 92, Z. Cackowski – Kultura ofiarstwa jako system środków przeciwdziałających przemocy. Odczyty w ramach konsersatorium doc. Krzysztofa Broziego na temat antropologii kulturowej; 23 IV 92, S. Symotiuk – Antropologia przestrzeni; 30 IV 92, Z. Cackowski – Główne pojęcia antropologii i teorii kultury; 26 XI 92 S. Kotłowski – Materializm w antropologii Leslie L. White'a. Odczyty w ramach konsersatorium doc. Stefana Symotiuka i prof. Andrzeja Zachariasza na temat: „Człowiek w kulturze europejskiej wieku dwudziestego”; 27 II 92, Człowiek w tradycji intelektualnej kultury europejskiej (wprowadzenie do dyskusji: A. L. Zachariasz, dyskusję prowadził S. Symotiuk); 27 II 92, Etyka Kanta a etyka prostomyślności (wprowadzenie do dyskusji: Józef Bańka, dyskusję prowadził S. Symotiuk); 26 III 92, Filozofia a kwestia pytania o człowieka (wprowadzenie do dyskusji: A. L. Zachariasz, dyskusję prowadził S. Symotiuk); 18 V 92, Człowiek w filozofii prawa dwudziestego wieku (wprowadzenie do dyskusji: R. Tokarczyk, dyskusję prowadził S. Symotiuk); 9 XII 92, Racjonalizm jako zdrada człowieka a filozofia ekologiczna (dyskusję prowadził S. Symotiuk). (T. Kw.)

**Wydział Filozoficzny Towarzystwa Naukowego KUL, Komisja Filozofii Przyrody:** 22 II 91, Jerzy Turek – Heurystyczna rola doświadczenia w kosmologii; 26 IV 91, Zenon Roskał – Próby unifikacji mechaniki (XVIII



wiek); 3 IV 92, Tomasz Michniowski – Kosmologia inflacyjna, założenia i konsekwencje; 29 V 92, Jerzy Kaczmarek – Neoracjonalistyczny nurt w epistemologii frankońskiej; 6 VI 92, Janusz Kupeczun – Podstawy nauk ścisłych a tradycja tomistyczna. Wykłady publiczne na temat „Filozofia w świecie współczesnym”: 25 V – 29 V 92, Andrzej Maryniarczyk – Tomizm współczesny, Stanisław Judycki – Fenomenologia i filozofia dialogu, Andrzej Bronk – Hermeneutyka, Józef Herbut – Filozofia procesu, Antoni Stępień – Sytuacja filozofii we współczesnej Polsce. (T. Kw.)

**XXXIII Tydzień Filozoficzny KUL** na temat „Moralność i polityka”: 4-7 III 91, Marian Kurdziałek – Platońska koncepcja cnót obywatelskich i jej dzieje, Mieczysław A. Krąpiec – Katolicka nauka społeczna — o co chodzi?, J. Gałkowski – Dialog czy walka (o doświadczeniu polityki), Zofia J. Zdybicka – Czy religia dopuszcza wojnę?, R. Legutko – O nihilistycznych tendencjach we współczesnym liberalizmie, J. Widaćki – Japońskie rozumienie prawa — japońskie rozumienie człowieka, Władysław Stróżewski – Refleksje nad człowiekiem XX wieku, Tadeusz Styczeń – Solidarność wołaniem o etykę w polityce, K. Wroczyński – Prawa człowieka a prawa natury. (T. Kw.)

**XXXIV Tydzień Filozoficzny KUL** na temat „Sztuka — *mimesis* czy kreacja?": 2 III 92 – 5 III 92, H. Podbielski – Pojęcie *mimesis* u Platona i Arystotelesa, M. A. Krąpiec – Sztuka. *Mimesis* czy mania?, M. Gogacz – Miejsce sztuki w kulturze, W. Stróżewski – *Mimesis* i *meteksis*, A. Szostek – Sztuka a moralność (konwersatorium), J. Makota – Czy *mimesis* w sztuce jest i dziś aktualna?, B. Dziemidok – *Mimesis* jako udawanie. Koncepcja Kendalla Waltona, H. Kiereś – Sztuka a prawda, P. Jaroszyński – Sztuka a piękno. (T. Kw.)

**XXXV Tydzień Filozoficzny KUL** na temat „Czy i jak filozofia służy człowiekowi?": 22 III 93 – 24 III 93, J. Czerkawski – Filozof a społeczeństwo, M. Bouzyk – *Vacat* dla filozofa, I. Lazari-Pawłowska – Czy i jak etyka służy człowiekowi?, A. Półtawski – Fenomenologiczna wizja człowieka, Z. Zdybicka – Homo religiosus versus homo politicus, M. A. Krąpiec – Czy i jak filozofować?, J. Kłoczowski – Filozof religii — kapłan czy błazen?, K. Olbrzycht – Rola filozofii w wychowaniu, P. Jaroszyński – Filozofia czy gnoza?, H. Kiereś – Modernizm, postmodernizm. (T. Kw.)

## ORGANIZACJE

**Towarzystwo Przyjaciół Filozofii Ekologicznej** prowadzi nadal spotkania dyskusyjne w Warszawie przy ul. Jezuickiej 4 (Stare Miasto). W dniu 22 IX 1993 r. dyskusję poprzedziły dwie wypowiedzi: doc. Stanisława Grabca – „Bądźmy współtwórcami dobra!” oraz prof. Henryka Skolimowskiego – „Moje nowe refleksje ekofilozoficzne”.

**Royal Institute of Philosophy** odbył swe doroczne spotkanie 20-22 VII 1993 r. w Cardiff. Omawiano problem „Filozofia a środowisko naturalne”.

**European Society for Asian Philosophy** zorganizowało swe pierwsze zebranie 26-28 VIII 1993 r. na Uniwersytecie Nottingham. Dyskutowano na temat „Moralność i społeczeństwo w filozofii azjatyckiej”. Informacje: Dr Brian Carr, Dept. of Philosophy, University of Nottingham, University Park, Nottingham NG7 2RD.

**Hegel Society of Great Britain** zorganizowało swe kolejne spotkanie naukowe 6-7 IX 1993 r. w Oxfordzie (Pembroke College). Omawiano problematykę fenomenologii Hegla.

**International Merleau-Ponty Society** urządziło swe drugie sympozjum w Mediolanie (pierwsze odbyło się w Louvain w 1991 r.). Odbyło się ono 23-26 XI 1993 r. Jako temat obrano: „Widzialność niewidzialnego — Ontologia Merleau-Ponty'ego dzisiaj”. Informacje: Prof. Laura Boella, Dipartimento di Filosofia, Università degli Studi di Milano, Via Festa del Perdono, 7, I-20122 Milano.

**Internationale Hegel Gesellschaft** postanowiło urządzić swój dwudziesty kongres na Węgrzech. O miejscu i czasie będziemy informować w miarę dopływu wiadomości.

**Anna Maria van Schurman-Vereiniging** w Leiden zorganizowało w pierwszej połowie 1993 r. serię referatów na tematy filozoficzne. Referentkami były same kobiety: V. De Boer, H. Dupuis, A. Halsema, K. Freyni oraz R. Van Der Brand.

## ZJAZDY I KONFERENCJE

**XXI Ogólnopolska Konferencja Estetyczna** na temat „Estetyka Romana Ingardena — problemy i perspektywy” zorganizowana została przez Zakład Estetyki Instytutu Filozofii UJ w dniach 10-12 V 1993 r. w Pałacu Radziwiłłów w Balicach.



**Berliński Kongres Filozofów.** W dniach 20–24 IX 1993 r. odbył się w Berlinie XVI Niemiecki Kongres Filozoficzny (Deutscher Kongreß für Philosophie), który zgromadził 600 uczestników, nie tylko Niemców, ale także zaproszonych gości z 18 krajów. Głównymi organizatorami byli Prof. Hans Lenk z Karlsruhe, przewodniczący Niemieckiego Towarzystwa Filozoficznego oraz Prof. Hans Poser, kierownik Instytutu Filozofii Berlińskiego Technicznego Uniwersytetu (Technische Universität Berlin). Ramowy temat określony został jako „Nowa rzeczywistość — wyzwanie dla filozofii”. Inauguracyjny wykład pt. „Rozpad komunizmu jako wydarzenie filozoficzne” wygłosił Prof. Leszek Kofakowski. Obrady kongresowe podzielone zostały na kolokwia i sekcje poświęcone m.in. następującym tematom: „Metafizyczny problem rzeczywistości dawniej a dziś”, „Realizm w debatach analitycznej filozofii”, „Nowa rzeczywistość jako skutek technicznych innowacji”, „Symbol i język — świat interpretacji”, „Logika”, „Filozofia matematyki i logiki”, „Polityczne utopie a społeczna rzeczywistość”, „Filozofia i etyka techniki”, „Etyka i jej zastosowanie”, „Problemy bioetyki”, „Strategie etycznej argumentacji”, „Etyka jako przedmiot nauczania w szkole”, „Etyka feministyczna”. Niemieckie Towarzystwo Filozoficzne organizuje swoje kongresy co trzy lata. Wiadomo już, że następny kongres odbędzie się w Lipsku. (Ija Lazari-Pawłowska)

**XVI Międzynarodowe Sympozjum Wittgensteinowskie** organizowane przez Ludwig-Wittgenstein-Gesellschaft odbyło się w Kirchbergu 15–21 VIII 1993 r. Pierwotnie sympozjum planowano na tydzień później, lecz aby uniknąć kolizji z Międzynarodowym Kongressem Filozoficznym w Moskwie postanowiono sympozjum urządzić wcześniej.

**II Międzynarodowe Sympozjum Instytutu „Wiener Kreis”** odbyło się w Ratuszu wiedeńskim w dniach 29 IX – 2 X 1993 r.

**Międzynarodowa Konferencja w Chicago** na temat „Ethics as First Philosophy? The Significance of Emmanuel Levinas for Philosophy, Literature and Religion” zorganizowana została przez Loyola University w dniach 20–23 V 1993 r.

**Uczni i epistemologia pod koniec XIX wieku** to temat kolokwium urządzanego w dniach 6–8 V 1993 r. przez Uniwersytet Genewski.

**Settimane Mediterranee**, zorganizowany po raz trzynasty przez Instytut Filozofii Uniwer-

sytetu w Palermo oraz Centro internazionale M. F. Sciacca, odbył się w Palermo 7–9 V 1992 r. Tematem była problematyka pytań. Udział wzięli: N. Grimaldi, A. Moscato, R. Alvira, F. Inciarte, A. Masullo, V. Sainati oraz E. Moutsopoulos.

**XIV Kongres Filozoficzny A. D. I. F.** odbył się 10–13 X 1992 r. w Cividale del Friuli (Włochy) na temat „Filozofia i kultura w Europie dzisiejszej”. Referentami byli: Kard. P. Poupard, B. Mondin, A. Molinaro, E. Berti, V. Possenti, W. Zieliński, L. Corradini i R. Buttiglione.

**Konferencja Logica'93** urządzona została w Liblicach (Czechy) 1–4 VI 1993 r. Ze strony polskiej referaty wygłosili: E. Kałuszyński (IFiS PAN), J. Malinowski (IFiS PAN), A. Wiśniewski (UAM), J. Woleński (UJ) oraz R. Wójcicki (IFiS PAN).

## NAUCZANIE

**The London School of Economics and Political Science** wspólnie z Uniwersytetem Paris X (Nanterre) powołały do życia nowy jednoroczny kurs filozofii nauk społecznych dający stopień magistra w tym zakresie. Kurs jest podzielony pomiędzy Londyn i Paryż, dzięki czemu studenci będą mogli korzystać w ciągu roku z dwóch różnych filozoficznych i kulturowych środowisk. Informacje: Departmental Secretary, Philosophical Department, London School of Economics, Houghton Street, London WC2A 2AE.

**Instituto Italiano per gli Studi filosofici** w Neapolu zorganizował w 1992 r. cykl wykładów filozoficznych: 4–8 V 92, J. Spina Weiland – Mistrzowie antropologii filozoficznej (Jaspers, Sartre, Marcel, Merleau-Ponty); 25–29 V 92, P. Ricoeur – Problem prawdy w historii; 1–5 VI 92, Pietro Rossi – Teoria postępu i teoria zaopatrzenia a filozofia historii; 8–12 VI 92, M. Diani i M. Riva – Genealogia modernizmu; 29 VI – 3 VII 92, R. Bodel – Teoria woli; 6 – 10 VII 92, D. Losurdo – Konflikt wolności.

**Facultés universitaires Saint-Louis** w Brukseli zorganizowała w 1993 r. serię odczytów na temat filozofii F. Nietzschego: 11 III 93, A. Bartens – Nietzsche est-il traditionalist?; 19 III 93, R. Célis – L'éloge de la terre selon Nietzsche; 29 IV 93, R. Brisart – Nature et histoire. Nietzsche critique de Hegel; 6 V 93, M. Haar – La joie tragique chez Nietzsche.

**Inter-University Centre Dubrovnik.** Budynek Centrum został 6 XII 1991 r. zbombardowany. Z tego powodu doroczne seminarium filozofii nauki, które odbyło się w kwietniu 1992 r. korzystało z mniejszych pomieszczeń Szkoły Muzycznej w Dubrowniku. Wykłady tam wygłoszone opublikowano w „International Studies in the Philosophy of Science”, tom 6, nr 3 (1992).

**Letnia Szkoła Collegium Phaenomenologicum** odbywała się w dniach 19 VII–13 VIII 1993 r. pod ramowym tytułem „Origin, History, Power”. Wykłady wygłosili: R. Bernet o filozofii Husserla, D. Wood o filozofii Deridya, R. Visker o Foucaultcie, R. Bernasconi o Heideggerze. Informacje o dalszych wykładach: Ph. Van Haute, Katholiek Universiteit, Filosofisch Instituut, Thomas van Aquinostraat 3, NL-6500 HK Nijmegen, Holandia.

### WIADOMOŚCI OSOBISTE

Dariusz Aleksandrowicz (Uniw. Wrocław.) w dniach 9–11 VII 1993 r. przebywał w Bad Homburg (Niemcy) na konferencji podczas której wygłosił odczyt pt. „Political Communication in the Age of Historical Transformations”, w dniach 11–18 IX 1993 r. przebywał w Jar Chally (Tatarstan) i wygłosił odczyt pt. „Young City in the Context of the Communist World View” na konferencji zorganizowanej przez UNESCO na temat kultury młodych miast, w dniach 20–24 IX 1993 r. brał udział w Kongresie Filozofii Niemieckiej w Berlinie i przedstawił tam referat pt. „Europa po 1989”.

Bolesław Andrzejewski otrzymał w Belwederze tytuł profesora 7. VII 1993 r. nadany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Tadeusz Buksiński otrzymał w Belwederze tytuł profesora w kwietniu 1993 r. nadany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Michael M. J. Fischer (Mass. Institute of Technology) przebywał w dniach 9–18 VIII 1993 we Wrocławiu jako gość Instytutu Filozofii U. Wr.

Anna Jamrozikowa otrzymała stanowisko profesora UAM na mocy uchwały Senatu tej Uczelni z czerwca 1993 r.

Grzegorz Malinowski (Uniw. Łódzki) prowadził następujące wykłady zagraniczne: 5–30 VI 1991 r. na Uniwersytecie Santiago de Compostella (dla doktorantów) nt. „Teoria konsekwencji Tarskiego”, w semestrze letnim 1992 r. na Uniwersytecie w Nantes nt. „Logiki wielowartościowe” oraz „Komputerowo wspomagany kurs logiki (Mizar MSE)”.

U. Mönnich (Univ. Tübingen) był w 1993 r. gościem Katedry Logiki Uniwersytetu Łódzkiego.

Anna Pałubicka (UAM) otrzymała w Belwederze tytuł profesora 7 VII 1993 r. nadany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Józef Piórczyński został z dniem 1 XII 1992 r. mianowany profesorem nadzwyczajnym w Katedrze Filozofii Uniwersytetu Łódzkiego.

S. Ungur (Univ. w Tel-Awiiwie) przebywał w dniach 18–23 V 1993 r. w Łodzi jako gość Katedry Filozofii UL.

Andrzej Wiśniewski otrzymał stanowisko profesora UAM na mocy uchwały Senatu tej Uczelni z czerwca 1993 r.

Jan Woleński (UJ) został w 1993 r. powołany do Komitetu Redakcyjnego „Synthese Library” serii wydawanej przez Kluwer Academic Publishers i może udzielić informacji o warunkach publikacji w tej serii (adres prywatny: ul. Mickiewicza 26, 34–200 Sucha Beskidzka).

### KONKURSY I NAGRODY

Nagroda Międzynarodowej Szkoły Filozofii, przyznawana w Holandii co dwa lata, przypadła w grudniu 1992 r. H. H. A. Van Den Brinkowi z Uniwersytetu w Utrechcie.

### VARIA

**Stulecie filozoficznej szkoły lwowsko-warszawskiej.** W listopadzie 1995 r. przypadnie setna rocznica powołania Kazimierza Twardowskiego na Katedrę Filozofii Uniwersytetu Lwowskiego. Ta nominacja może być uważana za formalny początek istnienia Szkoły Lwowsko-warszawskiej. Doniosłość osiągnięć i wpływów tej Szkoły sprawiła, że — z inicjatywą prof. Andrzeja Grzegorzycy i prof. Jacka J. Jadackiego — powołany został Komitet Upamiętnienia Stulecia, Upowszechnienia Osiągnięć i Rozwijania Dorobku Filozoficznej Szkoły Lwowsko-Warszawskiej. Jako członków Komitetu Honorowego przedstawiono: o. prof. Józefa Marię Bocheńskiego, prof. Henryka Hiża, bpa Mariana Jaworskiego, prof. Janinę Kotarbińską, prof. Czesława Lejewskiego, Prof. Stefana Świeżawskiego i prof. Tadeusza Tomaszewskiego. Komitet Organizacyjny: prof. Andrzej Grzegorzycy, prof. Leon Gumański, prof. Jacek Jadacki, prof. Tadeusz Pawłowski, prof. Jerzy Pelc, prof. Jerzy Perzanowski, prof. Marian Przełęcki, prof. Tadeusz Pszczołowski, prof. Jan Woleński oraz dr Ryszard Jadczyk jako sekretarz. Pierwsze

posiedzenie Komitetu odbyło się 15 IX 1993 r. w Warszawie. Omawiano plan działań w roku akad. 1993/1994. Planuje się zorganizowanie konferencji naukowej jesienią 1995 r., sesji rocznicowej we Lwowie, uzyskanie kopii lub oryginałów istniejących we Lwowie dokumentów, opracowanie „Słownika terminów” używanych w Szkole, publikację materiałów z konferencji.

**Siedemdziesięciolecie urodzin prof. Jerzego Pelca** przypadające we wrześniu 1994 roku będzie m.in. uczczone Księgą Pamiątkową: „W świecie znaków” — Profesorowi Jerzemu Pelcowi w darze. Księgę przygotowuje prof. Jacek Jadacki z pomocą dra Witolda Strawińskiego. Akces do Księgi zgłosiło około 80 autorów, w tym wielu z zagranicy. Termin nadsyłania prac upływa z końcem 1993 r.

**Siedemdziesięciolecie urodzin prof. Mariana Przełęckiego**, przypadające 17 maja 1993 r. zostało uczczone m.in. Księgą Pamiątkową. W Komitecie Redakcyjnym zasiadali: Dobrochna Dembińska-Siury, Teresa Hołówka, Jacek J. Jadacki, Mieczysław Omyła, Jerzy Pelc i Bogusław Wolniewicz.

**Sześćdziesięciolecie urodzin prof. Władysława Stróżewskiego** przypadające w czerwcu 1993 r. zostało m.in. uczczone Księgą Pamiątkową „Profesorowi Władysławowi Stróżewskiemu w darze” przygotowaną przez przyjaciół, uczniów i współpracowników Jubilata. Nad wykonaniem prac organizacyjnych, redakcyjnych i edycyjnych czuwał krakowsko-warszawski Komitet Jubileuszowy z prof. Barbarą Markiewicz na czele.

## NEKROLOGIA

**Robert S. Brumbaugh**, em. prof. Yale University, zmarł 14 VII 1992 r. Studiował u Alfreda N. Whiteheada i pisał potem różne artykuły o jego filozofii, wydał też książkę pt. *Whitehead, Process Philosophy, and Education* (1982). Był założycielem i pierwszym przewodniczącym Association for Process Philosophy of Education.

**Fernard Brunner** (ur. 8 X 1920 w Lozannie), profesor historii filozofii na Uniwersytecie w Neuchâtel, zmarł 1 XI 1991 r. w Cortaillod (kanton Neuchâtel). Ukończył uniwersytet w Lozannie w 1942 r. a po wojnie kontynuował studia w Paryżu, gdzie doktoryzował się w 1951 r. Oprócz pracy magisterskiej i doktorskiej opublikował 5 książek, z których dwie jako współautor, a także ponad 120 artykułów. Wykładał w Neuchâtel od 1954 r. do przejścia

na emeryturę w 1986 r. a w latach 1956–85 nauczał także w Bernie. Założył w Neuchâtel Centrum Studiów nad Myślą Antyczną i Średniowieczną. Był zapraszany do różnych uniwersytetów zagranicznych i przewodniczył rozmaitym towarzystwom filozoficznym. Zajmował się głównie metafizyką, zwłaszcza neoplatonizmem i przeciwstawiał odcinaniu filozofii od religii, pojętej w duchu protestanckim. Wiele prac napisał na temat filozofii Platona, Leibniza, Ibn Gabriola, Mistrza Eckharta oraz innych metafizyków i mistyków. Kwartalnik „Dialectica” poświęcił zeszyt 2–3 tomu 47 (1993) prawie w całości F. Brunnerowi, zamieszczając m.in. bibliografię ważniejszych jego prac.

**Gerald Feinberg**, autor prac o filozoficznych podstawach fizyki, profesor Columbia University, zmarł 20 IV 1992 r. w wieku 58 lat.

**Jerzy Giedymin**, wybitny logik i filozof nauki, urodzony 18 lipca 1925 r. w Klecku koło Nowogródka, zmarł w Pile 24 czerwca 1993 r. Studia magisterskie z filozofii w zakresie filologii angielskiej rozpoczęte w 1945 r. na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, kontynuował w latach 1946–1950 na Uniwersytecie Poznańskim. Równoległe studiował w Akademii Handlowej w Poznaniu, uzyskując w 1950 r. dyplom magistra nauk ekonomiczno-handlowych. W latach 1948–1954 był zatrudniony w Akademii Handlowej. Od 1953 do 1967 r. pracował w Katedrze Logiki Wydziału Filozoficzno-Historycznego na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu; w r. 1961 objął funkcję Kierownika tej Katedry. Doktorat (na Uniwersytecie Poznańskim) uzyskał w 1951 r. na podstawie rozprawy „Ekonomia polityczna jako nauka historyczna”; habilitował się w r. 1960 na podstawie rozprawy „Studia nad metodologią opartą na koncepcji racjonalności” (publikowana w formie artykułów w „Studia Logica” i w „Studiach Filozoficznych”). Tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego przyznano mu w 1966 r. W latach 1957–1958 oraz 1959–1960 przebywał jako stypendysta Fundacji Forda na Uniwersytecie Londyńskim, gdzie pod kierunkiem Prof. Karla R. Poppera prowadził studia nad hipotetyzmem. W marcu 1966 r. wyjechał jako *visiting professor* do Wielkiej Brytanii. W latach 1966–1971 wykładał logikę i metodologię nauk na Uniwersytecie w Durham, na Uniwersytecie Londyńskim oraz w Sussex University, w Brighton. Od 1967 r. był profesorem Sussex University, w 1986 r. objął funkcję Kierownika Zakładu Logiki i Metodologii Nauk na Wydziale Nauk Matematyczno-Fizycznych tej uczelni. W 1990

r. przeszedł na emeryturę. Był członkiem wielu towarzystw naukowych w kraju i za granicą, w latach 1983–1986 pełnił funkcję przewodniczącego The British Society for the Philosophy of Science. Był członkiem Rady Redakcyjnej „The British Journal for the Philosophy of Science”. Był jednym z inicjatorów utworzenia ACERHP (Archives – Centre d’Etudes et de Recherche Henri-Poincaré) w Nancy, we Francji. W okresie „polskim” koncentrował się na problematyce ogólnometodologicznej, a jego badania szczegółowo-metodologiczne dotyczyły nauk społecznych i historycznych. Naukę pojmował wówczas zgodnie z zasadami Popperowskiego hipotetyzmu. W okresie brytyjskim podjął studia nad nauką w ścisłym sensie (głównie fizyką), analizując ją w aspekcie logicznym i historycznym. Zainteresował się szczególnie poglądami H. Poincaré’go z zakresu fizyki i filozofii nauki, co doprowadziło go do nowych ustaleń na temat konwencjonalizmu. Publikacje książkowe: *Z problemów logicznych analizy historycznej* (1961), *Problemy — założenia rozstrzygnięcia. Studia nad logicznymi podstawami nauk społecznych* (1964), (wraz z Kmitą) *Wykłady z logiki formalnej, teorii komunikacji i metodologii nauk* (1966), *Science and Convention. Essays on Henri Poincaré’s Philosophy of Science and the Conventionalist Tradition* (1982). Jest redaktorem wyboru pism K. Ajdukiewicza: *Kazimierz Ajdukiewicz, The Scientific World-Prospective and Other Essays. 1931–1963* (1978). (Krystyna Zamiara)

**Hans Jonas** (ur. 1903 w Mönchengladbach), profesor New School for Social Research w Nowym Jorku, zmarł tamże 5 II 1993 r. Studiował filozofię, teologię i historię sztuki we Freiburgu, Berlinie, Heidelbergu i Marburgu. Był uczniem Bultmanna i Heideggera. Zmuszony w 1933 r. do emigracji ze względu na żydowskie pochodzenie, przebywał kolejno w Anglii, Izraelu, Kanadzie a od 1955 r. w USA. Wydał m.in. *Gnosis und Spätantiker Geist* (dwa tomy 1934, 1954), *The Phenomenon of Life* (1966), *Das Prinzip Verantwortung* (1979). Wykładał gościnnie w Columbia, Princeton i w Harvard.

**Friedrich Kaulbach** (ur. 15 VI 1912 w Neurenberg), profesor w Münster i Erlangen, zmarł 10 V 1992 r. Napisał m.in. *Immanuel Kant* (1970), *Einführung in die Metaphysik* (1972). Własne omówienie swej twórczości przedstawił w *Philosophie in Selbstdarstellungen III* (wyd. L. J. Pongratz, Meiner Verlag, Hamburg).

**Abraham I. Melden** (ur. 1910 w Kanadzie), em. profesor Uniwersytetu Kalifornijskiego Irvine, zmarł 17 XI 1991 r. W latach 1938–1964 wykładał w University of Washington. Był prezydentem APA w 1962 r. Ważniejsze publikacje: *Rights and Right Conduct* (1959), *Free Action* (1961), *Human Rights* (1970), *Rights and Persons* (1977), *Rights in Moral Lives* (1988).

**Olivier Reboul** (ur. 1923 w Strasburgu), profesor Uniwersytetu Nauk Humanistycznych w Strasburgu, zmarł 17 XII 1992 r. Opublikował m.in. *Nietzsche, critique de Kant* (1974), *Qu’est-ce qu’apprendre?* (1980), *La rhétorique* (1984).

**David Sachs**, em. profesor John Hopkins University, zmarł 23 XI 1992 r. w wieku 71 lat. Przez szereg lat wykładał też w Cornell University oraz był redaktorem „The Philosophical Review”. Był autorem licznych prac z filozofii starożytnej, epistemologii i etyki. Zajmował się m.in. Wittgensteinem i Freudem.

**Cesáro López Salgado** (ur. 17 X 1925 w Buenos Aires), profesor historii filozofii starożytnej i metafizyki Uniwersytetu w Cordobie, Rzymie (Angelicum) i na Katolickim Uniwersytecie w Louvain. Napisał m.in. *Sentido y alcance teológico de la filosofía de Aristóteles* (1983).

**Krishna Sivaraman** (ur. 11 IX 1922 w Vellore, Indie), profesor filozofii hinduistycznej na Concordia University w Montréalu, zmarł 30 X 1991 r. w Kanadzie. Napisał m.in. *Hindu Spirituality — Vedas through Vedānta* (1989).



## **RUCH FILOZOFICZNY**

**Warunki prenumeraty:**

**Prenumeratę przyjmuje**

**Wydawnictwo Adam Marszałek**

**87 – 100 Toruń**

**ul. Przy Kaszowniku 37/23 tel. 282-46, 322-38, 486-563**

**konto: Bank Gdański I O/Toruń nr 308601 – 13622 – 136**

Informujemy, że wydawnictwo realizuje zamówienia na poprzednie — w miarę dysponowania wolnymi egzemplarzami — numery RUCHU FILOZOFICZNEGO. Cena jednego egzemplarza 32 tys. zł.

PL ISSN 0035 – 9599

Nakładem Wydawnictwa Adam Marszałek ukazują się następujące czasopisma:

- Ruch Filozoficzny
- Politicus
- Hydra
- Kultura i Edukacja
- Yearbook
- Edukacja Dorosłych
- Filozofia Nauki
- Monochord